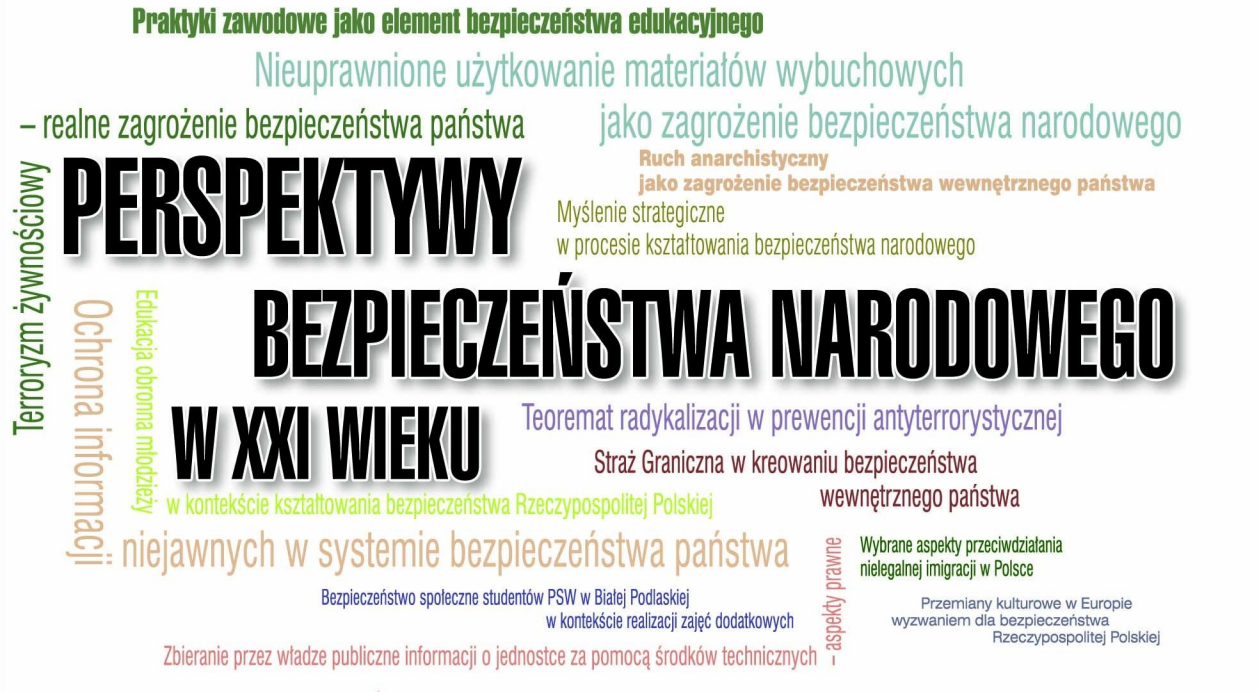
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej



Redakcja naukowa
Mariusz Kubiak, Agnieszka Smarzewska

Biała Podlaska 2014

Państwowa Szkoła Wyższa
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

PERSPEKTYWY BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO W XXI WIEKU

Redakcja naukowa
Mariusz Kubiak
Agnieszka Smarzewska

Biała Podlaska 2014

Wydawca



Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej

Recenzenci
dr hab. Andrzej Polak
dr hab. inż. Stanisław Kowalkowski

Redaktor techniczny
mgr inż. Ewelina Melaniuk

© Copyright by Państwowa Szkoła Wyższa
im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej

ISBN: 978-83-61044-99-4



Wydawnictwo PSW JPII
ul. Sidorska 95/97, p. 334R
21-500 Biała Podlaska
www.pswbp.pl

Copyright © 2014 Państwowa Szkoła Wyższa
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Nakład: 150 egzemplarzy

Liczba arkuszy wydawniczych: 15,2

Skład, druk i projekt okładki:
Agencja Reklamowa TOP, ul. Toruńska 148, 87-800 Włocławek,
tel.: 54 423 20 40, fax: 54 423 20 80, www.agencjatop.pl

PERSPEKTYWY BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO W XXI WIEKU

Spis treści

Wstęp 7

Stanisław Jarmoszko
Myślenie strategiczne w procesie kształtowania bezpieczeństwa narodowego 9

Tomasz Kośmider
Edukacja obronna młodzieży w kontekście kształtowania bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej 26

Jerzy Bertrandt
Terroryzm żywnościowy – realne zagrożenie bezpieczeństwa państwa 39

Robert Borkowski
Teoremat radykalizacji w prewencji antyterrorystycznej 59

Waldemar Kawka
Nieuprawnione użytkowanie materiałów wybuchowych jako zagrożenie bezpieczeństwa narodowego 68

Stanisław Topolewski
Ochrona informacji niejawnych w systemie bezpieczeństwa państwa 101

Dorota Karwacka
Bezpieczeństwo społeczne studentów PSW w Białej Podlaskiej w kontekście realizacji zajęć dodatkowych 120

Agnieszka Dymicka, Agnieszka Smarzewska, Ewelina Melaniuk, Adam Szepeluk
Praktyki zawodowe jako element bezpieczeństwa edukacyjnego 141

Piotr Kociubiński
Zbieranie przez władze publiczne informacji o jednostce za pomocą środków technicznych – aspekty prawne 154

Andrzej Wawrzusiszyn
Straż Graniczna w kreowaniu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa 166

Anna Wachulak
Wybrane aspekty przeciwdziałania nielegalnej imigracji w Polsce..... 180

Ernest Szum
Ruch anarchistyczny jako zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa 194

Krystian Kiszka
Przemiany kulturowe w Europie wyzwaniem dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej..... 218

Noty o autorach 234

Wstęp

Bezpieczeństwo narodowe stanowi niezmiernie istotną, fundamentalną wręcz kategorię i wartość w polityce polskiej XXI wieku. W najnowszym, prognostycznym dokumencie z tego obszaru, Strategii rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022, stwierdza się, że oznacza ono „zdolność państwa i jego społeczeństwa do zapewnienia warunków jego istnienia i rozwoju, integralności terytorialnej, niezależności politycznej, stabilności wewnętrznej oraz jakości życia". Tak więc, wymienione wartości wymagają podejmowania konkretnych działań zarówno przez państwo, jak i społeczeństwo, na rzecz ich obrony i ochrony. Aktywność ta winna skupiać się przede wszystkim na wykorzystywaniu szans, podejmowaniu wyzwań, redukowaniu ryzyka oraz eliminowaniu i ograniczaniu zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych. W wymiarze instytucjonalnym bezpieczeństwo narodowe jest nade wszystko domeną państwa. To właśnie państwo przygotowuje, organizuje i utrzymuje **system bezpieczeństwa narodowego** składający się z sił, środków i zasobów zapewniających realizację zadań w tym zakresie. System ten zawiera w sobie elementy funkcjonalne: podsystem kierowania oraz podsystemy wykonawcze, a w tym podsystemy operacyjne obronne i ochronne oraz podsystemy wsparcia społecznego i gospodarczego[1]. Tak szeroki zakres strukturalny systemu ma zapewnić jego skuteczność w przeciwdziałaniu wszelkim, zarówno polityczno-militarnym, jak i pozamilitarnym zagrożeniom.

Niniejsza publikacja stanowi zbiór prac koncentrujących się w swych badaniach wokół szeroko rozumianego zagadnienia bezpieczeństwa w perspektywie XXI wieku. Zawiera obszerne spektrum rozważań dotyczących różnych wymiarów bezpieczeństwa, przede wszystkim narodowego i państwa, ale także edukacyjnego, społecznego, jednostkowego, czy nawet kulturowego. Autorzy, odwołując się do różnych źródeł, korzystając z najnowszej literatury przedmiotu, ale również z rezultatów badań własnych, prezentują w większości indywidualne stanowiska w podjętej problematyce.

Kwestie związane z myśleniem strategicznym w kształtowaniu bezpieczeństwa narodowego rozważa **Stanisław Jarmoszko**. Przedmiotem badań **Jerzego Bertrandta** jest coraz bardziej istotna problematyka terroryzmu żywnościowego. Dociekania badawcze **Roberta Borkowskiego** związane są z tematyką prewencji antyterrorystycznej, natomiast **Waldemara Kawki** z zagrożeniami wynikającymi z nieuprawnionego użytkowania materiałów wybuchowych. **Tomasz Kośmi-**

[1] Zob. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej,* Warszawa 2014, pkt. 15.

der, **Agnieszka Dymicka**, **Agnieszka Smarzewska**, **Ewelina Melaniuk**, **Adam Szepeluk** oraz **Dorota Karwacka** koncentrują swe rozważania wokół kwestii edukacji obronnej, bezpieczeństwa edukacyjnego oraz bezpieczeństwa społecznego, rozpatrywanych w różnych kontekstach i z różnych perspektyw. Tematyka problemów podjętych przez **Piotra Kociubińskiego**, **Andrzeja Wawrzusiszyna**, **Annę Wachulak** oraz **Ernesta Szuma**, związana jest z bezpieczeństwem wewnętrznym: wykorzystaniem przez władze środków technicznych w zbieraniu informacji o jednostce; rolą Straży Granicznej RP w tym bezpieczeństwie; przeciwdziałaniom nielegalnej imigracji; ruchowi anarchistycznemu. Książkę zamyka opracowanie **Krystiana Kiszki** poświęcone przemianom kulturowym w Europie w kontekście bezpieczeństwa Polski.

Redaktorzy monografii, będącej rezultatem twórczego namysłu nad bezpieczeństwem narodowym reprezentantów różnych ośrodków akademickich w Polsce, wyrażają nadzieję, że przedstawione w niej wyniki badań przyczynią się do wzbogacenia dotychczasowego dorobku naukowego oraz staną się inspiracją do dalszych poszukiwań w obszarze bezpieczeństwa narodowego.

Mariusz Kubiak
Agnieszka Smarzewska

Stanisław Jarmoszko

MYŚLENIE STRATEGICZNE W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Zacznijmy od refleksji, która wprawdzie jest truizmem, ale truizmem brzemiennym w dalekosiężne następstwa, iż **między sposobem, w jaki myślimy, a sposobem, w jaki działamy, istnieje ścisła wzajemna zależność**. Dialektyka obu procesów sprawia, iż zależność ta przyjmuje postać sprzężenia zwrotnego. Działanie jest wprawdzie następstwem myślenia, lecz samo myślenie dokonuje się na bazie rozpatrywania przebiegu i owoców dokonywanej praktyki. Strategiczny wymiar obu sfer pozwala na wyodrębnienie, zarówno strategicznego myślenia, jak i strategicznej praktyki. Jedną ze znaczących dziedzin tak ujmowanej praktyki jest kształtowanie bezpieczeństwa.

Początkiem procesu kreacji bezpieczeństwa jest myśl wynikająca z odczucia potrzeby bezpieczeństwa. Sposób myślenia o bezpieczeństwie determinuje dobierane środki i podejmowane działania. Wygenerowanie pożądanego kształtu strategii bezpieczeństwa, a w ślad za tym pożądanego stanu bezpieczeństwa wymaga więc specyficznego sposobu myślenia, które określa się **myśleniem strategicznym**. Ten typ myślenia nie ma charakteru spontanicznego, wrodzonego, choć oczywiście wymaga określonych predylekcji psychointelektualnych. Myślenie strategiczne jest swoistą **kompetencją nabywaną w konkretnej praktyce** działaniowej, jak również edukacyjnej, wymagającej przy tym właściwego treningu intelektualnego. Jest więc efektem ludzkich doświadczeń, a z drugiej strony procesem wykorzystującym wszystkie podstawowe technologie czy operacje myślowe, jak analiza, synteza, indukcja, dedukcja, uogólnianie, abstrahowanie, porównywanie, klasyfikowanie czy wnioskowanie.

Myślenie strategiczne w dotychczasowych ujęciach teoretycznych

Myślenie strategiczne jest oczywiście kategorią myślenia jako takiego, czyli najbardziej złożonego i znaczącego procesu psychicznego (pojmowanego jako czynności umysłu) bazującego na odpowiednim organizowaniu i przetwarzaniu wrażeń, spostrzeżeń, wyobrażeń w kontekście posiadanych zasobów wiedzy oraz umysłowym manipulowaniu dysponowanymi informacjami w celu adekwatnej orientacji w otoczeniu, a także pożądanego usytuowania w nim i oddziaływania

na nie. W słowniku psychologicznym czytamy, iż myśleniem jest „proces poznawczy polegający na przetwarzaniu informacji zawartych w spostrzeżeniach, wyobrażeniach (myślenie spostrzeżeniowo-wyobrażeniowe) i pojęciach (myślenie słowno-pojęciowe), w wyniku którego generowane są nowe informacje i powstają nowe schematy poznawcze (...) może mieć postać ciągu informacji logicznych (rozumowania, np. wnioskowania) lub wykrywania analogii i zmierzać do rozwiązania problemu (myślenie ukierunkowane), albo stanowić ciąg swobodnych mniej lub bardziej fantazyjnych skojarzeń (myślenie skojarzeniowe)"[2].

Myślenie odzwierciedla rzeczywistość, ale również kreuje jej określone wizje, projekcje. Może więc przyjmować charakter racjonalny, formalnie poprawny (myślenie logiczne, racjonalne, naukowe) lub irracjonalny, spekulatywny (myślenie prelogiczne, magiczne, mistyczne, dereistyczne, oniryczne itp.), może być produktywne i nieproduktywne, liniowe i wielokierunkowe itp. Zawsze wiąże się z przetwarzaniem informacji[3] i stanowi płaszczyznę integracji innych procesów psychicznych, jak uwaga, wola, motywacja, uczenie się, pamięć itp. Jednocześnie pod wpływem niektórych procesów psychicznych i psychospołecznych, jak emocje, motywacje, przekonania, oczekiwania, poczucie lojalności czy solidarności grupowej, może ulegać różnego rodzaju zakłóceniom czy wręcz zaburzeniom (np. myślenie życzeniowe, samopotwierdzające się proroctwo czy syndrom myślenia grupowego).

Pojęcie myślenia strategicznego (o rodowodzie militarnym, bezpośrednio związanym ze słowem „strategia") upowszechniło się w kontekście specyficznego sposobu myślenia o sprawach zasadniczych, pozostającego w bezpośrednim związku z planowanymi i realizowanymi działaniami. Jest ono różnie, nie zawsze trafnie czy też wyczerpująco, interpretowane w literaturze przedmiotu. Przykładowo G. Gierszewska i M. Romanowska ujmują je nazbyt formalistycznie, by nie rzec biurokratycznie. W ich ujęciu myślenie strategiczne określa[4]:

- dążenie do poznania sytuacji, badania szans, wybór celów i zasad wykorzystania zasobów, wybiegając myślą wiele lat naprzód,
- stosowanie zespołu technik oraz metod analizy i syntezy umożliwiających realizację tych dążeń oraz gromadzenie niezbędnych do tego informacji,
- wolę ustawicznej zmiany obszarów oraz sposobów działania organizacji zgodnie ze zmianą wizji i stanu jej otoczenia.

Trudno doszukać się tu głębszych treści psychologicznych, a jak się pojawiają (przykładowo *casus* woli), to w kontekście wykraczającym poza procesy *stricte* myślowe. Takie ujęcie odnosi się przede wszystkim do ludzkich działań i zachowań. W podobnym duchu wypowiada sie S. Mrozowska, według której „myślenie strategiczne oznacza przede wszystkim: dążenie do poznania sytuacji; badanie

[2] J. Siuta (red.), *S*łownik *psychologiczny*, KWN, Kraków 2009, s. 153.
[3] Por. P. H. Lindsay, D. A. Norman, *Procesy przetwarzania informacji u człowieka. Wprowadzenie do psychologii*, PWN, Warszawa 1984.
[4] G. Gierszewska, M. Romanowska, *Analiza strategiczna przedsiębiorstwa*, PWE, Warszawa 1998, s. 18.

szans; wybór celów i zasad wykorzystania zasobów na wiele lat naprzód; stosowanie zespołu metod i technik analizy oraz syntezy, umożliwiających realizacje tych dążeń oraz gromadzenie niezbędnych do tego informacji; charakteryzowanie się wolą ustawicznej zmiany obszarów oraz sposobów działania organizacji (państwa) zgodnie ze zmianą stanu jej otoczenia"[5].

Więcej „psychologicznej substancji" odnajdujemy w ujęciu R. Kuźniara. Podkreślając znaczenie myślenia strategicznego we wszelkich działaniach wiążących się z bezpieczeństwem wskazuje na trzy jego zasady, negując zarazem potencjalne dysfunkcje[6]:

- **Myśleć rzetelnie**, co oznacza nakaz niedopuszczania do siebie iluzji, myślenia życzeniowego czy ideologicznego. W strategii nie ma miejsca na myślenie doktrynerskie (strategia jest przeciwieństwem ideologii). Strategia ma służyć sprawnemu osiąganiu celów, a myślenie nierzetelne, zmitologizowane, jest dysfunkcjonalne i przeciwskuteczne (stąd potrzeba techniki „adwokata diabła" jako antidotum).
- **Myśleć strukturalnie**, czyli integrować poszczególne elementy analizy, a następnie kreślonego planu, w jedną całość. Całościowe podejście powinno mieć tu wymiar horyzontalny (uwzględniać wszystkie elementy) i wertykalny (obejmować doświadczenie przeszłości wraz z antycypacją przyszłych skutków projektowanych działań).
- **Myśleć priorytetami**, to znaczy dostrzegać hierarchie spraw, problemów, zagrożeń (potrzeba odróżniania rzeczy ważnych od mniej ważnych) oraz respektować dewizę koncentracji sił i środków w najważniejszych miejscach i momentach, z uwagi na ciągły naturalny niedostatek sił i środków.

Przyswajając te trafne spostrzeżenia spróbujmy ująć rozpatrywaną kwestię w szerszej perspektywie. Myślenie strategiczne jest bowiem zagadnieniem złożonym, posiadającym wielostronne odniesienia i uwarunkowania[7]. Spośród wyszczególnionych przez Edwarda de Bono sześciu jakościowo odmiennych stylów myślenia, tylko jeden z nich (emocjonalny) nie koresponduje z myśleniem strategicznym (bądź tylko w niewielkim zakresie). Oto krótka charakterystyka tych stylów[8]:

- **obiektywny** – w którym myślenie opiera się na faktach, dążąc do eliminowania wszelkich stanów subiektywnych,
- **krytyczny** – ukierunkowany na ujawnianie słabości analizowanych rozwiązań,
- **konstruktywny** – zorientowany na poszukiwanie dobrych stron analizowanych zjawisk (czego przykładem jest tzw. myślenie pozytywne),

[5] S. Mrozowska, *Strategia jako koncepcja działania politycznego*, Wyd. UG, Gdańsk 2011, s. 68.
[6] Zob. R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, SCHOLAR, Warszawa 2005, s. 354.
[7] Por. A. Bubrowiecki, *Ucz się i myśl*, Muza, Warszawa 2012, passim.
[8] Zob. E. de Bono, *New Think*, Basic Books, New York 1968.

- **produktywny** – sprowadzający się do nieustannego generowania nowych rozwiązań, pomysłów, projektów,
- **kontrolujący** – skoncentrowany na utrzymaniu prawidłowości przebiegu procesów myślowych i unikaniu (bądź eliminowaniu) wszelkich wynaturzeń,
- **emocjonalny** – przebiegający pod wpływem stanów emocjonalnych (pozytywnych bądź negatywnych) myślącego podmiotu.

Zasygnalizowaną wątpliwość, co do kompatybilności emocjonalnego stylu myślenia z myśleniem strategicznym utwierdzają słowa słynnego polskiego psychologa: „im lepiej poznaję człowieka, tym bardziej utwierdzam się w przekonaniu, że istnieje wyraźna dysproporcja między jego rozwojem intelektualnym a dojrzałością emocjonalną, między racjonalnością myślenia a infantylnością uczuciową. Ta dysproporcja może okazać się szczególnie niebezpieczna w chwili podejmowania strategicznych decyzji, w chwili próby”[9]. Zdolność myślenia strategicznego jest symptomem dojrzałości, a to stadium osobowego rozwoju jest z reguły zaprzeczeniem nieokiełznanej emocjonalności czy egzaltacji. Skuteczne myślenie strategiczne wymaga zrównoważenia, spokoju ducha i zdrowego dystansu do rozpatrywanych kwestii.

Niektórzy analitycy snując refleksje nad myśleniem strategicznym idą krok dalej i wyszczególniają tzw. inteligencję strategiczną. Wśród zasadniczych jej komponentów wymienia się[10]:

- *foresight* jako myślenie w kategoriach sił, które nie są jeszcze oczywiste i mierzalne, a które będą kształtować przyszłość,
- myślenie systemowe jako zdolność do syntezowania i integrowania elementów oraz rozumienia ich interakcji,
- znajomość i wykorzystanie teorii sieci i analizy sieciowej jako uzupełniających narzędzi myślenia i badania rzeczywistości,
- umiejętność tworzenia wizji rozwojowej, czyli projektowanie pożądanego modelu rzeczywistości,
- umiejętność stymulowania motywacji i zdolność uwzględniania interesów – co jest niezbędne dla realizacji wspólnego celu i implementacji wizji,
- zdolność do tworzenia i rozwijania partnerstwa – zakładającego negocjowanie i uwzględnianie interesów w złożonych systemach społecznych czy gospodarczych.

John R. Wells z kolei, pojęcie inteligencji strategicznej przekłada na sprawne i efektywne funkcjonowanie przedsiębiorstwa, a zwłaszcza jego umiejętność dostosowania do dokonujących się tu zmian (wszak umiejętność ta jest uniwersalną miarą inteligencji). W swoim bestsellerze promując swego rodzaju pragmatyczną

[9] J. Kozielecki, *O człowieku wielowymiarowym. Eseje psychologiczne*, PWN, Warszawa 1988, s. 305.

[10] L. W. Zacher, *W kierunku społeczeństwa wiedzy. Niektóre przesłanki i rekomendacje dla myślenia strategicznego*, [w:] E. Okoń-Horodyńska, K. Piech (red.), *Unia Europejska w kontekście strategii lizbońskiej oraz gospodarki i społeczeństwa wiedzy w Polsce*, Instytut Wiedzy i Innowacji, Warszawa 2006, s. 297-298.

kreatywność, dokonuje wyczerpującej analizy trzech komponentów biznesowego sukcesu: mądrej strategii, elastycznej struktury i zespołu wartościowych pracowników (twórczych i zdolnych, sprawnie adaptujących się do zmian oraz właściwie adaptujących do nich swą firmę). Uczy sprytu i osiągania trwałych ponadprzeciętnych wyników. Radzi, jak z jednej strony stać się cenionym pracodawcą, który nie tylko przyciąga najlepszych ludzi, ale i patronuje ich rozwojowi w odległej perspektywie, a z drugiej – organizacją potrafiącą kształtować nieprzyjazne (np. konkurencyjne) otoczenie na swoją korzyść. W efekcie inteligencja strategiczna sprowadza się tu do sztuki kreowania optymalnych strategii. Nic więc dziwnego, iż jego książkę analitycy określają jako praktyczny i wyczerpujący podręcznik tworzenia i wdrażania strategii, a jednocześnie jako linę ratunkową dla firm mających kłopoty, walczących o przetrwanie[11].

Komponenty myślenia strategicznego

Specjalista od teorii biznesu wskazuje, iż „myślenie strategiczne w swojej istocie jest zdrowym rozsądkiem w praktyce, łatwo zrozumiałym dla każdego, komu przedstawi się jego metodologię”[12]. Podejmując – w ramach owej metodologii – próbę przybliżenia istoty myślenia strategicznego trzeba mieć świadomość, iż jest ono twórczą kombinacją wielu składowych. Swoistą podstawą jest **myślenie systemowe**. W skrócie można je zsyntetyzować w postaci następujących właściwości[13]:

- traktowanie rozpatrywanych obiektów jako całości, wyraźnie wyodrębniających się systemów, mających relatywne granice i odznaczających się wyraźną strukturą, wewnętrznym porządkiem,
- postrzeganie i określanie zjawisk w relacji do sytuacji i czasu, a ich własności poprzez ukazanie ich miejsca w relacji do reszty świata,
- dążenie do ujawnienia różnorodności powiązań istniejących pomiędzy elementami wyodrębnionego systemu, jak też do określenia powiązań pomiędzy systemem a jego otoczeniem lub powiązań z systemem nadrzędnym,
- uznanie, że każdy element jest określony przez miejsce, jakie zajmuje w systemie, zaś cechy całego systemu winny być określone poprzez opisanie struktury i właściwości powiązań elementów systemu,
- przyjęcie założenia, że związki genetyczne w funkcjonowaniu i trwaniu systemu nie są tak ważne, jak sieć wielorakich zależności pomiędzy wszystkimi elementami systemu oraz całym systemem a jego otoczeniem (lub nadsystemem),

[11] J. R. Wells, *Inteligencja strategiczna*, przeł. J. Środa, Rebis, Poznań 2014.
[12] M. Robert, *Nowe myślenie strategiczne. Czyste i proste*, przeł. G. Łuczkiewicz, MT Biznes, Warszawa 2006, s. 52.
[13] Zob. M. Golka, *Kultura jako system*, Ośrodek Wydawnictw Naukowych PAN, Poznań 1992, G. M. Weinberg, *Myślenie systemowe*, przeł. Cz. Berman, R. Wielburski, WN-T, Warszawa 1979.

- uznanie, że złożoność i różnorodność elementów systemu wyraża się w jego relatywnie hierarchicznej budowie, w nadrzędności lub podrzędności jego składników i pełnionych funkcji,
- uświadamianie wielowariantowości świata, a także jego plastyczności – jednoczesnej spójności i niespójności, porządku i chaosu oraz napięć elementów i ich oddziaływań, które wzajemnie wpływając na siebie wytwarzają różnorodność i zmienność, ale nie przyczyniają się do dezintegracji całości,
- uznanie, że zarówno trwanie, jak i zmiana jest pochodną wektora oddziaływań wewnętrznych, zewnętrznych oraz „historii trwania" danego systemu,
- świadomość, że systemy wykazują tendencję do trwania w mało zmienionej postaci, a przynajmniej do zmiennej równowagi całości (zmiany elementów systemu lub niektórych powiązań nie wpływają znacząco na cały system),
- uznanie, że organizacja elementów systemu i ich powiązań nieustannie aktualizuje system w kształcie możliwie niezmienionym,
- stwierdzenie, że choć cechy całego systemu wynikają z cech jego elementów składowych, a jednocześnie cechy elementów składowych są pochodną cech całego systemu, to istota tych zależności nie jest jednoznaczna,
- opieranie się na założeniu, iż określenie systemowej budowy jakiegoś fragmentu rzeczywistości jest efektem realizacji celów, jakie przyświecają badaniu (rozpatrywaniu) danego przedmiotu; uznanie przy tym, że jest to odkrycie tylko niektórych elementów i wybranych powiązań w sieci pozostałych, które akurat nie zostały ujawnione – w zależności od punktu widzenia, z którego system jest opisywany.

Myślenie systemowe skutkuje swoistą unifikacją spojrzenia na świat, co nie oznacza jednakże redukcji jego złożoności. Obowiązujące w różnych dziedzinach poznania zasady, prawidłowości czy paradygmaty mają swoje osobliwości i szczegółowe zastosowania w ich obrębie, a owa unifikacja ma wybitnie pragmatyczny charakter – na użytek poznania warunkowanego potrzebą skutecznego działania. Co więcej, możliwość wyodrębniania (z różnych punktów widzenia i zapotrzebowania) coraz to nowych systemów stymuluje wręcz komplikowanie się rzeczywistości, ale zarazem jej większą czytelność.

Myślenie strategiczne w sposób naturalny bazuje jednocześnie na **myśleniu krytycznym** (w szczególności w procesie doskonalenia czy rekonstruowania strategii działania), które zakłada wyostrzoną świadomość rozpatrywanych rzeczy, zjawisk, gotowość do zracjonalizowanego odchodzenia od utartych reguł i pozornie niepodważalnych prawd, jak również otwartość na rozwiązania alternatywne bądź tylko inne sposoby patrzenia na świat i realizowane działania. Można wy-

różnić niektóre aspekty myślenia krytycznego, które korespondują z myśleniem strategicznym i przedstawić je następująco[14]:

- konfrontowanie, dotychczas występujących jako pewnik, założeń i uogólnień z własnymi doświadczeniami i sposobami ich rozumienia, a w konsekwencji rzucanie im intelektualnego wyzwania,
- uświadamianie tego, jak ważne jest łączenie rozpatrywanych kwestii z ich kontekstem (nic nie istnieje w próżni, wszystko dzieje się w określonym środowisku),
- wyjście ze swoim myśleniem poza to, co dotąd uchodziło za oczywiste i logiczne. Przyjmowanie innych perspektyw i punktów widzenia; budowanie alternatyw, myślenie lateralne,
- programowa nieufność wobec prawd uniwersalnych i ostatecznych. Hołdowanie refleksyjnemu sceptycyzmowi.

Podstawą myślenia krytycznego jest gruntowna, a zarazem obiektywna ewaluacja zjawisk, zdarzeń, procesów czy rzeczy. Pozwala ona na ukazanie niedostatków stanu rzeczy oraz umożliwia formułowanie uwag krytycznych i dyrektyw doskonalących. Z drugiej strony, myśleniu krytycznemu może także towarzyszyć waluacja – nadawanie ocenianym przedmiotom większej wartości, dowartościowanie. Analitycy wskazują, iż „zdobywając potężną umiejętność krytycznego myślenia, wchodzimy w posiadanie skutecznego narzędzia urzeczywistniania celów, rozwiązywania problemów i podejmowania inteligentnych decyzji"[15]. Myślenie krytyczne jest więc pewną orientacją wobec świata przejawiającą się w dążeniu do jego gruntownego zrozumienia i doskonalenia, będącą jednocześnie zintegrowanym zbiorem niezbędnych zdolności umysłowych i postaw.

W konsekwencji, myślenie strategiczne nie może, co absolutnie oczywiste, obyć się bez **myślenia twórczego, kreatywnego**. Cytowany powyżej autor zauważa, iż „myślenie krytyczne i twórcze współdziałają ze sobą, tworząc narzędzie myślenia prawdziwie skutecznego"[16]. Myślenie twórcze pobudza bowiem wnikliwość, intuicję, wewnętrzną siłę, iluminację i wyobraźnię. Tę kategorię myślenia cechuje[17]:

- przekonanie, że podejmowane zamierzenie jest wykonalne („wiara przenosi góry", „gdy uwierzysz, twój umysł wskaże ci, jak tego dokonać"; stąd potrzeba eliminacji z codziennego słownika takich wyrażeń, jak: „niemożliwe", „nie da się", „niewykonalne", „nie warto próbować"),

[14] S. Brookfield, *Developing Critical Thinkers: Challanging Adults to Explore Alternative Ways of Thinking and Acting*, Teacher College Press, New York 1987, s. ix-x, 7-9 i inne, M. A. Runco (red.), *Critical creative processes*, Hampton Press, Cresskill 2003.

[15] J. Chaffee, *Potęga twórczego myślenia*, przeł. M. Czekiński, Diogenes, Warszawa 2001, s. 38.

[16] Tamże, s. 96.

[17] Por. M. Le Boeuf, *Creative Thinking*, Piatkus, London 1994, G. I. Nierenberg, *Sztuka kreatywnego myślenia*, przeł. D. Bakalarz, Emka, Warszawa 1996, D. J. Schwartz, *Pozytywne myślenie drogą do sukcesu*, przeł. Barbara Janowska-Michnowska, Świat Książki, Warszawa 1997, s. 94-117 i inne, T. Proctor, *Twórcze rozwiązywanie problemów*, tłum. E. Jusiewicz-Kalter, GWP, Gdańsk 2001.

- otwartość na wszystko, co nowe, odwaga eksperymentowania, oryginalność myślenia, poszukiwanie nowych dróg, zdolność przezwyciężania nawyków myślowych, przyjętych dogmatów, rozsądny stosunek do tradycji (by nie paraliżowała umysłu),
- odwaga bycia konstruktywnym samokrytykiem (uświadamianie swoich słabości i wola ich przezwyciężania, wyciąganie wniosków z porażek, dążenie do samodoskonalenia),
- aktywność w tworzeniu właściwych warunków do działania; liczenie się z możliwością pojawienia się trudności i przeszkód oraz niezwłoczne ich przezwyciężanie;
- poszukiwanie możliwości zwiększenia własnej wydajności (**wydajność jest stanem świadomości!** – a świadomość tego daje impuls umysłowi, podsuwający mądre rozwiązanie),
- umiejętność zadawania pytań i słuchania – sposób zdobywania surowca pomocnego przy podejmowaniu trafnych decyzji (zgodnie z maksymą, iż „ludzie o rozległych horyzontach myślowych słuchają, ludzie ograniczeni – najczęściej tylko mówią"),
- poszerzanie pola widzenia – poszukiwanie okazji do zewnętrznej inspiracji i stymulacji, utrzymywanie kontaktów z ludźmi o innym profilu zawodowym, innym sposobie myślenia i innych zainteresowaniach,
- inwestowanie w siebie, w swoje wykształcenie, w wyzwalacze idei, poszerzanie horyzontów, przyswajanie wszystkiego, co wzmaga moc twórczą i wydajność.

Arthur Koestler stwierdził, iż „kreatywność jest mariażem idei, które wcześniej były sobie obce". Specyfika kreatywnego myślenia sprawia, że twórca nie tworzy rzeczy absolutnie nowych. Opierając się na dziedzictwie wiedzy i doświadczeń społecznych tworzy raczej nowe kombinacje, zestawienia i całości. Kreatywność jest przy tym umiejętnością odkrywania nowych związków i relacji, nowych kształtów i przestrzeni. Warunkiem twórczości jest posiadanie dużej wiedzy w danej dziedzinie oraz aktywna inwencja, proaktywność. Twórczości nie można przy tym sprowadzać tylko do aktywności intelektualnej. Angażuje ona całą osobowość człowieka – wrażliwość zmysłową, spostrzegawczość, uwagę, wyobraźnię, pamięć, sprawność myślenia, giętkość umysłu, oryginalność, nieszablonowość, zainteresowania, motywację i wiele cech charakteru, jak wytrwałość, energia, odwaga, optymizm itp.

Myślenie twórcze opiera się na wielu specyficznych technikach twórczych, które określa się również jako stymulatory heurezy czy „chwyty wynalazcze". Do najbardziej znanych należą: **asymilacja** – wykorzystanie elementów, procesów, konstrukcji, materiałów znanych w innych dziedzinach, lecz nie wykorzystywanych dotychczas w danej dziedzinie; **adaptacja** – przystosowanie znanych elementów, procesów, konstrukcji, materiałów do zadanych konkretnych warunków;

multiplikacja – wielokrotne powiększenie lub zmniejszenie pewnych charakterystyk układu (liczebność, powierzchnia, objętość); **dyferencjacja** – podział funkcji elementów układu oraz osłabienie związków funkcjonalnych między elementami, podział wykonywanych procesów na fazy; **integracja** – łączenie i upraszczanie funkcji i elementów; **inwersja** – odwracanie funkcji, formy, rozmieszczenia elementów układu; **impulsacja** – wprowadzenie periodycznych lub aperiodycznych impulsów do układu, np. pojawianie się i znikanie pewnych elementów; **dynamizacja** – wprowadzenie zmienności procesów; **analogia** – wyszukiwanie i wykorzystanie podobieństwa przedmiotów i zjawisk zasadniczo różnych od siebie, ale zbieżnych pod pewnymi względami; **idealizacja** – znalezienie rozwiązania idealnego, spełniającego ogół oczekiwań, i stopniowe oddalanie się od tego rozwiązania (na rzecz realizmu) aż do możliwości realizacji[18].

Swoistą egzemplifikacją myślenia kreatywnego jest myślenie dywergencyjne i równoległe, lateralne. **Myślenie dywergencyjne** możliwe jest wówczas, gdy potencjalnie istnieje więcej niż jedno możliwe rozwiązanie danej sprawy, gdy problem jest natury otwartej. Charakteryzuje się poszukiwaniem zmierzającym w odmiennych kierunkach, prowadzeniem procesu myślowego po rozbieżnych ścieżkach. To myślenie opierające się w dużym stopniu na wyobraźni, niczym nie skrępowanym wytwarzaniu skojarzeń, idei, pomysłów, a jego skutkiem jest kreowanie nie tylko wielu, ale jednocześnie różnorodnych i oryginalnych pomysłów możliwych do przyjęcia jako ostateczne rozwiązanie. Istotne są tu więc takie właściwości, jak **płynność myślenia** (zdolność do wytwarzania wielu pomysłów), jego **giętkość** (zdolność zmiany kierunku myślenia, przestawienia sie na inne pomysły), czy **oryginalność** myślenia (zdolność wychodzenia poza schematy, stereotypy i tworzenie pomysłów nietypowych, całkowicie oryginalnych). Myślenie dywergencyjne jest przeciwieństwem myślenia konwergencyjnego, ukierunkowanego na cel o jednym rozwiązaniu, obejmującego wprawdzie różne formy rozumowania, jak indukcja, dedukcja, redukcja, weryfikacja itp., ale opierającego się na ścisłych schematach porządkujących przebieg wnioskowania, wydatnie utrudniających bądź ignorujących kreatywność[19].

Pewną odmianą myślenia dywergencyjnego jest **myślenie równoległe** (lateralne, paralelne, oboczne). Polega ono na poszukiwaniu nowego spojrzenia na sytuację, na spoglądaniu na rozpatrywaną kwestię z innej strony. To typowe „atakowanie" problemu nie wprost, lecz pośrednio, omijanie przeszkód i eliminowanie pułapek w procesie myślowym (powodowanych najczęściej zaprogramowanym, sztywnym nastawieniem bądź niewłaściwą percepcją problemu). Polega również na przedefiniowaniu tego, co inni postrzegają jako problem lub zagrożenie i ich transformacji w szansę i pożądane rozwiązania. To twórcze rozwiązywanie problemu, zazwyczaj za pomocą przeformułowania albo spojrzenia pod innym

[18] Por. A. Góralski, *Twórcze rozwiązywanie zadań*, PWN, Warszawa 2009, s. 417.
[19] Cz. S. Nosal, *Psychologia myślenia i działania menedżera*, Akade, Kraków 2001, s. 105-107.

kątem[20]. Jest przeciwieństwem myślenia liniowego (pionowego, wertykalnego), polegającego na poszukiwaniu metod przezwyciężania przeszkód na raz obranej drodze dochodzenia do rozwiązania. **Myślenie liniowe** sprowadza się do podejścia tradycyjnego, polegającego na rozłożeniu problemu na elementy składowe i poszukiwaniu prostolinijnych rozwiązań.

G. Morgan proponuje z kolei tzw. **myślenie obrazami**. Pozwala ono na szerszą, a zarazem bardziej otwartą oraz innowacyjną refleksję o kwestiach bezpieczeństwa. Pozwala na formułowanie lepiej uzasadnionych wizji i koncepcji strategicznych. Myślenie obrazami może przebiegać zarówno w oparciu o twarde fakty, jak i wyobrażenia. Wyobraźnia jest immanentnym elementem kreowania wizji strategicznych, choć nie może w tym procesie ewoluować w kierunku skrajnego subiektywizmu (np. myślenia życzeniowego), którego myślenie strategiczne winno być pozbawione. Myślenie obrazami stanowi swoiste dopełnienie myślenia systemowego i pozwala na lepsze uświadomienie istoty stanu rzeczy i dokonujących się procesów, a jednocześnie może służyć rozwijaniu proaktywnej postawy wobec otaczającej rzeczywistości. To z jednej strony swoisty sposób postrzegania sytuacji, a z drugiej – punkt wyjścia do skutecznego działania[21].

Myślenie obrazami wiąże się z tzw. *mindmappingiem*, czyli tworzeniem swoistych map myśli. Owe „mapy myśli są wyrazem myślenia wielokierunkowego, a zatem naturalną funkcją naszego umysłu. Jest to również wspaniała technika graficzna, która wyzwala potencjał intelektu”[22]. Zawarte w powyższej sentencji „myślenie wielokierunkowe odwołuje się do ‘promieniowania’ ciągów skojarzeń z centralnego punktu lub ku niemu. Nasze myśli nie biegną wytyczonymi torami kratek czy linijek. Naturalnie i spontanicznie rozchodzą się promieniście we wszystkich kierunkach”[23]. Jest ono najbardziej złożoną formą myślenia, którego ścieżkę rozwojową można poprowadzić od linearnego (jednokierunkowego) poprzez lateralne (dwukierunkowe), po multilateralne, dywergencyjne (wielokierunkowe). Mapy myśli służą organizowaniu procesu myślenia. Ponieważ myślenie strategiczne, ze względu na swą złożoność, ma charakter patchworkowy, jego mapa przyjmuje postać kompleksową, co przedstawia rys. 1.

[20] Zob. E. de Bono, *Myślenie równoległe*, przeł. K. Dmoch, Prima, Warszawa 1998.
[21] G. Morgan, *Obrazy organizacji*, tłum. Z. Wiankowska-Ładyka, PWN, Warszawa 1999, s. 403-404, 448-450.
[22] T. Buzan, B. Buzan, *Mapy twoich myśli*, tłum. M. Stefaniak, Ravi, Łódź 1999, s. 54.
[23] Tamże.



Rys. 1. Mapa myśli obrazująca strukturę myślenia strategicznego
Źródło: opracowanie własne.

Proponowana koncepcja myślenia strategicznego

Myślenie strategiczne z konieczności musi mieć **charakter patchworkowy** – stanowić swoisty kobierzec różnych technik, osadzonych na wspólnej osnowie. Jest połączeniem elementów myślenia heurystycznego z myśleniem algorytmicznym (wszak optymalna strategia bezpieczeństwa wymaga rozwiązań oryginalnych, a jednocześnie musi lokować się w wyraźnie zarysowanych ramach i opierać się na wypracowanych schematach, np. reagowania kryzysowego). Jednocześnie musi zawierać myślenie przyczynowe i myślenie prognostyczne, myślenie inwencyjne i decyzyjne. To, z jednej strony myślenie produktywne, z drugiej reproduktywne, odtwórcze. Mimo, iż strategia (jako naturalny produkt) jest pojęciem, w centrum którego leży imperatyw myślenia racjonalnego, myślenie strategiczne bazując na myśleniu refleksyjnym i logicznym w pewnym sensie i zakresie zawiera w sobie jednocześnie myślenie intuicyjne[24]. Wynika stąd, iż **myślenie strategiczne musi**

[24] Już C. G. Jung zauważył, iż intuicja nie sprowadza się do zjawiska sprzecznego z rozumem (choć w świadomości potocznej tak jest ujmowane). Intuicja to realny fenomen, który znajduje się poza jego domeną, stanowiący potencjalną technologię intelektualną. Jest procesem, poprzez który mózg ożywia, przywołuje i odpowiednio przetwarza zapisy pamięciowe i doświadczenia z przeszłości, by odnieść je do kwestii bieżącej (np. podsunąć rozwiązanie). Jest więc efektem przetwarzania informacji wcześniej nabytych (myślenie intuicyjne odbywa się przed pracą umysłu świadomego). Jest produktem pozaświadomej oraz przedpoznawczej pracy mózgu i funkcjonuje na czterech poziomach: fizycznym (np. cielesne odczuwanie niebezpieczeństwa bez jego bodźców sensorycznych), emocjonalnym (np. wejście w specyficzny stan emocjonalny), umysłowym (np. olśnienie, przebłysk samoświadomości) i duchowym (np. doświadczenie mistyczne, intuicja „czysta" – przez wielu analityków kwestionowana). Por. W. H. Agor (red.), *Intuicja w organizacji*, Wyd. PSB, Kraków 1998, s. 30, 54, 62-75.

cechować swoista dialektyka pozwalająca na zmianę (bądź łączenie) trybów czy stylów myślenia w zależności od merytorycznych okoliczności.

Jednym z aspektów jego twórczego charakteru jest to, iż myślenie strategiczne jest jednocześnie **myśleniem projektującym**. Jest zorientowane przyszłościowo na realizację pożądanych, oryginalnych stanów. W tym ujęciu jawi się ono, jako wyobrażeniowe, antycypujące, konstruktywne, kompleksowe, otwarte na modyfikacje, innowacyjne, optymalizujące, konsekwencyjne itp. To sposób myślenia charakterystyczny wybitnym strategom, geniuszom różnych dziedzin, ale niejednokrotnie właściwe także „mniejszym uczonym", jak to ujął znany już i przywoływany psycholog[25]. Można rzec, iż w określonym zakresie myślenie strategiczne może być udziałem każdego psychicznie rozwiniętego człowieka (czy też zespołu), problemem pozostaje jego przedmiot, struktura i ranga społeczna. Inną postać i wartość gatunkową posiada myślenie strategiczne świeżo poślubionego sobie małżeństwa w sprawie budowy nowej rodziny, a inną myślenie świeżo nominowanego wojewody, co do rozwoju zawiadywanego regionu i perspektyw sprawowania władzy.

Istotną cechą myślenia strategicznego jest umiejętność przeprowadzania skomplikowanych analiz oraz wyciągania nieszablonowych wniosków na podstawie pozornie nieistotnych detali, słowem – umiejętność przesiewu „stosów" danych i wyławiania stąd „złotych samorodków". Owo wyławianie wspierane jest innowacyjnością myśli. Dzięki umiejętności ekstra- oraz intrapolacji, trzeba umieć spojrzeć na sprawę z innej perspektywy (z boku, z góry, od środka itp.), dojrzeć współgranie elementów, które na pozór wydają się niezwiązane. Trzeba umieć dostrzec to, czego inni nie widzą, a co pozwala ogarnąć i łatwiej zrozumieć funkcjonowanie węzłowych (strategicznych) całości (struktur, procesów). Należy dążyć do poszerzenia perspektywy refleksji, wykorzystywać siłę wyobraźni i kombinatorycznych skojarzeń, a niekiedy mieć odwagę pójść w poprzek dotychczasowych przekonań i rozwiązań.

Tę właściwość myślenia akcentował już sam C. von Clausewitz sytuując ją wśród zasadniczych cech geniuszu wojennego i określając mianem *coup d`oeil* (rzut oka, trafność spojrzenia). Jak pisze w swym wiekopomnym dziele „przez wyrażenie *coup d`oeil* rozumiemy nie tylko oko fizyczne, lecz częściej jeszcze oko duchowe (…) oznacza ono szybkie uchwycenie prawdy, przeciętnemu wzrokowi albo niedostrzegalnej wcale, albo też odsłaniającej mu się po długim rozważaniu i namyśle"[26]. Owa przenikliwość i trafność spojrzenia, refleksji, to zatem właściwość przede wszystkim psychointelektualna. Zdaniem Clausewitza, prowadzenie wojny (jako dziedziny przesyconej przypadkiem i zmiennością sytuacji) wymaga trafności spojrzenia i przytomności oraz zdecydowania umysłu. Niezbędna jest

[25] Zob. J. Kozielecki, *Strategie mniejszych uczonych*, „Przegląd Psychologiczny", t. 27, 1984, s. 813-820, R. B. Dilts, *Strategie geniuszy. Myśl jak Freud, da Vinci, i Tesla*, Helion, Gliwice 2013 (oraz inne z tej serii).

[26] C. von Clausewitz, *O wojnie*, tłum. A. Cichowicz, Wyd. Mireki, brak miejsca i roku wydania, s. 46, 47.

więc taka właściwość umysłu, która wśród „wzmożonych ciemności nie traci z oka słabego światełka, które ma go zawieść ku prawdzie". W tej sytuacji działalność umysłu opuszcza niejako królestwo nauk ścisłych (logiki, matematyki) i wkracza do królestwa sztuki. Ze swej natury, myślenie strategiczne jest więc swoistą sztuką.

Myśląc strategicznie podmiot kreuje pożądane (oczekiwane), skomplikowane lecz realistyczne stany przyszłe. Generalnie więc, **myślenie strategiczne jest twórczym ujęciem aktualnych parametrów rzeczywistości na rzecz kreowania pożądanej wizji i jej materializacji**, czyli **efektywnego osiągania długofalowo zamierzonych celów, znaczących dla jego podmiotu**. Jego istota zawiera się w następujących właściwościach:

- **holizm, całościowość** – uwzględnianie (możliwie) wszystkich czynników i wyznaczników,
- **strukturalność** – adekwatne ich strukturyzowanie (powiązanie ze sobą),
- **hierarchiczność** – adekwatne wartościowanie i porządkowanie,
- **priorytetowość** – akcentowanie i pierwszorzędne uwzględnianie czynników najważniejszych,
- **przenikliwość, inferencyjność**[27] – dostrzeganie rzeczy (powiązań, struktur, zależności itp.) innym niewidocznych, ukrytych pod warstwą powszedniości (umiejętność spojrzenia poza i pod powierzchnię zdarzeń w celu zrozumienia ich wewnętrznej specyfiki czy dynamiki),
- **rzetelność** – zgodność z rzeczywistością, adekwatność merytoryczna,
- **ofensywność** – odzwierciedlenie aspiracji, chęci poprawy, pożądanie sukcesu, zwycięstwa,
- **antycypacyjność** – zorientowanie ku przyszłości, poznanie i kreowanie wyprzedzające (kilka kroków wprzód),
- **kreatywność** – twórcze konstruowanie nowych wizji i pożądanych stanów wraz z tworzeniem niezbędnych warunków ich efektywnej realizacji.

W wielu analizach myślenie strategiczne najczęściej przywiązywane bywa do konkretnych strategii, jako pewnego produktu ludzkiej kreacji, a zarazem przedmiotu już zautonomizowanego. W tym ujęciu myślenie strategiczne, to nic innego, jak myślenie o różnych aspektach takiej strategii[28]. To, w gruncie rzeczy, upraszczające podejście nie wyczerpuje jednak możliwych teoretyczno-metodologicznych odniesień do rozpatrywanego zagadnienia. Powinno się wszakże dostrzegać (i teoretycznie wyróżnić) inny aspekt myślenia strategicznego – myślenia spełniającego kryteria strategiczne, a nie związanego z konkretną strategią. Możliwe

[27] Inferencją nazywamy swoisty mechanizm wnioskowania, pozwalający na uzyskanie wiedzy (informacji) nie zawartej w odebranym komunikacie lub bezpośrednio postrzeganej rzeczywistości, przy wykorzystaniu wcześniej określonego zbioru przesłanek.

[28] Por. K. Ohmae, *The Mind of the Stretegist,* McGrow-Hill, New York 1982, A. J. Matejko, *Potrzeba i kierunki myślenia strategicznego w przedsiębiorstwach*, [w:] J. Kubin, J. Kwaśniewski (red.), *Socjotechnika. Kontrowersje, rozwój, perspektywy*, PTS-UW, Warszawa 2000, A. Góralczyk, *Myślenie strategiczne w zarządzaniu,* Infor, Warszawa 1999, G. Gavetti, J.W. Rivkin, *How Strategists Really Think,* "Harvard Business Review", 2005, April.

(i nierzadko występujące) jest przecież myślenie strategiczne w życiu bieżącym, tam, gdzie nie występuje żadna strategia (rzeczowa, zmaterializowana, pojmowaną normatywnie). W takim przypadku produktem myślenia strategicznego staje się swoista „żywa" strategia, pozostająca tylko w umyśle podmiotu myślącego strategicznie. Ten typ myślenia uosabia więc określoną filozofię podejścia do złożonych i ważkich, żywotnych spraw[29] i nie stoi w sprzeczności z wcześniej zarysowanym modelem myślenia strategicznego.

Myślenie strategiczne a kreacja bezpieczeństwa

Z dotychczasowych rozważań można wysnuć zasadny wniosek, iż myślenie strategiczne jest fenomenem uniwersalnym, występującym w wielu obszarach ludzkiej aktywności. Należy wszakże wyraźnie podkreślić, iż **pojęcie myślenia strategicznego w sposób szczególny wiąże się z bezpieczeństwem**, między innymi za sprawą pojęcia „strategia" (jej militarnego rodowodu i sensu). Analitycy głoszą wręcz tezę, iż „strategia żywi się myślą". Zajmowanie się bezpieczeństwem z kolei, spełnia wszelkie kryteria warunkujące konieczność podejścia strategicznego – należna waga sprawy, dalekosiężna perspektywa, skomplikowanie, wielowątkowość, wielopoziomowość, systemowość, zmienność, konieczność całościowego ujęcia itp. Aby skutecznie kreować bezpieczeństwo, jego animatorzy muszą więc myśleć strategicznie. Występuje ku temu także istotna przesłanka koncepcyjno-normatywna w postaci formułowanych strategii bezpieczeństwa (w postaci urzędowych dokumentów). Z pewnością więc, zarówno proces konstruowania strategii bezpieczeństwa, jak i jej wdrażanie wymaga myślenia strategicznego. Ludzie zajmujący się bezpieczeństwem narodowym muszą być świadomi jego wagi i istoty, być kompetentnymi w tym obszarze, a tym bardziej aktywnie „używać" myślenia strategicznego w swojej działalności.

Warto w tym kontekście przywołać słowa M. Roberta, który celnie zauważył, iż „chcąc osiągnąć *przewagę strategii*, trzeba najpierw wykazać się *przewagą myślenia*"[30]. Swą ideę przewagi myśli nad działaniem w sferze strategii zilustrował ponadto słynnymi słowami niemniej sławnego generała-prezydenta D. Eisenhowera, iż „wojen nie wygrywa się na polu bitwy, ale w pokoju sztabowym". Najważniejszy jest zatem trafny zamysł strategiczny, a reszta powinna już się pomyślnie „toczyć" w trakcie wcielania go w życie.

Oczywiście, przedstawionej powyżej słusznej konstatacji nie można pozostawić bez precyzującego rozwinięcia. Myślenie strategiczne wprawdzie prowadzi do wygenerowania strategii, lecz nie kończy się z chwilą jej skonstruowania czy przyjęcia. W przypadku działania o ważkim znaczeniu, powinno być procesem permanentnym: „trzeba wciąż i wciąż na nowo powtarzać proces myślenia strate-

[29] Por. N. Łubnicki, *Nauka poprawnego myślenia*, WL, Lublin 1987.
[30] M. Robert, *Nowe myślenie strategiczne. Czyste i proste*, MT Biznes, Warszawa 2006, s. 11.

gicznego”[31] – pisze ekspert. Strategia zaprojektowana nigdy nie jest w pełni tożsama strategii realizowanej. Musi być modyfikowana adekwatnie do zachodzących zmian. Skuteczna strategia, stanowiąca podstawę optymalnego działania, to strategia na bieżąco uwzględniająca rozwój sytuacji. Bezpieczeństwo narodowe wymaga więc permanentnego myślenia strategicznego (co można określić strategiczną aktualizacją).

Myślenie strategiczne jest nie tylko procesem psychologicznym, lecz może nade wszystko społecznym i kulturowym. Bez tego kontekstu proces myślenia (jako zjawisko psychologiczne) nie może osiągnąć strategicznego poziomu, stanu. Jak zauważył R. Kuźniar „myślenie strategiczne nie pojawia i nie dokonuje się w próżni, lecz wyrasta na konkretnym podłożu kulturowym, instytucjonalnym i organizacyjnym”[32]. Kreacja bezpieczeństwa narodowego odbywa się w swoistej otoczce kultury strategicznej[33]. Zdolność myślenia strategicznego staje się więc jej istotnym komponentem. Jest ono wymagane przede wszystkim od elit państwowych, animujących tę sferę. Stanowi konstytutywny element ich merytorycznych i przywódczych kompetencji[34].

O tym, jak nieprawidłowe myślenie u samych źródeł (przy pełnym spełnieniu pozostałych elementów działania) może prowadzić do strategicznej katastrofy najlepiej świadczy nieudana inwazja w Zatoce Świń (17 kwietnia 1961), kiedy rząd J. F. Kennedy'ego siłami kubańskich uchodźców (ok. 1200) próbował opanować przyczółek na Kubie. Jak mogliśmy być tak głupi? – skwitował później całą akcję prezydent. Choć była ona gruntownie przygotowana, nie znaczy, iż prawidłowo przemyślana strategicznie. Znany psycholog, Irving Janis nazwał to później syndromem myślenia grupowego.

Dynamiczny rozwój cywilizacyjny stymuluje potrzebę skutecznego myślenia strategicznego. Staje sie ono niejako funkcją coraz bardziej zróżnicowanego i skomplikowanego życia społecznego. Sprawę potęguje ilościowy i jakościowy rozrost (przy jednoczesnym wzroście znaczenia) informacji we współczesnej cywilizacji[35]. W tym kontekście coraz większego znaczenia nabiera również kwestia bezpieczeństwa. Wraz z rozwojem cywilizacji komplikuje się bezpieczeństwo ludzi i struktur, które organizują ich życie. Analitycy wskazują na dwa zasadnicze procesy – pogłębiania i poszerzania bezpieczeństwa. Radzenie sobie z coraz szerszą i bardziej złożoną materią bezpieczeństwa wymaga podejścia strategicz-

[31] Tamże, s. 34.

[32] R. Kuźniar, *Między polityką a strategią*, [w:] R. Kuźniar (red.), *Między polityką a strategią*, Scholar, Warszawa 1994, s. 183.

[33] Zob. M. Th. Owens, *Strategy and the Strategic Way of Thinking*, „Naval War College Review”, Autumn 2007, Vol. 60, No. 4, s. 111-124, S. Jarmoszko, *Status kultury strategicznej w kontekście badania i kreowania kultury bezpieczeństwa*, [w:] A. Filipek (red.*), Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, t. II, *Bezpieczeństwo i kultura bezpieczeństwa w teorii, w badaniach naukowych i w praktyce*, UP-H, Siedlce 2014, s. 182-194.

[34] Zob. J. Korey-Krzeczowski, *Zasady strategicznego myślenia i planowania*, [w:] A. Targowski (red.), *Obrona Polski dziś i jutro*, Bellona, Warszawa 1993, s. 220-222.

[35] Por. L. W. Zacher, *Przyszłość myślenia strategicznego w społeczeństwie opartym na wiedzy*, „Przyszłość” 2/2005.

nego i coraz bardziej efektywnego myślenia strategicznego. Pojęcie to pojawiło się wraz z rozwojem studiów strategicznych, zyskując coraz większą analityczno-teoretyczną atrakcyjność. Wypada mieć nadzieję, iż owa atrakcyjność będzie przekładała się na efektywne wdrażanie reguł myślenia strategicznego w życiu społecznym, na różnych jego płaszczyznach. Dzięki swoim szerokim możliwościom myślenie strategiczne staje się istotnym instrumentem osiągania ważkich zamierzeń i dalekosiężnych celów, pośród których bezpieczeństwo należy do najważniejszych.

Bibliografia

1. Agor W. H. (red.), *Intuicja w organizacji*, Wyd. PSB, Kraków 1998.
2. de Bono E., *New Think*, Basic Books, New York 1968.
3. de Bono E., *Myślenie równoległe*, przeł. K. Dmoch, Prima, Warszawa 1998.
4. Brookfield S., *Developing Critical Thinkers: Challanging Adults to Explore Alternative Ways of Thinking and Acting*, Teacher College Press, New York 1987.
5. Bubrowiecki A., *Ucz się i myśl*, Muza, Warszawa 2012.
6. Buzan T., Buzan B., *Mapy twoich myśli*, przeł. M. Stefaniak, Ravi, Łódź 1999.
7. Chaffee J., *Potęga twórczego myślenia*, przeł. M. Czekiński, Diogenes, Warszawa 2001.
8. von Clausewitz C., *O wojnie*, tłum. A. Cichowicz, Wyd. Mireki, brak miejsca i roku wydania.
9. Dilts R. B., *Strategie geniuszy. Myśl jak Freud, da Vinci, i Tesla*, Helion, Gliwice 2013.
10. Gavetti G., Rivkin J. W., *How Strategists Really Think,* "Harvard Business Review", 2005, April.
11. Gierszewska G., Romanowska M., *Analiza strategiczna przedsiębiorstwa*, PWE, Warszawa 1998.
12. Golka M., *Kultura jako system*, Ośrodek Wydawnictw Naukowych PAN, Poznań 1992.
13. Góralczyk A., *Myślenie strategiczne w zarządzaniu,* Infor, Warszawa 1999.
14. Góralski A., *Twórcze rozwiązywanie zadań*, PWN, Warszawa 2009.
15. Jarmoszko S., *Status kultury strategicznej w kontekście badania i kreowania kultury bezpieczeństwa*, [w:] A. Filipek (red*.), Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, t. II, *Bezpieczeństwo i kultura bezpieczeństwa w teorii, w badaniach naukowych i w praktyce*, UP-H, Siedlce 2014.
16. Korey-Krzeczowski J., *Zasady strategicznego myślenia i planowania*, [w:] A. Targowski (red.), *Obrona Polski dziś i jutro*, Bellona, Warszawa 1993.
17. Kozielecki J., *Strategie mniejszych uczonych*, „Przegląd Psychologiczny", t. 27, 1984.
18. Kozielecki J., *O człowieku wielowymiarowym. Eseje psychologiczne*, PWN, Warszawa 1988.
19. Kuźniar R., *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, SCHOLAR, Warszawa 2005.
20. Kuźniar R., *Między polityką a strategią*, [w:] R. Kuźniar (red.), *Między polityką a strategią*, Scholar, Warszawa 1994, s. 183.
21. Le Boeuf M., *Creative Thinking*, Piatkus, London 1994.
22. Lindsay P. H., Norman D. A., *Procesy przetwarzania informacji u człowieka. Wprowadzenie do psychologii*, PWN, Warszawa 1984.
23. Łubnicki N., *Nauka poprawnego myślenia*, WL, Lublin 1987.

24. Matejko A. J., *Potrzeba i kierunki myślenia strategicznego w przedsiębiorstwach*, [w:] J. Kubin, J. Kwaśniewski (red.), *Socjotechnika. Kontrowersje, rozwój, perspektywy*, PTS-UW, Warszawa 2000.
25. Morgan G., *Obrazy organizacji*, tłum. Z. Wiankowska-Ładyka, PWN, Warszawa 1999.
26. Mrozowska S., *Strategia jako koncepcja działania politycznego*, Wyd. UG, Gdańsk 2011.
27. Nierenberg G. I., *Sztuka kreatywnego myślenia*, przeł. D. Bakalarz, Emka, Warszawa 1996.
28. Nosal Cz. S., *Psychologia myślenia i działania menedżera*, Akade, Kraków 2001.
29. Ohmae K., *The Mind of the Stretegist,* McGrow-Hill, New York 1982.
30. Owens M. Th., *Strategy and the Strategic Way of Thinking*, „Naval War College Review", Autumn 2007, Vol. 60, No. 4.
31. Proctor T., *Twórcze rozwiązywanie problemów*, tłum. E. Jusiewicz-Kalter, GWP, Gdańsk 2001.
32. Robert M., *Nowe myślenie strategiczne. Czyste i proste*, przeł. G. Łuczkiewicz, MT Biznes, Warszawa 2006.
33. Runco M. A. (red.), *Critical creative processes*, Hampton Press, Cresskill 2003.
34. Schwartz D. J., *Pozytywne myślenie drogą do sukcesu*, przeł. Barbara Janowska-Michnowska, Świat Książki, Warszawa 1997.
35. Siuta J. (red.), *Słownik psychologiczny*, KWN, Kraków 2009.
36. Weinberg G. M., *Myślenie systemowe*, przeł. Cz. Berman, R. Wielburski, WN-T, Warszawa 1979.
37. Wells J. R., *Inteligencja strategiczna*, przeł. J. Środa, Rebis, Poznań 2014.
38. Zacher L. W., *Przyszłość myślenia strategicznego w społeczeństwie opartym na wiedzy*, „Przyszłość" 2/2005.
39. Zacher L. W., *W kierunku społeczeństwa wiedzy. Niektóre przesłanki i rekomendacje dla myślenia strategicznego*, [w:] E. Okoń-Horodyńska, K. Piech (red.), *Unia Europejska w kontekście strategii lizbońskiej oraz gospodarki i społeczeństwa wiedzy w Polsce*, Instytut Wiedzy i Innowacji, Warszawa 2006.

Liczba znaków ze spacjami: 46121

Informacje o autorze:
dr hab. Stanisław Jarmoszko
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
e-mail: s.jarmoszko@gmail.com

Tomasz Kośmider

EDUKACJA OBRONNA MŁODZIEŻY W KONTEKŚCIE KSZTAŁTOWANIA BEZPIECZEŃSTWA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

„Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie"
Jan Zamoyski

Współczesny system bezpieczeństwa narodowego musi sprostać różnym wyzwaniom i zagrożeniom, być gotowym do wykorzystania pojawiających się szans, a także reagować na sytuacje niebezpieczne w czasie normalnego funkcjonowania państwa, w sytuacjach kryzysowych oraz w związku z wystąpieniem szczególnych zagrożeń. W bezpieczeństwie narodowym chodzi więc o wykorzystanie w realizacji polityki bezpieczeństwa wszelkich dostępnych środków stwarzających warunki, w których pojawienie się zagrożeń i ich skutki byłyby mało prawdopodobne lub mniej dotkliwe dla państwa i społeczeństwa. W tym kontekście istotny pozostaje wymiar społecznego wsparcia bezpieczeństwa. Jest to zgodne z występującymi inklinacjami do pluralistycznego pojmowania bezpieczeństwa i jego polisemantycznego definiowania[36].

Obrona suwerenności kraju to nie tylko sprawa wojska i służb mundurowych, ale obowiązek wszystkich obywateli. To sprawia, że w kreowaniu architektury bezpieczeństwa narodowego należy uwzględniać również przygotowanie obronne młodzieży. Społeczne wsparcie bezpieczeństwa w rzeczywistości nie stanowi nowej kategorii. Założenie to, choć może nieco inaczej definiowane przyświecało twórcom niepodległego państwa polskiego, którzy niemal 100 lat temu po 123 latach niewoli wznosili gmach niepodległej ojczyzny.

„Uzupełnienie armii walczących, w przekonaniu Adama Koca, przy pomocy dobrze przygotowanego materiału ludzkiego – jest jednym z najwybitniejszych zadań, przed którymi staje każde państwo w dziedzinie zagadnień obronnych. Jest to jed-

[36] J. Świniarski, *Bezpieczeństwo w ujęciu aksjologicznym*, w: *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, red. nauk. M. Lisiecki, Warszawa 2008, s. 62–63, W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Warszawa 2011, s. 101.

nocześnie pomost łączący organizm wojska z resztą społeczeństwa we wspólnym wielkim wysiłku nad zapewnieniem bezpieczeństwa państwa polskiego”[37].

W dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce, podobnie jak w większości krajów europejskich, przysposobienie wojskowe traktowano jako przede wszystkim przygotowanie społeczeństwa do służby wojskowej. Działalność ta stanowiła ważny element rozwijania i doskonalenia sprawności obronnej obywateli, pojmowana jako przysposobienie młodzieży przedpoborowej do odbycia służby wojskowej oraz utrzymanie na właściwym poziomie sprawności rezerwistów. W przysposobieniu wojskowym upatrywano możliwość częściowego zrealizowania popularnego wówczas hasła „narodu pod bronią”. Spodziewano się, że pozwoli to zmniejszyć koszty funkcjonowania sił zbrojnych lub skrócić czas odbywania zasadniczej służby wojskowej[38]. Przysposobienie wojskowe, ściśle powiązane z problemem wychowania fizycznego stanowiło „integralny składnik nowoczesnej organizacji obrony państwa”, który miał „podwójne zadanie to jest przygotowanie psychiczne i fizyczne społeczeństwa do udziału w przyszłej wojnie, prowadzone równolegle z przygotowaniem mobilizacji powszechnej społeczeństwa”[39].

Od 1921 r. rozpoczęto prowadzenie letnich obozów wakacyjnych przysposobienia wojskowego, mających istotne znaczenie dla rozwoju fizycznego młodzieży i przygotowujących jednocześnie pod kątem zagadnień obrony kraju. Obozy te trwały z reguły 6 tygodni, począwszy od 1 lipca każdego roku, grupując młodzież szkolną, akademicką i kierowników hufców szkolnych. Dla młodzieży pozaszkolnej urządzano obozy letnie w terminie późniejszym – po 15 sierpnia[40]. Dobre wyniki osiągnięte w organizowaniu obozów letnich[41], stały się zachętą do uruchomienia od 1923 r. kursów zimowych przysposobienia wojskowego, głównie dla młodzieży wiejskiej, mającej wówczas zdecydowanie więcej czasu wolnego niż w miesiącach letnich. Dużą rolę w przygotowywaniu rezerw odgrywały stowarzyszenia, „które dobrowolnie przyjęły na siebie obowiązek przysposobienia wojskowego swoich członków, posiadając charakter stowarzyszeń wojskowo-wychowawczych”[42]. Wiele spośród stowarzyszeń uprawnionych było do korzystania z pomocy wojska. Wytyczne Ministra Spraw Wojskowych o przysposobieniu rezerw z lipca 1923 r. wymieniają: Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Strzelecki, Związek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Stowarzyszenie Powstańców i Wojaków, Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, Związek Młodzieży Wiejskiej,

[37] A. Koc, *Przysposobienie wojskowe poza ramami wojska*, w: *Wychowanie Wojskowe. Praca zbiorowa*, Warszawa 1923, s. 69 i 79.

[38] S. Haller, *Naród a armia*, Kraków 1926, s. 46, K. Pindel, *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995, s. 70.

[39] R. Starzyński, *Zarys nauki organizacji sił zbrojnych*, Warszawa 1930, s. 20 i 61.

[40] Rozkaz szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Stanisława Hallera z 2 V 1924 r. (L.3366/P.W.) dotyczący organizowania w 1924 r. obozów letnich, Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW), Oddział (dalej O.) III Sztab Generalny (dalej SG), sygn. I 303.5.162.

[41] Dane Oddziału III SG WP odnośnie do obozów letnich przysposobienia wojskowego w latach 1923 i 1924 wyraźnie pokazują tendencje zwyżkowe, o ile np. w 1923 r. zorganizowanych było 74 obozy, w których uczestniczyło 4815 uczestników o tyle w 1924 r. na 78 obozach było 7050 uczestników, CAW, O.III SG, sygn. I 303.5.162.

[42] A. Koc, op. cit., s. 182.

Związek Bezpieczeństwa Kraju, Związek Powstańców. Były to stowarzyszenia, których statuty gwarantowały wojsku wpływ na kształt szkolenia pod kątem fachowym i które były upoważnione przez Ministerstwo Spraw Wojskowych do prowadzenia przysposobienia wojskowego. Listę tę należałoby rozszerzyć jeszcze o Związek Osadników, Ochotniczą Straż Pożarną oraz Komitet Społeczny Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju[43].

Stowarzyszenia zasadniczo dzielono na dwie grupy: pierwszą, mającą przede wszystkim na celu wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe jak np. „Sokół", ZHP, Związek Strzelecki – właściwie jedyne w Polsce stowarzyszenie ściśle wojskowe oraz drugą, o charakterze raczej kulturalno-oświatowym, podejmującą obok działalności głównej także pracę na rzecz przysposobienia wojskowego, np. Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, czy Związek Młodzieży Wiejskiej[44]. Działalność w dziedzinie wychowania i przysposobienia wojskowego prowadziły także organizacje zrzeszające rezerwistów, a mianowicie: Związek Oficerów Rezerwy, Związek Podoficerów Rezerwy i Związek Rezerwistów. Spośród stowarzyszeń kombatanckich ożywioną działalność na rzecz obronności państwa prowadził Związek Powstańców Wielkopolski i Związek Powstańców Śląskich. Inne nie odgrywały większej roli w działaniach bezpośrednich na rzecz wojska i obronności[45].

Przysposobienie obronne w niepodległej II Rzeczypospolitej charakteryzowało się różnorodnością podejmowanych inicjatyw i wieloma osiągnięciami na polu edukacji obronnej społeczeństwa. Analizując podejmowane wówczas inicjatywy w zakresie przygotowań obronnych społeczeństwa polskiego trudno nie zauważyć, że udało się wygenerować interesujące rozwiązania systemowe, charakteryzujące się znacznym stopniem zintegrowania. Dotyczy to szczególnie okresu po 1927 r., kiedy centralnym ogniwem systemu był Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Instytucji tej powołanej z inicjatywy marszałka Józefa Piłsudskiego w znacznym stopniu udało się spopularyzować ideę przygotowań obronnych w polskiej przestrzeni publicznej. Pokłosiem takiego działania była systematycznie rosnąca liczba uczestników organizowanych szkoleń. Uznanie budzi zarówno dorobek, jak i sprawność organizacyjna podejmowanych inicjatyw w okresie międzywojnia, niektóre rozwiązania jeszcze dziś po pewnej modyfikacji mogłyby znaleźć zastosowanie[46].

Po zakończeniu II wojny światowej władze Polski lubelskiej podjęły działania mające na celu kontynuację prowadzonej w Drugiej Rzeczypospolitej edukacji

[43] F. Wład, *Zagadnienia przysposobienia wojskowego w niektórych państwach Europy i w Polsce*, „Bellona", 1926, t. XXII, s. 32, J. Wądołowski, *Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe*, w: Dziesięciolecie *odrodzenia Polskiej Siły Zbrojnej 1918–1928*, red. nauk. H. Mościcki, W. Dzwonkowski T. Bałaban, Warszawa 1928, s. 537, L. Wyszczelski, *Przysposobienie obronne kobiet w Polsce w latach 1918–1939*, cz. I, „Przysposobienie Obronne-Obrona Cywilna w Szkole" 1994, nr 3, s. 152.

[44] Wytyczne pracy przysposobienia rezerw z 4 VII 1923 r. CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.442.

[45] K. Pindel, *Działalność społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej na rzecz obronności kraju w latach 1918-1939*, cz. II, *Udział społeczeństwa w działalności pozamilitarnych elementów systemu obronnego państwa w latach 1923–1939*, Warszawa 1995, s. 35.

[46] T. Kośmider, *Planowanie wojenne w Polsce w latach 1921–1926*, Toruń 2002, s. 44–49.

młodzieży w zakresie przysposobienia wojskowego. Egzemplifikację tych tendencji stanowi wprowadzenie do szkół przysposobienia wojskowego jako przedmiotu nauczania, co stało się możliwe dzięki dekretowi Krajowej Rady Narodowej z 16 stycznia 1946 r. o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Odpowiedzialność za realizowanie postanowień dekretu, w zakresie „rozwijania i utrzymania tężyzny obywateli Rzeczypospolitej i dla zapewnienia Siłom Zbrojnym Rzeczypospolitej Polskiej Żołnierza-Obywatela" ponosił Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Obowiązkowi przysposobienia wojskowego podlegali wszyscy obywatele „bez różnicy płci, począwszy od lat 16"[47]. W efekcie tych decyzji rozpoczęto tworzenie hufców oraz ośrodków przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Na wsiach do hufców włączono szkolnictwo rolnicze, nadając im nazwy hufców przysposobienia wojskowego i rolniczego[48].

W związku z potrzebą „włączenia twórczego zapału młodego pokolenia do pracy nad rozwojem sił i bogactwa narodu oraz celem rozszerzenia systemu wychowania narodowego, przedłużenia kształcenia i wychowania młodzieży poza okres obowiązku szkolnego" ustawą z 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz organizacji spraw kultury fizycznej i sportu wprowadzony został „obowiązek powszechnego przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży". Wśród zdefiniowanych zadań powszechnego przysposobienia młodzieży znalazła się kwestia zapewnienia jej rozwoju fizycznego i tężyzny fizycznej, kształtowania świadomości narodowej oraz przygotowania młodzieży do obrony Rzeczypospolitej[49].

Powszechny obowiązek przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego obejmował szkolenie sportowe, w zakresie przysposobienia do służby wojskowej oraz do wojskowej służby pomocniczej. Wykonywanie obowiązku przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego realizowano razem z powszechnym obowiązkiem przysposobienia zawodowego. Objęta tym obowiązkiem została młodzież w wieku od 16 do 21 lat oraz osoby do 30 roku życia, jeżeli nie odbyły zasadniczej służby wojskowej. Szczegółowe wytyczne oraz programy dotyczące przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego wydawał komendant główny Powszechnej Organizacji „Służba Polsce". Organem odpowiedzialnym za definiowanie głównych wytycznych oraz sprawowanie nadzoru nad realizacją tego procesu była Naczelna Rada dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej, instytucją zaś odpowiedzialną za bezpośrednie kierowanie sprawami kultury i sportu

[47] Dekret z 16 I 1946 r. *o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego*, Dz.U. 1946, nr 31, poz. 195.

[48] Z. Falkowski, *Zarys problematyki edukacji obronnej młodzieży w latach 1946–1990*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa. Teoria i praktyka*, red. nauk. A. Skrabacz, L. Kanarski, Warszawa 2014, s. 194.

[49] Ustawa z 25 II 1948 r. *o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz organizacji spraw kultury fizycznej i sportu*, Dz.U. 1948, nr 12, poz. 90.

był Główny Urząd Kultury Fizycznej ze strukturami wykonawczymi na poziomie województw i powiatów[50].

Powszechna Organizacja „Służba Polsce" była organizacją, która w swych założeniach miała przygotowywać młodzież do obrony kraju. Służyła do wykorzystania młodych ludzi do pracy, niejednokrotnie w ciężkich warunkach, realizując jednocześnie funkcje indoktrynacji politycznej zgodnie z założeniami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Związku Młodzieży Polskiej. Po rozwiązaniu w 1955 r. Powszechnej Organizacji „Służba Polsce"[51] jej bazę szkoleniową przejęła koncentrująca się na patriotycznym wychowaniu młodzieży i przygotowaniu jej do służby wojskowej Liga Przyjaciół Żołnierza, przekształcona w 1962 r. w Ligę Obrony Kraju.

W pierwszym okresie powojennym nie było w Polsce jednolitego programu nauczania z zakresu obrony kraju. Dopiero w 1952 r. na podstawie uchwały Prezydium Rządu wprowadzono do szkół średnich przysposobienie wojskowe jako przedmiot obowiązkowy. W tym samym roku opracowano pierwszy jednolity program nauczania przysposobienia wojskowego, ukierunkowany na przygotowanie młodzieży do służby wojskowej. Stopniowo program ten ewaluował w kierunku przygotowania społeczeństwa do samoobrony. Od nauczycieli przysposobienia wojskowego w szkołach średnich wymagano odpowiednich kwalifikacji[52].

Ustawą o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 21 listopada 1967 r. wprowadzono przysposobienie obronne młodzieży i powszechną samoobronę ludności. Założenia programowe przysposobienia obronnego młodzieży ustalało Ministerstwo Obrony Narodowej, odpowiedzialność zaś za organizację i opracowanie szczegółowych programów nauczania tego przedmiotu spoczywała na Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. W czasie wakacji młodzież mogła uczestniczyć w obozach letnich przysposobienia obronnego. Ustawodawca zadecydował ponadto o zobowiązaniu organizacji i stowarzyszeń wyższej użyteczności, których statuty przewidywały działalność w zakresie przysposobienia obronnego lub uprawiania dziedzin sportu, mających znaczenie obronne do prowadzenia przysposobienia obronnego młodzieży, szczególnie uczęszczającej do szkół, w których nie było ono prowadzone oraz młodzieży pozaszkolnej. Art. 160 przywołanej ustawy stanowił zaś, że wszystkie osoby, z wyjątkiem niezdolnych ze względu na stan zdrowia, mają obowiązek uczestniczenia w szkoleniu i ćwiczeniach praktycznych „mających na celu uzyskanie niezbędnych umiejętności w zakresie powszechnej samoobrony"[53].

[50] Z. Falkowski, op. cit., s. 196.

[51] W 1958 r. powołano Ochotnicze Hufce Pracy.

[52] Od nauczycieli przysposobienia wojskowego w szkołach średnich oczekiwano posiadania ukończonych studiów wyższych, dyplomu nauczyciela szkół średnich, posiadania stopnia co najmniej podoficera rezerwy lub ukończonego Studium Wojskowego, ukończenia szkoły średniej i posiadania stopnia oficera rezerwy lub też złożenia egzaminów przed komisją na nauczyciela pw w szkołach średnich.

[53] Art. 154–160 ustawy *o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* z 21XI 1967 r., Dz.U 1967, nr 44, poz. 220.

Obowiązkowy przedmiot nauczania przysposobienia obronnego w szkołach średnich z możliwością rozszerzenia nauczania na szkoły nie będące średnimi stanowił, na co zwraca uwagę Zbigniew Falkowski, początek tworzenia systemu wychowania patriotyczno-obronnego w Polsce ludowej[54]. W latach 1970-1974 nauczanie przysposobienia obronnego rozszerzono na szkoły podstawowe, zasadnicze szkoły zawodowe, szkoły przysposobienia rolniczego oraz szkoły policealne. Z początkiem lat 70. szkoleniem wojskowym objęci zostali również studenci cywilnych uczelni wyższych, zdolni do służby wojskowej. Na pozostałych studentów nałożono obowiązek odbycia szkolenia obronnego. Wiele uwagi w ramach przysposobienia wojskowego poświęcano między innymi na wyrobienie umiejętności i nawyków z zakresu obrony przed bronią masowego rażenia. Zdobywana wiedza stanowić miała wstępne przygotowanie do zasadniczej służby wojskowej[55].

Przysposobienie obronne, obok innych zajęć programowych, spełniało istotną rolę w realizacji zadań wychowawczych szkoły, szczególnie w wychowaniu patriotyczno-obronnym. I tu podobnie jak w przeszłości, wychowanie to miało podbudowę ideologiczną.

Od czasu przemian społeczno-polityczno-gospodarczych, mających miejsce na przełomie lat dziewięćdziesiątych, w obszarze przygotowań obronnych społeczeństwa, w tym również młodzieży, obserwować można dynamiczny proces przeobrażeń, który – mimo upływu ćwierćwiecza – nie osiągnął oczekiwanego poziomu. Ciągle brakuje systemowego ujęcia edukacji w zakresie bezpieczeństwa, łączącej treści i formy ich realizacji z oczekiwaniami i potrzebami Sił Zbrojnych RP. Dodajmy, że w latach 1990/1991 ze szkół podstawowych wycofano przysposobienie obronne i zastępczo wprowadzono zagadnienia z zakresu samoobrony, ponadto w 1991 r. z programów studiów uczelni wyższych usunięto zajęcia wojskowe.

Podpisanie 26 maja 1994 r. „Porozumienia o współpracy między Ministerstwem Obrony Narodowej i Ministerstwem Edukacji Narodowej w zakresie działalności dydaktyczno-wychowawczej, naukowo-badawczej i organizacyjno-logistycznej" stworzyło podstawę do podjęcia wspólnych działań w tym zakresie. W 1998 r. w ramach reformy edukacji narodowej rozpoczęto wspólne prace programowe obu resortów nad zbudowaniem nowego systemu edukacji obronnej młodzieży w szkołach średnich. Efektem podjętych działań miało być wygenerowanie nowoczesnego modelu szkolenia wojskowego młodzieży. Na podstawie podpisanego 1 września 1999 r. aneksu nr 2 do wspomnianego porozumienia oraz „Decyzji nr 126/MON Ministra Obrony Narodowej z 30 czerwca 1999 r. w sprawie przeprowadzenia eksperymentu z zakresu edukacji obronnej młodzieży" rozpoczęto organizowanie klas realizujących treści szkolenia wojskowego na poziomie szkół średnich, wzorując się na utworzonej eksperymentalnie w roku szkolnym

[54] Z. Falkowski, op. cit., s. 201.
[55] T. Bieniasz, T. Siuda, *Problemy obronności w systemie szkolnym*, Warszawa 1978, s. 150-158.

1998/1999 klasie wojskowej w Liceum Ogólnokształcącym w Tucholi[56]. W kolejnym roku zadecydowano o upowszechnieniu eksperymentu w innych szkołach średnich. Poza tym, celem pozyskiwania dla wojska specjalistów w szczególnie „deficytowych specjalnościach" utworzono, w początkowym okresie eksperymentu, trzy klasy o profilu wojskowym w technicznych szkołach średnich, które realizowały programy wojskowo-użytecznego profilowania zawodowego dla poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Opracowane zostały założenia programowe, program zajęć z przysposobienia wojskowego dla szkół ponadpodstawowych, program pracy wychowawczej szkół średnich z klasami o profilu wojskowym oraz założenia dotyczące wymogów sprawnościowych i zdrowotnych dla kandydatów do tych klas. W roku 2000 zorganizowano po raz pierwszy Centralny Obóz Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Zamość 2000", w trakcie którego koncentrowano się przede wszystkim na doskonaleniu praktycznych umiejętności uczniów oraz sprawdzeniu teoretycznej wiedzy z przysposobienia wojskowego[57].

Słabą stroną podejmowanych w tamtym okresie działań i proponowanych rozwiązań, jak można przeczytać w „Koncepcji programowo-organizacyjnej włączenia klas wojskowych szkół ponadgimnazjalnych do procesu szkolenia rezerw Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej", opracowanej w 2014 r. przez zespół powołany przez rektora-komendanta Akademii Obrony Narodowej, było zrezygnowanie z „prac koncepcyjnych dotyczących obrony terytorialnej kraju, która zakładała powszechny udział młodzieży szkolnej w przysposobieniu wojskowym, jako zasadniczym elemencie przygotowania do służby w jednostkach OT". Proces zmian w organizacji sił zbrojnych poszedł w innym kierunku, wobec czego kształcenie młodzieży w klasach profilowanych wojskowo nabrało raczej charakteru obronnego niż wojskowego. Kolejną przyczyną zawieszenia opisywanego eksperymentu były trudności z obejmowaniem patronatów nad klasami wojskowymi przez jednostki wojskowe, niejednokrotnie rozwiązywane lub dyslokowane. Problematyczna pozostawała także kwestia zabezpieczenia organizacyjno-logistycznego, w tym finansowanie obozów i szkoleń w jednostkach patronackich, zabezpieczenie mundurowe oraz wyposażenie wojskowe. Uwarunkowania te sprawiły, że zainteresowanie prowadzeniem klas profilowanych wojskowo przez organy prowadzące (samorządowe) stopniowo zaczęło maleć, a sam eksperyment na poziomie centralnym zakończono[58].

Należy zauważyć, że problemy i różnego rodzaju utrudnienia dotyczące budowania społecznego wsparcia bezpieczeństwa nie są wyłącznie domeną czasów współczesnych. Nie często zdaje się sprawę, że z problemem tym borykano się

[56] W szczytowym okresie funkcjonowania klas wojskowych na terenie całego kraju było około 100, w których kształcono ponad 2500 młodzieży.

[57] *Koncepcja programowo-organizacyjna włączenia klas wojskowych szkół ponadgimnazjalnych do procesu szkolenia rezerw Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, opracowana przez zespół powołany przez rektora-komendanta Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2014, mps, s. 7, M. Kaliński, *Przysposobienie wojskowe młodzieży szkolnej*, Warszawa 2000, s. 22.

[58] *Koncepcja programowo-organizacyjna włączenia klas wojskowych* …, s. 7.

także w II Rzeczypospolitej, choć dla wielu okres ten jest niejednokrotne przywoływany jako niemal wzorcowy, do którego należy się odwoływać. Otóż pierwsze lata niepodległego państwa polskiego nie sprzyjały rozwojowi przysposobienia wojskowego. Wojna polsko-rosyjska lat 1919-1920, a także powstania narodowe wciągnęły niemal całą młodzież do wojska. Potem z kolei ogólne zmęczenie społeczeństwa działaniami militarnymi powodowało pewną rezerwę i dość ostrożne podejście do tego typu aktywności społecznej. Dodatkowo problem ten komplikował kryzys gospodarczy, który trapił Polskę u progu niepodległości[59]. Jedynie Związek Strzelecki rozwijał się prężnie, współpracując z wojskiem. Był to jednak przypadek dość odosobniony. Nawet w harcerstwie propozycje wprowadzenia przysposobienia wojskowego do programu, proponowane na II Zjeździe Związku Harcerstwa Polskiego w 1921 r. oraz projekt „Ustawy o obowiązkowym wychowaniu fizycznym i powszechnym przysposobieniu do obrony Rzeczypospolitej" z 1922 r. przygotowany przez Ministerstwo Spraw Wojskowych napotkały sprzeciw ze strony części kadry instruktorskiej[60]. Dopiero gdy „opadła fala zmęczenia powojennego, przysposobienie wojskowe stało się popularniejsze"[61]. Należy dodać, że idea ta wówczas nie znajdowała właściwego zrozumienia także wśród wojskowych czynników decyzyjnych.

Mimo początkowych trudności udało się jednak osiągnąć na tym polu znaczne sukcesy. Doskonałą egzemplifikację stanowi społeczne zaangażowanie w działaniach prowadzonych we wrześniu 1939 r. i w latach II wojny światowej.

W ostatnim okresie mamy do czynienia ze zmianą tendencji odnośnie budowania społecznego zaplecza bezpieczeństwa narodowego. Na mocy rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół[62] określono podstawę programową dla nowego przedmiotu – edukacja dla bezpieczeństwa, zastępując dotychczasowe przysposobienie obronne. Podjęte działania miały na celu lepsze przygotowania młodzieży szkolnej w zakresie edukacji obronnej, w perspektywie profesjonalizacji polskiej armii. Równocześnie zauważono dwie warunkujące się wzajemnie tendencje, a mianowicie rosnące zainteresowanie młodzieży możliwością pobierania nauki w klasach profilowanych wojskowo oraz pogłębiający się systematycznie niż demograficzny, a tym samym problem z utrzymaniem szkół. Spowodowało to, że klasy już nie tylko wojskowe, ale wszystkie mundurowe, stały się sposobem na pozyskiwanie młodych ludzi do placówek oświatowych[63].

[59] M. Fularski, *Przysposobienie wojskowe w Polsce*, Warszawa 1929, s. 82.

[60] J. Wojtycza, *Organizacja przysposobienia wojskowego młodzieży w II RP*, „Wojsko i Wychowanie" 1999, nr 3, s. 72–73.

[61] M. Fularski, op. cit., s. 82.

[62] Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 23 XII 2008 r. *w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*, Dz.U 2009, nr 4, poz. 17.

[63] *Koncepcja programowo-organizacyjna włączenia klas wojskowych* …, s. 9, K. Mucha, *Co dalej w edukacji dla bezpieczeństwa*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa. Teoria i praktyka*, red. nauk. A. Skrabacz, L. Kanarski, Warszawa 2014, s. 134.

W lutym 2014 r., jak wynika z dostępnych danych, w całym kraju funkcjonowało 241 szkół, realizujących tzw. innowacje pedagogiczne w zakresie edukacji obronnej[64]. Chętnych do pobierania w nich nauki jest tak dużo, że organy samorządowe oraz dyrektorzy szkół podejmują decyzje o tworzeniu kolejnych klas. Wspierają ich szkoły i instytucje wojskowe. Owocem współpracy Akademii Obrony Narodowej z Biurem Bezpieczeństwa Narodowego była organizacja w roku 2013 pierwszego w historii zlotu klas wojskowych z udziałem prezydenta RP, ministrów edukacji narodowej i obrony narodowej. Istotnymi z punktu widzenia rozpatrywanego problemu badawczego okazały się konferencje i spotkania przedstawicieli resortu oświaty i obrony narodowej z kadrą nauczycielską, jakie wielokrotnie miały miejsce w Akademii Obrony Narodowej. Od 2012 r. uczniowie klas mundurowych uczestniczą w seminariach i konferencjach organizowanych w Uczelni oraz cyklicznych projektach, takich jak „Wszechnica Bezpieczeństwa", „Biwaki Militarne", czy „Pikniki Militarne"[65].

Na zmianę istniejącego wcześniej podejścia do problematyki bezpieczeństwa państwa i połączenie jej z polityką rozwoju społeczno-gospodarczego w dużym stopniu wpłynęło przyjęcie przez Radę Ministrów w 2009 r. nowych zasad prowadzenia polityki rozwoju kraju. Rządowy plan działania, jak zapisano w przyjętej 9 kwietnia 2013 r. „Strategii rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022", zawierający „koncepcję uporządkowania obowiązujących dokumentów strategicznych, realizujących średnio- i długookresową strategię rozwoju państwa, włączył ją do grona dziewięciu zintegrowanych strategii rozwoju kraju. Rozwiązanie to stwarza szansę na wzmocnienie warstwy realizacyjnej strategii i nadanie nowego impulsu pracom związanym z budową zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego, w powiązaniu z rozwojem społeczno-gospodarczym kraju"[66]. Długookresowa strategia rozwoju kraju „Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności"[67] uznaje zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego za warunek konieczny do pomyślnego rozwoju państwa. Podobne podejście prezentuje średniookresowa „Strategia Rozwoju Kraju 2020"[68], przyjmując utrwalanie bezpieczeństwa narodowego za jeden z priorytetowych kierunków interwencji publicznej w obszarze strategicznym „Sprawne i efektywne państwo". Ewoluująca przy tym nieustannie architektura bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej narzuca konieczność nieustannego rozwoju społeczeństwa realizującego zadania w ramach systemu bezpieczeństwa narodowego,

[64] http://www.dwipo.wp.mil.pl/.pl/pl/index.html.

[65] L. Kanarski, M. Koter, I. Urych, *Wstęp do analizy funkcjonowania klas wojskowych po 1989 roku*, w: *Społeczny wymiar obronności*, red. nauk. J. Walczak, Warszawa 2014, s. 141–142.

[66] *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 202*2 przyjęta przez Radę Ministrów 9 IV 2013 r., s. 4.

[67] *Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności, Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju*, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, projekt z 9 XI 2012 r.

[68] *Strategia Rozwoju Kraju 2020 r. Aktywne Społeczeństwo. Konkurencyjna Gospodarka. Sprawne Państwo*, dokument przyjęty przez Radę Ministrów 25 IX 2012 r. (Monitor Polski z 22 XI 2012 r., poz. 882).

złożonego z podmiotów oraz zasobów przeznaczonych przez państwo do realizacji zadań w dziedzinie bezpieczeństwa[69].

Za istotne z punktu widzenia edukacji dla bezpieczeństwa uznać należy kwestie wynikające z treści zawartych w obowiązujących dokumentach strategicznych, a odnoszące się do rozwoju społecznego wymiaru bezpieczeństwa narodowego, które zdefiniowane zostały jako „budowa obywatelskiego zaplecza Sił Zbrojnych RP" oraz „budowa kapitału na rzecz bezpieczeństwa"[70]. W tym kontekście wartością nie do przecenienia w demokratycznym państwie prawa, jakim jest Polska pozostaje aktywność społeczeństwa obywatelskiego. W interesie państwa leży więc wspieranie wszelkich inicjatyw prowadzących do budowania społeczeństwa opartego na wiedzy oraz tworzenie wykształconych zasobów osobowych. Rośnie znaczenie szeroko rozumianej edukacji, mającej na celu przygotowanie społeczeństwa do zapewnienia możliwie największych szans przetrwania i rozwoju, niezależnie od rodzaju i skali występujących zagrożeń bezpieczeństwa[71].

W obszarze działań podejmowanych na rzecz tworzenia społecznej bazy bezpieczeństwa narodowego muszą znaleźć się inicjatywy zmierzające w kierunku wsparcia pozarządowych organizacji proobronnych i ratowniczych. Celowym wydaje się wypracowanie ram organizacyjnych powszechnego ochotniczego szkolenia wojskowego dla zbudowania, między innymi zasobów przeszkolonych rezerw osobowych na potrzeby Narodowych Sił Rezerwowych oraz włączenie klas mundurowych i organizacji paramilitarnych w system NSR. Szacuje się, że tymi formami szkolenia mogłoby być objętych około 10 tys. młodzieży rocznie[72]. Celowym pozostaje stworzenie systemu szkolenia uczniów klas wojskowych, członków Strzelca, Legii Akademickiej, grup rekonstrukcyjnych i innych organizacji paramilitarnych. Konieczne jest zatem opracowanie przez właściwe struktury Ministerstwa Obrony Narodowej standardów /programów/ szkoleniowych dla szkolenia podstawowego i specjalistycznego, stanowiącego ekwiwalent przedwstępnego lub wstępnego szkolenia przygotowawczego do służby wojskowej[73].

W sytuacji kurczenia się zasobu przeszkolonych rezerw osobowych na potrzeby jednostek wojskowych i innych jednostek organizacyjnych przewidzianych do wykonywania zadań obronnych, w sytuacji prowadzonej profesjonalizacji Wojska Polskiego, wypracowanie efektywnego systemu edukacji obronnej młodzieży, kompatybilnego z systemem służby przygotowawczej pozostaje swego rodzaju *signum temporis*.

---

[69] *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2013, s. 14–35, R. Rybak, *Edukacja dla bezpieczeństwa jako element wychowania obywatelskiego*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa. Teoria i praktyka*, red. nauk. A. Skrabacz, L. Kanarski, Warszawa 2014, s. 98–99.

[70] *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022* …, s. 80–81.

[71] A. Targowski, *Polska w procesie cywilizacji,* w: *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, red. nauk. R. Jakubczak, J. Marczak, Warszawa 2011, s. 100.

[72] Młodzież studencką można objąć ochotniczym szkoleniem wojskowym w czasie studiów lub w czasie wakacji – jak miało to miejsce w latach 2002–2006.

[73] *Koncepcja funkcjonowania Narodowych Sił Rezerwowych*, opracowana przez zespół powołany przez rektora-komendanta AON, Warszawa 2014 mps, s. 12.

Nie ulega wątpliwości, że koncepcja doskonalenia podsystemu edukacji dla bezpieczeństwa musi być ukierunkowana na zmianę układu strukturalnego, organizacyjnego i programowego. Niezbędnym staje się przyjęcie rządowego programu edukacji dla bezpieczeństwa, któryby zwiększył skuteczność tego wymiaru edukacji społecznej[74]. W tym również utworzenie jednego ośrodka koordynującego ich zakres i współdziałanie, a także opracowanie ogólnych celów edukacji dla bezpieczeństwa, diagnozowanie stanu edukacji oraz zasad funkcjonowania systemu. W ten sposób edukacja dla bezpieczeństwa będzie zorganizowana na zasadach powszechności i ustawiczności. Budowaniu obywatelskiego zaplecza obronności państwa towarzyszyć musi zwiększenie efektywności działania administracji publicznej w sprawach bezpieczeństwa poprzez systematyczne, ustawiczne podnoszenie poziomu kwalifikacji, celem osiągnięcia i utrzymania wysokiego poziomu gotowości oraz zdolności służb, straży i administracji do sprawnego reagowania na pojawiające się zagrożenia.

Bibliografia

1. *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2013.
2. Bieniasz T., Siuda T., *Problemy obronności w systemie szkolnym*, Warszawa 1978.
3. Falkowski Z., *Zarys problematyki edukacji obronnej młodzieży w latach 1946–1990*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa. Teoria i praktyka*, red. nauk. A. Skrabacz, L. Kanarski, Warszawa 2014.
4. Fularski M., *Przysposobienie wojskowe w Polsce*, Warszawa 1929.
5. Haller S., *Naród a armia*, Kraków 1926.
6. Kaliński M., *Przysposobienie wojskowe młodzieży szkolnej*, Warszawa 2000.
7. Kanarski L., Koter M., Urych I., *Wstęp do analizy funkcjonowania klas wojskowych po 1989 roku*, w: *Społeczny wymiar obronności*, red. nauk. J. Walczak, Warszawa 2014.
8. Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Warszawa 2011.
9. Koc A., *Przysposobienie wojskowe poza ramami wojska*, w: *Wychowanie Wojskowe. Praca zbiorowa*, Warszawa 1923.
10. Kośmider T., *Planowanie wojenne w Polsce w latach 1921–1926*, Toruń 2002.
11. Mucha K., *Co dalej w edukacji dla bezpieczeństwa*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa. Teoria i praktyka*, red. nauk. A. Skrabacz, L. Kanarski, Warszawa 2014.
12. Pieczywok A., *Edukacja dla bezpieczeństwa i jej możliwości oddziaływania na różnych poziomach rzeczywistości społecznej*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa. Teoria i praktyka*, red. nauk. A. Skrabacz, L. Kanarski, Warszawa 2014.
13. Pindel K., *Działalność społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej na rzecz obronności kraju w latach 1918-1939*, cz. II, *Udział społeczeństwa w działalności pozamilitarnych elementów systemu obronnego państwa w latach 1923–1939*, Warszawa 1995.
14. Pindel K., *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995.
15. Starzyński R., *Zarys nauki organizacji sił zbrojnych*, Warszawa 1930.

[74] A. Pieczywok, *Edukacja dla bezpieczeństwa i jej możliwości oddziaływania na różnych poziomach rzeczywistości społecznej*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa. Teoria i praktyka*, red. nauk. A. Skrabacz, L. Kanarski, Warszawa 2014, s. 40-41.

16. Rybak R., *Edukacja dla bezpieczeństwa jako element wychowania obywatelskiego*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa. Teoria i praktyka*, red. nauk. A. Skrabacz, L. Kanarski, Warszawa 2014.
17. Świniarski J., *Bezpieczeństwo w ujęciu aksjologicznym*, w: *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, red. nauk. M. Lisiecki, Warszawa 2008.
18. Targowski A., *Polska w procesie cywilizacji,* w: *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, red. nauk. R. Jakubczak, J. Marczak, Warszawa 2011.
19. Wądołowski J., *Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe*, w: *Dziesięciolecie odrodzenia Polskiej Siły Zbrojnej 1918–1928*, red. nauk. H. Mościcki, W. Dzwonkowski T. Bałaban, Warszawa 1928.
20. Wład F., *Zagadnienia przysposobienia wojskowego w niektórych państwach Europy i w Polsce*, „Bellona", 1926, t. XXII.
21. Wojtycza J., *Organizacja przysposobienia wojskowego młodzieży w II RP*, „Wojsko i Wychowanie", 1999, nr 3.
22. Wyszczelski L., *Przysposobienie obronne kobiet w Polsce w latach 1918–1939*, cz. I, „Przysposobienie Obronne-Obrona Cywilna w Szkole", 1994, nr 3.

Akty prawne

23. Dekret z 16 I 1946 r. *o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego*, Dz.U. 1946, nr 31, poz. 195.
24. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 23 XII 2008 r. *w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*, Dz.U 2009, nr 4, poz. 17.
25. *Strategia Rozwoju Kraju 2020 r. Aktywne Społeczeństwo. Konkurencyjna Gospodarka. Sprawne Państwo*, dokument przyjęty przez Radę Ministrów 25 IX 2012 r. (Monitor Polski z 22 XI 2012 r., poz. 882).
26. Ustawa z 25 II 1948 r. *o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz organizacji spraw kultury fizycznej i sportu*, Dz.U. 1948, nr 12, poz. 90.
27. Ustawa z 21XI 1967 r. *o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Dz.U 1967, nr 44, poz. 220, Art. 154–160.

Strona internetowa

28. http://www.dwipo.wp.mil.pl/.pl/pl/index.html.

Inne

29. Dane Oddziału III SG WP odnośnie do obozów letnich przysposobienia wojskowego w latach 1923 i 1924 wyraźnie pokazują tendencje zwyżkowe, o ile np. w 1923 r. zorganizowanych było 74 obozy, w których uczestniczyło 4815 uczestników o tyle w 1924 r. na 78 obozach było 7050 uczestników, CAW, O.III SG, sygn. I 303.5.162.
30. *Koncepcja funkcjonowania Narodowych Sił Rezerwowych*, opracowana przez zespół powołany przez rektora-komendanta AON, Warszawa 2014.
31. *Koncepcja programowo-organizacyjna włączenia klas wojskowych szkół ponadgimnazjalnych do procesu szkolenia rezerw Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, opracowana przez zespół powołany przez rektora-komendanta Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2014.
32. *Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności, Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju*, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, projekt z 9 XI 2012 r.
33. Rozkaz szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Stanisława Hallera z 2 V 1924 r. (L.3366/P.W.) dotyczący organizowania w 1924 r. obozów letnich, Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW), Oddział (dalej O.) III Sztab Generalny (dalej SG), sygn. I 303.5.162.

34. *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022* przyjęta przez Radę Ministrów 9 IV 2013 r.
35. Wytyczne pracy przysposobienia rezerw z 4 VII 1923 r. CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.442.

Liczba znaków ze spacjami: 37193

Informacje o autorze
płk dr hab. Tomasz Kośmider
Akademia Obrony Narodowej
e-mail: t.kosmider@aon.edu.pl

Jerzy Bertrandt

TERRORYZM ŻYWNOŚCIOWY – REALNE ZAGROŻENIE BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

Bezpieczeństwo, chociaż rozmaicie określane i rozumiane, zawsze jest umieszczane na czołowym miejscu wśród listy wartości pożądanych i chronionych tak przez jednostki, jak i podmioty zbiorowe. Bezpieczeństwo jest podstawową potrzebą każdego człowieka i państwa. W Konstytucji RP bezpieczeństwo podniesione zostało do najwyższej rangi i traktowane jest jako główny obszar aktywności państwa. W świetle art. 5 Konstytucji RP bezpieczeństwo obywateli jest podstawowym zadaniem państwa.[75]

Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa to stan uzyskany w efekcie spełniania przez państwo funkcji wewnętrznej realizowanej w ramach strategicznej polityki bezpieczeństwa narodowego, przejawiający się ochroną porządku konstytucyjnego, życia i zdrowia obywateli, majątku narodowego przed bezprawnymi działaniami, a także skutkami klęsk żywiołowych i katastrof technicznych.[76]

Celem bezpieczeństwa wewnętrznego jest gotowość i zdolność do szybkiej reakcji w razie zaistnienia niebezpieczeństw, zagrożeń czy wypadków dotyczących obywateli oraz majątku narodowego.

Jedno z najbardziej spektakularnych zagrożeń współczesnych państw stanowi terroryzm. Istnieje wiele definicji terroryzmu. Przykładem kompletnej definicji terroryzmu jest definicja akademicka, sformułowana przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Ma ona wiele mankamentów, lecz jest powszechnie przyjęta przez zachodnie środowiska akademickie. Terroryzm jest definiowany jako różnie umotywowane ideologicznie, planowane i zorganizowane działania pojedynczych osób lub grup skutkujące naruszeniem istniejącego porządku prawnego, podjęte w celu wymuszenia od władz państwowych i społeczeństwa określonych zachowań i świadczeń, często naruszające dobra osób postronnych. Działania te realizowane są z całą bezwzględnością, za pomocą różnych środków (przemoc fizyczna, użycie broni i ładunków wybuchowych), w celu nadania im rozgłosu i celowego wytworzenia lęku w społeczeństwie[77]. Terroryzm stawia sobie za cel wpływanie

[75] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 nr 78 poz. 483 z póz. zm.).

[76] B. Wiśniewski, *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, w: B. Wiśniewski, S. Zalewski (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne RP w ujęciu systemowym i zadań administracji publicznej*, Wyższa Szkoła. Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2006, s. 26.

[77] http://www.unic.un.org.pl/terroryzm/definicje.php.

na władzę poprzez przestępstwa z użyciem przemocy lub groźby jej użycia. Istotą terroryzmu jest to, że celem działania są osoby, które nie mają bezpośredniego wpływu na realizację celów jakie chcą osiągnąć organizacje terrorystyczne. By osiągnąć pełną skuteczność, działania terrorystyczne muszą charakteryzować się znacznym efektem psychologicznym i potencjalnie dużym wydźwiękiem społecznym i medialnym. Im bardziej przypadkowa osoba, im większe zagrożenie w miejscu potocznie dostępnym, tym większy skutek. Nieważna jest liczba ofiar, ważna jest świadomość zagrożenia i braku bezpieczeństwa. Ofiary, wybierane mniej czy bardziej przypadkowo, zawsze mają znaczenie symboliczne. Nieświadomie i bezwolnie stają się przekaźnikami informacji komunikowanej przez terrorystów. Terroryzm jest szczególnym rodzajem zagrożenia, które ciężko zaklasyfikować do jednego typu, bowiem może być zarówno zagrożeniem społecznym, jak i militarnym. Źródeł terroryzmu w XXI wieku należy doszukiwać się przede wszystkim na płaszczyźnie społeczno-gospodarczej. Terroryzm często powstaje na obszarach zacofanych gospodarczo, w państwach upadłych lub borykających się z kryzysem struktur państwowych. Zmienia się również motywacja ugrupowań terrorystycznych oraz charakter samych zamachów. Jedną z cech współczesnego terroryzmu jest również współpraca terrorystów z ugrupowaniami przestępczymi. Miejsca szczególnie podatne na działania terrorystyczne stanowią urządzenia i obiekty infrastruktury gospodarczej, przemysłowej, kulturalnej i komunalnej.

Bioterroryzm

Jednym ze sposobów prowadzenia walki w konfliktach zbrojnych jest możliwość użycia broni biologicznej, tzn. zastosowania jako środków walki żywych bakterii, wirusów, riketsji, pierwotniaków, grzybów, a także toksyn produkowanych przez te mikroorganizmy oraz zwierząt wyżej zorganizowanych, np. owadów, ogólnie nazywanych czynnikami biologicznymi. Obowiązujące obecnie światowe unormowania prawne, tj. „Protokół Genewski" z 1925 roku[78], a następnie „Konwencja o Zakazie Prowadzenia Badań Broni Biologicznej" z 1972 roku[79] wprowadziły zakaz stosowania czynników biologicznych i toksyn do celów wojskowych. Konwencja zobowiązuje sygnatariuszy do zniszczenia posiadanej broni biologicznej i wykorzystania posiadanego sprzętu do celów pokojowych. W załączniku do Konwencji z 1999 roku, z czynników chorobotwórczych dla człowieka wymienia się 9 gatunków bakterii, 3 gatunki riketsji, 2 gatunki pierwotniaków, 16 wirusów, 19 różnych patogenów oraz 14 patogenów zwierząt i 16 patogenów roślin.[80]

[78] Protokół genewski – z 17 czerwca 1925 o zakazie używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriologicznych. (Dz. U. z 1929 r. Nr 28, poz. 279 i Dz. U. z 1929 r. Nr 28, poz. 280.).

[79] Konwencja o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksycznej oraz o ich zniszczeniu, sporządzona w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie dnia 10 kwietnia 1972 r. (Dz. U. 1976 nr 1 poz. 1.).

[80] J. Grzybowski, M. Pfeffer, *Epidemiologiczne skutki użycia biologicznych środków masowego rażenia*, w: Chomiczewski K: *Epidemiologia działań wojennych i katastrof*, α-medica Press, Warszawa 2001, 24-35.

W świetle aktualnie szerzącego się globalnego terroryzmu należy brać pod uwagę fakt, że ww. akty prawne nie będą przestrzegane, a czynniki te mogą także stanowić swoistą broń w rękach terrorystów ze względu na łatwość osiągnięcia celów ewentualnego ataku.

Działania terrorystyczne z użyciem czynników biologicznych noszą nazwę bioterroryzmu. Bioterroryzm definiowany jest jako bezprawne, nielegalne użycie czynników biologicznych wobec ludzi z zamiarem wymuszenia jakiegoś działania lub zastraszenia rządu i ludności cywilnej dla osiągnięcia celów osobistych, politycznych społecznych lub religijnych.[81]

Czynniki biologiczne, które mogą być wykorzystywane przez bioterrorystów można podzielić na:

- drobnoustroje – zakażają gospodarza, rozwijają się w nim i doprowadzają do choroby i/lub zgonu,
- bioaktywne substancje pochodzenia biologicznego – produkty metabolizmu drobnoustrojów, które zabijają nosiciela lub się w nim implantują,
- nowo wytworzone substancje biologiczno-mimetyczne – zaprojektowane i wyprodukowane substancje o działaniu biologicznym.

Cele ataków bioterrorystycznych mogą być różne, ale najczęściej dotyczą człowieka i materii ożywionej, tj. zwierząt i roślin. Stąd też atak bioterrorystyczny może być przeprowadzony bezpośrednio na człowieka lub pośrednio z wykorzystaniem żywności lub wody. Skutkiem ataku bioterrorystycznego może być:

- wywołanie epidemii, których skutkiem będzie śmierć dużej liczby ludzi,
- wywołanie epidemii chorób, które nie doprowadzając do śmierci wielu osób spowodują znaczne straty społeczne i ekonomiczne,
- wywołanie w określonej społeczności paniki,
- doprowadzenie do paraliżu ekonomicznego kraju.

Czynnikami, które mogą być wykorzystywane w ataku bioterrorystycznym są m.in. drobnoustroje chorobotwórcze dla człowieka, zwierząt i roślin, w tym bakterie, wirusy, riketsje, grzyby, a także trucizny przez nie wytwarzane, jak również trucizny roślinne. Czynniki biologiczne mogą być przenoszone za pomocą różnego rodzaju pojemników, pocisków, bomb lotniczych, przesyłek pocztowych, a niektóre zarazki mogą przenosić ich naturalni nosiciele czyli owady, zwierzęta, a także człowiek.

Niebezpieczne czynniki biologiczne brane pod uwagę jako środki ataku biologicznego podzielone zostały na trzy kategorie:

- Grupa A: najgroźniejsze czynniki patogenne, charakteryzujące się wysoką zachorowalnością, śmiertelnością oraz szybkim rozprzestrzenianiem, takie jak: wirus ospy prawdziwej (*Variola virus*), wąglik (*Bacillus anthracis*), dżuma (*Yersinia pestis*), tularemia (*Francisella tularensis*), botulizm

[81] P. Kępka, *Bioterroryzm. Polska wobec użycia broni biologicznej*, Difin S.A., Warszawa 2009, 23-24.

(toksyna *Clostridium botulinum*), wirusy gorączki krwotocznej (np. *Ebola, Marburg*) oraz arenawirusy (np. *Lassa, Machupo*).

- Grupa B: czynniki powodujące umiarkowaną zachorowalność i śmiertelność. Zalicza się do nich niektóre czynniki wywołujące choroby zwierząt (gorączka Q – *Coxiella burnetii*, bruceloza – *Brucella*, nosacizna – *Burkholderia pseudomallei*, papuzica – *Chlamydia psitacci*), choroby wywołane przez patogeny żywnościowe (salmonellozy – *Salmonella sp.*, czerwonka - *Shigella dysenteriae*, biegunki krwotoczne – *Escherichia coli*, cholera – *Vibrio cholerae* , toksyna Epsilon – *Clostridium perfringens*), enterotoksyna gronkowcowa B – *Staphylococcus aureus*, wirusy zapalenia mózgu (końskiego, wenezuelskiego, wschodnio i zachodnioamerykańskiego zapalenia mózgu) oraz toksyna rycynowa (*Ricinus communis*).
- Grupa C: patogeny, które w przyszłości mogą być obiektem badań inżynierii genetycznej w kierunku łatwej produkcji i szybkiego rozprzestrzeniania, przy dużej zachorowalności i śmiertelności (np. wirus *Nipah* i *hantawirus*).
- Grupa D: czasem dodatkowo wymienia się tę grupę, na którą składają się patogeny, które prawdopodobnie nigdy nie zostaną wykorzystane jako broń biologiczna (np. wirus grypy – łatwy do rozpoznania przez epidemiczne występowanie, wirus HIV – przez długi okres utajenia).[82,83]

Broń biologiczna w stanie nieaktywnym jest bardzo trudna do rozpoznania, dzięki czemu jest łatwa do ukrycia i transportowania. Dużym atutem tej broni jest również to, że niewielka porcja toksyn jest w stanie pozbawić życia szybko i skutecznie wiele istnień. Czynniki biologiczne są w większości środkiem, który jest łatwy do rozpylenia, np. w kinie, supermarkecie, centrum handlowym, szkole, środkach komunikacji, jak i na stadionie.

Broń biologiczna jest bardzo atrakcyjna dla terrorystów, gdyż jest dość łatwa i tania w produkcji, skuteczna, niewidoczna w czasie ataku, łatwa do ukrycia, przenoszenia i transportu, niezwykle trudna do szybkiego wykrycia i identyfikacji oraz z reguły nie stwarza zagrożenia dla terrorysty.

Ataki terrorystyczne z użyciem broni biologicznej mogą nastąpić poprzez rozpylenie aerozolu, czy też skażenie żywności i wody.

W rękach bioterrorystów czynnikiem zastraszającym jest użycie, lub groźba użycia biologicznie czynnych substancji toksycznych, lub patogennych drobnoustrojów wywołujących choroby. Celem ataku bioterrorystycznego może być nie tyko ludność, ale także zwierzęta hodowlane, uprawy roślinne, żywność lub woda pitna. Stąd też atak terrorystyczny na elementy łańcucha pokarmowego przyjęto nazywać terroryzmem żywnościowym[84].

[82] K. Chomiczewski , J. Kocik, M. Szkoda, *Bioterroryzm. Zasady postępowania lekarskiego*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2002.

[83] K. Chomiczewski, *Zagrożenie bioterroryzmem*, Przegląd Epidemiologiczny 2003, 57, 349-353.

[84] J. Bertrandt, E. Rozmysł, *Żywność jako potencjalna droga działań bioterrorystycznych*, Żywienie Człowieka

Terroryzm żywnościowy

Jednym z nowych zagrożeń bezpieczeństwa żywności, które pojawiło się w krajach wysoko rozwiniętych, jest terroryzm żywnościowy, który wykorzystuje środki spożywcze do rozprzestrzeniania patogennych czynników biologicznych, chemicznych i radioaktywnych w celu dokonania aktów terrorystycznych. Ze względu na łatwość osiągnięcia celów ewentualnego ataku poprzez żywność, broń biologiczna stanowi dogodne narzędzie działania dla terrorystów. Atak na elementy łańcucha pokarmowego człowieka, czyli terroryzm żywnościowy, definiowany jest jako celowe zanieczyszczenie lub groźba celowego zanieczyszczenia żywności przeznaczonej do konsumpcji przez człowieka, czynnikami chemicznymi, biologicznymi lub radioaktywnymi w celu wywołania śmierci lub uszczerbku na zdrowiu, bądź zakłócenia stabilności społecznej, ekonomicznej lub politycznej państwa[85,86].

W rękach terrorystów żywność może być traktowana jako swoista „broń". Metody przekształcania żywności w „broń" to fałszowanie żywności, skażenie lub zakażenie żywności, a także jej zanieczyszczenie, ale również genetyczna modyfikacja, dodawanie substancji chemicznych w trakcie wzrostu roślin oraz dodawanie chemicznych i zakaźnych składników do żywności w trakcie żniw, przechowywania, przetwórstwa, przygotowywania oraz serwowania.[87] Do zakażania żywności mogą być wykorzystywane również systemy irygacyjne odprowadzające ścieki w procesach produkcji i przetwórstwa. Także sam łańcuch pokarmowy człowieka może stać się celem ataku bioterrorystycznego. Fałszerstwo, zatrucie lub zakażenie żywności powoduje gwałtowny spadek zainteresowania tą żywnością oraz zaburzenia w jej produkcji i dystrybucji.

Należy podkreślić, że skażenie żywności stanowi potencjalnie łatwy cel o bardzo szerokim polu rażenia. Może ono stanowić większe zagrożenie niż broń atomowa, bowiem rozprzestrzenia się cicho i szybko. Spośród wielu czynników rażenia, za najbardziej niebezpieczne uważane są właśnie patogeny biologiczne (bakterie, wirusy oraz toksyny), ze względu na trudność w ich wykryciu oraz powodowanie w krótkim czasie licznych zachorowań i zgonów.

W ataku bioterrorystycznym skażenie lub zanieczyszczenie żywności może przebiegać wielokierunkowo[88]:

---

i Metabolizm. 2003. XXX, 3, 624-628.

85 Terrorist Threats to Food: *Guidance for Establishing and Strengthening Prevention and Response Systems*. WHO, Geneva 2008.

86 D. Solodoukhina, *Food Safety and Bioterrorism from Public Health Perspective*, in: M. Hefnawy: Advances in Food *Protection Focus on Food Safety and Defense*. NATO Science for Peace and Security Series A: Chemistry and Biology, 2011,17-25.

87 J. Bertrandt, *Bezpieczeństwo żywności,* w: S. Sulowski, M. Brzeziński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, Elipsa, Warszawa 2009, 311-334.

88 Jakość i bezpieczeństwo żywności wyzwaniem XXI wieku. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego pod patronatem Marszał-

- bezpośrednie skażenie konkretnego środka spożywczego,
- wprowadzenie patogenów niszczących plony (głównie pszenicy, ryżu, kukurydzy i ziemniaków),
- wprowadzenie patogenów wywołujących choroby zwierząt takie jak pryszczyca, cholera świń, ptasia grypa czy zaraza bydlęca.

Terroryści wybierają żywność jako broń do ataku na człowieka, ponieważ powoduje ona ofiary o charakterze przypadkowym, jak również wywołuje wśród ludzi panikę i utratę zaufania do producentów żywności oraz władz. Efektem działań bioterrorystycznych na sektor rolno-spożywczy może być zachwianie rynku żywnościowego i doprowadzenie do zaburzeń w systemie dystrybucji żywności oraz wywołanie zaburzeń ekonomicznych. Ponadto panuje ogólne przekonanie, że atak terrorystyczny przeprowadzony w sposób pośredni, czyli przez tzw. sektor rolno-spożywczy, jest łagodniej odbierany przez społeczeństwo niż atak przeprowadzony bezpośrednio na ludzi.

Należy przypuszczać, że celem ataków bipoterrorystycznych z użyciem żywności – jako „broni" – mogą być miejscowości i duże skupiska ludzkie, sprzedawcy żywności oraz sieci usług gastronomicznych, a także źródła żywności dla wybranych specjalnych grup konsumentów np. bazy wojskowe, szkoły, samoloty, statki i producenci żywności. Atak terrorystyczny z wykorzystaniem żywności jako transmitera broni biologicznej może być przeprowadzony na każdym etapie łańcucha pokarmowego człowieka, zarówno w kraju, jak i poza jego granicami.

Terroryzm żywnościowy może być stosowany dwukierunkowo poprzez:

- bezpośrednie oddziaływanie skażonej lub zakażonej żywności na człowieka, gdzie ogniwa łańcucha żywieniowego pełnią rolę transmitera czynnika biologicznego,
- działanie pośrednie, poprzez przeprowadzenie ataku biologicznego na rolnictwo oraz przemysł rolno-spożywczy.

W pierwszym przypadku przedmiotem zainteresowania terrorystów mogą być uprawy roślin oraz hodowle zwierząt rzeźnych, zakłady produkujące żywność, zakłady zbiorowego żywienia, a także imprezy masowe (zloty, mityngi, festyny). Wyjątkowo atrakcyjne dla terrorystów może być wykorzystanie firm cateringowych, obsługujących imprezy masowe szczególnie z udziałem przedstawicieli władz różnego szczebla. Zgromadzenie na imprezach masowych dużej ilości osób, korzystających z możliwości zarówno zorganizowanego, jak i indywidualnego żywienia oraz różnych form cateringu, stwarza dogodną sytuację do ataku terrorystycznego poprzez żywność, głównie ze względu na łatwość przeprowadzenia takiego ataku i możliwość wywołania masowych ofiar. Udział w dużych imprezach masowych wielu niewielkich firm lub pojedyńczych osób zajmujących się dystrybucją różnego rodzaju żywności, o trudnym niekiedy do ustalenia źródle

ka Senatu RP prof. Longina Pastusiaka w dniu 25 lutego 2003 r. Dział Wydawniczy Kancelarii Senatu Warszawa, 2003 r. (http://www.senat.gov.pl/k5/agenda/seminar/a/050315.pdf).

pochodzenia, a także duża fluktuacja pracowników obsługujących sferę gastronomiczną imprez, to kolejne czynniki ułatwiające przeprowadzenie ataku terrorystycznego poprzez żywność.

Stosownie do założeń Amerykańskiego Centrum ds. Kontroli i Zapobiegania Chorób (Center for Disease Control and Prevention – CDC) aktualnie uważa się, że atak terrorystyczny poprzez żywność i wodę jest łatwiejszy do przeprowadzenia, aniżeli atak terrorystyczny z użyciem środków biologicznych lub chemicznych, tym bardziej, że ataki takie były przeprowadzane w przeszłości z powodzeniem, aczkolwiek na małą skalę. Istnieją dane, które potwierdzają użycie przez terrorystów żywności jako transmitera czynników biologicznych do osiągnięcia swoich celów.

W latach 1964-1966 miało miejsce kilka ognisk epidemicznych gorączki tyfoidalnej i dyzenterii w japońskich szpitalach, na skutek zakażenia żywności i napojów przez szpitalnego mikrobiologa. Zakażonych zostało 100 osób, z których 4 zmarły. W 1984 roku sekta religijna „Rajneesh" zakaziła sałatki w barach sałatkowych przy znanych restauracjach w Dalles, w stanie Oregon. Potwierdzono 751 przypadków zakażenia pałeczkami *Salmonnela Typhimurium*. Celem działania było uniemożliwienie przeprowadzenia lokalnych wyborów. W 1996 roku pracownik laboratorium szpitalnego w Dallas, w stanie Texas, zakaził ciastka pałeczkami *Shigella dysenteriae*, wywołując 12 zachorowań. Także na początku tego stulecia pojawiły się działania terrorystyczne z wykorzystaniem żywności. W 2001 r. właściciele fabryki makaronu w Chinach skazili produkty trucizną na szczury powodując 120 zachorowań, w 2002 r., w Chinach właściciel kiosku sprzedającego "fast food" skaził posiłki śniadaniowe trucizną na szczury, wskutek czego 40 osób zmarło a ponad 200 było hospitalizowanych, z kolei w 2003 r. pracownik supermarketu zatruł 200 funtów wołowiny insektycydem zawierającym nikotynę. Zatrutych było 111 osób, w tym 40 dzieci.[89]

W drugim przypadku, atak z zewnątrz może nastąpić w wyniku uprzedniego zakażenia żywności poza granicami kraju – surowców, półfabrykatów, pasz, zbóż innych artykułów spożywczych. Aktualnie za realne zagrożenie uznaje się przeprowadzenie „terrorystycznego ataku kontenerowego" z użyciem żywności. Polega on na umieszczeniu w kontenerach z przewożoną żywnością niewielkich zasobników zawierających czynniki biologiczne lub chemiczne. W trakcie transportu, np. drogą morską, przy użyciu systemu łączności satelitarnej GPS, z zasobników uwalniane są substancje skażające lub zakażające żywność, która po przybyciu do miejsca docelowego stanowi przyczynę powstawania ogniska, bądź też ognisk epidemicznych.[90]

[89] M.L. Ostfield, *Food Defense: International Collaboration in a Critical Area of Biodefense*. Transatlantic Remarks to the European Institute: Transatlantic Dimensions of Biodefense Cooperation and Collaboration Event, Washington, November 30, 2006.

[90] M. Bartoszcze, *Problem ochrony żywności przed zagrożeniami biologicznymi w świetle doświadczeń NATO na przykładzie armii USA*. Biuro Informacji i Dokumentacji Kancelarii Senatu. OT-336, Luty 2003.

Elementami sprzyjającymi bioterrorystom w przeprowadzeniu ataku na sektor rolno-spożywczy jest monokultura upraw oraz koncentracja zwierząt w hodowli i uboju. Na etapie przetwórstwa czynnikiem sprzyjającym jest scentralizowane przetwórstwo oraz duża ilość surowca.

Atak terrorystyczny na sektor rolny może zostać zainicjowany przez:

- kraje działające z motywów militarnych, politycznych, ideologicznych lub gospodarczych,
- korporacje rolne, łączące producentów, przetwórców oraz dostawców produktów rolnych, liczących na korzyści wynikające ze skutków finansowo-rynkowych udanego ataku biologicznego,
- zorganizowaną przestępczość, ze względu na wysoką stawkę, jaką dla przestępców stanowi sektor rolny w związku z umiejscowieniem przemysłu narkotykowego w hodowli upraw,
- organizacje terrorystyczne, dążące do zadania ciosu przeciwstawiającym się im państwom i narodom,
- poszczególnych osobników.

Przedmiotem zainteresowania terrorystów są także drobnoustroje wywołujące choroby, których konsekwencją mogą być duże straty ekonomiczne. Stąd też zagrożeniem dla gospodarki narodowej i żywnościowego bezpieczeństwa państwa może być potencjalny atak bioterrorystyczny na zwierzęta hodowlane oraz rośliny uprawne. Arsenał broni biologicznej dysponuje również drobnoustrojami, które poprzez zniszczenie upraw mogą przyczynić się do powstania poważnych strat ekonomicznych, zarówno bezpośrednio, poprzez utratę plonów, jak i pośrednio poprzez wyasygnowanie dodatkowych środków na import żywności. W atakach na zwierzęta hodowlane mogą być wykorzystane drobnoustroje wywołujące: pryszczycę, cholerę świń, afrykańską gorączkę świń, chorobę Newcastle, grypę ptasią, zarazę bydlęcą i inne.[91]

Epidemia pryszczycy, która dotknęła ponad 2000 gospodarstw brytyjskich w 2001 roku, spowodowała poważne straty ekonomiczne w rolnictwie. Środki zwalczania pryszczycy, prowadzące do masowego uboju zakażonych stad, ograniczenia nałożone na wymiany wewnątrzwspólnotowe oraz pośredni wpływ epidemii na środowisko i turystykę w dotkniętych regionach pociągnęły za sobą bardzo wysokie koszty dla całej Wspólnoty. Dochodzenie przeprowadzone w sprawie przyczyn epidemii roku nie pozwoliło na ustalenie, skąd nastąpiło przetransportowanie patogenu.[92]

Wśród wielu patogenów roślin największe prawdopodobieństwo użycia w ataku bioterrorystycznym mają drobnoustroje wywołujące choroby zbóż, głównie

[91] M. Wheelis, *Agricultural Biowarfare & Bioterrorism*. An analytical framework & recommendations for the fifth BTWC review conference. www.fas.org./bwc/agr/agwhole.htm.

[92] Origin of the UK Foot and Mouth Disease epidemic in 2001. Department for Environment, Food and Rural affairs, June 2002.

pszenicy (rdza pszenicy, zaraza grzybicza pszenicy) i ryżu (zaraza ryżu, plamica ryżu), a także rdza kukurydziana i zaraza ziemniaczana.[93]

Na szczególną uwagę zasługuje żywność genetycznie modyfikowana. Burzliwy rozwój biotechnologii stwarza możliwość modyfikacji genetycznej żywności, która może niekorzystnie wpływać na zdrowie człowieka. Istnieje także możliwość zmian genetycznych w roślinach uprawnych, które spowodują znaczne zmniejszenie wydajności plonów lub też żywność ta nie będzie nadawała się do spożycia ze względu na niekorzystne walory organoleptyczne albo zawartość niepożądanych, toksycznych składników.[94]

Woda przez swoją wszechobecność jest również potencjalnie łatwym celem dla działań terrorystycznych. Niebezpieczeństwo zakażenia niesie ze sobą każdy punkt ujęcia i uzdatniania, od źródła wody przez systemy dystrybucji, aż do punktów butelkowania. Dokłada się wszelkich starań, aby stworzyć standardy, które pozwolą na zabezpieczenie przed skażeniem wody pitnej. Powstały odpowiednie protokoły, takie jak „Akt bezpieczeństwa wody pitnej" w USA, „Europejski standard ds. wody pitnej" w UE, oraz wytyczne WHO dla całego świata.[95,96] Niestety nawet one nie są w stanie zapewnić całkowitej ochrony przed działaniami terrorystycznymi.

Obecnie uważa się, że rolnictwo może być jednym z najlepszych celów dla bioterroryzmu, także nazywanego agroterroryzmem. Przeprowadzenie ataku na sektor rolny jest relatywnie łatwe, ponieważ atak tego typu wyróżniają pewne szczególne cechy:

- czynniki te nie stanowią zagrożenia dla sprawców (z wyjątkiem kilku czynników wywołujących choroby odzwierzęce),
- trudności techniczne w konwersji tych czynników w narzędzia agresji są niewielkie,
- liczne potencjalne cele ataku są słabo chronione,
- bariery moralne są łatwiejsze do pokonania (reakcja na atak biologiczny przeciw uprawom lub inwentarzowi żywemu byłaby mniej zdecydowana niż na atak powodujący natychmiastowe straty w ludziach, natomiast prawdopodobieństwo wykrycia sprawców i odwetu na nich jest mniejsze),
- maksymalizacja skutków nie wymaga wielu ognisk inicjujących (jeśli celem jest wywołanie zakłóceń w handlu międzynarodowym poprzez wprowadzenie choroby wysoce zaraźliwej),
- wystarczy jedno źródło punktowe w celu stworzenia wrażenia, że zachorowania zostały wywołane przez czynniki naturalne,

[93] J. Bertrandt, *Bioterroryzm żywnościowy – realne zagrożenie użycia patogenów biologicznych w działaniach terrorystycznych*. Lek. Wojsk. 2007. 83(1), 33-355.

[94] O.A. Monastirskiy, *Globalization of agricultural production and food safety in Russia*. Materials of the Russian conference, 9 Dec 2004, Moscow State Academy of Veterinary Medicine and Biotechnology. Moscow 2005, 93–102.

[95] A.S. Khan, D.L. Swerdlow, D.D. Juranek, *Precautions against biological and chemical terrorism directed at food and water supplies*. Public Health Rep. 2001, Jan–Feb, 116 (1): 3-14.

[96] W. Dziwolak, *Terroryzm żywnościowy – wytyczne WHO*. Przemysł Spożywczy 2009, 63: 51-54.

- łatwo jest, nie przekraczając granic, osiągnąć wielopunktowość ognisk zachorowań poprzez zanieczyszczenie importowanych pasz lub nawozów.

Atak na sektor rolny może powodować wielorakie skutki, w głównej mierze ekonomiczne i społeczne, co może być przyczyną poważnych zaburzeń gospodarczych, a także doprowadzić do upadku całych gałęzi przemysłu rolno-spożywczego. Przewiduje się, że efektem ataku bioterrorystycznego w sektorze rolno-spożywczym będą[97]:

- głęboka dezorganizacja życia społecznego,
- bezpośrednie straty w plonach lub hodowli zwierząt, które mogą doprowadzić do niedoborów żywności i drastycznych podwyżek cen na żywność oraz mogą powodować zwiększone bezrobocie w gałęziach przemysłu związanych z produkcją i przetworem żywności,
- destabilizacja struktur społecznych i politycznych,
- straty wynikające z działań związanych z ograniczaniem skutków zachorowań odżywnościowych, które mogą przekraczać o kilka rzędów wielkości strat wynikających bezpośrednio z samych zachorowań,
- straty wynikające z wprowadzenia ograniczeń fitosanitarnych w handlu międzynarodowym,
- straty wynikające ze skutków pośrednich (destabilizacja rynku).

W 1994 r. w USA skażone salmonellą lody spowodowały chorobę u ponad 220 tysięcy ludzi w 41 stanach. W 1985 roku, przyczyną epidemii spowodowanej przez pałeczki jelitowe rodzaju *Salmonella Sp*., w której potwierdzono 16 000 przypadków zachorowań w 6 stanach USA, było niskotłuszczowe oraz pełne mleko, pochodzące z jednej z mleczarni w Chicago. Inspektorzy wykryli, że instalacja do pasteryzacji została zmodyfikowana w celu przyspieszenia przepływu mleka surowego, wskutek czego w pewnych warunkach następowało zanieczyszczenie mleka pasteryzowanego mlekiem surowym.[98] W 2011 roku, w 32 stanach USA co najmniej jedna osoba zmarła, a 119 chorowało na skutek spożycia zakażonego bakteriami *Salmonella Heidelberg* indyka.[99] Wprawdzie epidemie te były wynikiem nieintencjonalnego zakażenia produktów żywnościowych, to jednak przykłady te pokazują jak niebezpieczne dla konsumentów może być celowe skażenie żywności drobnoustrojami chorobotwórczymi, toksynami, czy środkami chemicznymi. Tego typu działania powodują nie tylko zwiększenie zachorowalności i śmiertelności, lecz również „śmierć" ekonomiczną rolników, przetwórców, przedsiębiorstw transportowych, dystrybutorów, właścicieli sklepów, restauracji i punktów gastronomicznych.

---

[97] J. Szczawiński, *Żywność jako broń biologiczna – potrzeba wzmożonego nadzoru, międzynarodowej wymiany informacji i współpracy*. Protokół z konferencji nt. „Żywność jako obiekt ataku bioterrorystycznego" zorganizowanej przy współpracy Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz Głównego Inspektora Sanitarnego. Białystok, 10 luty 2004 r.

[98] Milk-Borne Salmonellosis – Illinois. http://www.cdc.gov/mmwr/preview/mmwrhtml/00000520.htm.

[99] Investigation Update: Multistate Outbreak of Human Salmonella Heidelberg Infections Linked to Ground Turkey. US Centers for Disease Control and Prevention 2011. www.cdc.gov/salmonella/heidelberg/index.html.

Dotychczasowe przypadki naturalnego występowania zakażeń żywności w USA wskazują także na ogromne straty materialne, liczone w milionach dolarów.

Przeciwdziałanie atakom terrorystycznym na żywność i/lub poprzez żywność

W dobie szerzących się na świecie aktów terrorystycznych istotnego znaczenia nabiera ochrona żywności przed intencjonalnym skażeniem czynnikami biologicznymi, chemicznymi lub promieniotwórczymi przez organizacje terrorystyczne. Biorąc pod uwagę realne zagrożenie związane z działaniami terrorystycznymi z wykorzystaniem żywności jako transmitera czynników biologicznych, bądź też bezpośrednimi atakami na łańcuch żywieniowy człowieka, szczególnego znaczenia nabiera bezpieczeństwo i ochrona żywności w trakcie całego procesu jej wytwarzania, przetwarzania i dystrybucji. We wszystkich krajach tworzone są coraz bardziej rygorystyczne przepisy prawne regulujące procesy kontroli i postępowania z produktami spożywczymi dla uniknięcia skażeń chemicznych i biologicznych. Działania zmierzające do ujednolicenia prawa żywnościowego na terenie Wspólnoty Europejskiej doprowadziły do opracowania tzw. „pakietu higienicznego" obejmującego regulacje prawne w postaci rozporządzenia (WE) nrl78/2002[100], regulacje w zakresie higieny żywności, w postaci rozporządzeń WE 852/2004 i 853/2004 oraz postanowienia dotyczące kontroli ujęte w rozporządzeniach WE854/2004 i 882/2004.[101,102,103,104] Zgodnie z zapisami zawartymi w rozporządzeniach pakietu higienicznego podmioty działające na rynku spożywczym i pasz mają obowiązek, na wszystkich etapach produkcji, przetwarzania i dystrybucji w przedsiębiorstwach będących pod ich nadzorem, zapewnić zgodność tej żywności lub pasz z wymogami prawa żywnościowego, właściwymi dla ich działalności, jak również kontrolować przestrzeganie tych wymogów.

W celu minimalizowania zagrożeń działań terrorystycznych poprzez żywność oraz szybkiego obiegu informacji o niebezpiecznych produktach żywnościowych w państwach Unii Europejskiej wprowadzono Europejski System Wczesnego Ostrzegania o Niebezpiecznych Produktach Żywnościowych – Rapid Alert Sys-

[100] Rozporządzenie (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiającym ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującym Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności i ustanawiającym procedury w sprawach bezpieczeństwa żywności. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L31/1 z 2.2.2002.

[101] Rozporządzenie (WE) nr 852/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie higieny środków spożywczych. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 139/1 z 30.4.2004.

[102] ozporządzenie (WE) nr 853/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiające szczególne przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 139/55 z 30.4.2004.

[103] Rozporządzenie (WE) nr 854/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiające szczególne przepisy dotyczące organizacji urzędowych kontroli w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego przeznaczonych do spożycia przez ludzi. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 226/83 z 29.4.2004.

[104] Rozporządzenie (WE) nr 882/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie kontroli urzędowych przeprowadzanych w celu sprawdzenia zgodności z prawem paszowym i żywnościowym oraz regułami dotyczącymi zdrowia zwierząt i dobrostanu zwierząt. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L191/1 z 30.4.2004.

tem for Food and Feed (RASFF)[105]. Nadrzędnym celem systemu jest ochrona konsumentów przed niebezpieczeństwem lub potencjalnym niebezpieczeństwem wynikającym ze spożycia produktów żywnościowych poprzez szybką wymianę informacji pomiędzy państwami członkowskimi. Podstawowym kryterium zgłoszenia produktu przez państwo członkowskie jest pewność lub podejrzenie, że produkt spożywczy stwarza poważne ryzyko dla zdrowia i bezpieczeństwa konsumentów oraz istnieje prawdopodobieństwo, że produkt stanowiący zagrożenie znajduje się na rynku innego państwa członkowskiego. Odpowiednie służby Komisji Europejskiej powiadamiają państwa członkowskie w każdym przypadku dotyczącym produktów mogących narazić konsumentów na niebezpieczeństwo. W systemie RASFF stosuje się dwa stopnie oceny niebezpieczeństwa:

- powiadomienie alarmowe: niebezpieczny produkt może spowodować wystąpienie groźnych konsekwencji zdrowotnych lub śmierć, bądź może spowodować przejściowe niepożądane skutki zdrowotne,
- powiadomienie niealarmowe: produkt nie stwarza niebezpieczeństwa groźnego dla zdrowia (np. nie znajduje się już na rynku) lub produkt został zatrzymany na granicy ze względów sanitarnych.

Realna możliwość ataku terrorystycznego z użyciem żywności lub też na łańcuch pokarmowy człowieka była powodem opracowania i wydania w 2008 roku odpowiednich instrukcji i procedur przez Światową Organizację Zdrowia.[106] Stanowią one wytyczne dla ustanowienia i wzmocnienia systemów zapobiegania i reagowania w przypadkach wykorzystania żywności w działaniach terrorystycznych.

W świetle narastającego zagrożenia światowym bioterroryzmem i realnymi możliwościami działań bioterrorystycznych poprzez łańcuch pokarmowy człowieka i/lub bezpośrednio na przemysł rolno-spożywczy, prezydent USA dnia 12 czerwca 2002 roku podpisał ustawę ”Bezpieczeństwo Zdrowia Publicznego a Bioterroryzm”, która wprowadza najważniejsze poprawki do przepisów Amerykańskiej Agencji ds. Żywności i Leków (FDA – Food and Drug Administration), dotyczących żywności w ostatnich dziesięcioleciach. Ustawa obejmuje 15 artykułów związanych z ochroną żywności.[107]

Kontynuacją działań w ramach amerykańskiego systemu bezpieczeństwa żywności było wydanie w 2007 roku serii stosownych instrukcji i procedur działania dla przemysłu spożywczego z uwzględnieniem specyfiki różnych gałęzi produkcji i przetwórstwa rolno-spożywczego. Biorąc pod uwagę możliwości wykorzystania łańcucha pokarmowego człowieka do działań terrorystycznych FDA opracowała i wydała wytyczne dotyczące środków zapewnienia bezpieczeństwa żywności

[105] Rapid Alert System for Food and Feed (RASFF). Regulation (EC)No 178/2002.
[106] Terrorist threats to food. Guidance for Establishing and Strengthening Prevention and Response Systems – WHO 2008.
[107] Public Health Security and Bioterrorism Preparedness and Response Act of 2002. 116 STAT. 594 Public Law 107-188, June 12, 2002.

dla producentów, przetwórców, spedytorów, importerów, producentów i dystrybutorów mleka, detalicznego handlu spożywczego i zakładów gastronomicznych. Wskazówki te prezentują aktualne poglądy FDA na temat podjęcia odpowiednich przedsięwzięć przez producentów żywności, które mogą zminimalizować ryzyko manipulowania żywnością oraz działań przestępczych lub terrorystycznych. Mają one stanowić pomoc dla osób zarządzających przedsiębiorstwami zajmującymi się żywnością tj. firmami, które produkują, przetwarzają, magazynują, przepakowują, prowadzą dystrybucję lub transportują żywność lub składniki żywnościowe, bądź przygotowują lub dystrybuują żywność na rynku detalicznym.[108,109,110,111]

Jakość zdrowotna żywności obok sposobu żywienia, stanowi ważny czynnik mający wpływ na stan zdrowia ludności. Zapewnienie konsumentom żywności bezpiecznej, o właściwej jakości zdrowotnej, posiada podstawowe znaczenie dla realizacji ochrony zdrowia publicznego, stąd też system bezpieczeństwa żywności w Polsce opiera się na stosownych aktach prawnych zharmonizowanych z wymaganiami Unii Europejskiej, wśród których najważniejszym jest Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia. Ustawa określa wymagania i procedury niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa żywności i żywienia zgodnie z przepisami rozporządzenia (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady.[112] Biorąc pod uwagę realne zagrożenie związane z działaniami terrorystycznymi z wykorzystaniem żywności jako transmitera czynników biologicznych, bądź też bezpośrednimi atakami na łańcuch żywieniowy człowieka, szczególnego znaczenia nabiera bezpieczeństwo i ochrona żywności w trakcie całego procesu jej wytwarzania.

Art.88 ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia ustala kompetencje w zakresie nadzoru nad żywnością. Stosownie do zapisu ustawy nadzór nad przestrzeganiem przepisów prawa żywnościowego oraz nad wykonywaniem urzędowych kontroli żywności w zakresie określonym w ustawie sprawuje minister właściwy do spraw zdrowia, który działa w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rolnictwa oraz ministrem właściwym do spraw rynków rolnych. Nadzór nad przestrzeganiem przepisów prawa żywnościowego oraz nad wykonywaniem

[108] Guidance for Industry: Food Producers, Processors, and Transporters: Food Security Preventive Measures Guidance. Department of Health and Human Services. Food and Drug Administration-Center for Food Safety and Applied Nutrition, March 2003, Updated October 2007.

[109] Guidance for Industry: Importers and Filers: Food Security Preventive Measures Guidance. Department of Health and Human Services. Food and Drug Administration-Center for Food Safety and Applied Nutrition, March 2003, Updated October 2007.

[110] Guidance for Industry: Dairy Farms, Bulk Milk Transporters, Bulk Milk Transfer Stations and Fluid Milk Processors: Food Security Preventive Measures Guidance. Department of Health and Human Services. Food and Drug Administration-Center for Food Safety and Applied Nutrition, March 2003, Updated October 2007.

[111] Guidance for Industry: Retail Food Stores and Food Service Establishments: Food Security Preventive Measures Guidance. Department of Health and Human Services. Food and Drug Administration-Center for Food Safety and Applied Nutrition, March 2003, Updated October 2007.

[112] Rozporządzenie (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd do Spraw Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w sprawie bezpieczeństwa żywności. Dz. Urz. WE L 31 z 01.02.2002, Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 15, t. 6, str. 463.

urzędowych kontroli żywności w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego sprawuje minister właściwy do spraw rolnictwa oraz minister właściwy do spraw rynków rolnych, działając w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia. Zadania ministrów właściwych do spraw zdrowia, rolnictwa oraz rynków rolnych obejmują zarządzanie ryzykiem i informowanie o ryzyku w zakresie dotyczącym bezpieczeństwa żywności, przy udziale organów urzędowej kontroli żywności. Ponadto art. 89 ustawy stwierdza, że minister właściwy do spraw zdrowia jest organem właściwym w zakresie koordynacji spraw z zakresu zapewnienia bezpieczeństwa żywności, w tym działań dotyczących analizy ryzyka, a art. 90 ustala, że minister właściwy do spraw zdrowia współpracuje z Europejskim Urzędem do Spraw Bezpieczeństwa Żywności (EFSA).

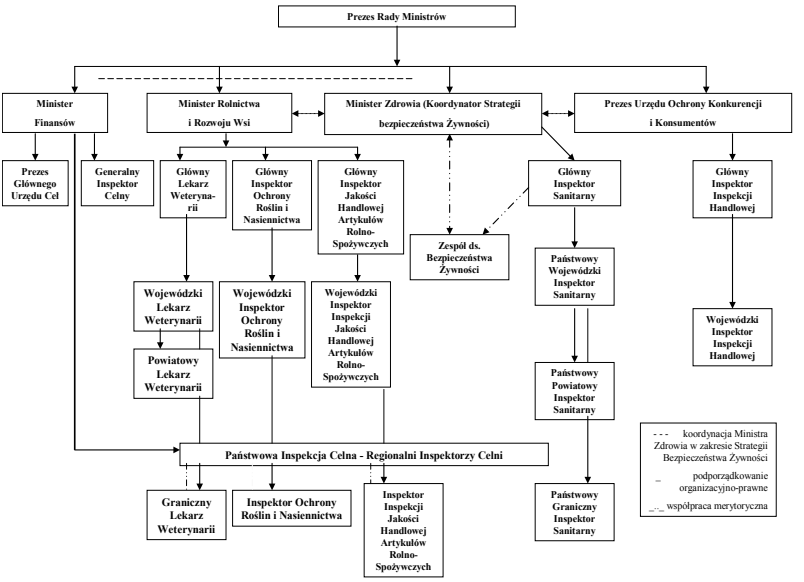
Nadzór nad jakością żywności, jej produkcją i obrotem sprawowany jest w ramach dwóch podstawowych systemów kontroli tj.:

- kontroli wewnętrznej,
- kontroli zewnętrznej.

Zapewnienie bezpieczeństwa żywności wymaga systemów kontroli wewnętrznej w trakcie jej produkcji oraz przetwarzania i opiera się o zasady Dobrej Praktyki Produkcyjnej (GMP), Dobrej Praktyki Higienicznej (GHP) oraz na Systemie Analizy Krytycznych Punktów Kontroli (HACCP). Przedsiębiorca ustawowo ponosi główną odpowiedzialność za jakość i bezpieczeństwo produktu. W związku z tym kontrola wewnętrzna przeprowadzana jest w zakładach produkujących żywność lub wprowadzających ją do obrotu i zorganizowana jest przez kierownictwo przedsiębiorstwa. Do zadań kontroli wewnętrznej należy przede wszystkim zapewnienie właściwej jakości zdrowotnej żywności oraz przestrzeganie zasad higieny w procesie produkcji i obrocie żywnością.

Kontrola zewnętrzna jest niezależna od przedsiębiorców i jest przeprowadzana przez organy urzędowej kontroli żywności. Kontrola urzędowa oznacza każdą formę kontroli, którą właściwy organ wykonuje dla celów sprawdzenia zgodności z prawem paszowym i żywnościowym, regułami dotyczącymi zdrowia zwierząt i ich dobrostanu.

Instytucje posiadające kompetencje w zakresie urzędowej kontroli żywności i ich organizację przedstawia rys. 1.



Rys. 1. Schemat organizacyjny urzędowej kontroli żywności
Źródło: opracowano na podstawie – Staniewicz D.: Nadzór nad jakością i bezpieczeństwem żywności. Informacja Biura Sejmu i Ekspertyz nr 96.

System kontroli zewnętrznej sprawowany jest przez wyspecjalizowane służby urzędowej kontroli żywności. Kontrolowanie tego, co jemy odbywa się na różnych poziomach. Towar odbierany od dostawcy jest sprawdzany przez firmę kupującą towar, a przedsiębiorstwa prowadzą swoje wewnętrzne kontrole surowców oraz produktów. Istnieje również kontrola na poziomie dystrybucji, ale pieczę nad wszystkim sprawują urzędy, które w oparciu o stosowne przepisy, ustawy, rozporządzenia krajowe i międzynarodowe realizują i nadzorują proces kontrolny.

Zgodnie z obowiązującym prawem regulowanym stosownymi ustawami urzędowy nadzór nad jakością zdrowotną żywności przypisywany jest jednostkom kontrolnym:

- Państwowej Inspekcji Sanitarnej,
- Inspekcji Weterynaryjnej,
- Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych,
- Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa,
- Inspekcji Handlowej,
- Wojskowej Inspekcji Sanitarnej,
- Wojskowej Inspekcji Weterynaryjnej,
- Inspekcji Sanitarnej MSW.

Wszystkie inspekcje działają na podstawie uregulowań ustawowych, a kontrole odbywają się zgodnie z ustalonymi regułami i mają na celu sprawdzenie zgodności z obowiązującym prawem żywnościowym i paszowym.

W Polsce do sprawowania kontroli nad jakością żywności, w zakresie jej jakości zdrowotnej, największe kompetencje posiadają Państwowa Inspekcja Sanitarna i Inspekcja Weterynaryjna. Ustawa o bezpieczeństwie żywności i żywienia z 2006 roku podaje, że w Polsce organami urzędowej kontroli żywności, w zakresie bezpieczeństwa żywności, są:

- organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej, zgodnie z właściwością określoną przepisami ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, w odniesieniu do:
  - żywności pochodzenia niezwierzęcego produkowanej i wprowadzanej do obrotu, przywożonej z państw niebędących członkami Unii Europejskiej oraz Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stronami umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym oraz wywożonej i powrotnie wywożonej do tych państw,
  - produktów pochodzenia zwierzęcego znajdujących się w handlu detalicznym,
  - prawidłowości stosowania zasad systemu HACCP w zakładach objętych nadzorem Państwowej Inspekcji Sanitarnej,[113]
- organy Inspekcji Weterynaryjnej, zgodnie z właściwością określoną przepisami ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego, w tym wprowadzania do obrotu tych produktów w ramach sprzedaży bezpośredniej oraz handlu detalicznego na zasadach i w zakresie określonym w art. 1 ust. 3 lit. c-e oraz ust. 5 lit. b rozporządzenia nr 853/2004,114
- inne organy w zakresie posiadanych kompetencji.

Polska, jako członek Unii Europejskiej, jest także włączona we Wspólnotowy System Wczesnego Ostrzegania o Niebezpiecznych Produktach Żywnościowych i Środkach Żywienia Zwierząt (RASFF). W ramach tego systemu dokonywana jest ocena stopnia zagrożenia dla zdrowia konsumentów, w wyniku pojawienia się na rynku środków spożywczych szkodliwych dla zdrowia.

Podsumowanie

Producenci, przetwórcy, a także dystrybutorzy żywności muszą mieć świadomość, że bezpieczeństwo żywności dotyczy wszystkich osób związanych z jej produkcją, przetwarzaniem, przechowywaniem i handlem – począwszy od pola aż

[113] Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej Dz. U. z 2006 r. Nr 122, poz. 851, Nr 104, poz. 708, Nr 143, poz. 1032 i Nr 170, poz. 1217.

[114] Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej Dz. U. Nr 33, poz. 287, z późn. zm.

po stół. Bezpieczeństwo i higiena żywności winny być traktowane priorytetowo na każdym etapie jej produkcji i przetwarzania, transportu i dystrybucji, ale równie ważne jest zachowywanie zasad higieny podczas przechowywania żywności i przygotowywania posiłków. Wydaje się, że obecny system bezpieczeństwa żywności w Polsce powinien być uzupełniony o odpowiednie narzędzia umożliwiające prognozowanie możliwości ataku terrorystycznego poprzez łańcuch pokarmowy człowieka lub też ataku agroterrorystycznego, tj. na przemysł rolno-spożywczy oraz o procedury postępowania w przypadku zaistnienia takiego ataku, zarówno dla instytucji odpowiedzialnych za nadzór nad żywnością i żywieniem, jak i dla producentów i przetwórców żywności. Niezbędnym jest też opracowanie stosownych instrukcji w zakresie bezpieczeństwa żywności i procedur postępowania dotyczących zagrożeń terrorystycznych dla poszczególnych gałęzi przemysłu produkującego i przetwarzającego żywność oraz dla importerów żywności i sektora zajmującego się jej transportem.

Biorąc pod uwagę realne zagrożenie związane z działaniami terrorystycznymi z wykorzystaniem żywności, celowym jest zacieśnienie współpracy pomiędzy organami Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Weterynaryjnej Inspekcji Sanitarnej, oraz innych agend nadzoru sanitarnego nad żywnością i żywieniem, z policją i wojskiem oraz odpowiednimi instytucjami międzynarodowymi, w zakresie zabezpieczenia przed atakiem terrorystycznym poprzez, lub na żywność. Ponadto w ramach działań zapobiegawczych, należy zintensyfikować nadzór sanitarny nad zakładami żywienia zbiorowego oraz dystrybucją żywności w rejonie trwania imprez masowych oraz prowadzić intensywną akcję oświatową wśród producentów, przetwórców i dystrybutorów w zakresie ochrony żywności przed atakiem terrorystycznym. Koniecznym wydaje się opracowanie i wydanie przewodników dla producentów, przetwórców i dystrybutorów żywności w zakresie procedur pozwalających zminimalizować możliwość intencjonalnego skażenia, bądź zakażenia żywności oraz przygotowanie materiałów szkoleniowych pozwalających przećwiczyć procedury postępowania w przypadku działań terrorystycznych poprzez żywność.

Biorąc pod uwagę realne zagrożenie związane z działaniami terrorystycznymi z wykorzystaniem żywności jako transmitera czynników biologicznych, bądź też bezpośrednimi atakami na łańcuch pokarmowy człowieka, szczególnego znaczenia nabiera bezpieczeństwo i ochrona żywności w trakcie całego procesu jej wytwarzania. Lokalne i państwowe instytucje winny współpracować w tym zakresie z rolnikami, hodowcami i przetwórcami, firmami przewozowymi i hurtowniami oraz sklepami i punktami gastronomicznymi. Gospodarstwa, systemy transportu i dystrybucji, przetwórcy żywności oraz jednostki zajmujące się obrotem detalicznym są bardzo ważną częścią gospodarki kraju, stąd też ich ochrona stanowi szczególny element systemu bezpieczeństwa narodowego.

Bibliografia

1. Bartoszcze M.: *Problem ochrony żywności przed zagrożeniami biologicznymi w świetle doświadczeń NATO na przykładzie armii USA*. Biuro Informacji i Dokumentacji Kancelarii Senatu. OT-336, Luty 2003.
2. Bertrandt J., Rozmysł E.: *Żywność jako potencjalna droga działań bioterrorystycznych*. Żywienie Człowieka i Metabolizm. 2003. XXX, 3, 624-628.
3. Bertrandt J: *Bioterroryzm żywnościowy – realne zagrożenie użycia patogenów biologicznych w działaniach terrorystycznych*. Lek. Wojsk. 2007 83(1), 33-35.
4. Bertrandt J.: *Bezpieczeństwo żywności*. w: S. Sulowski, M. Brzeziński: *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*. Elipsa, Warszawa 2009, 311-334.
5. Chomiczewski K., Kocik J., Szkoda M.: *Bioterroryzm. Zasady postępowania lekarskiego*. Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2002.
6. Chomiczewski K.: *Zagrożenie bioterroryzmem*. Przegląd Epidemiologiczny 2003, 57, 349-353.
7. Dziwolak W.: *Terroryzm żywnościowy – wytyczne WHO*. Przemysł Spożywczy 2009, 63, 51-54.
8. Grzybowski J., Pfeffer M.: *Epidemiologiczne skutki użycia biologicznych środków masowego rażenia*. w: Chomiczewski K: *Epidemiologia działań wojennych i katastrof*. α-medica Press, Warszawa 2001, 24-35.
9. Hennessy T.W.: *A National Outbreak of Salmonella enteritidis. Infections from Ice Cream*. New England Journal of Medicine 1996, 334, 1281–1286.
10. *Jakość i bezpieczeństwo żywności wyzwaniem XXI wieku*. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego pod patronatem Marszałka Senatu RP prof. Longina Pastusiaka w dniu 25 lutego 2003 r. Dział Wydawniczy Kancelarii Senatu, Warszawa 2003.
11. Kępka P.: *Bioterroryzm. Polska wobec użycia broni biologicznej*. Difin S.A., Warszawa 2009, 23-24.
12. Khan A.S., Swerdlow D.L., Juranek D. D.: *Precautions against biological and chemical terrorism directed at food and water supplies*. Public Health Rep. 2001; Jan–Feb; 116 (1), 3-14.
13. Monastirskiy O.A.: *Globalization of agricultural production and food safety in Russia*. Materials of the Russian conference, 9 Dec 2004, Moscow State Academy of Veterinary Medicine and Biotechnology. Moscow 2005, 93-102.
14. Ostfield M.L.: *Food Defense: International Collaboration in a Critical Area of Biodefense*. Transatlantic Remarks to the European Institute: Transatlantic Dimensions of Biodefense Cooperation and Collaboration Event, Washington, November 30, 2006.
15. Public Health Security and Bioterrorism Preparedness and Response Act of 2002. 116 STAT. 594 Public Law 107–188, June 12, 2002.
16. Rapid Alert System for Food and Feed (RASFF). Regulation (EC) No 178/2002.
17. Solodoukhina D.: *Food Safety and Bioterrorism from Public Health Perspective*. w: Hefnawy M.: *Advances in Food Protection Focus on Food Safety and Defense*. NATO Science for Peace and Security Series A: Chemistry and Biology, 2011, 17-25.
18. Szczawiński J.: *Żywność jako broń biologiczna – potrzeba wzmożonego nadzoru, międzynarodowej wymiany informacji i współpracy*. Protokół z konferencji nt. „Żywność jako obiekt ataku bioterrorystycznego" zorganizowanej przy współpracy Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz Głównego Inspektora Sanitarnego, Białystok, 10 luty 2004 r.
19. Wiśniewski B.: *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*. w: Wiśniewski B., Zalewski S. *Bezpieczeństwo wewnętrzne RP w ujęciu systemowym i zadań administracji publicznej*. Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2006.

Akty prawne
20. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz. U. z 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm.
21. Konwencja o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksycznej oraz o ich zniszczeniu, sporządzona w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie dnia 10 kwietnia 1972 r. Dz. U. 1976 nr 1 poz. 1.
22. Protokół genewski – z 17 czerwca 1925 o zakazie używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriologicznych. Dz. U. z 1929 r. Nr 28, poz. 279 i Dz. U. z 1929 r. Nr 28, poz. 280.
23. Rozporządzenie (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiającym ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującym Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności i ustanawiającym procedury w sprawach bezpieczeństwa żywności. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L31/1 z 2.2.2002.
24. Rozporządzenie (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd do Spraw Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w sprawie bezpieczeństwa żywności. Dz. Urz. WE L 31 z 01.02.2002, Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 15, t. 6, str. 463.
25. Rozporządzenie (WE) nr 852/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie higieny środków spożywczych. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 139/1 z 30.4.2004.
26. Rozporządzenie (WE) nr 853/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiające szczególne przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 139/55 z 30.4.2004.
27. Rozporządzenie (WE) nr 854/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiające szczególne przepisy dotyczące organizacji urzędowych kontroli w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego przeznaczonych do spożycia przez ludzi. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 226/83 z 29.4.2004.
28. Rozporządzenie (WE) nr 882/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie kontroli urzędowych przeprowadzanych w celu sprawdzenia zgodności z prawem paszowym i żywnościowym oraz regułami dotyczącymi zdrowia zwierząt i dobrostanu zwierząt. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L191/1 z 30.4.2004.
29. Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej Dz. U. z 2006 r. Nr 122, poz. 851, Nr 104, poz. 708, Nr 143, poz. 1032 i Nr 170, poz. 1217.
30. Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej Dz. U. Nr 33, poz. 287, z późn. zm.

Inne
31. Guidance for Industry: Dairy Farms, Bulk Milk Transporters, Bulk Milk Transfer Stations and Fluid Milk Processors: Food Security Preventive Measures Guidance. Department of Health and Human Services. Food and Drug Administration-Center for Food Safety and Applied Nutrition, March 2003; Updated October 2007.
32. Guidance for Industry: Food Producers, Processors, and Transporters: Food Security Preventive Measures Guidance. Department of Health and Human Services. Food and Drug Administration-Center for Food Safety and Applied Nutrition, March 2003; Updated October 2007.
33. Guidance for Industry: Importers and Filers: Food Security Preventive Measures Guidance. Department of Health and Human Services. Food and Drug Administration-Center for Food Safety and Applied Nutrition, March 2003; Updated October 2007.
34. Guidance for Industry: Retail Food Stores and Food Service Establishments: Food Security Preventive Measures Guidance. Department of Health and Human Services. Food and Drug

Administration-Center for Food Safety and Applied Nutrition, March 2003; Updated October 2007.
35. Origin of the UK Foot and Mouth Disease epidemic in 2001. Department for Environment, Food and Rural affairs, June 2002.
36. Terrorist threats to food. Guidance for Establishing and Strengthening Prevention and Response Systems – WHO 2008.

Strony internetowe
37. http://www.unic.un.org.pl/terroryzm/definicje.php.
38. Investigation Update: Multistate Outbreak of Human Salmonella Heidelberg Infections Linked to Ground Turkey. US Centers for Disease Control and Prevention 2011. www.cdc.gov/salmonella/heidelberg/index.html.
39. http://www.cdc.gov/mmwr/preview/mmwrhtml/00000520.htm.
40. Wheelis M.: Agricultural Biowarfare & Bioterrorism. An analytical framework & recommendations for the fifth BTWC review conference. www.fas.org./bwc/agr/agwhole.htm.

Liczba znaków ze spacjami: 55352

Informacje o autorze
dr hab. Jerzy Bertrandt
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
e-mail: jbertrandt@wihe.waw.pl

Robert Borkowski

TEOREMAT RADYKALIZACJI W PREWENCJI ANTYTERRORYSTYCZNEJ

Fundamentalizm religijny, idee mesjanizmu i manicheizmu oraz ekstremizm to rozmaite fenomeny myśli politycznej oraz typy politycznych postaw będące podłożem przemocy politycznej i zamachów terrorystycznych obecnych czasów. Niebezpieczeństwo płynące z działań zradykalizowanych frustratów dało znać o sobie w szeregu incydentów terrorystycznych. Przypadki Shoe-Bombera (2002 r.), komórki Hofstadt (2004 r.), zamachowców w Londynie (2005 r.), Operacji Pendennis (2005 r.), Osiemnastki z Toronto (2006 r.), Malika Nidal Hasana (2009 r.), Andersa Breivika (2011 r.), zamachowców z Bostonu (2013 r.) czy też Brunona Kwietnia (2012 r.) stały się przedmiotem licznych dociekań. Dokładne poznanie mechanizmów podjęcia działalności terrorystycznej celem realizacji skrajnych idei stanowi wyzwanie dla badaczy reprezentujących szerokie spektrum współczesnych nauk społecznych.

Radykalizacja jako preludium terroryzmu

Do najważniejszych problemów badawczych należą pytania o przyczyny wstępowania na drogę radykalizacji prowadzącą do przemocy oraz o przebieg procesu nabywania ekstremistycznych przekonań i metod rekrutacji oraz indoktrynacji w grupach terrorystycznych. Do najtrudniejszych niewątpliwie pytania o to, jakie punkty zwrotne w biografii potencjalnego terrorysty byłyby dostępne obserwacji oraz jeśli to w ogóle graniczy z prawdopodobieństwem, w jakim momencie i jakich okolicznościach możliwe byłoby podjęcie działań prewencyjnych. Kolejne pytanie badawcze dotyczyłoby rozstrzygnięcia, czy procesy radykalizacji w przypadku grup skrajnej lewicy, skrajnej prawicy, fundamentalistów religijnych są identyczne, czy też są odmienne. Istotnym zagadnieniem jest również rozpoznanie, jaki jest przebieg radykalizacji w grupach terrorystycznych a jaki radykalizacji terrorystów działających samotnie.

Wyniki tego rodzaju badań miałyby walor niezwykłej użyteczności z punktu widzenia polityki bezpieczeństwa, prewencji, zapobiegania zamachom i neutralizowania grup terrorystycznych. Nic dziwnego, że próby takich analiz podejmują rozmaite służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa. Kusząca jest bowiem perspektywa przewidywania i monitorowania tego rodzaju zagrożeń

szczególnie w dobie rozwoju ogromnych możliwości elektronicznej inwigilacji. Gdyby możliwe było precyzyjne rozpoznawanie środowisk, w których zachodzą procesy radykalizacji, możliwe byłoby również przeciwdziałanie tym procesom, ich powstrzymywanie i niedopuszczenie do powstawania terrorystycznych struktur organizacyjnych. Dawałoby to w ręce rządzących oraz służb specjalnych niebywale silny oręż. Pojawia się zatem pytanie o omnipotencję służb zwalczających terroryzm i ich dążenia do przekształcenia współczesnych demokracji w państwa totalnej inwigilacji (*dossier society*) spełniające antyutopijną ideę „policji myśli".

W świetle dotychczasowych dociekań nad fenomenem radykalizacji trzeba stwierdzić, że nie istnieje prosty algorytm zdarzeń. Odmienność kręgów kulturowych, warunków socjoekonomicznych, realiów politycznych i prawnych, różne cele polityczne ugrupowań terrorystycznych powodują, że niemożliwe jest sformułowanie syndromu radykalizacji ani powstanie uniwersalnej „teorii narodzin terrorysty". Dlatego też, należy stwierdzić, że można mówić jedynie o teoremacie radykalizacji[115]. Na gruncie kryminologii, psychologii i socjologii wypracowano szereg koncepcji teoretycznych ukazujących różne aspekty powstawania grup terrorystycznych, metod rekrutacji, pozyskiwania sympatii i poparcia społecznego. Znawca problematyki radykalizacji, Bartosz Bolechów[116] stwierdza wręcz, że proces radykalizacji jest skomplikowany, niejednorodny i indeterministyczny. W przytaczanym przez Tomasza Białka studium amerykańskiej *Secret Service* po zbadaniu osobowości i biogramów amerykańskich zamachowców uznano, że nie sposób wypracować jednoznacznego schematu wspólnych przyczyn stawania się terrorystą[117]. Do podobnych wniosków doszły służby niemieckie podejmując próby tzw. śledztwa za pomocą sieci (*Rasterfahndung*), czyli profilowania potencjalnych terrorystów[118].

Wielość stosowanych terminów, zróżnicowanie stanowisk badaczy, zjawisko mody na użycie pewnych pojęć stawiają potrzebę uporządkowania i zdefiniowania stosowanych kategorii pojęciowych, jak również określenia relacji między nimi. Nie mówiąc już o tym, jak różnie, częstokroć sprzecznie, nielogicznie i niekonsekwentnie stosowane są analizowane pojęcia w języku potocznym oraz w dyskursie politycznym.

Terminy ekstremizm i radykalizm często stosowane są w nauce zamiennie, choć w dawniejszej literaturze politologicznej spotkać można podział na ekstremizm jako fenomen skrajnej prawicy i radykalizm jako cechę lewej strony politycznego spektrum aż do skrajności w formie ideologii i ruchów lewackich. Po-

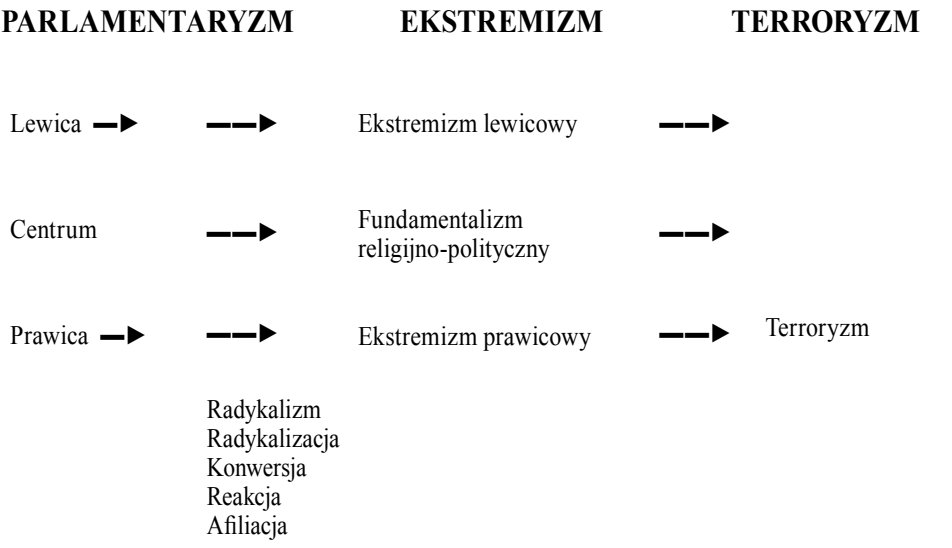
[115] Przyjęto na użytek poniższych rozważań rozumienie pojęcia teoremat (gr. *theórema* = widok) jako tezy wymagającej dowodu.

[116] Por. przegląd koncepcji radykalizacji dokonany przez B. Bolechowa w: tegoż, *Terroryzm – aktorzy, statyści, widownie*, Warszawa 2010; *Procesy radykalizacji mniejszości islamskiej w Unii Europejskiej. Od czynników permisywnych do przemocy politycznej* [w:] D. Szlachter i in. (red.), *Radykalizacja poglądów religijnych w społecznościach muzułmańskich wybranych państw Unii Europejskiej (Polska – Holandia – Wielka Brytania")*, Szczytno 2010.

[117] Zob. T. Białek, *Terroryzm. Manipulacja strachem,* Warszawa 2005, s. 102-103.

[118] Por. W. Dietl, K. Hirschamnn, R. Tophoven, *Terroryzm*, Warszawa 2009, s. 266, 270.

śród innych terminów stosowanych w literaturze pojawiają się także: populizm, natywizm, fanatyzm, integryzm oraz fundamentalizm.



Rys. 1. Radykalizm i ekstremizm w spektrum politycznym
Źrodło: opracowanie własne.

Podejmując próbę uporządkowania zbioru kategorii pojęciowych używanych w politologii i innych naukach społecznych, zaproponowano przyjęcie tezy, że w odróżnieniu od radykalizmu historycznego, współcześnie radykalizm należy rozumieć jako dystans na skali lewica – centrum – prawica poczynając od centrum aż ku ekstremom. Jako ekstremizm natomiast uznać wartości skrajne zarówno z lewej, jak i z prawej strony spektrum, lecz poza polem demokratycznej gry parlamentarnej. Innymi słowy radykalizm i radykalizacja oznaczałyby stopniowanie postaw a ekstremizm oznaczałby przejście na pozycje skrajności sytuujące się poza legalnym porządkiem demokratycznym. Efektem eskalacji ekstremizmu staje się działalność terrorystyczna.

Radykalizacja – wybrane koncepcje i konceptualizacje

W języku potocznym zapewne trudno byłoby w lapidarny sposób nazwać proces nabywania postawy skrajnej nie używając terminu „radykalizacja". Nie istnieją bowiem czasowniki pochodne od rzeczowników ekstremizm, fundamentalizm ani populizm czy fanatyzm (co najwyżej używa się określeń typu „rozfanatyzowany tłum"). Próby tworzenia tego rodzaju terminów od powyższych

rzeczowników byłyby w języku polskim absolutnym dysonansem. Istnieją natomiast terminy: radykalizować się, czyli skłaniać się ku radykalizmowi lub czynić radykalnym, radykalizacja postaw, radykalizacja poglądów, etc., co określa proces przyjmowania skrajnych poglądów i przybierania postawy skrajności w polityce.

Rosnąca popularność pojęcia „radykalizacja" jest związana ze zjawiskiem, które swego czasu sekretarz obrony USA Donald Rumsfeld określił jako wyłanianie się „nowego słownictwa" (*new vocabulary*) pod wpływem antyterrorystycznych działań militarnych i policyjnych w ramach wojny z terroryzmem (*Globar War on Terrorism*)[119]. Istotnym impulsem do poszukiwania nowych rozwiązań konceptualizacyjnych była też konferencja w Oslo (2003 r.) poświęcona analizie przyczyn współczesnego terroryzmu. Zarówno autorzy monumentalnej, czterotomowej „Psychologii terroryzmu" z 2002 r., jak i jeden z najwybitniejszych znawców problematyki John Horgan analizując w swej „Psychologii terroryzmu" w 2004 r. proces stawania się terrorystą, nie używali jeszcze terminu radykalizacja. J. Horgan stosował aparat pojęciowy socjologii („socjalizacja ku terroryzmowi") oraz kryminologii („faza preterrorystyczna", czyli faza preprzestępcza) i psychologii („proces afiliacji"), natomiast brytyjscy autorzy najczęściej określenia „socjalizacja potencjalnego terrorysty"[120].

Radykalizacja definiowana jest przez Damiana Szlachtera oraz grupę autorów pionierskich w nauce polskiej badań nad radykalizacją religijną w krajach europejskich jako „proces przyjmowania ekstremistycznego systemu wartości połączonego z wyrażaniem aprobaty, wsparcia, bądź wykorzystania przemocy i zastraszenia jako metody osiągania zmian w społeczeństwie lub zachęcanie do tego innych. Ostatecznym, najbardziej skrajnym stadium radykalizacji jest podjęcie przez daną jednostkę lub grupę, działalności terrorystycznej". Jest to określenie oparte o definicję sformułowaną przez Komisję Europejską, w której przyjmuje się, że radykalizacja jest zjawiskiem przyjmowania opinii, ocen i poglądów, które mogą prowadzić do aktów terrorystycznych. W oparciu o analizy holenderskich służb wywiadowczych sformułowano też twierdzenie, że za radykalizację można uznać sytuację zwrotu w sposobie myślenia w kierunku idei fundamentalistycznych oraz wzmaga się gotowość do działania na rzecz określonego celu[121].

Należy zauważyć bliskość definicji do przyjętej wcześniej, bo w 2007 r. definicji na użytek policji nowojorskiej w opracowaniu Wydziału Wywiadowczego NYPD dotyczącym islamskiej radykalizacji zatytułowanym „Radykalizacja na Zachodzie: zagrożenie wewnętrzne". Analizie poddano między innymi sylwetki londyńskich, madryckich i amerykańskich zamachowców. W schemacie tym

[119] Vide określenie więźniów (zatrzymanych – *detainees*) w Guantanamo nie jako *prisoners of war* ani też *criminals*, lecz jako *illegal enemy combatants*.

[120] Zob. O. A. Lawal, *Social-Psychological Considerations in the Emergence and Growth of Terrorism* [w:] Ch. E. Stout (red.), *Psychology of terrorism* T III, London 2002, s. 23-31 oraz J. Horgan, *Psychologia terroryzmu*, Warszawa 2008, s. 118-129.

[121] Zob. D. Szlachter i in. (red.), op. cit., s. 14-15.

Mitchell D. Silber i Arvin Bhatt przyjęli definicję radykalizacji jako „proces internalizacji ekstremistycznego systemu przekonań a więc przyjmowanie ekstremistycznej religijno-politycznej ideologii, która legitymizuje terroryzm jako środek dokonywania zmiany społecznej. Terroryzm stanowi ostateczną konsekwencję procesu radykalizacji"[122].

Analitycy NYPD wyróżnili w swym modelu cztery fazy radykalizacji. W fazie wstępnej, czyli pre-radykalizacji może dojść na przykład do konwersji religijnej, a w fazie drugiej do samoidentyfikacji z radykalnym ruchem. W kolejnej, trzeciej fazie dochodzi do indoktrynacji w grupie ekstremistów, by w końcowej, czwartej, nazwanej dżihadyzacją poddać się szkoleniu w państwach ogarniętych konfliktami zbrojnymi, w obozach, w fundamentalistycznych madrasach (inkubatory ekstremizmu), odwiedzać strony dżihadystyczne i zaopatrzyć się w broń oraz materiały wybuchowe. W końcowych wnioskach uznano między innymi, że nie ma jednej specyficznej drogi prowadzącej do terroryzmu, sama radykalizacja nie oznacza jeszcze, że członek ruchu czy grupy podejmie terrorystyczną aktywność, a także wskazano istotną rolę stron internetowych w procesie radykalizacji.

Kolejną pozycją, która uważana jest za znaczącą i wywarła wpływ na innych badaczy radykalizacji jest opracowanie autorstwa Daveeda Gartenstein-Ross i Laury Grossmann „Rodzimi terroryści w USA i UK: empiryczne studium procesu radykalizacji", poświęcone analizie biografii ponad stu brytyjskich i amerykańskich terrorystów dżihady stycznych.[123] Istotne znaczenie w dyskusji nad radykalizacją miała również książka powiązanego z CIA Marca Sagemana poświęcona próbie sformułowania schematu radykalizacji islamistów[124]. Autor wcześniejszej „Sieci terroru" analizując biografie terrorystów dżihadystycznych sformułował tezę o malejącym znaczeniu Al Kaidy jako struktury organizacyjnej na rzecz wzrostu znaczenia ideologii, jako źródła inspiracji do radykalizacji zachodzącej w obrębie małych, wyizolowanych komórek terrorystycznych.

Z kolei w opracowaniu „Preventing Violent Radicalization in America" z 2011 r. Peter Neumann definiuje radykalizację jako „proces stawania się politycznym ekstremistą" i wyróżnia ekstremizm ideologiczny oraz ekstremizm metod działania. W odniesieniu do procesu wiodącego do pierwszego typu używa określenia „radykalizacja poznawcza" (*cognitive radicalization*), a w odniesieniu do przyjęcia ekstremistycznych metod działania pojęcia „radykalizacja metod" (*violent radicalization*). P. Neumann wyróżnia trzy etapy radykalizacji, a mianowicie: rozżalenie (opresja, wykluczenie, identyfikacja z ruchem radykalnym), zideologizowanie (internalizacja poglądów i ekstremistycznej ideologii) oraz uczestnictwo w siatce (wpływ lidera grupy ekstremistycznej, konformizm, dynamika procesów

[122] M. D. Silber, A. Bhatt, *Radicalization In the West: The Homegrown Threat,* New York 2007, s. 16, www.nypdshield.org.

[123] D. Gartenstein-Ross, L. Grosmann, *Homegrown Terrorists in US and UK: An Empirical Examination of the Radicalization Process*, Washington, D.C. 2009, www.defendddemocracy.org.

[124] M. Sageman, *Leaderless Jihad: Terror networks in the Twenty First Century*, Philadelphia 2008.

grupowych)[125]. Powyższe definicje cechuje niewątpliwa użyteczność dla policji i służb specjalnych w obszarze przeciwdziałania i zapobiegania zagrożeniu działalnością komórek terrorystycznych. Zaproponowano trójstopniowe rozróżnienie radykalnych postaw społecznych i wynikających z nich działań.

Tabela 1. Wymiary radykalizacji

radykalizacja opinii	**nonkonformizm, opozycja, sprzeciw**
radykalizacja postaw	**kontestacja, protest, bunt**
radykalizacja działania (eskalacja)	**walka, terroryzm, rebelia**

Źródło: opracowanie własne.

Warto podkreślić dokonane przez Teda Gurra dokładniejsze rozróżnienie procesów wiodących do pojawienia się aktywności terrorystycznej na: radykalizację, reakcję oraz eskalację na gruncie polskiej nauki, przyjętą przez Bartosza Bolechowa[126]. Radykalizacja miałaby oznaczać proces mobilizacji grupy do realizacji założonego celu społecznego lub politycznego (terroryzm skrajnej lewicy), reakcja natomiast odwołanie do drastycznych metod działania, celem powstrzymania zmian społecznych lub działań władz uznanych za niebezpieczne dla grupy (terroryzm skrajnej prawicy). Z kolei eskalacja oznaczać ma mechanizm (ostateczną fazę radykalizacji i/lub reakcji) wyłaniania się terroryzmu.

Radykalizację można też na gruncie socjologii traktować jako konwersję. Wychodząc od łacińskiego źródłosłowu (*conversio* = odwrócenie, obrót, zmiana) konwersję należy rozumieć jako zmianę wyznania albo gwałtowną zmianę światopoglądu jednostki lub grupy. Konwersja nie jest zmianą nominalną, z czego wynika, że nie dotyczy przypadków zmiany statusu wynikającego z zawarcia małżeństwa, z przymusu albo też chęci awansu społecznego. We współczesnej socjologii termin „konwersja" nie jest ograniczony wyłącznie do zjawisk ze sfery życia religijnego, ale odnosi się także do różnych rodzajów świeckiej konwersji, kiedy zaangażowanie się w określony ruch społeczny wymaga radykalnego i całkowitego zerwania z wcześniej uznawanymi wartościami i wierzeniami.

Można więc mówić o konwersji światopoglądowej, w której zmiana ideologiczna wiąże się z istotnym i szerokim przeobrażeniem postawy. Jest to drastyczna metamorfoza o gwałtownym przebiegu. Konwersja jest wszechogarniającą zmianą życiową najważniejszych aspektów biografii, oznacza zaprzeczenie dotychczasowej tożsamości, zmianę systemu uznawanych przez jednostkę wartości, negację dotychczas uznawanych, przyjęcie nowych autorytetów.

Analizując konwertywny wymiar przeistaczania się w terrorystę fundamentalistycznego, Bartosz Bolechów podkreśla znaczenie fantazji apokaliptycznych związanych z wyobrażeniami śmierci, odrodzenia, kataklizmów, końca świata

[125] P. Neumann, *Preventing Violent Radicalization in America*, Washington 2011, www.bipartisanpolicy.org.
[126] Por. B. Bolechów, *Terroryzm. Aktorzy*...op. cit. S. 99 i n.

i eschatologicznych transformacji jako podłoża „świętych wojen" toczonych przez grupy terrorystyczne[127]. W opinii badaczy zjawiska konwersji w destrukcyjnych sektach i grupach terroryzmu religijnego „nie ma uniwersalnych cech (…) podobnie, jak nie istnieją uniwersalne mechanizmy psychologicznej manipulacji stosowane w ich strukturach"[128].

Wnioski końcowe

1. Radykalizm i ekstremizm w odróżnieniu od fundamentalizmu i natywizmu nie są ideologiami, lecz można je określić raczej jako *façon de penser* i sposób działania. Wiele idei może być wyznawanych i realizowanych w sposób skrajny, a więc radykalny i ekstremistyczny.
2. Uporządkowanie terminologii celem stworzenia ujednoliconej siatki pojęciowej niewątpliwie służyłoby spójności oraz integracji analiz dokonywanych na gruncie różnych dyscyplin naukowych. Nie istnieje uniwersalny algorytm radykalizacji, bo za taki nie można uznać tworzonych modeli, które są po prostu schematami idealizacyjnymi, a więc rodzajem konceptualizacji[129]. Nie można też stwierdzić istnienia „syndromu radykalizacji" (zespołu symptomów występujących razem i współzależności między nimi), bowiem dotychczasowe modele nie są niczym innym, jak tworzeniem list różnych czynników makro- i mikrospołecznych, demograficznych i osobowościowych, determinujących zmiany postaw na ekstremistyczne. Można przyjąć co najwyżej określenie „hipoteza radykalizacji" (jako rodzaj osądu i propozycję stwierdzenia określonych relacji między zjawiskami), albo też określenie „teoremat radykalizacji" rozumiejąc go jako tezę, którą należy dopiero potwierdzić w wyniku rozwoju prac teoretycznych oraz dalszych empirycznych badań.
3. Samo pojęcie radykalizacji jest częściej używane w języku służb specjalnych i policji (oraz masmediów) niż w nauce, jest to termin o charakterze etykietującym. Niewątpliwie może być użyteczny w analizach wykorzystywanych przez służby policyjne i specjalne. Popularność tego pojęcia jest wyrazem mody na nowości terminologiczne, jak również efektem wpływu amerykańskich i brytyjskich koncepcji przeciwdziałania terroryzmowi na świat akademicki.
4. Teoremat radykalizacji jest tożsamy z koncepcjami socjalizacji i konwersji w socjologii, czy też zmiany postawy w psychologii społecznej (na gruncie której badacze podejmują próby wykreowania syndromu ekstremizmu), tym samym nie jest alternatywny dla dotychczasowych koncepcji teoretycznych

[127] Zob. szerzej na temat konwersji i terroryzmu jako psychozy religijnej, B, Bolechów, *Terroryzm. Aktorzy…* op. cit., s. 158-167.

[128] Por. M. Szostak, *Sekty destrukcyjne. Studium metodologiczno-kryminalistyczne*, Zakamycze 2001, s. 179.

[129] Na temat definiowania i relacji między pojęciami: teoria, model, schemat konceptualizacyjny zob. B. Krauz-Mozer, *Teoria polityki*, Warszawa 2005, s. 58 oraz 64.

w socjologii, psychologii i kryminologii, które w wystarczający sposób wyjaśniają mechanizmy zmiany postaw i podejmowania działalności zbrojnej.
5. Istnieje kilka modeli (schematów konceptualizacyjnych) radykalizacji, wyrosłych w oparciu o dorobek psychologii, kryminologii i socjologii. Proces stawania się terrorystą i wyróżnione w nim fazy są w nich ujmowane bardzo różnie. Odmienne mogą być też wnioski dotyczące praktyki działania służb państwowych dotyczące implementacji rozwiązań wypływających z powyższych teorii.
6. Należy zauważyć odmienność procesów radykalizacji członków grup terrorystycznych (procesy rekrutacji, indoktrynacji, konformizm wobec grupy, szkolenie, mobilizacja członków grupy, etc.) a samoradykalizacji jednostek wiodących do działań pojedynczych zamachowców, czyli tzw. „samotnych wilków". Nie należy także odnosić koncepcji radykalizacji do rozpoczęcia aktywności zbrojnej przez tzw. terrorystów-śpiochów.
7. Odmienność znaczenia pojęć i nazewnictwa w różnych krajach może prowadzić do semantycznego chaosu, wpływ amerykańskich koncepcji zwalczania terroryzmu pociąga za sobą przenikanie amerykańskich terminów, które w odmiennym kontekście kulturowym i w innym systemie prawnym mogą mieć znaczenie zgoła różne[130].
8. Wydaje się, że naukowy dyskurs na temat radykalizacji w znacznej mierze służy uzasadnianiu amerykańskich działań przyjętych przez świat anglosaski i legitymizowaniu działań służb specjalnych dążących do poszerzania swych uprawnień i kompetencji, a więc w konsekwencji zainteresowanych poszerzaniem zakresu inwigilacji w społeczeństwie demokratycznym.

Bibliografia

1. Białek T.: Terroryzm. Manipulacja strachem, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2005.
2. Bolechów B.: Procesy radykalizacji mniejszości islamskiej w Unii Europejskiej: od czynników permisywnych do przemocy politycznej (w:) Radykalizacja poglądów religijnych w społecznościach muzułmańskich wybranych państw Unii Europejskiej: Polska – Holandia – Wielka Brytania (red.) D. Szlachter, W. Kaczorowski, Z. Bolechów B.: Terroryzm: aktorzy, statyści, widownie, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, ss.399.
3. Borzoła T., Kaczorowski W., Muszyński Z., Potejko P., Chomentowski P., Szlachter D.: Radykalizacja poglądów religijnych w społecznościach muzułmańskich wybranych państw Unii Europejskiej: Polska – Holandia – Wielka Brytania, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2011.
4. Dietl W., Hirschamann K., Tophoven R.: Terroryzm, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
5. Gartenstein-Ross D., Grosmann L.: Homegrown Terrorists in US and UK: An Empirical Examination of the Radicalization Process, Washington, D.C. 2009, www.defenddemocracy.org.
6. Horgan J.: Psychologia terroryzmu, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.

[130] Np. kwestia odmienności w tradycji amerykańskiej i europejskiej znaczenie terminów „liberalizm" albo „nacjonalizm" i „patriotyzm".

7. Krauz-Mozer B.: Teoria polityki, Warszawa 2005.
8. Lawal O. A.: Social-Psychological Considerations in the Emergence and Growth of Terrorism [w:] Ch. E. Stout (red.), Psychology of terrorism T III, London 2002.
9. Muszyński, P. Potejko, P. Chomentowski, T. Borzoła, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2011.
10. Neumann P.: Preventing Violent Radicalization in America, Washington 2011, www.bipartisanpolicy.org.
11. Sageman M., Leaderless J.: Terror networks in the Twenty First Century, Philadelphia 2008.
12. Silber M. D., Bhatt A.: Radicalization In the West: The Homegrown Threat, New York 2007, www.nypdshield.org.
13. Szostak M.: Sekty destrukcyjne. Studium metodologiczno-kryminalistyczne, Zakamycze 2001.

Liczba znaków ze spacjami: 22516

Informacje o autorze
prof. nadzw. dr hab. Robert Borkowski
Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego
e-mail: rborkowski@op.pl

Waldemar Kawka

NIEUPRAWNIONE UŻYTKOWANIE MATERIAŁÓW WYBUCHOWYCH JAKO ZAGROŻENIE BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Szerokie zastosowanie materiałów wybuchowych (MW), charakteryzujących się destrukcyjnymi właściwościami podczas ich zamierzonego lub niezamierzonego stosowania (wykorzystywania), przez współczesnych użytkowników, zarówno militarnych, jak i niemilitarnych, a także możliwość samodzielnego wytwarzania niektórych z nich (nawet w warunkach domowych) stanowi zestawienie najbardziej istotnych determinantów mających wpływ na identyfikację kolejnego zbioru rzeczywistych zagrożeń o cechach wtórnych – w obszarze bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej i Unii Europejskiej.

Identyfikacja i kategoryzacja materiałów wybuchowych

Terminologiczna tożsamość materiału wybuchowego (materiałów wybuchowych) koncentruje się głównie na „[…] związkach chemicznych albo mieszaninach zdolnych pod wpływem określonego oddziaływania zewnętrznego do bardzo szybkiej i postępującej samorzutnie przemiany chemicznej (reakcji wybuchowej) połączonej z wydzielaniem silnie nagrzanych oraz sprężonych dużych ilości gazów, które gwałtownie rozprężając się są w stanie wykonywać pracę mechaniczną”[131]. W miejscu tym warto zaakcentować również fakt, iż MW w gramatycznym postrzeganiu języka polskiego zajmują miejsce szczególne – przynależą bowiem do niezbyt licznego zbioru polskojęzycznych pojęć, którego skrót (MW), posiada wiele, znacznie różniących się nawzajem, znaczeń[132].

[131] Zob. *Leksykon wiedzy wojskowej*, red. nauk. M. Laprus, Wyd. Ministerstwa Obrony Narodowej (MON), Warszawa 1979, s. 218. Por. *Encyklopedia techniki wojskowej*, red. J. Modrzewski, Wyd. MON, Warszawa 1978, s. 361, M. Korzun, *1000 słów o materiałach wybuchowych i wybuchu*, Wyd. MON, Warszawa 1986, s. 140. Zależnie od rodzaju MW, reakcję wybuchową można wywołać następującymi bodźcami: cieplnymi (ogrzewanie, płomień), mechanicznymi (uderzenie, tarcie, nakłucie), elektrycznymi (impuls elektryczny) i wybuchowymi (wybuch innego MW). Minimalna ilość energii danego rodzaju bodźca, jaka jest niezbędna do wywołania reakcji wybuchowej, jest miarą wrażliwości MW.

[132] Skrót materiału wybuchowego (MW lub mw) ma wiele znaczeń, np. magnetowid, marynarka wojenna, materiał wybuchowy, megawat, Młodzież Wszechpolska. W prezentowanym referacie skrót ten odnosi się przede wszystkim do materiału wybuchowego. Zob. *Słownik skrótów*, red. J. Paluch, Wyd. Wiedza Powszechna (WP), Warszawa 1970, s. 344.

Ze względu na zidentyfikowany zawczasu zbiór kontrowersji odnoszących się bezpośrednio do podstawowych terminów mających związek z MW, należy – zwłaszcza na potrzeby jednolitej tożsamości przedmiotowego zagadnienia – określić terminologiczne jestestwo, takich definiendów[133] jak: przedmioty wybuchowe i niebezpieczne, niebezpieczne przedmioty zawierające MW, ładunek wybuchowy, urządzenie wybuchowe oraz improwizowane (prowizoryczne) urządzenie wybuchowe IED (ang. Improvised Explosive Device). Wprawdzie podstawowych rozwiązań doszukiwać by się można w narodowej normie obronnej[134], lecz dogłębna identyfikacja zamieszczonych w niej definiensów[135] – implikuje określone wątpliwości w przedmiotowym zakresie.

Przedmioty wybuchowe utożsamiane są w przywoływanym dokumencie normatywnym jako „[..] wszelkiego rodzaju przedmioty, które ze względu na swoje właściwości wybuchowe grożą niebezpieczeństwem przy niewłaściwym obchodzeniu się z nimi albo w razie zetknięcia się z wysoką temperaturą", wyraźnie akcentując przy tym, iż „[…] przedmioty wybuchowe są pochodzenia wojskowego i niewojskowego, przedmiotami wybuchowymi pochodzenia wojskowego są: zapalniki, środki inicjujące, środki pirotechniczne, pociski, bomby lotnicze, pancerzownice, granaty, miny, naboje artyleryjskie i karabinowe, ładunki wybuchowe, materiały wybuchowe, czerepy pocisków, złom metalowy zawierający resztki materiałów wybuchowych oraz niewybuchy i niewypały", a także że „[…] przedmiotami wybuchowymi pochodzenia niewojskowego są improwizowane urządzenia wybuchowe i inne ładunki niewykorzystywane przez wojsko"[136]. Przedmiotową wątpliwość w przywoływanym obszarze terminologicznym argumentuje przykład powszechnie wykorzystywanych butli gazowych, które w zawartym powyżej definiensie nie przynależą, ani do przedmiotów wybuchowych pochodzenia wojskowego, ani do przedmiotów wybuchowych pochodzenia niewojskowego.

Z kolei przedmioty niebezpieczne w prezentowanym wydawnictwie określane są jako „[…] wszelkiego rodzaju urządzenia (materiały) pochodzenia wojskowego, przemysłowego lub innego, które mając właściwości łatwopalne, żrące, trujące albo, które znajdując się w stanie sprężenia (skroplenia), grożą niebezpieczeństwem przy manipulowaniu lub zetknięciu się z powietrzem albo wysoką temperaturą", z uwzględnieniem terminologicznego przybliżenia odnoszącego się do kwestii, z której wynika, że „[…] przedmiotami niebezpiecznymi są: płyn łatwo-

[133] Definiendum (l. poj.), definienda (l. mn.) – *definiendum* (łac.) – to, co należy określić. Por. J. Sobiecki, *W kręgu logiki*, Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza, Tyczyn 1996, s. 128, T. Batóg, *Podstawy logiki*, wydanie II poprawione i uzupełnione, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań 1994, s. 286. Zob. *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. M. Bańka, Wyd. Naukowe PWN (Państwowe Wydawnictwo Naukowe), Warszawa 2003, s. 247.

[134] Zob. *Norma obronna NO-02-A043 – Rozpoznanie, rozminowanie i oczyszczanie terenów z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych*, Wyd. MON, Warszawa 2004, s. 3.

[135] Definiens (l. poj.), definiensy (l. mn.) – *definiens* (łac.) – określający. Por. J. Sobiecki, *W kręgu logiki*..., op. cit., s. 128, T. Batóg, *Podstawy logiki*..., op. cit., s. 286. Zob. *Wielki słownik*..., op. cit., s. 247.

[136] Zob. *Norma obronna NO-02-A043*..., op. cit., s. 5. Por. *Regulamin działań wojsk lądowych*, Dowództwo Wojsk Lądowych (DWLąd)/Pion Szkolenia, Warszawa 2008, s. 85, *Regulamin działań wojsk inżynieryjnych*, Wyd. MON/ Sztab Generalny Wojska Polskiego (SG WP), Warszawa 2003, s. 19.

palny, żrący i trujący lub jego pozostałości w beczkach i pojemnikach, zawartość butli stalowych, gaśnic, resztki rozmaitych substancji w aparaturze laboratoryjnej, a także inne materiały o szkodliwych i niebezpiecznych właściwościach"[137].

Przywoływaną powyżej wątpliwość argumentuje z kolei przykład noża (np. kuchennego), który z pewnością jest przedmiotem niebezpiecznym, jednak treść zaprezentowanej powyżej definicji – w odniesieniu do prezentowanego przykładu – nie spełnia podstawowych wymogów przypisywanych kategoryzowaniu otaczającej rzeczywistości, określonych jako warunek zupełności, warunek rozłączności i warunek „przechodniości"[138].

Warto w miejscu tym zaznaczyć fakt, iż w niedalekiej przeszłości następowały kolejne próby terminologicznych uzgodnień w przedmiotowym zakresie, a jedna z nich polegała na wygenerowaniu terminu niebezpieczne przedmioty zawierające MW[139], w tym miny, niewybuchy i niewypały, amunicja i urządzenia IED. Nieco później, do „inżynieryjnego" zbioru definiendów włączono termin materiały wybuchowe[140] i niebezpieczne[141] oraz przedmioty wybuchowe i niebezpieczne (w tym urządzenia IED)[142], który z semantycznego[143] punktu widzenia należy uznać za najbardziej odpowiedni – dla określania spektrum przedmiotów, we wnętrzu których znajduje się MW.

Z kolei polskojęzyczna (w tym militarna) tożsamość ładunku wybuchowego odnosi się w głównej mierze do „[…] określonej ilości materiału wybuchowego, prochu lub innej substancji służącej m.in. do wywołania (pobudzenia) wybuchu, nadania pociskowi odpowiedniej prędkości, burzenia, skażenia terenu"[144], ekspalnując tym samym termin ładunku MW w postaci „[…] określonej ilości materiału wybuchowego przygotowanego do odpalenia"[145], a także w ujęciu am-

[137] Zob. *Norma obronna NO-02-A043*..., op. cit., s. 6. Por. *Regulamin działań (2008)*..., op. cit., s. 252, *Regulamin działań (2003)*..., op. cit., s. 19.

[138] Por. J. Sobiecki, *W kręgu logiki*..., op. cit., s. 109, L. Ciborowski, *Pojęciowa interpretacja terminu „informacja" i jej pochodnych*, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej (ZN AON)" nr 4/2010, s. 74.

[139] Por. W. Kawka, *Zespoły rozminowania i oczyszczania terenu w operacjach reagowania kryzysowego*, AON, Warszawa 2009, s. 40.

[140] Wybuchowy – w odniesieniu do ciał – mogący wybuchnąć wskutek reakcji chemicznej, łatwo wybuchający, powodujący wybuch, natomiast – w odniesieniu do człowieka – to taki, który objawia swoje uczucia, stany psychiczne w sposób impulsywny i gwałtowny, objawiający się żywiołowo i gwałtownie. Zob. *Słownik języka polskiego PWN*, t. 3, red. M. Szymczak, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 784. Niebezpieczny – grożący czymś, mogący spowodować coś złego. Zob. *Słownik języka*..., t. 2, op. cit., s. 321.

[141] Zob. *Regulamin wojsk inżynieryjnych wojsk lądowych (tymczasowy)*, DWLąd, Warszawa 2011, s. 26.

[142] Por. *Ocena rozwiązań technicznych wykrywania improwizowanych urządzeń wybuchowych*, red. nauk. S. Kowalkowski, Wyd. AON, Warszawa 2013, s. 22.

[143] Semantyka – *sēmantikós* (gr.) – znaczący, oznaczający – jest jedną z trzech składowych, obok syntaktyki i pragmatyki, zawierających się w semiotyce logicznej, jako w dziedzinie naukowej mieszczącej się w szeroko rozumianej logice i zajmuje się ona analizą treści wyrażeń językowych w celu określenia charakteru zależności między treścią i formą wyrażenia, nauka o znaczeniu wyrazów, badająca, w jakim zakresie i charakterze budowa formalna wyrazu określa jego znaczenie. Zob. *Słownik języka*..., t. 3, op. cit., s. 195, *Wielki słownik*..., op. cit., s. 1136. Por. J. Sobiecki, *W kręgu logiki*..., op. cit., s. 10, T. Batóg, *Podstawy logiki*..., op. cit., s. 238.

[144] Zob. *Słownik języka*..., t. 2, op. cit., s. 64. Por. *Leksykon wiedzy*..., op. cit., s. 202, *Encyklopedia techniki*..., op. cit., s. 333, M. Korzun, *1000 słów*..., op. cit., s. 90.

[145] Zob. *Leksykon wiedzy*..., op. cit., s. 202, *Encyklopedia techniki*..., op. cit., s. 335, M. Korzun, *1000 słów*..., op. cit., s. 92, R.H. Bochenek, *1000 słów o inżynierii i fortyfikacjach*, Wyd. MON, Warszawa 1980, s. 122.

biwalentnym[146] – ładunek wybuchowy jako „[…] kruszący materiał wybuchowy znajdujący się w granatach, pociskach, minach itd. lub w innej postaci (np. kostek), przeznaczony do niszczenia obiektów i wojsk nieprzyjaciela" lub jako ogół „[…] materiałów wybuchowych, które transportuje się w odpowiednim opakowaniu pod nadzorem konwojenta, przy zachowaniu specjalnych środków ostrożności i po odpowiednim zabezpieczeniu"[147]. Bardziej skonkretyzowane stanowisko w przedmiotowym obszarze prezentuje H. Bosiacki uznając ładunek wybuchowy jako „[…] określoną ilość materiału wybuchowego przygotowaną do wysadzenia metodą ogniową lub elektryczną"[148]. Do zbioru środków ogniowego sposobu inicjowania wybuchu zaliczyć należy: lont prochowy, lont detonujący, spłonki pobudzające, spłonki zapalające, zapały oraz spłonki i zapały. Natomiast w zbiorze środków niezbędnych do elektrycznego sposobu inicjowania detonacji postrzegać należy przede wszystkim zapalniki elektryczne, zapłonniki elektryczne oraz zapalniki i zapłonniki elektryczne[149].

Terminologiczna i leksykalno-encyklopedyczna absencja – w ujęciu militarnym[150] – terminu *urządzenia wybuchowego* pozwala – z wykorzystaniem polskojęzycznego odpowiednika urządzenia i MW (w tym: wybuchu, eksplozji[151], deflagracji[152] i detonacji[153]) – na konstatację, z której wynika, że urządzenie wybuchowe to „[…] zestawienie niejednorodnych strukturalnie elementów tworzących całość o różnym przeznaczeniu, w którego skład wchodzi przede wszystkim urządzenie pobudzające, środek inicjujący (środki inicjujące) detonację oraz ładunek wybuchowy".

---

[146] Ambiwalencja – *ambo* (łac.) – oba, *valens* (łac.) – mający wartość, znaczenie – posiada trzy naczenia, a najbardziej powszechne (oprócz znaczenia językoznawczego i psychologicznego) dotyczy dwuwartościowości, dwuznaczności, przeciwstawności, tego co jest dwuwartościowe, dwuznaczne, przeciwstawne. Zob. *Słownik języka*..., t. 3, op. cit., s. 42, *Wielki słownik*..., op. cit., s. 51.

[147] Zob. *Encyklopedia techniki*..., op. cit., s. 335. Por. M. Korzun, *1000 słów*..., op. cit., s. 93, R.H. Bochenek, *1000 słów*..., op. cit., s. 123.

[148] Por. H. Bosiacki, *Wykłady z minerstwa. Zeszyt 2. Materiały wybuchowe i ładunki stosowane w wojsku*, wydanie drugie, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Inżynieryjnych (WSOWInż) im. J. Jasińskiego, Wrocław 1987, s. 36.

[149] Zob. *Album amunicji saperskiej*, MON/Szefostwo Wojsk Inżynieryjnych (SWInż), Warszawa 1991, s. 7.

[150] Zob. *Leksykon wiedzy*..., op. cit., s. 469. Por. *Encyklopedia techniki*..., op. cit., s. 774, M. Korzun, *1000 słów*..., op. cit., s. 199, R.H. Bochenek, *1000 słów*..., op. cit., s. 251.

[151] Eksplozja – *explosion* (fr.) – eksplozyjny – wybuch następujący w wyniku gwałtownego przebiegu reakcji chemicznych lub łańcuchowych reakcji jądrowych, przejściowa forma przemiany wybuchowej o nieustalonej prędkości, przechodząca następnie, w zależności od warunków w detonację albo w deflagrację (w przenośni to gwałtowny wzrost, rozwój czegoś). Zob. *Słownik języka*..., t. 1, op. cit., s. 526, *Wielki słownik*..., op. cit., s. 325. Por. *Leksykon wiedzy*..., op. cit., s. 110, *Encyklopedia techniki*..., op. cit., s. 161, M. Korzun, *1000 słów*..., op. cit., s. 43.

[152] Deflagracja – przemiana wybuchowa, często poprzedzająca detonację, spalanie wybuchowe, rodzaj przemiany wybuchowej, w której przekazywanie energii cieplnej ze strefy reakcji do warstwy MW nieobjętej reakcją odbywa się na drodze przewodnictwa i promieniowania. Zob. *Leksykon wiedzy*..., op. cit., s. 84, *Encyklopedia techniki*..., op. cit., s. 127, M. Korzun, *1000 słów*..., op. cit., s. 35.

[153] Detonacja – *détonation* (fr.) – wybuch MW lub wybuch mieszanki paliwowej – posiada trzy znaczenia, w tym: huk towarzyszący eksplozji pocisków, nagromadzonych gazów, wystrzałom, pękaniu wielkich mas jakiejś substancji lub chemiczna reakcja wybuchowa przebiegająca z bardzo dużą prędkością liniową, której towarzyszy gwałtowny wzrost ciśnienia i silne działanie kruszące, spalanie detonacyjne, a także nadmiernie szybkie spalanie się paliwa w cylindrze silnika połączone z eksplozją. Zob. *Słownik języka*..., t. 1, op. cit., s. 388, *Wielki słownik*..., op. cit., s. 268. Por. *Leksykon wiedzy*..., op. cit., s. 86, *Encyklopedia techniki*..., op. cit., s. 130, M. Korzun, *1000 słów*..., op. cit., s. 36, R.H. Bochenek, *1000 słów*..., op. cit., s. 42.

Nie bez znaczenia w analizowanym obszarze terminologicznym przedmiotami – zwłaszcza ze względu na współczesne militarne, niemilitarne i asymetryczne[154] zagrożenia[155] dla bezpieczeństwa i obronności Rzeczypospolitej Polskiej (RP) oraz Unii Europejskiej (UE) – są *urządzenia IED*[156], które w dotychczasowych publikacjach były w różny sposób definiowane. Niemniej jednak – przy uwzględnieniu wymagania dotyczącego właściwej konstrukcji definiensów, tj. składającej się z genus proximum i differentia specifica[157] – należy uznać za terminologicznie poprawną definicję urządzenia IED w następującym brzmieniu „[...] urządzenie wybuchowe przeznaczone do zabijania, niszczenia i wywoływania niepokoju w rejonie jego użycia, wykonane w sposób niestandardowy (prowizoryczny) z dostępnych w rejonie prowadzonych działań asymetrycznych przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych, źródeł inicjacji wybuchu oraz środków i urządzeń sterowania detonacją"[158].

Zgodnie z narodowymi dokumentami normatywnymi – MW dzielą się, w zależności od przyjętego kryterium (podstawy) klasyfikacji, na[159]:

skład chemiczny: indywidua chemiczne (względnie niestabilne układy chemiczne zdolne do szybkich egzotermicznych przemian, w tym: nitrozwiązki, estry kwasu azotanowego, nitroaminy, pochodne kwasu chlorowego i nadchlorowego, pochodne kwasu azotowodorowego oraz inne związki wybuchowe – np. sole kwasu piorunowego, acetylenu, tetrazenu) oraz mieszaniny wybuchowe (dzieli się je na takie, z których przynajmniej jeden składnik jest wybuchowy lub żaden ze składników nie jest wybuchowy),

[154] Asymetria – *asymetria* (gr.) – cecha relacji polegająca na tym, że jeżeli ta relacja zachodzi między *x* a *y*, to nie zachodzi między *y* a *x*, brak lub naruszenie symetrii. W procesie zorganizowanego działania asymetria wyraża się w takim postępowaniu, które nie jest adekwatne do standardowego postępowania. W takim postrzeganiu asymetrią są wszelkie działania, które są inne od oczekiwanych przez przeciwstawny podmiot. Problem definiowania zagrożeń i działań asymetrycznych może być postrzegany zarówno szeroko, jak i wąsko. W szerokim rozumieniu, jako działanie, przejawia się w umiejętności niestandardowego rozwiązywania problemów, natomiast w wąskim postrzeganiu asymetria to stosowanie nieprzewidywalnych metod działania przez nieprzewidywalne organizacje, w tym organizacje sięgające po środki destrukcyjnego oddziaływania. Zob. *Słownik języka*..., op. cit., s. 92, *Wielki słownik*..., op. cit., s. 109. Por. A. Czupryński, *Współczesna sztuka operacyjna*, AON, Warszawa 2009, s. 203.

[155] Por. I.T. Dziubek, *Edukacja obronna w Polsce*, Wys. Zysk i S-ka, Poznań 2013, s. 65, W. Kawka, *Działania inżynieryjne w ochronie ekspedycyjnych zgrupowań wojsk lądowych*, rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2013, s. 54.

[156] Por. S. Kowalkowski, *Improwizowane urządzenia wybuchowe – definicje*, „Przegląd Wojsk Lądowych (PWL)" nr 6/2010, s. 22.

[157] Por. J. Sobiecki, *W kręgu logiki*..., op. cit., s. 68, T. Batóg, *Podstawy logiki*..., op. cit., s. 86.

[158] Por. B. Bębenek, *Zdolności wojsk lądowych w przeciwdziałaniu improwizowanym urządzeniom wybuchowym*, rozprawa doktorska, Wyd. AON, Warszawa 2013, s. 34, Por. *Ocena rozwiązań*..., op. cit., s. 13.

[159] Zob. *Prace minerskie i niszczenia*, SG WP/SWInż, Warszawa 1995, s. 20.

właściwości użytkowe: MW inicjujące[160], MW kruszące[161], masy (mieszaniny) pirotechniczne[162] oraz MW miotające[163],

pochodzenie: MW pochodzenia militarnego, MW pochodzenia paramilitarnego (w tym służbowego) oraz MW pochodzenia gospodarczego[164].

[160] Materiały wybuchowe inicjujące stosuje się w celu zapoczątkowania reakcji wybuchowej MW należących do innych grup (o mniejszej wartości wrażliwości MW) przy użyciu ich niewielkiej ilości. Są one najbardziej wrażliwe i można je w bardzo łatwy sposób zainicjować – wystarczą proste bodźce zewnętrzne, jak np. uderzenie, podgrzanie, płomień, nakłucie, iskra elektryczna, drut rozżarzony prądem elektrycznym. Charakteryzują się one krótkim czasem przejścia spalania w detonację. Użycie nawet w bardzo małych ich ilości (zaledwie dziesiątki części grama) prowadzi wprost do detonacji, a nie – jak mogłoby się wstępnie wydawać – do ich spalania. Prędkość detonacji ustala się na bardzo krótkim odcinku, wynoszącym zaledwie ułamek milimetra. Można je stosować wyłącznie w małych ilościach, gdyż większe ładunki w zwykłych warunkach otoczenia, wskutek detonacji ulęgają mechanicznemu rozbiciu. Do najczęściej stosowanych obecnie MW inicjujących należą: piorunian rtęci, azydek ołowiu, trójnitrorezorcynian ołowiu i tetrozen. Znane są i również stosowane, lecz w ograniczonym zakresie inne rodzaje MW inicjujących, takie jak: azydek srebra, azydek rtęciowy, azydek miedziowy, acetylenek srebra, acetylenek miedziowy i inne.

[161] Materiały wybuchowe kruszące charakteryzują się znacznie mniejszą wrażliwością na impulsy zewnętrzne niż MW inicjujące. Przemianę wybuchową można zapoczątkować silnym bodźcem osiąganym przez wybuch inicjujących MW, niekiedy wzmocnionych detonatorem. W minerstwie środkiem do zainicjowania wybuchu jest spłonka pobudzająca nr 8 ATAT. Głównym rodzajem przemiany wybuchowej jest detonacja. Pobudzony płomieniem MW spala się stabilnie i tylko w określonych warunkach może nastąpić jego zdetonowanie (np. w dużej masie lub w zamkniętej objętości). Masa krytyczna do przejścia w detonację jest o wiele większa (np. dla trotylu – trójnitrotoluenu – TNT – wynosi od 0,36 do 2,0 g) i zależy od składu danego MW i wielu innych uwarunkowań. Zasadniczym MW używanym w minerstwie wojskowym jest TNT, którego siłę działania przyjęto za podstawę do klasyfikacji innych MW kruszących (por. tab. 1). Masę TNT, przy wybuchu której wydziela się taka sama ilość energii jak podczas wybuchu danego ładunku jądrowego, wyrażona w tonach, kilotonach lub w megatonach nazwano równoważnikiem trotylowym wybuchu jądrowego. Jest on miarą ilości energii wydzielającej się w czasie wybuchu i jednocześnie podstawowym parametrem broni jądrowej. Powszechnie nazywany jest mocą wybuchu. Kruszące MW o właściwościach podobnych lub zbliżonych do TNT nazywa się MW o normalnej sile działania (głównie TNT i melinit, czyli kwas pikrynowy), tych których siła jest większa od TNT o 25 % – MW o zwiększonej sile działania (1,25) – głównie tetryl, heksogen, pentryt, oktogon i nitrogliceryna, natomiast gdy siła jest o 25 % mniejsza – MW kruszącymi o zmniejszonej sile działania (0,75) – przede wszystkim saletra amonowa, amonity, dynamony i amonale. Podział ten określa przeznaczenie i zastosowanie poszczególnych grup MW w pracach minerskich.

[162] Masy pirotechniczne to mieszaniny palne, dające w wyniku reakcji spalania efekty cieplne, świetlne, dymne, zapalające, dźwiękowe i odrzutowe, wykorzystywane w technice wojskowej i cywilnej. Szczególnie rozwinęły się środki zapalające i oświetlające. Podstawowymi składnikami większości mas pirotechnicznych są utleniacze i substancje palne w postaci mieszanin mechanicznych i tylko w nielicznych masach wykorzystuje się do spalenia tlenu z powietrza. W mieszaninach pirotechnicznych płomiennych i termitowych jako substancje palne stosuje się: magnez, aluminium, ich stopy i mieszaniny, zaś w dymnych – głównie związki organiczne. Azotany i nadchlorany stanowią głównie utleniacze w masach pirotechnicznych płomiennych, a tlenki metali – w mieszaninach dymnych. Większość mas pirotechnicznych, zwłaszcza zawierających chlorany i nadchlorany, posiada właściwości wybuchowe. Stosuje się je w technice wojskowej do elaboracji pocisków, rakiet, bomb, naboi sygnalizacyjnych, środków pozoracji pola walki (np. petardy) oraz do realizacji innych zadań szkoleniowych.

[163] Materiały wybuchowe miotające charakteryzują się słabymi właściwościami wybuchowymi. Do ich pobudzenia należy użyć znacznie silniejszego bodźca zewnętrznego, niż do detonacji MW inicjujących lub kruszących. Zasadniczą formą przemiany wybuchowej jest szybkie spalanie nieprzechodzące w detonację nawet w warunkach bardzo wysokich ciśnień (rzędu kilku tysięcy atmosfer). Podstawowym kryterium przydatności prochów do praktycznego ich zastosowania jest uzyskanie podczas spalania z jednostki wagowej prochu jak największej ilości gazowych produktów, o jak najniższym cieple właściwym (niskiej kaloryczności). Prędkość palenia się prochów zależy od ich rodzaju, temperatury początkowej, gęstości ładowania i ciśnienia panującego w lufie. Miotające MW można podzielić na dwie podgrupy: mieszaniny mechaniczne (prochy dymne składające się z utleniacza i składnika palnego, np. czarny proch, czyli stałe paliwo rakietowe typu pirotechnicznego) oraz prochy bezdymne lub koloidalne, których zasadniczym składnikiem jest nitroceluloza.

[164] Por. W. Kawka, *Zespoły rozminowania*…, op. cit., s. 44.

Rozwój materiałów wybuchowych i ich niszczące udoskonalanie

Chronologia zdarzeń wynalazczych, które przyczyniły się w przeszłości do powstania współczesnego obrazu chemii MW („chemii niszczącej") jest nadzwyczaj interesująca. Podzielić ją można na cztery zasadnicze okresy[165]: mieszanin palnych; prochu czarnego; prochu bezdymnego i silnych MW (głównie kruszących) oraz MW, jako napędu rakiet oraz nowoczesnych, pirotechnicznych MW[166]. Co więcej, uwzględniając współczesną kategoryzację MW oraz identyfikując destrukcyjne właściwości poszczególnych ich składowych należy uznać, że najbardziej rozległą ich część wspólną z MW mającymi zastosowanie w przedmiotach wybuchowych i niebezpiecznych mają indywidua chemiczne (wybuchowe związki chemiczne, w tym głównie nitrozwiązki) oraz mieszaniny wybuchowe mieszaniny (przede wszystkim te, w których żaden składnik nie jest wybuchowy), a także MW kruszące o normalnej i zmniejszonej sile działania.

Tabela 1. Właściwości wybuchowe i fizyko-chemiczne trotylu

Materiał wybuchowy	Energia wybuchu	Temperatura produktów wybuchu	Prędkość detonacji wg próby Deutrichea	Kruszność wg próby Hessa	Zdolność do wykonania pracy wg próby Trauzla	Objętość produktów wybuchu
	[kcal/kg]	[^{O}K]	[m/s]	[mm]	[cm^3]	[dm^3/kg]
trójnitrotoluen (TNT)	1000	3323	6700	16	285	728

Źródło: H. Bosiacki, Wykłady z minerstwa. Zeszyt 2. Materiały wybuchowe i ładunki stosowane w wojsku, wydanie drugie, WSOWInż im. J. Jasińskiego, Wrocław 1987, s. 14.

Niszczące oddziaływanie MW w wyniku detonacji – przede wszystkim w odniesieniu do ludzi (zwierząt) i sprzętu technicznego oraz do otaczającej infrastruktury – pozwala na opatrzenie ich atrybutem: niebezpieczne – stąd m.in. terminy – niebezpieczne przedmioty zawierające MW lub materiały wybuchowe i niebezpieczne. W miejscu tym szczególnie zaakcentować należy fakt, iż ewolucji „chemii niszczącej" w ujęciu retrospekcyjnym[167] nieprzerwanie towarzyszyła idea poprawiania destrukcyjnych wskaźników charakteryzujących poszczególne rodzaje MW, bez względu na okres owego udoskonalania. Fizyczno-chemicznym przeobrażeniom w funkcji czasu ulegały wszystkie kategorie MW (inicjujące, kruszące, mieszaniny pirotechniczne i miotające), niemniej jednak niszczą-

[165] Por. L. Heger, *Encyklopedia materiałów wybuchowych*, Wyd. Politechniki Warszawskiej (PW), Warszawa 1979, s. 8.
[166] Por. G.I. Brown, *Historia materiałów wybuchowych. Od czarnego prochu do bomby termojądrowej*, przekład R. Trębiński, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 2001, s. 7.
[167] Por. Ibidem, s. 12, W. Kawka, *Zespoły rozminowania*..., op. cit., s. 16.

ce ich właściwości koncentrowały się przede wszystkim wokół kruszących MW o zmniejszonej (np. saletra amonowa), normalnej (np. TNT), a także zwiększonej sile działania (np. heksogen)[168]. Właściwości te (niekiedy bardzo złożone)[169] – por. tab. 1 – w powiązaniu z niebezpieczeństwem użytkowania niebezpiecznych przedmiotów zawierających MW generują – z uwzględnieniem synergii[170] – trzy podstawowe obszary zagrożeń w odniesieniu do ludzi (zwierząt), sprzętu oraz do otoczenia, tj. zagrożenie mające związek z:

- nagłą i krótkotrwałą zmianą wartości dźwięku i temperatury otoczenia,
- zagrożenie związane z działaniem fali uderzeniowej w bezpośrednim otoczeniu centrum detonacji (gwałtowne wahania ciśnienia atmosferycznego),
- zagrożenie wywołane mechanicznym oddziaływaniem urobku MW w bezpośrednim otoczeniu detonacji (odłamki ładunku MW, grunt, drewno itd.) w połączeniu z minisejsmicznymi drganiami ośrodka (grunt, woda).

Zakres owej destrukcji MW, postrzeganych jako substancje wysokoenergetyczne z tzw. energią ukrytą[171], precyzyjnie określa się dla ciał stałych, w tym dla sprzętu technicznego. Natomiast przedmiotową wartość wyrażaną jako wskaźnik krytyczny (np. dla zmiany ciśnienia atmosferycznego) w odniesieniu do ludzi i zwierząt – można jedynie szacować. Do zasadniczych determinantów[172] mających wpływ na tego rodzaju stan rzeczywistości przynależy przede wszystkim zasada humanitaryzmu badań naukowych (ograniczanie cierpień ludzi i zwierząt) oraz nieprzewidywalność organizmów żywych, w tym organizmu człowieka (zwierzęcia). Okazuje się, na podstawie doświadczeń m.in. zgromadzonych w obrębie szeroko postrzeganej medycyny i higieny pracy, że krótkotrwałe wahanie ciśnienia rzędu ok. 200 kPa (kilopaskali[173]) powoduje u poszkodowanego krótkotrwałą, jednostronną

---

[168] Uzupełnieniem przedmiotowych przedsięwzięć stało się w przeszłości, naganne w opinii międzynarodowej – polegające na rozszerzaniu „języka międzynarodowej przemocy" wyprodukowanie jedynego jak dotąd na świecie bezwonnego i niewykrywalnego promieniami Roentgena MW (1967 r., fabryka Synthesia Pardubice, Czechosłowacja) – semtex'u (jako pochodną pentrytu). Jego wykrycie w tego rodzaju uwarunkowaniach jest bezskuteczne nawet z wykorzystaniem pododdziałów psów tropiących EDDT (ang. *Explosive Detector Dogs Team*). Ocenia się, że znaczne ilości tego właśnie MW zasiliły działania terrorystyczne organizowane w Libii, a nawet szacuje się, że na jej terytorium nieprzerwanie przechowywane są wcale niemałe jego wagomiary. Por. G.I. Brown, *Historia materiałów*..., s. 221.

[169] Wyróżnia się następujące właściwości MW: właściwości wybuchowe (m.in. ciepło wybuchu, temperatura produktów wybuchu) oraz właściwości fizyko-chemiczne (m.in. wrażliwość na bodźce mechaniczne i cieplne, trwałość chemiczna i fizyczna oraz gęstość MW). Zob. *Prace minerskie*..., op. cit., s. 15. Por. H. Bosiacki, *Wykłady z minerstwa*..., op. cit., s. 14.

[170] Synergia – *synergia* (gr.) – współdziałanie – takie zestawienie dwóch lub więcej elementów, by ich oddziaływanie – w przypadku podmiotów działania – dawało skutek większy niż suma skutków wywołanych przez każdy z elementów oddzielnie. Zob. *Wielki słownik*..., op. cit., s. 1204. Por. T. Pszczołowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 236.

[171] Materia może posiadać trzy główne rodzaje energii: kinetyczną – aktualnie wykonywana praca: $E_k=½(mxV^2)$, potencjalną – zdolność do wykonania pracy, jeśli zostanie ona uruchomiona: $E_p=mxgxh$, a także energię masy w spoczynku (tzw. energię ukrytą) – może być ona uruchomiana przez chemiczne przekształcenie masy w energię kinetyczną (np. węgiel, nafta, MW), gdzie V – prędkość ciała o masie m, g – wartość siły grawitacji, h – wysokość ciała w stosunku do układu odniesienia. Por. W. Kawka, W. Kuchta, *Zastosowanie niezabijających środków alternatywnych dla zapór inżynieryjnych w działaniach innych niż wojenne*, Wyd. AON, Warszawa 2011, s. 58.

[172] Determinant – *determinatio* (łac.) – określenie, wyznaczenie – element (czynnik), którego funkcja polega na wyznaczaniu (determinowaniu) czegoś, determinanta. Zob. *Słownik języka*..., t. 1, op. cit., s. 338, *Wielki słownik*..., op. cit., s. 268.

[173] Pa (pascal) jednostka ciśnienia i naprężenia w międzynarodowym układzie SI. 1 Pa=N/m2. Nazwa paskal pochodzi

utratę słuchu (rzędu kilku godzin) – u jednego osobnika, natomiast wartość dziesięciokrotnie mniejsza (20 kPa) – u innego osobnika – skutkuje dozgonną, obustronną utratą słuchu. Przywoływane zależności stały się przedmiotem mojego szczególnego zainteresowania podczas opracowywania ekspertyzy dotyczącej domniemanych skutków użycia MW podczas planowanego w dn. 5 października 1939 r. zamachu na A. Hitlera (1889–1945) na ulicach centrum Warszawy[174].

Paradygmat „chemii niszczącej"

Identyfikacja wspólnej części podzbioru chemii organicznej (tzw. chemii związków węgla) jaką stanowi chemia MW (tzw. chemia niszcząca[175]) oraz teorii rozwoju nauki (kumulatywistyczna, antykumulatywistyczna i dialektyczna)[176] stanowi impuls do sprecyzowania paradygmatu[177] w obszarze „chemii niszczącej" – paradygmatu postrzeganego nie jako przełomowe wydarzenie naukowe (zwłaszcza w antykumulatywistycznej i w dialektycznej teorii rozwoju nauki – w tym w specjalności chemii MW), ale jako „[…] powszechnie uznawane osiągnięcie naukowe, które w pewnym czasie dostarcza społeczności uczonych modelowych problemów i rozwiązań"[178].

O ile twórcy paradygmatów dla poszczególnych dziedzin nauki są powszechnie znani, np. w fizyce – I. Newton (1643–1727), w astronomii – M. Kopernik (1473 –1543) itd., o tyle wskazanie autora paradygmatu w ramach subdyscypliny chemii organicznej w postaci chemii MW – najczęściej ogniskuje się na osobie szwedzkiego naukowca i przedsiębiorcy – A.B. Nobla. Niestety, w odróżnieniu do wiedzy naukowej, przywołana opinia jest fragmentem tylko wiedzy powszechnej.

Wgłębna analiza wynalazczych dokonań w obszarze chemii MW, a zwłaszcza odkrycie nitrocelulozy (NG) – wskazuje zgoła odmiennego autora paradygmatu „chemii niszczącej". Stąd też sformułowanie w brzmieniu „[…] w obliczu powszechnie uznawanego i zarazem wspólnego paradygmatu w chemii (organicznej i nieorganicznej) stworzonego przez A.L. de Lavoisier'a (1743–1794) – tlen a spalanie, a także przez N. Bohr'a (1885–1962) – struktura atomu, należy uznać, że twórcą paradygmatu w chemii materiałów wybuchowych (w „chemii niszczącej"), jako składowej chemii organicznej (chemii związków węgla), nie jest intuicyjnie postrzegany A.B. Nobel (m.in. odkrywca dynamitu), ale włoski uczony – A. So-

od nazwiska francuskiego fizyka – B. Pascal'a (1623–1662). Często spotykany skrót kPa oznacza kilopaskal (10^3 Pa), MPa oznacza megapaskal (10^6 Pa), natomiast hPa – hektopaskal (100 Pa).

174 Por. E. Kunikowska, *Hitler przemknął im koło nosa*, „Polityka" nr 40/2011, s. 56.

175 Por. J. Smurzyński, *Chemia niszcząca. Materiały wybuchowe*, Wyd. MON, Warszawa 1963, s. 5.

176 Por. T.S. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Wyd. Aletheia, Warszawa 2001, s. 23.

177 Paradygmat – *pará-deigma* (gr.) – termin wieloznaczny, w tym językowy, literacki i metafizyczny (ontologiczny). W nauce paradygmat – zbiór pojęć i teorii tworzących podstawy danej nauki. Zob. M. Guzik-Tkacz, A.J. Siegień-Matyjewicz, *Leksykon terminów metodologicznych. Nauki pedagogiczne i pokrewne*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2012, s. 191. Por. *Słownik języka*..., t. 2, op. cit., s. 601, *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 638, *Wielki słownik*..., op. cit., s. 938.

178 Por. M. Pelc, *Wybrane problemy metodologiczne wojskowych badań naukowych*, AON, Warszawa 1998, s. 5, M. Pelc, *Elementy metodologii badań naukowych*, Wyd. AON, Warszawa 2012, s. 10.

brero – wynalazca nitrogliceryny. Jego odkrycie miało istotny wpływ na dalszy rozwój nie tylko przedmiotowych dziedzin naukowych, ale na wiele innych obszarów życia społeczeństw, w tym na eskalację zagrożeń mających związek ze współczesnym terroryzmem" – stało się w niedalekiej przeszłości główną tezą mojego wykładu habilitacyjnego nt. Paradygmat „chemii niszczącej" a współcześni użytkownicy materiałów wybuchowych[179] por. rys. 1.



Rys. 1. Kluczowe postacie w obszarze rozwoju materiałów wybuchowych (od lewej Kallinikos (VII w.), R. Bacon (ok. 1214 – ok. 1292), B. Schwartz (ok. 1253 – ok. 1388), Ch.F. Schönbein (1799–1868), A. Sobrero (1812–1888), F.A. Abel (1827–1902) i A.B. Nobel (1833–1896))
Źródło: opracowanie własne.

Materiały wybuchowe zasadniczym determinantem rozwoju techniki wojskowej

Zestawienie zasadniczych treści wynikających z historii techniki wojskowej[180] dokonane w otoczeniu zidentyfikowanych zawczasu głównych okresów ewolucji MW (mieszaniny palne jako środki zapalające, MW miotające, MW kruszące i inicjujące oraz mieszaniny pirotechniczne), implikują sytuację, w której można wskazać zasadnicze obszary w ramach ewolucji technicznych środków destrukcyjnego oddziaływania (zawierających elementy MW), a mianowicie:

- broń palna (o gładkiej lufie, o gwintowanej lufie, amunicja strzelecka, broń automatyczna itd.),
- środki rażenia wykorzystywane przez wojska rakietowe i artylerię – WRiA (amunicja artyleryjska, szrapnele, pociski kumulacyjne, rakiety itd.),
- „inżynieryjne" środki rażenia[181] (techniczne środki powodujące detonację MW, fugasy, miny, pociski kumulacyjne, urządzenia IED itd.).

[179] Elektroniczna wersja przywoływanego wykładu habilitacyjnego znajduje się w zasobach informacyjnych autora referatu.

[180] Historia wojskowości powszechnej jest składową historii powszechnej i dzieli się na historię wojen, historię wojskowości oraz metodologię badań historii sztuki wojennej. Natomiast historia wojskowości zawiera w sobie historię sztuki wojennej, historię techniki wojskowej, historię organizacji i uzupełniania sił zbrojnych (SZ) oraz historię myśli wojskowej. Por. J. Sikorski, *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX*, Wyd. MON, Warszawa 1975, s. 7, *Historia sztuki wojennej jako przedmiot badań naukowych i dyscyplina dydaktyczna*, materiały z sesji naukowej, red. nauk. H. Hermann, AON, Warszawa 1998, s. 25.

[181] W miejscu tym należy zaakcentować fakt, że o ile poszczególne prace i czynności inżynieryjne realizowane w ramach budowy zapór inżynieryjnych i wykonywania niszczeń można traktować jako poczynania w ramach rażenia minowego, o tyle poszczególne rodzaje i typy środków minowania (w tym amunicji saperskiej) nie należy bezkrytycznie utożsamiać z „inżynieryjnymi" środkami rażenia – są bowiem takie ich przykłady użycia, dla których owa kategoryzacja semantyczna jest nie w pełni logiczna. Por. J. Wołejszo, B. Szulc, K. Krakowski i inni, *Zgrywanie systemu działań wojsk lądowych Sił Zbrojnych RP*, AON, Warszawa 2010, s. 113.

Uwzględniając zaprezentowane powyżej treści, nie sposób ulec refleksji dotyczącej obrazu współczesnego pola walki bez określonych i wysoce wyspecjalizowanych rodzajów MW[182]. Gdyby nie one, być może współczesne operacje (w tym udział w nich żołnierzy)[183] charakteryzowałyby się znacznym nagromadzeniem elektroniki, a zasadnicze środki destrukcyjnego oddziaływania – w swojej ewolucji – pozostałyby na zawczasu zidentyfikowanym poziomie, (np. broni siecznej), bez względu na jej obronne, czy też zaczepne właściwości. Gruntowna analiza ewolucji poszczególnych typów uzbrojenia (indywidualnego i zbiorowego[184]) wskazuje na pasywne i aktywne jego cechy. Niektóre z nich łączą nawet obydwie z tych cech, które w zależności od sytuacji w działaniach wojennych były przez wojowników (żołnierzy) wyzyskiwane. Pierwsze skojarzenia dotyczące chociażby tarczy nakierowane są zazwyczaj na pasywność (ochrona), niemniej jednak istnieje wiele przykładów dowodzących tego, że niekiedy służyła ona w walce wręcz, jako uzupełniający, o cechach aktywnych, środek walki[185]. Należy zaakcentować również fakt, iż ewolucja techniczna broni palnej (strzeleckiej) miała w przeszłości znaczny wpływ na taktykę prowadzenia walki (operacji)[186].

Uprawnieni użytkownicy materiałów wybuchowych (militarni i niemilitarni)

Zestawienie uprawnionych użytkowników MW należy podzielić na dwa zasadnicze obszary, tj. podmioty militarne oraz podmioty niemilitarne. Pierwszy z nich to przede wszystkim militarne formacje poszczególnych rodzajów SZ, będące w pełnej dyspozycji i wykorzystujące (w zależności od zaistniałej sytuacji polityczno-militarnej oraz środowiskowej na arenie międzynarodowej) określone środki destrukcyjnego oddziaływania, w tym broń palną, środki rażenia wykorzystywane przez WRiA oraz „inżynieryjne" środki rażenia.

[182] W miejscu tym należy wyraźnie zaakcentować fakt, iż niektórzy wynalazcy MW – zwłaszcza u schyłku swojej wynalazczej działalności – borykali się z określonymi problemami natury aksjologicznej. Sam A.B. Nobel w 1895 r., identyfikując destrukcję swoich wynalazków przez znaczne grono ich użytkowników (głównie w działaniach zbrojnych) stwierdził […] *mam nadzieję, że w dniu, w którym dwie armie będą mogły obrócić się w perzynę w ciągu jednej sekundy, wszystkie cywilizowane narody zaprzestaną wojen i rozwiążą swe wojska*. Por. G.I. Brown, *Historia materiałów*..., s. 123.

[183] Por. A. Czupryński, *Współczesna sztuka*..., op. cit., s. 33.

[184] W tym m.in. broń sieczna (m.in. miecz, koncerz, rapier, schiavona, szpada, szabla, pałasz, tasak, kord, puginał, bagnet, kordelas, jatagan), broń drzewcowa (m.in. włócznia, kopia, pika piechoty, spisa, rohatyna, oszczep myśliwski, darda, lanca oraz typy broni drzewkowej o grocie złożonym – m.in. halabarda, gizarma, glewja, partyzana, szponton, spisa, koserka, runka, berdysz, kosa, lontownica), broń obuchowa (m.in. maczuga, buława, buzdygan, topór, czekan lub nadziak, obuch, bałta, cep bojowy), broń miotająca (m.in. proca, łuk, kusza, machiny bojowe, działa, hakownica, muszkiet, karabin, pistolet), uzbrojenie ochronne (m.in. tarcza, hełm, zbroja, kirys) oraz zbroja końska, siodło, kiełzno, ostroga. Por. W. Dziewanowski, *Zarys dziejów uzbrojenia w Polsce*, Główna Księgarnia Wojskowa (GKW), Warszawa 1935, s. 16.

[185] Por. G. Lach, *Sztuka wojenna starożytnej Grecji. Od zakończenia wojen perskich do wojny korynckiej*, Wyd. Inforteditions, Zabrze 2008, s. 35.

[186] Bez znajomości boni nie zrozumiemy ani jednej dawnej bitwy. Najpiękniej rozegrana bitwa napoleońska musiałaby się wydawać absurdalna temu, kto by nie wiedział, że uzbrojenie ówczesne różniło się od dzisiejszego, [w:] W. Dziewanowski, *Zarys dziejów*..., op. cit., s. 8. Por. W. Kawka, *Taktyka piechoty francuskiej i niemieckiej w wojnie francusko-pruskiej 1870–1871*, praca semestralna, AON, Warszawa 1997, s. 19.

Tabela 2. Zestawienie zasadniczych środków minersko-zaporowych (ŚMZ) wykorzystywanych do szkolenia batalionu piechoty zmotoryzowanej (bzmot) w kalendarzowym roku szkoleniowym

Rodzaj ŚMZ	Jm.	Liczba ŚMZ
ładunek TNT 5 kg	szt.	44
ładunek TNT 8 kg	szt.	72
ładunek kumulacyjny ŁK-2	szt.	70
ładunek kumulacyjny uniwersalny ŁKU	szt.	180
lont prochowy	mb	1 500
lont detonujący	mb	4 000
plastyczny materiał wybuchowy PMW-8	kg	104
ładunek TNT 75g	szt.	800
ładunek TNT 200g	szt.	700
ładunek TNT 400g	szt.	900
ładunek TNT 1 000g	szt.	300
zapalnik elektryczny ERG	szt.	1 000
spłonka pobudzająca nr 8 ATAT	szt.	2 000
mechanizm zapalający MUW-2	szt.	40
mechanizm zapalający MUW	szt.	20
mechanizm nieusuwalności MUZN	szt.	3
mina sygnalizacyjno-oświetlająca PŁOMIEŃ	szt.	100

Źródło: dane z 17. Brygady Zmechanizowanej (17 BZ) w Międzyrzeczu.

Znaczną część przedmiotowego wykorzystywania MW przez pododdziały i oddziały ze struktur organizacyjnych SZ stanowi ich szkoleniowe i pozaszkoleniowe użytkowanie[187]:

- w wojskach inżynieryjnych (WInż)[188] w ramach szkolenia z minerstwa, zapór inżynieryjnych, fortyfikacji itd.,
- w innych rodzajach wojsk w ramach szkolenia inżynieryjno-saperskiego – zgodnie z rozdysponowywanymi limitami ŚMZ (por. tab. 2)[189],

[187] W miejscu tym należy wyraźnie zaakcentować fakt, iż amunicja saperska stanowi jedną z ważniejszych klas środków zaopatrzenia materiałowego organizowanego przez formacje logistyczne. Zob. *Regulamin działań (2008)*..., op. cit., s. 367.

[188] Por. W. Kawka, K. Wysocki, *Ocena inżynieryjnego potencjału wykonawczego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Wyd. AON, Warszawa 2011, s. 3.

[189] W tym zajęcia szkoleniowe związane z: podstawami budowy min wojsk własnych i armii innych państw wraz z ich ustawianiem (w tym grup min) i oznakowywaniem, posługiwaniem się podstawowymi ładunkami MW i ze sporządzaniem zapalnika lontowego, budową ogniowych i elektrycznych sieci wybuchowych, wykonywaniem obiektów fortyfikacyjnych metodą wybuchową, zasadami postępowania z przedmiotami wybuchowymi i niebezpiecznymi (w tym z minami pułapkami), budową zapór inżynieryjnych (w tym przeciwpancernych pól minowych – w styczności i bez styczności z przeciwnikiem), zasadami zachowania się w terenie zaminowanym i jego pokonywaniem oraz eksploatacją wyrzutni ładunków wydłużonych dużych klasy WŁWD 110/5000 w pododdziałach czołgów (Por. W. Kawka, *Sprzęt inżynieryjny Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2008, s. 78).

• w ramach reagowania kryzysowego, zarówno na terytorium kraju, jak i poza nim (por. rys. 2).



Rys. 2. Wykorzystywanie materiałów wybuchowych (MW) przez militarnych ich użytkowników (od lewej: przykład zajęć w ramach szkolenia inżynieryjno-saperskiego w zakresie sporządzania zapalnika lontowego i wysadzania ładunku MW, detonacja ładunków MW w czasie akcji ratowniczej w Gdańsku-Wrzeszczu (dn. 18 kwietnia 1995 r.), PMW-8 jako przykład ŚMZ w klasie środków zaopatrzenia materiałowego)
Źródło: opracowanie własne.

Z powszechnej opinii wynika, że jedynym i uprawnionym podmiotem niemilitarnym do wykorzystywania MW, poza formacjami militarnymi, jest przemysł wydobywczy – górnictwo (urabianie górotworu, tworzenie programowanych zawał górotworu, prace skalne itp.). Jednakże wgłębna analiza przedmiotowego zagadnienia przynosi zdecydowanie zaskakujące rezultaty, ponieważ MW stosowane są ponadto podczas prowadzenia różnego rodzaju prac inżynierskich (budowle inżynierskie o znacznych wymiarach geometrycznych – wyburzanie obiektów i konstrukcji, drążenie kanałów, wykonywanie zapór, zagęszczanie gruntów, karczowanie drzew itp.), w hutnictwie (przebijanie otworów spustowych w piecach metalurgicznych, przecinanie dużych powierzchni o znacznej grubości itd.), w wysokoenergetycznej obróbce metali i różnorodnych tworzyw (umacnianie, platerowanie, tłoczenie, odkształcanie, prasowanie proszków, odprężanie szwów spawalniczych itp.), podczas otrzymywania materiałów tzw. supertwardych (korund, karborund, diament, borazon itp.) oraz w kosmonautyce i automatyce przemysłowej.

Istotne zastosowanie MW znajdują w górnictwie węglowym, naftowym oraz rud metali, zarówno w górnictwie podziemnym, jak i w górnictwie odkrywkowym. Przykładowo na wydobycie jednej tony węgla przypada zużycie 120 g różnego rodzaju MW[190]. Górnicze środki strzelnicze[191] należą do grupy MW kruszących o zmniejszonej sile działania i mają one zastosowanie przede wszystkim w kopalniach podziemnych i odkrywkowych oraz w kamieniołomach. Górnicze MW są mieszaninami wybuchowymi złożonymi ze stałych, ciekłych i żelatyno-

[190] Por. http://chemorganiczna.com [dostęp: 12 lutego 2009 r.].
[191] Por. D. Rosenkiewicz, *Górnicze materiały wybuchowe. Mieszaniny i środki pirotechniczne*, Wyższa Szkoła Oficerska Inżynierii Wojskowej (WSOIW) im. J. Jasińskiego, Wrocław 1993, s. 5.

wych składników. Jedne z tych składników są typowymi MW, inne zaś są substancjami obojętnymi, nieposiadającymi jakichkolwiek właściwości wybuchowych. Typowym MW stosowanym w górnictwie, w skład którego wchodzą wyłącznie składniki obojętne jest proch czarny, tzw. proch górniczy skalny[192]. W zależności od stopnia zachowywania warunków bezpieczeństwa w określonych wyrobiskach – w jakich prowadzi się wydobycie kopaliny – stosuje się różne rodzaje MW, które dzielą się na:

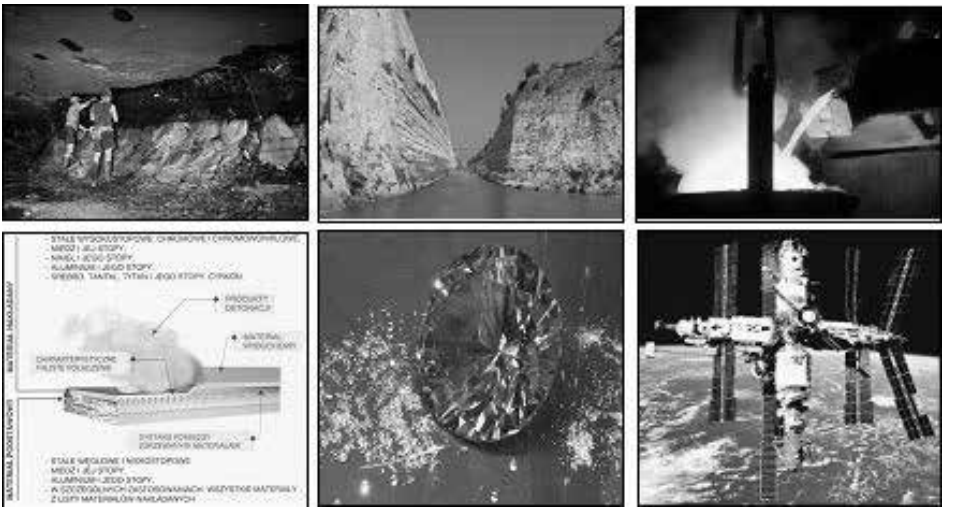
- skalne (substancje amonowosaletrzane – np. amonity; substancje nitroglicerynowe – np. dynamity skalne; emulsyjne – np. żelatyna wybuchowa; proch górniczy – np. proch górniczy skalny; a także inne materiały skalne – np. TNT sklany, heksogen skalny, ładunki kumulacyjne i naboje plastyczne) – stosowane w kopalniach, w których nie występuje pył węglowy i metan,
- węglowe (substancje amonowosaletrzane – np. karbonity węglowe) – bezpieczne w kopalniach, w których występuje jedynie pył węglowy,
- powietrzne (substancje amonowosaletrzane – np. materiały powietrzne; a także substancje nitroglicerynowe – np. barbaryty powietrzne) – bezpieczne w kopalniach, w których występuje pył węglowy i metan,
- powietrzne specjalne – (substancje amonowosaletrzane – np. metanity powietrzne specjalne; a także substancje wymienno-jonowe – np. metanit powietrzny specjalny klasy J1) – bezpieczne w kopalniach, w których stopień bezpieczeństwa przy zastosowaniu MW węglowych powietrznych jest niewystarczający – ze względu na stężenie w wyrobiskach pyłu węglowego i metanu.

Produkty powybuchowe MW stosowanych w górnictwie[193] nie powinny zawierać substancji toksycznych, np. tlenku węgla i tlenków azotu w ilościach przekraczających dopuszczalne normy. Płomień powstający w czasie detonacji nie może powodować wybuchu gazów czy też pyłów znajdujących się w rejonie wyrobiska. Do zainicjowania wybuchów górniczych MW stosuje się spłonki pobudzające z lontem prochowym, zapalniki elektryczne oraz lonty detonujące (rys. 3)[194].

[192] Proch górniczy skalny składa się z 75 % +/- 2 % saletry potasowej (KNO_3), 10 % +/- 1 % siarki i 15 % +/- 1,2 % węgla drzewnego. Por. Ibidem, s. 5.

[193] Ponadto ładunki kumulacyjne znajdują coraz szersze zastosowanie w przemyśle i w górnictwie – wszędzie tam, gdzie użycie innej metody drążenia otworu lub cięcia MW jest trudne do wykonania lub jest wręcz niemożliwe. Stąd też stosowanie ładunków kumulacyjnych podczas operacji perforacji szybów w czasie poszukiwań złóż ropy naftowej i gazu. Podobnym zastosowaniem MW jest stosowanie ładunków kumulacyjnych w celu wykonywania otworów w dowolnie twardych skałach. Dla przykładu ładunek kumulacyjny mający ok. 400 g PMW-8 może wykonać krater w granicie o głębokości do ok. 1 m (Por. H. Nowak, D. Smoleński, Ładunki kumulacyjne w wojsku, górnictwie i przemyśle, Wyd. MON, Warszawa 1974, s. 153).

[194] W miejscu tym należy wyraźnie zaakcentować fakt bardzo rygorystycznych przepisów dotyczących dystrybucji MW w górnictwie, jak również w innych sferach ich pozamilitarnego zastosowania, które oprócz dystrybucji dotyczą również szczegółowych ustaleń odnoszących się do warunków ich przechowania i transportu, jakim bezwzględnie muszą odpowiadać środki strzałowe (w tym górnicze MW) oraz sprzęt strzałowy, aby mogły być one dopuszczone do użytku w górnictwie Por. Ibidem, s. 84.



Rys. 3. Wykorzystywanie materiałów wybuchowych (MW) przez niemilitarnych ich użytkowników (od lewej i od góry: przemysł wydobywczy (górnictwo), prace inżynierskie, hutnictwo, wysokoenergetyczna obróbka metali i różnorodnych tworzyw, otrzymywanie materiałów tzw. supertwardych oraz kosmonautyka i automatyka przemysłowa)
Źródło: opracowanie własne.

Relatywnie interesującym zagadnieniem związanym z używaniem MW w sferze pozamilitarnej jest jego zastosowanie podczas prowadzenia różnego rodzaju prac inżynierskich. Sztandarowym przykładem, jednym z wielu i jednym z najbardziej znanych w świecie, obiektem inżynierskim o znacznych wskaźnikach geometrycznych, mającym ponadto związek z historią MW jest Kanał Koryncki[195]. Do jego zbudowania wykorzystano niezliczone w owym czasie ilości żelatyny wybuchowej – świeżo odkrytego przez A.B. Nobla (1875 r.) rodzaju MW, jeszcze silniejszego od dynamitu (1867 r.) – por. rys. 3.

Innym zastosowaniem ładunków MW (ładunków kumulacyjnych) jest ich wykorzystywanie w hutnictwie dla spustu surówki z wielkich pieców oraz dla przebijania otworów spustowych w innych piecach metalurgicznych, a także do poprzecznego przecinania prętów, szyn i różnych elementów konstrukcyjnych oraz do dookolnego przecinania dużych powierzchni (np. w celu wykonania włazów w pojazdach opancerzonych przeznaczonych dla SZ) – por. rys. 3.

[195] Kanał Koryncki – zbudowany u schyłku XIX w. (1881–1893) kanał wodny żeglugi morskiej w Grecji, łączący Morze Egejskie (Zatoka Saronska) z Morzem Jońskim (Zatoka Koryncka). Kanał ten przecina tzw. Przesmyk Koryncki, oddzielając tym samym Półwysep Peloponez od głównej części Grecji, czyniąc go faktycznie wyspą. Dzięki niemu niektóre statki mogą zaoszczędzić 400 km podróży, którą musiałyby odbyć wokół Peloponezu. Używany jest przez statki turystyczne, bardzo rozpowszechnione na greckich morzach kabotażowce, jednostki MW m, szerokość – 24,6 m (na poziome morza), szerokość – 21 m (na dnie kanału), głębokość – 8 m (od lustra wody do dna), głębokość – 79 m (od lustra wody do góry – wysokość ścian) oraz kąt pochylenia ścian – od 71 ^{O} do 77 ^{O}.

Współczesny rozwój różnorodnych kierunków gospodarki narodowej, w tym m.in. przemysłu energetycznego, chemicznego, metalurgicznego, maszynowego, spożywczego, a także innych dziedzin techniki, np. automatyki radioelektronicznej – wymaga stosowania materiałów zdolnych do pracy przy dużych, często zmieniających się i w warunkach relatywnie wysokich temperatur, w rozmaitych agresywnych ośrodkach oddziaływania itp. Do takich można zaliczyć materiały wielowarstwowe (tzw. bimetale), materiały o wysokich wskaźnikach wytrzymałościowych, materiały o podwyższonych własnościach fizyko-mechanicznych i użytkowych. Wykonanie elementów maszyn z materiałów o wyżej wymienionych charakterystykach, a w szczególności elementów o dużych wymiarach i złożonych kształtach, metodami tradycyjnymi (np. z wykorzystaniem prac lub procesów spawalniczych) w wielu przypadkach jest niemożliwe albo wręcz wymaga wykonania unikalnego, a zarazem niezwykle kosztownego – oprzyrządowania. Stąd też w ostatnich latach coraz szerzej wykorzystywane są MW w wysokoenergetycznej obróbce metali i różnorodnych tworzyw. Korzystając z energii wybuchu możliwe jest rozszerzenie procesów obróbki tworzyw pod ciśnieniem. Za pomocą wybuchu uzyskuje się ciśnienie rzędu TPa (terapaskali). Wysokie ciśnienia stwarzają specyficzne warunki odkształcania metali i powodują zmianę ich właściwości fizyczno-mechanicznych, pozwalają odkształcać inne materiały, których nie można obrobić ciśnieniem narastającym z prędkościami dostępnymi w stosowanych dotychczas urządzeniach, umożliwiają przeprowadzanie operacji spajania różnorodnych metali mających dużą różnicę temperatury topnienia oraz umożliwiają także uzyskanie elementów o zawczasu zaprojektowanych właściwościach mechanicznych.

Cechą charakterystyczną obróbki polegającej na wykorzystaniu MW jest powstanie fal uderzeniowych (fal o silnej nieciągłości). Fale te powstają w wyniku współdziałania zderzających się ciał. W tym zamierzonym działaniu, zależnie od geometrii ładunku MW, jego ułożenia i miejsca pobudzenia (inicjowania właściwej detonacji), w odniesieniu do ciała stałego (obciążonego) uzyskuje się różne prędkości przemieszczania się ciała – od kilkuset do kilkudziesięciu, a nawet setek kilometrów na sekundę[196]. Przejście skrupulatnie skalkulowanej fali uderzeniowej przyczynia się do powstania nieodwracalnych zmian fizycznych i strukturalnych w ciałach poddanych obróbce. Do najczęściej stosowanych technik z wykorzystaniem MW należy zaliczyć[197]: przebijanie materiału oporowego strumieniem kumulacyjnym, tłoczenie w ośrodku ciekłym lub gazowym w zbiornikach i w przestrzeniach otwartych, umacnianie metali, łączenie metali oraz uzyskiwanie nowych właściwości fizyko-mechanicznych różnorodnych tworzyw (por. rys. 3).

[196] Por. W. Babul, *Odkształcanie metali wybuchem*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne (WNT), Warszawa 1980, s. 7.
[197] Por. W. Babul, S. Ziemba, *Materiały wybuchowe w technologicznych procesach obróbki tworzyw*, Instytut Podstawowych Problemów Techniki (IPPT), Polska Akademia Nauk (PAN), Warszawa 1972, s. 12.

Dostęp do materiałów tzw. supertwardych oraz ich obrót w wymiarze międzynarodowym, a także produkcja narzędzi wykonywanych z zastosowaniem tychże materiałów stały się znaczącą składową zdolności obronnej państwa, zaś sam diament (naturalny i sztucznie otrzymywany) znalazł się na liście materiałów o znaczeniu wręcz strategicznym[198]. Wobec rosnącego zapotrzebowania produkcja diamentów stała się nieodzowna, zwłaszcza, że światowe zasoby diamentów naturalnych są ograniczone, a koszty ich poszukiwania i wydobycia dosyć znaczne. Prace nad przemysłowym uzyskiwaniem diamentów zostały zintensyfikowane w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, przy czym – co niezwykle istotne – sztuczne wytwarzanie diamentu napotyka na szereg trudności, związanych ze specyficznymi właściwościami tego minerału (gęstość, twardość, właściwości termiczne i elektryczne itp.). Znaczącym zatem wsparciem w analizowanej kwestii stało się wykorzystanie do produkcji materiałów supertwardych metod wybuchowych. Ciśnienie bowiem na froncie fali detonacyjnej takich MW, jak chociażby TNT, heksogen i inne osiąga wartość kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu GPa (gigapaskali), co jest wielkością porównywalną z ciśnieniem otrzymywanym w innych metodach produkcyjnych materiałów supertwardych (korund, karborund, borazon itp.) – por. rys. 3.

Ponadto poszczególne rodzaje MW coraz śmielej wkraczają do nowych dziedzin nauki i techniki, takich jak chociażby kosmonautyka i automatyka przemysłowa. Chodzi tu przede wszystkim o elementy urządzeń automatyki, od których wymaga się maksymalnej niezawodności działania (zbliżonej niemalże do 100 %) w szerokim zakresie temperatur otoczenia (bardzo niskich i bardzo wysokich) oraz określonej odporności na uderzenia, drgania, przyspieszenia i opóźniania. Stąd też niektóre MW w kontekście ich zastosowania w automatyce spełniają rolę tzw. pobudzaczy, przełączników i wyłączników wybuchowych, zapalników elektrycznych, radiatorów pirotechnicznych, petard, lontów, przecinaków itp. – głównie w technice rakietowej i kosmicznej[199]. Zasadniczym zadaniem MW jest dostarczenie niezbędnej energii do blokownia lub rozłączania urządzeń w precyzyjnie zaplanowanym czasie i miejscu. Dla przykładu, jednym ze sposobów rozłączenia rakiety kosmicznej ze stanowiskiem startowym jest zastosowanie wyłącznika wybuchowego. Energia detonacji w tym wyłączniku jest wykorzystywana do przesunięcia ostrza gilotyny przecinającej kabel łączący lub też – wyrzucenia wtyczki z gniazda[200].

[198] Por. M. Maciejewski, A. Maranda, J. Nowaczewski i inni, *Wybuchowa metoda otrzymywania materiałów supertwardych*, „Wojskowy Przegląd Techniczny (WPT)" nr 5/1987, s. 215.

[199] Obraz w czasie rzeczywistym z tzw. skoku ze stratosfery, w wykonaniu austriackiego spadochroniarza – Feliksa Baugartner'a (dn. 14 października 2012 r.), wskazał na mechaniczne otwieranie kapsuły. Niemniej jednak należy domniemać, iż dodatkowy układ zabezpieczający otwieranie drzwi (przed skokiem) stanowił tzw. zdublowany załącznik wybuchowy (o supermaksymalnym stopniu niezawodności).

[200] Por. J. Garstka, *Materiały wybuchowe i pirotechniczne w automatyce*, WPT nr 10/1983, s. 435.

Źródła pozyskiwania materiałów wybuchowych oraz współcześni i nieuprawieni użytkownicy materiałów wybuchowych – zagrożenia

Codzienna działalność uprawnionych (militarnych i niemilitarnych) podmiotów, dysponujących MW i wykorzystujących je w procesie permanentnego szkolenia oraz w ramach działań gospodarczych stanowią istotne źródło ich nielegalnego pozyskiwania przez osoby (grupy osób) nieuprawnionych. Stąd też identyfikacja MW pochodzenia militarnego (ang. Military Explosive), MW pochodzenia paramilitarnego (w tym służbowego) – ang. Non-military Explosive, a także MW pochodzenia gospodarczego (ang. Industry Explosive), które mogą stanowić przedmiot szczególnego zainteresowania – w różnych pobudek – dla przywoływanych podmiotów osobowych. Przechodzenie w stan nieuprawnionego posiadania MW zazwyczaj następuje w drodze kradzieży, nielegalnej transakcji handlowej, uzyskania ich z nieoczyszczonych jak dotąd terenów szkolenia poligonowego itd. Marginalnym uzupełnieniem tego rodzaju procederu stanowi pozyskiwanie MW pochodzących z przemytu spoza granic RP (UE). Jeszcze inne źródło pozyskiwania MW stanowi zestawienie tzw. komercyjnych środków pirotechnicznych – powszechnie dostępnych w sprzedaży detalicznej (ang. Commercial Explosive), które najczęściej występują w postaci mieszanin paliw z utleniaczami – ang. Blasting Agents). Natomiast szczególnego rodzaju zbiór MW stanowi zestawienie MW tzw. domowej konstrukcji (HME – ang. Homemade Explosive) – jako materiały i substancje wybuchowe, powstałe z wymieszania ogólnodostępnych składników (najczęściej są to roztwory: saletry amonowej, chlorku potasu, srebrzanki jako wieloelementowej kompilacji ogólnie dostępnych nawozów sztucznych używanych w uprawie roślin, azotanu mocznika UN – ang. Urea Nitrate, azotanu amonu z rozpuszczalnikiem organicznym ANFO – ang. Ammonium Nitrate Fuel Oil oraz trójnadtlenka trójacetonu TATP – ang. Triacetone Triperoxide)[201].

Narodowe i pozanarodowe (UE) doświadczenia i wnioski wynikające z nieuprawnionego wykorzystywania MW przez jednoosobowe lub wieloosobowe podmioty – do osiągania swoich celów, najczęściej mających związek z działaniami o właściwościach patologicznych, wskazują na trzy zasadnicze ich podzbiory, a mianowicie:

- pojedyńcze osoby (tzw. piromaniacy) – przykład 1,
- zorganizowane grupy przestępcze (tzw. mafie) – przykład 2 i przykład 3,
- terroryści, rebelianci, partyzanci oraz przedstawiciele innych nielegalnych formacji paramilitarnych (zwłaszcza używając w tym celu urządzeń IED) – przykład 4.

[201] Por. W. Kawka, *Zespoły rozminowania*..., op. cit., s. 44, *Indicators and Warnings for Homemade Explosives*, Technical Support Working Group, Washington 2008, s. 3.

O skali narodowych incydentów związanych z nieuprawnionym użytkowaniem MW niech świadczy chociażby zestaw kilku wartości liczbowych dotyczących terytorium RP (po 1990 r.)[202]:

- rejestracja kliku tysięcy policyjnych zgłoszeń i interwencji (realizacji) pirotechnicznych,
- wykrycie i rozpoznanie oraz neutralizacja ponad 2000 urządzeń wybuchowych,
- odnotowanie co najmniej kilkuset ofiar (rannych i zabitych),
- udokumentowanie jednego przypadku śmierci minera-pirotechnika policyjnego (dn. 24 kwietnia 1996 r., w Warszawie na ul. Ostrobramskiej).

Tabela 3. Ilościowe zestawienie nieuprawnionych zastosowań materiału wybuchowego (MW) na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (RP) za lata 2008–2013

Rok kalendarzowy	Urządzenie wybuchowe	Granaty	Rozbrajanie niewybuchów i niewypałów (pozyskiwanie MW)	Detonacja substancji chemicznej podczas produkcji HME	Statystyka incydentów z zastosowaniem MW		
					eksplozje	podłożenia	atrapy
2009 (42 eksplozji MW, w tym 14 przypadków noszących cechy aktów terroru kryminalnego)	18	4	7	13	42	20	7
2010 (38 eksplozji MW, w tym 12 przypadków noszących cechy aktów terroru kryminalnego)	16	0	8	14	38	16	13
2011 (25 eksplozji MW, w tym 7 przypadków noszących cechy aktów terroru kryminalnego)	15	0	5	5	25	12	13

[202] Informacje na temat aktualnych zagrożeń wynikających z nieuprawnionego posługiwania się MW na terytorium RP wyraźnie wskazują, że przypadek dr. Brunona K. z Krakowa nie jest sytuacją odosobnioną. Dane na przedmiotowy temat przedstawił w ramach międzynarodowego seminarium „Roboty do zadań specjalnych – zastosowania, problemy i perspektywy" RoboScope® 2012*"* zorganizowanego w dn. 28–29 listopada 2012 r. w PIAP przez PIAP, Fundację SPRZYMIERZENI oraz AON ekspert Międzynarodowego Stowarzyszenia Techników Bombowych i Śledczych (IABTI) – asp. szt. P. Peksa („Wpływ robotyki na wzrost poziomu bezpieczeństwa w działaniach specjalnych. Analiza i wnioski na podstawie działań praktycznych"). Por. G. Biskupska, P. Tesarski, *Działania policji Polskiej związane z problematyką zwalczania aktów terroru*, [w:] *Kierunki i możliwości rozwoju narodowych zdolności w zakresie przeciwdziałania improwizowanym urządzeniom wybuchowym (C-IED – Counter Improvised Explosive Device)*, materiały z konferencji, DWLąd/SWInż/Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych (CSWInżiChem), Wrocław 2010, s. 36.

2012 (12 eksplozji MW, w tym 4 przypadków noszących cechy aktów terroru kryminalnego)	6	0	4	2	12	9	9
2013 (25 eksplozji MW, w tym 4 przypadków noszących cechy aktów terroru kryminalnego)	16	0	6	3	25	16	10

Źródło: dane z Wydziału do Zwalczania Aktów Terroru/Centralnego Biura Śledczego (CBŚ)/ Komendy Głównej Policji (KGP).

Przywołane powyżej fakty wyrażające się, zarówno danymi liczbowymi, jak również opisami poszczególnych incydentów z nieuprawnionym zastosowaniem MW na terytorium RP (UE) stanowią przesłankę świadczącą o tym, że nieuprawnione użytkowanie MW postrzegać należy jako istotne (ze względu na ich destrukcyjne oddziaływanie w środowisku ich zastosowania, zwłaszcza na ludzi i zwierzęta) źródło zagrożeń o cechach wtórnych (występowanie MW w środowisku – zagrożenie pierwotne) w obszarze bezpieczeństwa RP (UE), w tym bezpieczeństwa poszczególnych osób fizycznych oraz określonych grup społecznych[203] – por. tab.: 3, 4, 5 i 6.

Tabela 4. Ilościowe zestawienie ofiar (zabitych i rannych) w ramach nieuprawnionych zastosowań materiału wybuchowego (MW) na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (RP) za lata 2008-2013

Rok kalendarzowy	Zabici				Ranni				
	zamach z urządzeniem wybuchowym	rozbrajanie niewybuchów i niewypałów (pozyskiwanie MW)	detonacja substancji chemicznej podczas produkcji HME lub podczas konstruowania urządzenia wybuchowego	działania samobójcze	zamach z urządzeniem wybuchowym	rozbrajanie niewybuchów i niewypałów (pozyskiwanie MW)	detonacja substancji chemicznej podczas produkcji HME lub podczas konstruowania urządzenia wybuchowego	działania samobójcze	zbieg nieszczęśliwych okoliczności
2009 (11 zabitych i 23 rannych)	0	4	5	2	2	5	13	0	3
2010 (6 zabitych i 26 rannych)	0	2	2	2	1	13	3	5	3

[203] Kategoryzacja zagrożeń ze względu na prognozowany obszar lub dziedzinę oddziaływania zagrożeń identyfikuje m.in. zagrożenia zbiorowego bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz ładu światowego.

2011 (6 zabitych i 16 rannych)	0	4	1	1	7	4	4	1	0
2012 (3 zabitych i 11 rannych)	0	3	0	0	3	4	4	0	0
2013 (4 zabitych i 21 rannych)	0	2	2	0	1	10	6	1	3

Źródło: dane z Wydziału do Zwalczania Aktów Terroru/CBŚ/KGP.

Tabela 5. Ilościowe zestawienie wykrytego i zabezpieczonego materiału wybuchowego w ramach nieuprawnionych jego antycypacyjnych zastosowań na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (RP) za lata 2008-2013

Rok kalendarzowy	PMW	TNT	Heksogen	Górniczy MW	Proch czarny	Mieszaniny pirotechniczne	Inne substancje wybuchowe i niebezpieczne
	[kg]						
2009 (29 urządzeń wybuchowych i ok. 8732,6 kg różnego rodzaju MW)	3,6	8489,0	100,5	9,1	41,5	88,6	0,3
2010 (30 urządzeń wybuchowych i ok. 5514,0 kg różnego rodzaju MW)	0,1	5346,0	6,7	0,2	58,8	47,0	46,0
2011 (22 urządzenia wybuchowe i ok. 1774,7 kg różnego rodzaju MW)	0,9	1643,7	5,9	36,84	45,9	31,3	10,0
2012 (15 urządzeń wybuchowych i ok. 1279,9 kg różnego rodzaju MW)	0,5	1259,9	5,6	2,8	4,0	64,7	9,0
2013 (23 urządzenia wybuchowe i ok. 1680,6 kg różnego rodzaju MW)	0	1213,0	0	110,8	71,4	41,3	244,1

Źródło: dane z Wydziału do Zwalczania Aktów Terroru/CBŚ/KGP.

Tabela 6. Geograficzno-ilościowe zestawienie wykrytego i zabezpieczonego materiału wybuchowego w ramach nieuprawnionych jego antycypacyjnych zastosowań na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (RP) za lata 2008-2013

Rok kalendarzowy	Województwo na terytorium RP							
	podkarpackie	mazowieckie wraz z m. st. Warszawa	lubelskie	kujawsko-pomorskie	opolskie	pomorskie	zachodnio-pomorskie	małopolskie
	[kg]							
2008	1548,5	521,3	237,7	499,1	(–)	(–)	(–)	(–)
2009	6143,4	1246,6	326,6	(–)	201,1	(–)	(–)	(–)
2010	4624,0	(–)	391,0	145,0	(–)	(–)	(–)	(–)
2011	(–)	1337,8	152,9	(–)	(–)	92,5	(–)	(–)
2012	800,0	83,9	181,3	(–)	(–)	(–)	50,8	(–)
2013	(–)	1050,0	(–)	(–)	(–)	85,5	48,9	110,0
Suma	13115,9	4239,6	1289,5	644,1	201,1	178	99,7	110

Źródło: dane z Wydziału do Zwalczania Aktów Terroru/CBŚ/KGP.

Szczególny rodzaj przedmiotów niebezpiecznych i wybuchowych stanowią urządzenia IED, a o ich niemalejącej popularności – otoczonej wcale nie niskim poziomem realnego zagrożenia ich stosowania – we współczesnych demokracjach (w dodatku nie tylko w ich militarnych środowiskach) świadczy spektrum faktów, a do najważniejszych z nich zaliczyć należy:

- sumaryczne zestawienia strat w ludziach i szkód w sprzęcie technicznym ponoszone przez wojska koalicji antyterrorystycznej, zarówno na terytorium Iraku, jak i Afganistanu[204] – bez względu na porę roku i na trwanie tzw. ramadanu[205],

[204] O skali zagrożenia wynikającego z masowego stosowania przez terrorystów urządzeń IED nich świadczy fakt, że aktualnie w działaniach sił sojuszniczych około 97 % wszystkich strat i szkód poniesionych przez dotychczasowy potencjał ISAF (ang. *International Security Assistance Force*) – to rezultat ataków przeprowadzonych z wykorzystaniem urządzeń IED. Por. W. Kawka, *Aspekty synergiczności w rozpoznaniu prowizorycznych urządzeń wybuchowych*, [w:] *Materiały z XIX konferencji naukowej „Automatyzacja dowodzenia w dobie transformacji Sił Zbrojnych RP. Szanse i zagrożenia" zorganizowanej w dn.: 19–21 października 2011 r. w AON przez Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych (ITWLot) oraz AON*, Journal of KONBiN nr 3/2011, s. 203.

[205] Ramadan – *ramadān* (arab.) – post – dziewiąty miesiąc kalendarza muzułmańskiego. Dla muzułmanów jest to święty czas, gdyż w tym miesiącu rozpoczęło się objawianie Koranu – Archanioł Gabriel ukazał się Mahometowi, przekazując kilka wersów przyszłej Świętej Księgi Islamu. Podczas trwania ramadanu od świtu do zmierzchu muzułmaninowi nie wolno spożywać żadnych pokarmów i nie wolno pić żadnych napojów. Przed świtem, kiedy jedzą ostatni posiłek przed kolejnym dniem postu, w momencie kiedy usłyszą wołanie do porannej modlitwy, powstrzymują się od dalszego jedzenia i picia. W ramadanie muzułmanie zwykle spożywają dwa posiłki – *suhoor* (arab.) przed świtem i *iftar* (arab.) – po zachodzie słońca. W ostatnich latach ramadan miał miejsce od 11 sierpnia do 9 września 2010 r., od 1 do 4 sierpnia 2011 r., od 20 lipca do 18 sierpnia 2012 r. i od 8 lipca do 7 sierpnia 2013 r. W tym roku (2014 r.) ramadan trwał będzie od 28 czerwca do 27 lipca.

- niemalejący, przy wyraźnej intensyfikacji (narodowych i zewnętrznych – międzynarodowych) techniczno-organizacyjnych działań i wzrastającym zaangażowaniu postrzeganym w kategoriach społecznych, wskaźnik ich wykrywalności,
- przykłady zamachów terrorystycznych mających miejsce na terytoriach krajów, poza którymi prowadzona jest walka z terroryzmem[206] – a nawet na terytoriach krajów, które nie są bezpośrednio zaangażowane – z różnych powodów – w operacjach antyterrorystycznych[207],
- stanowią one przedmiot wieloaspektowych rozważań podczas różnego rodzaju spotkań naukowych, zarówno krajowych, jak i zewnętrznych (międzynarodowych)[208],
- urządzenia IED są obiektami zainteresowania różnego rodzaju publikacji, zarówno popularno-naukowych[209], jak i naukowych – w tym narodowych i zewnętrznych (międzynarodowych), w tym o właściwościach epistemologicznych[210], ontologicznych oraz aksjologicznych[211].

Poczynania różnego rodzaju ugrupowań (terroryści, rebelianci, partyzanci oraz przedstawiciele innych nielegalnych formacji paramilitarnych) z wykorzystaniem urządzeń IED niewątpliwie zwracają swoją uwagę na trzy – dobitne w swej wymowie – wydarzenia. Pierwszym z nich, potwierdzającym zwrot terrorystów ku nowoczesnym rozwiązaniom w stosowaniu tego rodzaju środków destrukcyjnego oddziaływania, był zamach przeprowadzony 30 listopada 1989 r. przez Frakcję Czerwonej Armii RAF (ang. *Faction of Red Army*), prawdopodobnie kierowaną przez komando W. Beera (por. przykład 4). Drugi incydent, niezbyt rozpowszechniony w literaturze przedmiotu badań, świadczy o zamiarach unicestwiania przez terrorystów nawet tych osób, które przynależały (przynależą) do

[206] Na przykład zamachy terrorystyczne z zastosowaniem urządzeń IED, tj. 23 października 1983 r. – Bejrut, 21 grudnia 1988 r. – Lockerbie (Szkocja), 12 października 2002 r. – Bali (Indonezja), 20 listopada 2003 r. – Istambuł, 11 marca 2004 r. – Madryt, 9 czerwca 2004 r. – Köln, 7 lipca 2005 r. – Londyn, 26 grudnia 2009 r. – samolot z Amsterdamu do Nowego Jorku (nieudana próba), 15 kwietnia 2013 r. – Boston itd.

[207] Na przykład zamachy terrorystyczne z zastosowaniem urządzeń IED, tj. 23 października 2002 r. – teatr na Dubrowce (Moskwa), 1 września 2004 r. – Biesłan (Rosja), 29 marca 2010 r. – Moskwa, 11 kwietnia 2011 r. – Mińsk itd.

[208] Na przykład IV międzynarodowe spotkanie robocze dotyczące wykrywania urządzeń IED – Bruksela (11 lutego 2010 r.), seminarium naukowe na temat *Roboty inżynieryjne współczesnego pola walki* – Wojskowa Akademia Techniczna (WAT) im. J. Dąbrowskiego, Warszawa (27 kwietnia 2010 r.), konferencja Dowództwa WLąd (DWLąd) na temat *Kierunki i możliwości rozwoju narodowych zdolności w zakresie przeciwdziałania urządzeniom IED (C-IED)* – Wyższa Szkoła Oficerska WLąd (WSOWLąd) im. T. Kościuszki, Wrocław (11 maja 2010 r.), międzynarodowe seminarium naukowe Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów (PIAP) na temat *Roboty do zadań specjalnych – zastosowania, problemy i perspektywy – RoboScope® 2012* (28–29 listopada 2012 r.), międzynarodowa konferencja naukowa Centrum Doskonalenia EOD w Trenčinie (Słowacja) na temat *The NATO EOD Demonstrations and Trials 2012* (18–20 września 2012 r.) – *EOD Future in the Ligot of NATO EOD Demonstrations and Trials 2012. A Book of Papers*, NATO Centre of Excellence for Explosive Ordnance Disposal Slovak Republic, Trenčin 2012, s. 1.

[209] Na przykład B. Politowski, *Bombowe chałupnictwo*, „Polska Zbrojna" nr 2/2010, s. 14, B. Bębenek, *Nowy element ugrupowania wojsk lądowych do przeciwdziałania IED*, „Kwartalnik Bellona" nr 2/2013, s. 159, O. Schwarz, *Minen und IED – Ihre Wirkungen sowie der Schutz gepanzerter Fahrzeuge*, „Europäische Sicherheit (ES)" nr 11/2008, s. 57, J. Molton, *Rethinking IED Strategies – From Iraq to Afghanistan*, „Military Review (MR)" nr 7/2009, s. 26.

[210] Por. W. Kawka, *Ocena procedur narodowych i międzynarodowych stosowanych podczas wykrywania improwizowanych urządzeń wybuchowych*, Wyd. AON, Warszawa 2013, s. 52.

[211] Por. Ibidem, s. 62.

grona określanego mianem VIP (ang. *Very Important Person*). Tuż przed przybyciem Jana Pawła II do Sarajewa (w dn. 12–13 kwietnia 1997 r.) bośniackie siły bezpieczeństwa odkryły pod żelbetowym mostem, po którym miał przejeżdżać następnego dnia papież, urządzenie wybuchowe o znacznym wagomiarze, skonstruowane z dwudziestu min przeciwpancernych i ponad dwudziestu kilogramów PMW-8. Ładunek wybuchowy urządzenia natychmiast rozbrojono, a miejscowa policja i zachodnie agencje wywiadowcze skonstatowały, że przygotowany zawczasu zamach był najprawdopodobniej dziełem kontrolowanej przez Iran siatki terrorystycznej[212]. Trzecie ze zdarzeń, to wciąż mało znana sytuacja, która miała miejsce w pierwszych dniach II wojny światowej w Warszawie. Na trasie przejazdu kolumny samochodów, w której pierwszoplanową postacią wśród VIP's był wizytujący w dn. 5 października 1939 r. okupowaną stolicę Polski – A. Hitler, trzech oficerów-saperów (minerów) ze struktur Polskiego Państwa Podziemnego, w samym centrum miasta[213], umieściło i przygotowało do wysadzenia (sposobem elektrycznym) dwa olbrzymie ładunki wybuchowe (każdy z nich w skrzyni, po ok. 250 kg TNT wraz z „pewną liczbą pocisków artyleryjskich"). Do dziś nieznane są w pełni przyczyny zaniechania skrupulatnie zorganizowanego m.in. przez gen. broni M. Karaszewicz-Tokarzewskiego zamachu na wodza III Rzeszy[214]. Z punktu widzenia przedmiotowego obszaru rozważań, należy jednoznacznie stwierdzić, że spreparowane ładunki wybuchowe należy postrzegać w kategoriach przygotowanych zawczasu urządzeń IED klasy BIED[215]/CWIED[216].

Przykład 1

Osiemnastoletni mieszkaniec wsi Raczyce koło Odolanowa[217] – zdolny uczeń liceum ogólnokształcącego, powszechni znany wśród rówieśników fascynat chemii organicznej – co najmniej od 2009 r. samodzielnie uzyskiwał, w niełatwych skądinąd reakcjach chemicznych MW (HME), a także konstruował ładunki wybuchowe. Pierwsze i jednocześnie skuteczne „pirotechniczne próby" dokonywane były przez niego w pobliskim lesie. Kolejna detonacja ładunku MW (16 lipca 2010 r., ok. godz. 09.55), tym razem o znacznym wagoniarze, była na tyle słyszalna i pokaźna pod względem gabarytowym, że mieszkańcy wsi powiadomili lokalne

[212] Por. J. Mintz, *Men in Papal Bomb Plot Termed to Bin-Laden*, „Washington Post" nr 234/1998, s. A16, G. Weigel, Świadek nadziei. *Biografia papieża Jana Pawła II*, Wyd. Znak, Kraków 2007, s. 1042.

[213] Obydwa ładunki wybuchowe schowane były w sposób niewzbudzający jakichkolwiek podejrzeń w rowie przeciwczołgowym, wykopanym w dniach oblężenia Warszawy. Skrzynie przysypano ziemią i prowizorycznie wykonaną nawierzchnią, a następnie przykryto doprowadzoną do normalnego stanu jezdnią. Jeden ładunek umiejscowiono w pobliżu gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego, znajdującego się na rogu Nowego Światu i Alei Jerozolimskich, drugi – w gmachu Dyrekcji Kolei na rogu Nowego Światu i Alei Jerozolimskich, po przeciwnej stronie banku (w miejscu tym po wojnie mieściła się siedziba Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – KC PZPR).

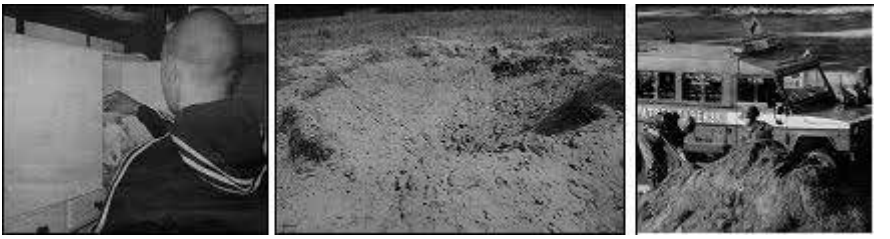
[214] Por. E. Kunikowska, *Hitler przemknął*..., op. cit., s. 56.

[215] Urządzenie IED klasy BIED (ang. *Buried IED*) – urządzenie IED umieszczone w gruncie.

[216] Urządzenie IED klasy CWIED (ang. *Command Wire IED*) – urządzenie IED wyposażone w przewody i w zapalnik elektryczny.

[217] Por. R. Binczak, *Licealista zrobił bombę i wywalił lej na 4 metry*, „Tygodnik Ziemia Kaliska" nr 29/2010, s. 7.

służby policyjne. Siła wybuchu była tym razem tak duża, że w ziemi powstał lej o średnicy ok. 4 m i głębokości blisko 3 m. Na szczęście obyło się bez ofiar. Jeszcze tego samego dnia policja zatrzymała kolejnych dwóch podejrzanych nastolatków. W domu jednego z nich znaleziono MW, które zostały przez niego „wyprodukowane", ale póki co nie zdążył on ich jeszcze zdetonować. Główny uczestnik „prac minerskich" od 2009 r. dokonał osobiście co najmniej kilkudziesięciu detonacji podobnych do tych, jak ta ostatnia w lesie koło Raczyc. Ładunki wybuchowe przygotowywał w piwnicy własnego domu na jednym z ostrowskich osiedli. To cud, że jego „domowe bomby" nie eksplodowały w piwnicy, bo mogłoby dojść do wielkiej tragedii (rys. 4).



Rys. 4. Młodociany piromaniak (od lewej: licealista ładunki wybuchowe produkował w piwnicy osiedlowego bloku mieszkalnego, lej po wybuchu miał średnicę ok. 4 m i głębokość ok. 3 m. oraz saperzy lokalnego patrolu rozminowania (PRozm) ze struktur WLąd dokładnie przeszukali teren wokół miejsca incydentu z nieuprawnionym wykorzystaniem MW)
Źródło: R. Binczak, *Licealista zrobił bombę i wywalił lej na 4 metry*, „Tygodnik Ziemia Kaliska" nr 29/2010, s. 7.

Przykład 2

Mieszkańcy ulic Czerwony Dwór, Chłopskiej i Jagiellońskiej w Gdańsku ok. godz. 1 w nocy 16 czerwca 2010 r. najpierw usłyszeli wybuch, a potem kilka strzałów i przeraźliwy pisk opon. Strzelali funkcjonariusze CBŚ, a wcześniej bankomat firmy EURONET wysadziło z wykorzystaniem ładunku MW – dwóch przestępców. Niestety przedmiotowe zdarzenie miało swoją dłuższą historię. Otóż w lutym 2010 r. w Bydgoszczy ktoś w nocy wysadził bankomat. Jakiś czas później, również w Bydgoszczy, wybuch rozerwał następny bankomat. Funkcjonariusze po drugim wybuchu wylegitymowali osoby przebywające w pobliżu całego zajścia. Nie mogło to być oczywiście podstawą zatrzymania, bo nie było dowodów, że wylegitymowani mają jakikolwiek związek z rabunkiem. Wszczęto skrupulatne dochodzenie w tej sprawie, m.in. przeszłość, kontakty, źródła utrzymania zatrzymanych. Pewne osoby wytypowano do dalszego sprawdzania. Praca operacyjna policjantów trwała kilka miesięcy. Prowadził ją specjalny zespół policji z województwa pomorskiego i województwa kujawsko-pomorskiego, a także przedstawiciele gdańskiego CBŚ. W tym czasie gang wysadził dwa następne bankomaty, tj. jeden w Trójmieście, a drugi w Chwaszczynie. Śledczy twierdzili, że bandyci „interesowali się" też kilkunastoma innymi bankoma-

tami na terenie całego trójmiasta. W sumie z czterech „wypłat" dokonywanych „metodą wybuchową" sprawcy zrabowali od kilkuset tysięcy do miliona złotych (PLN). Na noc z wtorku na środę zaplanowali piątą detonację. Policjanci, którzy byli już na tropie przedmiotowego gangu, zorganizowali zasadzkę, by złapać bandytów na gorącym uczynku. Przestępcy nie spodziewali się jakiegokolwiek zagrożenia ze strony policji. Po detonacji podłożonego ładunku MW, jeden z nich – na widok okalających zdarzenia funkcjonariuszy policji – zdążył uruchomić samochód i z piskiem opon rzucił się do ucieczki. Na drodze stanęło dwóch policjantów z brygady antyterrorystycznej. Jednego z nich uciekający przejechał, drugiego zaś potrącił. Po chwili przejechał też swojego kompana. Dopiero kilka strzałów oddanych przez pozostałych policjantów unieruchomiło samochód uciekiniera. Bandyci nie byli uzbrojeni. Nikt nie odniósł żadnych ran postrzałowych, do szpitala trzeba było przewieźć jedynie poszkodowanych antyterrorystów i podejrzanego. Do aresztu trafił drugi z bandytów. Gdyby rabunek się udał, gang „zgarnąłby" 43 tys. PLN. Straty wynikające z wysadzenia bankomatu, nawet gdyby był on pusty, prokuratura oszacowała na 50 tys. PLN (rys. 5). A zatem złapano dwóch przestępców na gorącym uczynku.



Rys. 5. Zniszczony „metodą wybuchową" bankomat firmy EURONET
Źródło: http:// wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80273,8023702 [dostęp: 17 czerwca 2010 r.].

Przykład 3

W godzinach rannych 29 września 2004 r. doszło do wybuchu ładunku MW w siedzibie firmy KOLMEX w Warszawie, przy ul. Grzybowskiej. Całkowitemu zniszczeniu uległ korytarz prowadzący do firmy, gabinet prezesa oraz hol z szybami wind. Po przygotowaniu do pracy wykrywacza par cząsteczek MW klasy SABRE 2000 poddano analizie zebrane mikroślady z leja powybuchowego, uszkodzonego filara i ścianki działowej (rys. 6). W wyniku przeprowadzonej analizy na trzech próbkach wykazano obecność śladowych ilości MW „wyprodukowanych" na bazie heksogenu. Po dokładnym przejrzeniu i przesianiu powybuchowego gruzowiska, ujawniono i zabezpieczono fragmenty prawdopodobnie po prowizorycznym urządzeniu wybuchowym IED w postaci obudowy urządzenia, baterii oraz elektronicznego zegarka.



Rys. 6. Narodowy przykład zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego wynikający z nieuprawnionego wykorzystywania materiałów wybuchowych (MW) zamieszczonych w improwizowanym urządzeniu wybuchowym (IED)
Źródło: G. Biskupska, P. Tesarski, *Działania policji Polskiej związane z problematyką zwalczania aktów terroru*, [w:] *Kierunki i możliwości rozwoju narodowych zdolności w zakresie przeciwdziałania improwizowanym urządzeniom wybuchowym (C-IED – Counter Improvised Explosive Device)*, materiały z konferencji, DWLąd/SWInż/CSWInżiChem, Wrocław 2010, s. 36.

Przykład 4

Zamach przeprowadzony 30 listopada 1989 r. przez Frakcję Czerwonej Armii RAF (ang. *Faction of Red Army*), prawdopodobnie kierowaną przez komando W. Beera. Cel ataku stanowił Przewodniczący Rady Nadzorczej Deutsche Bank – A. Herrhausen, przebywający wówczas w pilnie strzeżonej miejscowości rządowej Bad Homburg, nieopodal Frankfurtu nad Menem (Niemcy). Układ detonatora tworzyły dwie fotokomórki połączone z zapalnikiem ładunku wybuchowego (10 kg TNT[218] i umieszczona przed nim miedziana płyta), pozostawionego na bagażniku roweru młodzieżowego opartego o latarnię drogową. Urządzenie uruchamiające fotokomórki, połączone przewodem zawczasu starannie ukrytym w gruncie, znajdowało się w oddalonych o ok. 80 m przydrożnych zaroślach. Kiedy samochód ochrony minął linię wyznaczoną przez fotokomórki, terroryści zainicjowali sterowanie urządzeniem. Przejazd jadącego z prędkością około 50 km/h samochodu A. Herrhausena przez linie fotokomórek spowodował zdalną detonację ładunku wybuchowego. Miedziana płyta, wyrzucona siłą wybuchu z prędkością ponad 4000 m/s, centralnie uderzyła w drzwi opancerzonego Mercedesa klasy 500 o wadze 3 t – skutecznie je przebijając. O stopniu zaawansowania technicznego zamachu świadczy pionierskie wykorzystanie fotokomórek w układzie inicjacji wybuchu, jako przykład użycia zdalnego detonatora, a o precyzji zamachu – fakt, że A. Herrhausen był jego jedyna ofiarą (rys. 7)[219].

[218] Zob. Środki minowania i rozminowania. Opis i użytkowanie, MON/SWInż, Warszawa 1978, s. 7.
[219] Por. J. Adamski, *Nowe technologie w służbie terrorystów*, Wyd. Collegium Civitas, Warszawa 2007, s. 62.



Rys. 7. Przykład jednego z bardziej zaawansowanych zamachów terrorystycznych z zastosowaniem improwizowanego urządzenia wybuchowego (IED)
Źródło: http://motor-talk.de/bilder/dienstwagen-von-herrhausen-g8331051 [dostęp: 09 lipca 2014 r.].

Zastosowanie materiałów wybuchowych w scenariuszu ataku terrorystycznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Unii Europejskiej)

Rzeczywisty rozmach nieuprawnionego stosowania MW, zarówno na terytorium RP, jak i poza nim (zwłaszcza ładunków wybuchowych zamieszczonych w urządzeniach IED – tab. 7)[220] stanowi podstawę do opracowywania tzw. map zagrożeń dla poszczególnych regionów, państw i kontynentów.

Tabela 7. Uśrednione dane liczbowe dotyczące stosowania improwizowanych urządzeń wybuchowych (IED) według światowego rankingu zdarzeń za okres sierpień 2012 – styczeń 2013

Państwo	VIII	IX	X	XI	XII	I	Suma
Kolumbia	153	146	279	260	125	187	1150
Pakistan	110	123	102	117	121	126	699
Indie	129	152	115	94	45	45	580
USA	86	143	106	107	28	31	501
Izrael	18	18	37	129	9	4	215
Somalia	24	28	33	46	42	37	210
Rosja	47	34	29	39	37	11	197
Tajlandia	64	29	37	30	12	7	179
Turcja	39	46	45	27	8	1	166

Źródło: *Global IED Monthly Summary Report*, Joint Improvised Explosive Device Defeat Organization and Counter-IED Operations/Intelligence Integration Center, Washington, 2013, s. 4.

[220] Por. *Global IED Monthly Summary Report*, Joint Improvised Explosive Device Defeat Organization and Counter-IED Operations/Intelligence Integration Center, Washington, 2013, s. 1, M.D. Barbero, *The Global and Enduring IED Challenge*, Joint Improvised Explosive Device Defeat Organization, Washington 2013, s. 1.

W wielu krajach tworzone są różnego rodzaju narodowe dokumenty normatywne – w stosunkowo znacznym horyzoncie czasowym[221] – opiewające przedsięwzięcia w ramach szeroko postrzeganym zagrożeniom terrorystycznym, w tym przedsięwzięciom w ramach przeciwdziałania urządzeniom IED (C-IED)[222]. Natomiast bieżące wydarzenia, narodowe i zewnętrze, pozwalają z kolei, na opracowywanie różnego rodzaju scenariuszy ataków terrorystycznych – w tym na terytorium RP (UE), z zastosowaniem urządzeń wybuchowych włącznie. Z treści jednego z nich wynika, że w sytuacji znacznego zaangażowania się Polski na arenie międzynarodowej w wojnę z terroryzmem, aktualna sytuacja naszego kraju stawia nas – w aspekcie zagrożeń terrorystycznych – w bardzo niekorzystnej sytuacji. Owo zagrożenie koresponduje również z tematyką ewentualnego użycia na terytorium RP (UE) urządzeń wybuchowych, w tym[223]:

użycia niewielkiego ładunku MW lub ładunków MW umieszczonego (umieszczonych) w miejscach użyteczności publicznej lub przyniesionego (przyniesionych) przez ewentualnych zamachowców-samobójców, do takich miejsc jak: tramwaje, autobusy, metro, centra handlowe, dworce, kościoły, stadiony itd.,

- użycia ładunku MW o znacznym wagoniarze umieszczonego w ciężarówce lub w furgonetce (możliwy zamach samobójczy), zaparkowanej lub wjeżdżającej w ważny – pod względem życia społecznego-politycznego (np. sejm, sąd najwyższy itd.) – budynek użyteczności publicznej lub budynek użytkowany (budynki użytkowane) przez cudzoziemców (biura, ambasady itd.),
- użycie ładunku MW (ładunków MW) w ramach złożonej sytuacji zakładniczej w intratnym obiekcie użyteczności publicznej (teatr, szkoła, szpital itd.),
- użycie ładunku MW (ładunków MW) w innym ataku – aktualnie o właściwościach nieprzewidywalnych.

Wnioski

1. Jeśli uznać istnienie MW jako zagrożenie pierwotne (związane np. z niewłaściwym jego posługiwaniem się przez jego uprawnionych użytkowników), to każde jego wykorzystywanie (a nawet wytwarzanie w warunkach domowych – HME) przez nieuprawnione podmioty postrzegać należy jako niezwykle istotne

[221] Zob. *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Wyd. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego (BBN), Warszawa 2007, s. 3, *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Strategia sektorowa do strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Wyd. BBN, Warszawa 2009, s. 3, *Wizja Sił Zbrojnych RP – 2030. Projekt*, MON/Departament Transformacji, Warszawa 2009, s. 5.

[222] Zob. *Koncepcja osiągnięcia w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej zdolności w dziedzinie rozpoznania i niszczenia materiałów wybuchowych i niebezpiecznych oraz improwizowanych urządzeń wybuchowych w środowisku zagrożenia bronią masowego rażenia (CBRN EOD/IEDD)*, SG WP, Warszawa 2007, s. 5.

[223] Por. I.T. Dziubek, *Edukacja obronna*..., op. cit., s. 112.

źródło zagrożeń w obszarze bezpieczeństwa, zarówno RP, jak i UE – świadczy o tym niemała liczba przykładów.

2. Przedmiotowe zagrożenia nie odnoszą się wyłącznie do terenów, na których prowadzone są aktualnie działania antyterrorystyczne (lub zostały one zakończone w niedalekiej przeszłości), ale również do krajów tzw. niezaangażowanych (w tym krajów ze struktur UE).

3. W przedmiotowych uwarunkowaniach, a zwłaszcza w wieloaspektowym wykorzystywaniem MW przez podmioty niemilitarne, niezwykle istotne zagadnienie stanowi ich dystrybucja, przechowywanie i transport – wszystko po to, aby ograniczyć do niezbędnego minimum szanse ich pozyskiwania przez nieuprawnionych użytkowników.

4. Okazałą w skutkach korzyść, w otoczeniu wielorakich zagrożeń terrorystycznych – wynikających również z możliwości zastosowania MW w zamachach terrorystycznych i w innych – może przynieść, obok doskonalenia kwestii o właściwościach organizacyjnych i technicznych, tzw. świadomość społeczna i świadomość delegowana wszystkich obywateli RP (UE)[224].

Bibliografia

1. *A Book of Papers*, NATO Centre of Excellence for Explosive Ordnance Disposal Slovak Republic, Trenčin 2012.
2. Adamski J., *Nowe technologie w służbie terrorystów*, Wyd. Collegium Civitas, Warszawa 2007.
3. *Album amunicji saperskiej*, MON/SWInż, Warszawa 1991.
4. Babul W., *Odkształcanie metali wybuchem*, WNT, Warszawa 1980.
5. Babul W., Ziemba S., *Materiały wybuchowe w technologicznych procesach obróbki tworzyw*, IPPT/PAN, Warszawa 1972.
6. Barbero M.D., *The Global and Enduring IED Challenge*, Joint Improvised Explosive Device Defeat Organization, Washington 2013.
7. Batóg T., *Podstawy logiki*, wydanie II poprawione i uzupełnione, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań 1994.
8. Bębenek B., *Nowy element ugrupowania wojsk lądowych do przeciwdziałania IED*, Kwartalnik Bellona nr 2/2013.
9. Bębenek B., *Zdolności wojsk lądowych w przeciwdziałaniu improwizowanym urządzeniom wybuchowym*, rozprawa doktorska, Wyd. AON, Warszawa 2013.
10. Binczak R., *Licealista zrobił bombę i wywalił lej na 4 metry*, „Tygodnik Ziemia Kaliska" nr 29/2010.
11. Biskupska G., Tesarski P., *Działania policji Polskiej związane z problematyką zwalczania aktów terroru*, [w:] *Kierunki i możliwości rozwoju narodowych zdolności w zakresie przeciwdziałania improwizowanym urządzeniom wybuchowym (C-IED – Counter Improvised Explosive Device)*, materiały z konferencji, DWLąd/SWInż/CSWInżiChem, Wrocław 2010.
12. Bochenek R.H., *1000 słów o inżynierii i fortyfikacjach*, Wyd. MON, Warszawa 1980.
13. Bosiacki H., *Wykłady z minerstwa. Zeszyt 2. Materiały wybuchowe i ładunki stosowane w wojsku*, wydanie drugie, WSOWInż im. J. Jasińskiego, Wrocław 1987.

[224] Por. W. Kawka, *Aspekty synergiczności*..., op. cit., s. 203.

14. Bratkowski S., *Z czym do nieśmiertelności*, Wyd. Śląsk, Katowice 1997.
15. Brown G.I., *Historia materiałów wybuchowych. Od czarnego prochu do bomby termojądrowej*, przekład R. Trębiński, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 2001.
16. *Budowa i pokonywanie zapór inżynieryjnych*, SG WP/SWInż, Warszawa 1994.
17. Ciborowski L., *Pojęciowa interpretacja terminu „informacja" i jej pochodnych*, ZN AON nr 4/2010.
18. Cudziło S., Maranda A., Nowaczewski J. i inni, *Wojskowe materiały wybuchowe*, Wyd. Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2000.
19. Czupryński A., *Współczesna sztuka operacyjna*, AON, Warszawa 2009.
20. Dziewanowski W., *Zarys dziejów uzbrojenia w Polsce*, GKW, Warszawa 1935.
21. Dziubek I.T. , *Edukacja obronna w Polsce*, Wys. Zysk i S-ka, Poznań 2013.
22. *Encyklopedia techniki wojskowej*, red. J. Modrzewski, Wyd. MON, Warszawa 1978.
23. Garstka J., *Materiały wybuchowe i pirotechniczne w automatyce*, WPT nr 10/1983.
24. *Global IED Monthly Summary Report*, Joint Improvised Explosive Device Defeat Organization and Counter-IED Operations/Intelligence Integration Center, Washington, 2013.
25. Guzik-Tkacz M., Siegień-Matyjewicz A.J., *Leksykon terminów metodologicznych. Nauki pedagogiczne i pokrewne*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2012.
26. Heger L., *Encyklopedia materiałów wybuchowych*, Wyd. PW, Warszawa 1979.
27. *Historia sztuki wojennej jako przedmiot badań naukowych i dyscyplina dydaktyczna*, materiały z sesji naukowej, red. nauk. H. Hermann, AON, Warszawa 1998.
28. *Indicators and Warnings for Homemade Explosives*, Technical Support Working Group, Washington 2008.
29. Jaroszuk S., *Materiały wybuchowe*, WSOWZmech, Wrocław 1988.
30. Jaroszyński K., *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Wyd. Trio, Warszawa 2008.
31. Kawka W., *Aspekty synergiczności w rozpoznaniu prowizorycznych urządzeń wybuchowych*, [w:] *Materiały z XIX konferencji naukowej „Automatyzacja dowodzenia w dobie transformacji Sił Zbrojnych RP. Szanse i zagrożenia" zorganizowanej w dn.: 19–21 października 2011 r. w AON przez Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych (ITWLot) oraz AON*, Journal of KONBiN nr 3/2011.
32. Kawka W., *Działania inżynieryjne w ochronie ekspedycyjnych zgrupowań wojsk lądowych*, rozprawa habilitacyjna, Wyd. AON, Warszawa 2013.
33. Kawka W., Kuchta W., *Zastosowanie niezabijających środków alternatywnych dla zapór inżynieryjnych w działaniach innych niż wojenne*, Wyd. AON, Warszawa 2011.
34. Kawka W., *Ocena procedur narodowych i międzynarodowych stosowanych podczas wykrywania improwizowanych urządzeń wybuchowych*, Wyd. AON, Warszawa 2013.
35. Kawka W., *Sprzęt inżynieryjny Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2008.
36. Kawka W., *Taktyka piechoty francuskiej i niemieckiej w wojnie francusko-pruskiej 1870–1871*, praca semestralna, AON, Warszawa 1997.
37. Kawka W., Wysocki K., *Ocena inżynieryjnego potencjału wykonawczego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Wyd. AON, Warszawa 2011.
38. Kawka W., *Zespoły rozminowania i oczyszczania terenu w operacjach reagowania kryzysowego*, AON, Warszawa 2009.
39. *Koncepcja osiągnięcia w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej zdolności w dziedzinie rozpoznania i niszczenia materiałów wybuchowych i niebezpiecznych oraz improwizowanych urządzeń wybuchowych w środowisku zagrożenia bronią masowego rażenia (CBRN EOD/IEDD)*, SG WP, Warszawa 2007.
40. Korzun M., *1000 słów o materiałach wybuchowych i wybuchu*, Wyd. MON, Warszawa 1986.

41. Kosta R.A., *Terroryzm jako zagrożenie dla bezpieczeństwa cywilizacji zachodnich w XXI wieku*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2007.
42. Kowalkowski S., *Improwizowane urządzenia wybuchowe – definicje*, PWL nr 6/2010.
43. Kuhn T.S., *Struktura rewolucji naukowych*, Wyd. Aletheia, Warszawa 2001.
44. Kunikowska E., *Hitler przemknął im koło nosa*, Polityka nr 40/2011.
45. Lach G., *Sztuka wojenna starożytnej Grecji. Od zakończenia wojen perskich do wojny korynckiej*, Wyd. Inforteditions, Zabrze 2008.
46. *Leksykon wiedzy wojskowej*, red. nauk. M. Laprus, Wyd. MON, Warszawa 1979.
47. Maciejewski M., Maranda A., Nowaczewski J. i inni, *Wybuchowa metoda otrzymywania materiałów supertwardych*, WPT nr 5/1987.
48. Maranda A., Cudziło S., Nowaczewski J. i inni, *Podstawy chemii materiałów wybuchowych*, WAT, Warszawa 1997.
49. Mintz J., *Men in Papal Bomb Plot Termed to Bin-Laden*, Washington Post nr 234/1998.
50. Molton J., *Rethinking IED Strategies – From Iraq to Afghanistan*, Military Review nr 7/2009.
51. *Norma obronna NO-02-A043 – Rozpoznanie, rozminowanie i oczyszczanie terenów z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych*, Wyd. MON, Warszawa 2004.
52. Nowak H., Smoleński D., Ładunki kumulacyjne w wojsku, górnictwie i przemyśle, Wyd. MON, Warszawa 1974.
53. *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1999.
54. *Ocena rozwiązań technicznych wykrywania improwizowanych urządzeń wybuchowych*, red. nauk. S. Kowalkowski, Wyd. AON, Warszawa 2013.
55. Pelc M., *Elementy metodologii badań naukowych*, Wyd. AON, Warszawa 2012.
56. Pelc M., *Wybrane problemy metodologiczne wojskowych badań naukowych*, AON, Warszawa 1998.
57. Politowski B., *Bombowe chałupnictwo*, Polska Zbrojna nr 2/2010., *Prace minerskie i niszczenia*, SG WP/SWInż, Warszawa 1995.
58. Pszczołowski T., *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
59. *Regulamin działań wojsk inżynieryjnych*, Wyd. MON/SG WP, Warszawa 2003.
60. *Regulamin działań wojsk lądowych*, DWLąd/Pion Szkolenia, Warszawa 2008.
61. *Regulamin wojsk inżynieryjnych wojsk lądowych (tymczasowy)*, DWLąd, Warszawa 2011.
62. Rosenkiewicz D., *Górnicze materiały wybuchowe. Mieszaniny i środki pirotechniczne*, WSOIW im. J. Jasińskiego, Wrocław 1993.
63. Schwarz O., *Minen und IED – Ihre Wirkungen sowie der Schutz gepanzerter Fahrzeuge*, Europäische Sicherheit nr 11/2008.
64. Sikorski J., *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX*, Wyd. MON, Warszawa 1975.
65. *Słownik języka polskiego PWN*, red. M. Szymczak, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1992.
66. *Słownik skrótów*, red. J. Paluch, Wyd. WP, Warszawa 1970.
67. Smurzyński J., *Chemia niszcząca. Materiały wybuchowe*, Wyd. MON, Warszawa 1963.
68. Sobiecki J., *W kręgu logiki*, Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza, Tyczyn 1996.
69. Środki minowania i rozminowania. Opis i użytkowanie, MON/SWInż, Warszawa 1978.
70. *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Wyd. BBN, Warszawa 2007.
71. *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Strategia sektorowa do strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Wyd. BBN, Warszawa 2009.
72. Weigel G., Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II, Wyd. Znak, Kraków 2007.
73. *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. M. Bańka, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2003.

74. Wizja Sił Zbrojnych RP – 2030. Projekt, MON/Departament Transformacji, Warszawa 2009.
75. Wołejszo J., Szulc B., Krakowski K. i inni, *Zgrywanie systemu działań wojsk lądowych Sił Zbrojnych RP*, AON, Warszawa 2010.
76. Zimny M., *Terroryzm samobójczy*, Bellona, Warszawa 2006.

Liczba znaków ze spacjami: 95118

Informacje o autorze
dr hab. inż. Waldemar Kawka
Akademia Obrony Narodowej w Warszawie
e-mail: w.kawka@aon.edu.pl

Stanisław Topolewski

OCHRONA INFORMACJI NIEJAWNYCH W SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

Stwierdzić należy z dużą dozą prawdopodobieństwa, że już od początku istnienia ludzkości informacja zawsze była cennym środkiem, choć nie zawsze zdawano sobie z tego sprawę. Współcześnie jej rola została właściwie doceniona, uczestnicząc we wszystkich sferach naszego życia. Pewne jest natomiast to, że w dzisiejszych czasach trudno byłoby bez niej funkcjonować, więc można stwierdzić, że jest jednym z podstawowych składników życia.

Szybko zdobyta i wykorzystana informacja pozwala na skuteczniejsze działanie podmiotów, które nią operują. Dlatego też, w kontekście państwa jej znaczenie tym bardziej wzrasta, jeżeli mamy na uwadze informacje, zwłaszcza te, które mają szczególne znaczenie dla jego trwania i przetrwania.

W dzisiejszych czasach ilość informacji w tym chronionych dynamicznie wzrasta. W związku z tym wyodrębniono z nich te informacje, które wiążą się bezpośrednio z bezpieczeństwem narodowym każdego państwa. Wszelkie informacje niejawne należy odnosić przede wszystkim do sfery bezpieczeństwa danego podmiotu, ponieważ nieuprawniony dostęp do tych informacji skutkować może zburzeniem całego porządku wewnątrz państwa lub zmniejszeniem wiarygodności na arenie międzynarodowej wśród sojuszników. Istotę ochrony informacji niejawnych (OIN) stanowią działania (prawne, organizacyjne i fizyczne) ukierunkowane na zablokowanie dostępu do pewnych ściśle strzeżonych informacji[225]. Należy zwrócić szczególną uwagę na to, iż czasy współczesne charakteryzują się ogromnym postępem technicznym i informatycznym, dlatego też OIN stanowi podstawowe zadanie dla służb bezpieczeństwa w celu zabezpieczenia podstawowych interesów państwa.

Zakres przedmiotowy ochrony informacji niejawnych skupia się na tych informacjach, które mają charakter niejawny, w związku z czym ich ochrona jest podstawowym zadaniem państwa. System ochrony powinien być skorelowany w taki sposób, aby informacja niejawna nie trafiła w niepowołane ręce. Z kolei zakres podmiotowy obejmuje wszelkie organy oraz instytucje, które są zobowiązane przepisami prawa do zapewnienia ochrony tym informacjom. W aspekcie bezpieczeństwa państwa podstawowe znaczenie ma ochrona tajemnicy państwowej (informacji ważnych ze względu na bezpieczeństwo kraju).

[225] Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 182 poz. 1228)

Dlatego też, nie do wszystkich informacji każdy obywatel RP ma prawo wglądu i dostępu. Aby móc mieć dostęp do informacji niejawnych dana osoba musi posiadać odpowiednie poświadczenie bezpieczeństwa umożliwiające mu dostęp do określonych klauzul tajności. Z tym dostępem wiąże się także zasada zawarta w ustawie mówiąca o „wiedzy niezbędnej"[226], czyli w zakresie niezbędnym do wykonywania obowiązków służbowych.

OIN jest ważnym elementem systemu funkcjonowania państwa, ściśle związanym z jego szeroko pojętym bezpieczeństwem. Jest ona dziedziną życia publicznego w państwie i może być rozpatrywana jako ujęcie systemowe, mówiące o funkcjonowaniu powiązanych ze sobą instytucji razem tworzących pewien model postępowania, z informacjami niejawnymi w taki sposób, by zapewnić im pełną ochronę przed ich nieuprawnionym ujawnienie. W ujęciu instytucjonalnym jest to zatem grupa organów każdego państwa i instytucji publicznych oraz niepublicznych powiązanych ze sobą według kryterium występowania poszczególnych informacji niejawnych, a także obowiązków nałożonych na nich przepisami prawa.

Ochrona informacji niejawnych rozpatrywana jako czynnik bezpieczeństwa państwa jest sama w sobie instrumentem, którego stosowanie nie jest łatwe i rodzi wiele wyzwań, któremu system musi stawić czoła. W dynamicznie zmieniającym się świecie ważną rolę odgrywa monitorowanie i ciągłe doskonalenie systemu bezpieczeństwa informacji w taki sposób, aby zapobiegał on wszelkim możliwym zagrożeniom mogącym nieść negatywne skutki, zarówno dla jednostki, jak i państwa. „Istotą tego procesu powinno być utrwalenie właściwej – instrumentalnej roli procedur ochrony informacji niejawnych w relacji do bezpieczeństwa państwa"[227].

Kontynuując należy stwierdzić, że ochrona wszelkich informacji niejawnych leży w katalogu podstawowych zadań na rzecz bezpieczeństwa każdego państwa. Organy odpowiedzialne za tę ochronę powinny ciągle doskonalić swoje systemy (środki ochrony informacji niejawnych) w taki sposób, aby odzwierciedlały one nowe realia w zglobalizowanym świecie informacji. Rola informacji niejawnych dla funkcjonowania państwa jest niepodważalnym i jednym z najważniejszych atrybutów jego działalności.

Organizacja systemu ochrony informacji niejawnych

Podstawą prawną sytemu ochrony informacji niejawnych w Rzeczypospolitej Polskiej jest Konstytucja[228] oraz wydawane na jej podstawie akty wykonawcze. W Art. 54 ust. 1. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w rozdziale „Wolności

[226] Tamże Art. 4

[227] S. Zalewski, *Informacje niejawne we współczesnym państwie (w:) Ochrona informacji niejawnych teoria i praktyka*, (red). M. Kubiak, S. Topolewski, Siedlce 2013, s. 22.

[228] Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.,

i prawa osobiste" zapisano „Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji". Wyrażono w ten sposób wolę społeczeństwa, aby stworzony porządek prawny szanujący wolność człowieka respektował także jego prawa do zdobywania, przekazywania, przetwarzania czy odtwarzania informacji.

Kolejne ważne zapisy znajdujące się w Konstytucji RP dotyczące informacji niejawnych znajdują się w rozdziale „Wolności i prawa polityczne", tam też znajduje się artykuł 61 który stanowi [229]:

1. Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa.
2. Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu.
3. Ograniczenie prawa, o którym mowa w ust. 1 i 2, może nastąpić wyłącznie ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa.
4. Tryb udzielania informacji, o których mowa w ust. 1 i 2, określają ustawy, a w odniesieniu do Sejmu i Senatu ich regulaminy.

Może zaistnieć sytuacja, która będzie zmuszać do wprowadzenia ograniczeń z przewidzianych przez Konstytucję powodów. Właśnie art. 61 ust 3 Konstytucji RP daje podstawy do wnioskowania, iż funkcjonują prawnie dozwolone sytuacje, w których nawet sam ustawodawca jest zobligowany do ograniczania praw obywateli ze względu na ich dobrze rozumiany interes. Powyższą tezę potwierdza wprowadzenie do porządku prawnego dwóch aktów prawych, które są wypełnieniem delegacji ustawowej z art. 61 ust 3 Konstytucji RP:

- ustawa o ochronie danych osobowych z 1997 r.[230],
- ustawa z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie informacji niejawnych.

Ustawy te, z jednej strony miały zapobiec pełnej swobodzie dysponowania informacjami, z drugiej wprowadzić w systemie prawnym międzynarodowych standardów bezpieczeństwa informacyjnego.

Ustawa o OIN wprowadziła poziom zabezpieczeń informacji porównywalny do stosowanego już w państwach członkowskich NATO, co było takim wymogiem.

[229] Tamże, art. 61.
[230] Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101 poz. 926)

Zadania dotyczące ochrony informacji niejawnych znalazły się również w kolejnych dokumentach wytyczających działalność organów i instytucji bezpieczeństwa, tj. Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2000, 2003 i 2007 r.

W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego z 2007 roku w części 3.8. zatytułowanej „Bezpieczeństwo informacyjne i telekomunikacyjne". Treść tego zapisu brzmi następująco: „Zwalczanie zagrożeń rządowych systemów teleinformatycznych i sieci telekomunikacyjnych ma na celu przeciwdziałanie przestępczości komputerowej oraz innym wrogim działaniom wymierzonym w infrastrukturę telekomunikacyjna, w tym zapobieganie atakom na elementy tej infrastruktury. Szczególne znaczenie ma ochrona informacji niejawnych przechowywanych lub przekazywanych w postaci elektronicznej. Ważnym zadaniem jest opracowanie i wdrożenie przejrzystych zasad dostępu uprawnionych organów państwa do treści przesyłanych droga elektroniczna. Wymaga to ciągłego dostosowywania przepisów prawa telekomunikacyjnego, by - mimo szybkiego postępu technologicznego – stale odpowiadały współczesnym realiom, uwzględniając bezpieczeństwo Polski."[231]

Głównym aktem prawnym, który określa zasady i organizację systemu ochrony informacji niejawnych w Polsce jest ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r.[232] o ochronie informacji niejawnych, która zastąpiła regulację o tej samej nazwie z 1999 r. oraz wydawane na jej podstawie akty wykonawcze rozporządzenia, zarządzenia, decyzje.

Powyższy podział oraz analiza obowiązującego w Polsce stanu prawnego pozwala na stwierdzenie, że system ochrony informacji niejawnych uwzględnia zakresy odpowiedzialności struktur organizacyjnych instytucji państwowych. System ten ujmuje trzy podstawowe obszary: aparat kierujący wydający stosowne przepisy, powiązania informacyjne niezbędne do realizacji procesu kierowania oraz zbiór metod i działań regulujących sposób oraz zasady funkcjonowania opisywanego systemu. System ochrony informacji niejawnych stanowią więc[233]:

- przepisy i reguły z zakresu ochrony informacji niejawnych (ustawa, rozporządzenia, zarządzenia, decyzje, dyrektywy, instrukcje, procedury, wytyczne),
- struktury organizacyjne (Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służba Wywiadu Wojskowego oraz piony ochrony) powiązane ze sobą relacjami (kierowania) w taki sposób, że stanowią one całość zdolną do zapewnienia ochrony informacji niejawnych,
- środki bezpieczeństwa fizycznego służące do ochrony informacji niejawnych (strefy ochronne, systemy alarmowe, sejfy, drzwi, niszczarki do dokumentów, oprogramowanie itp.).

[231] Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczpospolitej Polskiej, Warszawa 2007., s. 20.
[232] Ustawa z dnia 5 sierpnia…, cyt wyd.
[233] *Ochrona informacji niejawnych teoria i praktyka*, (red). M. Kubiak, S. Topolewski, Siedlce 2013, s. 22.

Cechą charakterystyczną systemu ochrony informacji niejawnych RP jest stabilność, zarówno celu jego funkcjonowania, jak i struktury. W systemie tym zarysowane są precyzyjnie funkcje jego elementów, które się zazębiają, przynosząc oczekiwaną, wcześniej zaplanowaną skuteczność działań.

Kolejnymi cechami charakterystycznymi systemu ochrony informacji niejawnych RP jest przejrzystość zasad współdziałania między elementami systemu i wspólnota celów. Pierwsza z nich pozwala na jego sprawne funkcjonowania w sytuacji zagrożenia, druga zaś pozwala uzyskać w pełni korzyści płynące ze specjalizacji elementów. Częścią stabilną systemu ochrony informacji niejawnych państwa jest struktura organizacyjna, zmienną natomiast – sytuacje zagrożeń dla informacji niejawnych. Naturalną konsekwencją cech opisywanego systemu są funkcje koordynacyjne w systemie ochrony informacji niejawnych RP zlokalizowane na wszystkich szczeblach hierarchii organizacji. Funkcje te sprawują ABW i SKW oraz piony ochrony.

Przedstawiając strukturę systemu ochrony informacji niejawnych, należy uwzględnić także zasady wynikające z jego organizacji, do których można zaliczyć:

- zasadę jednolitości,
- zasadę sprawnego działania,
- zasadę fachowości.

Zasada jednolitości oznacza, że wszystkie jej organy powinny współdziałać ze sobą, opierając się na więzi organizacyjnej o charakterze nadrzędności i podporządkowania. Dlatego też system ochrony informacji powinien stanowić jednolity, zamknięty układ zróżnicowanych organów, między którymi występują więzi organizacyjne i zależności funkcjonalne.

Zasada sprawnego działania oznacza, że elementy systemu ochrony informacji niejawnych muszą działać zgodnie z zasadami prakseologii, tzn. szybko, skutecznie i ekonomicznie. Sprawne działanie nakazuje uwzględnienie współzależności struktury organizacyjnej i funkcji elementów systemu oraz doboru odpowiednich metod i form działania, a także reguł wypracowanych przez naukę o organizacji i zarządzaniu.

Zasada fachowości jest rezultatem realizacji zasad sprawnego działania za pomocą podziału zadań pomiędzy elementami systemu ochrony informacji niejawnych.[234]

System Ochrony Informacji Niejawnych opiera się o działający na wszystkich szczeblach organizacyjnych aparat wykonawczy, którego zadaniem jest do wykonywanie prac i wspierania innych instytucji w obszarze zadań wyznaczonych przez ustawę. Aparaty te posiadają odpowiednie kompetencje, stwarzające warunki do koordynacji i kierowania działaniami w sytuacjach godzących w bezpieczeństwo informacji niejawnych.

[234] Tamże, s 23.

Współdziałanie ABW i SKW z innymi częściami systemu ochrony informacji niejawnych płynie z ustawy i rozporządzeń, jak i porozumień zawieranych pomiędzy różnymi służbami. Prawne przepisy oraz porozumienia ściśle określają formy i sposoby współpracy poszczególnych elementów systemu. Najczęstszymi sposobami koordynacji działań są: wymiana posiadanych zasobów informacyjnych, wspólne szkolenia, podejmowanie działań na wniosek współpracujących partnerów, wzajemnie udzielana pomoc, udostępnianie sił i środków jakie są do dyspozycji.

Mając na celu utrzymanie bezpieczeństwa informacji niejawnych na odpowiednim poziomie, konieczne jest, podejmowanie szeregu posunięć systemowych, takich jak:

- zapobieganie zagrożeniom i ich skutkom,
- minimalizowanie ryzyka zagrożeń i ich skutków,
- przygotowani systemów reagowania odpowiednich do możliwości zagrożeń,
- skuteczne reagowanie w przypadku wystąpienia zagrożeń,
- przygotowanie i realizacje programów odbudowy,
- współczesne wymagania stawiane systemowi ochrony informacji niejawnych kładą szczególny nacisk na jego spójność i jednolitość w warstwie koordynowania działań i wspólnych procedur, w szczególności: planowania, organizowania, wymiany informacji, szkolenia.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 przedmiotem ustawy są zasady ochrony informacji niejawnych, których nieuprawnione ujawnienie spowodowałoby lub mogłoby spowodować szkody dla Rzeczypospolitej Polskiej albo byłoby z punktu widzenia jej interesów niekorzystne, także w trakcie ich opracowywania oraz niezależnie od formy i sposobu ich wyrażania, a w szczególności:

- klasyfikowania informacji niejawnych,
- organizowania ochrony informacji niejawnych,
- przetwarzania informacji niejawnych,
- postępowania sprawdzającego prowadzonego w celu ustalenia, czy osoba nim objęta daje rękojmię zachowania tajemnicy, zwanego dalej odpowiednio „postępowaniem sprawdzającym" lub „kontrolnym postępowaniem sprawdzającym",
- postępowania prowadzonego w celu ustalenia, czy przedsiębiorca nim objęty zapewnia warunki do ochrony informacji niejawnych, zwanego dalej „postępowaniem bezpieczeństwa przemysłowego",
- organizacji kontroli stanu zabezpieczenia informacji niejawnych,
- ochrony informacji niejawnych w systemach teleinformatycznych,
- stosowania środków bezpieczeństwa fizycznego w odniesieniu do informacji niejawnych.

Podmiotami które zostały przez ustawodawcę zobowiązane do przestrzegania przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych w myśl art. 1 ust. 2 są:

- organów władzy publicznej, w szczególności:
  - Sejmu i Senatu,
  - Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
  - organów administracji rządowej,
  - organów jednostek samorządu terytorialnego, a także innych podległych im jednostek organizacyjnych lub przez nie nadzorowanych,
  - sądów i trybunałów,
  - organów kontroli państwowej i ochrony prawa,
- jednostek organizacyjnych podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych,
- Narodowego Banku Polskiego,
- państwowych osób prawnych i innych niż wymienione w pkt 1–3 państwowych jednostek organizacyjnych,
- jednostek organizacyjnych podległych organom władzy publicznej lub nadzorowanych przez te organy,
- przedsiębiorców zamierzających ubiegać się albo ubiegających się o zawarcie umów związanych z dostępem do informacji niejawnych lub wykonujących takie umowy albo wykonujących na podstawie przepisów prawa zadania związane z dostępem do informacji niejawnych.

Zgodnie z polskim prawodawstwem za problematykę ochrony informacji niejawnych w państwie, ujętą w ramy systemu odpowiadają stosownie do posiadanych kompetencji odpowiednie organy, którymi są:

- Rada Ministrów a w szczególności kolegium do spraw służb specjalnych,
- Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego dla sfery cywilnej i Służba Kontrwywiadu Wojskowego dla resortu wojskowego,
- kierownicy jednostek organizacyjnych w poszczególnych podmiotach systemu,
- pełnomocnicy ochrony w jednostkach,
- kierownicy Kancelarii tajnych,
- administratorzy bezpieczeństwa Teleinformatycznego,
- inspektorzy bezpieczeństwa Teleinformatycznego,
- osoby upoważnione do dostępu do informacji niejawnych.

Przy Radzie Ministrów funkcjonuje kolegium do Spraw Służb Specjalnych, które jest organem opiniodawczo-doradczym w sprawach programowych, nadzorczych i koordynacyjnych ABW, AW, SKW, SWW oraz CBA ogólnie rzecz biorąc, wszystkich służb specjalnych w RP. Kolegium to za zadanie ma formułowanie ocen, bądź wyrażania opinii m.in. w sprawach ochrony informacji niejawnych, a dotyczących w szczególności[235]:

[235] Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu. Art. 12 ust. 1.

- zagrożeń w skali ogólno krajowej w ramach ochrony informacji niejawnych które stanowią tajemnice państwową,
- sposobów działania w okolicznościach zagrożenia o skali ogólnokrajowej, zaistniałej poprzez ujawnienie informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, jak i ocenianie skutków ujawnienia takowych informacji,
- projektowania aktów normatywnych i innych dokumentów rządowych dotyczących ochrony informacji niejawnych,
- innych spraw polecanych przez RM lub PRM oraz przez ministrów poszczególnych resortów, w ramach wypełniania zadań powiązanych z ochroną informacji niejawnych,
- rozporządzenie RM z dnia 2 lipca 2002 r. szczegółowo reguluje sady oraz tryb funkcjonowania Kolegium do Spraw Służb Specjalnych.

Szczególną rolę w systemie ochrony informacji niejawnych pełnią ABW oraz SKW. Obie służby można nazwać „fundamentem" całego systemu. Zadaniem ich jest nadzorowanie funkcjonowania systemu ochrony informacji niejawnych w jednostkach organizacyjnych, które pozostają w ich właściwości.

Głównym zadaniem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest ochrona państwa przed planowymi i zorganizowanymi posunięciami, mogącymi rodzić zagrożenia dla niepodległości lub porządku konstytucyjnego Polski, zaburzać działanie struktur państwowych, bądź narażać na szwank zasadnicze interesy państwa. Najważniejszymi zasadami ABW są:

- zwalczanie terroryzmu,
- działalność kontrwywiadowcza,
- przeciwdziałanie proliferacji Broni Masowego Rażenia (BMR),
- zwalczanie przestępczości zorganizowanej,
- przeciwdziałanie korupcji,
- **ochrona informacji niejawnych**,
- analizy oraz informacje.

Swoje obowiązki ABW wypełnia m.in. poprzez uzyskiwanie, analizowanie i przetwarzanie informacji o niebezpieczeństwach. Gotowe opracowania przekazywane są właściwym organom konstytucyjnym, zaś przy realizacji zadań Agencja korzysta z uprawnień operacyjnych oraz procesowych.

W zakresie ochrony informacji niejawnych realizacja przez ABW zadań nałożonych przez przepisy ustawy ma głównie charakter prewencyjny, wynikający z nierepresyjnej filozofii systemu ochrony informacji niejawnych, zgodnego z wypracowanymi przez lata w krajach o ugruntowanej strukturze demokratycznej standardami. Koncentracja na działaniach systemowych, opartych na zapobieganiu i minimalizowaniu zagrożeń w tym obszarze, ma na celu skuteczne zapobieganie przypadkom ujawniania informacji niejawnych podmiotom do tego nieuprawnionym, a gdy do takiego przypadku dojdzie – na precyzyjne ustalenie osób za to odpowiedzialnych i uzupełnianie systemu o wnioski wynikające z wy-

krytych nieprawidłowości. Dostrzegalne w przestrzeni społecznej działania ABW w zakresie ochrony informacji niejawnych są realizowane w dwóch zasadniczych obszarach: nadzorze nad systemem ochrony informacji niejawnych, który realizowany jest przez funkcjonariuszy Departamentu Ochrony Informacji Niejawnych oraz Wydziałów Ochrony Informacji Niejawnych w Delegaturach ABW i w bezpieczeństwie teleinformatycznym, które to zadania realizuje Departament Bezpieczeństwa Teleinformatycznego.

W ramach współpracy międzynarodowej Polska musi zapewnić jednolity stopień bezpieczeństwa informacji klasyfikowanych, które są wymieniane z zagranicznymi partnerami. Taką gwarancję dają umowy dwustronne oraz regulacje organizacji międzynarodowych, których Polska jest członkiem. Od dnia 2 stycznia 2011 r. Ssef ABW pełni funkcję krajowej władzy bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych, tzn. odpowiada za wdrażanie uzgodnionych zasad i środków ochrony informacji niejawnych. W sferze wojskowej funkcję tę szef ABW pełni za pośrednictwem szefa SKW.

Podstawowe zadania SKW określa artykuł 5 ustawy o SKW i SWW. Zaliczyć do nich należy[236]:

- przeciwdziałanie przestępstwom,
- realizowanie zadań z zakresu ochrony informacji niejawnych z zakresu swoich właściwości,
- ochrona jednostek MON poza granicami kraju,
- analizowanie i zwalczanie zagrożeń,
- ochrona badań naukowych zlecanych przez SZ RP.

Zgodnie z art. 10. 1. Ustawy o ochronie informacji niejawnych ABW i SKW, nadzorując funkcjonowanie systemu ochrony informacji niejawnych w jednostkach organizacyjnych pozostających w ich właściwości określonej w ust. 2 i 3:

- prowadzą kontrolę ochrony informacji niejawnych i przestrzegania przepisów obowiązujących w tym zakresie,
- realizują zadania w zakresie bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych;
- prowadzą postępowania sprawdzające, kontrolne postępowania sprawdzające oraz postępowania bezpieczeństwa przemysłowego,
- zapewniają ochronę informacji niejawnych wymienianych między Rzeczypospolitą Polską a innymi państwami lub organizacjami międzynarodowymi,
- prowadzą doradztwo i szkolenia w zakresie ochrony informacji niejawnych.

SKW realizuje zadania w odniesieniu do:

- Ministerstwa Obrony Narodowej oraz jednostek organizacyjnych podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych,

[236] Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i Służbie Wywiadu Wojskowego, art. 5 ust. 1.

- ataszatów obrony w placówkach zagranicznych,
- żołnierzy w służbie czynnej wyznaczonych na stanowiska służbowe w innych jednostkach organizacyjnych niż wymienione w pkt 1 i 2.

ABW realizuje zadania w odniesieniu do jednostek organizacyjnych i osób podlegających ustawie.

Podsumowaniem prawnych uwarunkowań systemu bezpieczeństwa informacji niejawnych może być stwierdzenie S. Zalewskiego: „ochrona informacji niejawnych jest to w ujęciu instytucjonalnym, grupa organów państwa oraz instytucji publicznych i niepublicznych wzajemnie powiązanych według kryterium występowania informacji niejawnych oraz obowiązków nałożonych nań z tego tytułu przez przepisy prawa. System ochrony informacji niejawnych można rozumieć, jako zespół środków prawnych regulacji wytwarzania, przetwarzania, przechowywania i przekazywania informacji niejawnych”[237].

Odpowiedzialność prawna za naruszenie przepisów o ochronie informacji niejawnych

Naruszenie przepisów zapewniających ochronę informacji niejawnych niesie za sobą poważne konsekwencje. Akty prawne regulują zasady odpowiedzialności karnej, służbowej lub dyscyplinarnej względem osób zatrudnionych w poszczególnych jednostkach. Mówiąc o odpowiedzialności za ujawnienie informacji niejawnych, warto przypomnieć, iż ustawodawca zawarł w ustawie zasady, których bezprawne ujawnienie mogłoby spowodować szkody dla RP albo być niekorzystne dla jej interesów. Niemniej jednak obowiązująca ustawa nie uwzględnia regulacji karnych, które dotyczą nieprzestrzegania ochrony informacji niejawnych, ponieważ są one zawarte w przepisach kodeksu karnego. Rozdział XXXIII „Przestępstwa przeciwko ochronie informacji”, wskazuje na przewinienia dotyczące tych kwestii. Osoby pełniące funkcje z zakresu ochrony informacji niejawnych, upoważnione są do zwrócenia szczególnej uwagi na zapisy o odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej, gdyż z racji pełnionego stanowiska mogą uczestniczyć w tych procesach. Najistotniejsze przestępstwa związane z ochroną informacji niejawnych są opisane w art. 265 i 266 Kodeksu Karnego. Zgodnie z tym artykułem osoba, która ujawni informacje niejawne oznaczone klauzulą „tajne”, bądź „ściśle tajne” lub też wykorzysta je niezgodnie z prawem, ponosi karę pozbawienia wolności (więzienia) od 3 miesięcy do 5 lat. Ważne jest również to, że pomimo tego, czy osoba ta dysponowała informacjami podlegającymi ochronie z racji pełnionych obowiązków, czy też przypadkowo miała je w posiadaniu, obowiązuje ją bezwzględne zachowanie tajemnicy. Co więcej, kolejny artykuł mówi o tej samej

[237] S. Zalewski, *Dylematy ochrony informacji niejawnych*, Krajowe Stowarzyszenie Ochrony Informacji Niejawnych, Katowice 2009, s. 38- 39.

sprawie – ujawnieniu tajemnicy, lecz odnoszącej się do osób pełniących określone funkcje, bądź wykonujących zawód:

§ 1. Kto, wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, ujawnia lub wykorzystuje informację, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Funkcjonariusz publiczny, który ujawnia osobie nieuprawnionej informację stanowiącą tajemnicę służbową lub informację, którą uzyskał w związku z wykonywaniem czynności służbowych, a której ujawnienie może narazić na szkodę prawnie chroniony interes, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 3. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 następuje na wniosek pokrzywdzonego. Warty podkreślenia wydaje się również art. 267 KK, który formułuje konsekwencje jakie niesie za sobą bezprawne pozyskanie wiadomości czy też treści pisma z systemu telekomunikacyjnego albo wykorzystanie urządzenia w celu zdobycia takich informacji. Przestępstwo powyższe można popełnić tylko umyślnie[238].

Odmienną rangę przestępstw stanowi art. 269 KK, mówiący o uszkodzeniu, usuwaniu, zmienianiu informacji, mających istotny wpływ na bezpieczeństwo kraju, czy np. funkcjonowanie administracji państwowej. Znaczenie tego jednoznacznie akcentują słowa „kara za ww. przestępstwa jest najwyższa, bo górna granica pozbawienia wolności wynosi w takich przypadkach 8 lat"[239]. W dzisiejszych czasach coraz większy wydźwięk nabierają oszustwa technologiczne, a w dużej mierze komputerowe. Na ich temat również zawarto wzmiankę w oddzielnym artykule KK (art. 287). Oprócz tego, jak dostrzega A. Jędruszczak „przepisy karne dotyczące naruszania przepisów o ochronie informacji niejawnych zawarte są również w ustawie o ochronie danych osobowych – dotyczą one ujawnienia informacji zawierających dane osobowe"[240].Potwierdza te słowa artykuł z ww. ustawy, który brzmi[241]:

1. Kto przetwarza w zbiorze dane osobowe, choć ich przetwarzanie nie jest dopuszczalne albo do których przetwarzania nie jest uprawniony, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.
2. Jeżeli czyn określony w ust. 1 dotyczy danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, danych o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym,

[238] R. Stefański (red.) *Komentarz online do Kodeksu karnego*, C.H. Beck 2012.

[239] B. Nowakowski, A. Jędruszczak, A. Gałach *Ochrona danych osobowych, informacji niejawnych i systemów teleinformatycznych w sektorze publicznym*, C.H. Beck 2013 s. 236.

[240] Tamże, s. 237.

[241] Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 …, cyt. wyd., art. 49.

sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3.

Warte uwagi są stwierdzenia wspomnianej powyżej autorki, która uważa, że „odpowiedzialność karna jest najbardziej dotkliwym skutkiem naruszenia przepisów dotyczących ochrony informacji, w tym niejawnych. Poza ww. odpowiedzialnością w polskim systemie prawnym przewidziane są również inne skutki naruszenia przepisów o ochronie informacji"[242].

Zwrócono już uwagę na odpowiedzialność karną, jaka obowiązuje w stosunku do osób ujawniających informacje chronione. Stąd też warty uwagi jest inny rodzaj odpowiedzialności tzn. odpowiedzialność służbowa. W tej kwestii najszersze uregulowania mieszczą się w ustawie z 26.6.1974 r. – Kodeks pracy[243]. Z jednego z przepisów KP wynika, iż „pracownik jest obowiązany w szczególności (…) 4) dbać o dobro zakładu pracy, chronić jego mienie oraz zachować w tajemnicy informacje, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, 5) przestrzegać tajemnicy określonej w odrębnych przepisach"[244]. Szczególnie punkt 5 ww. przepisu warto rozważyć ze względu na to, że obejmuje on swym zasięgiem wszystkie tajemnice chronione przez prawo, nie tylko służbową, bądź państwową. Nieprzestrzeganie zalecanych zobowiązań niesie za sobą poważne konsekwencje, a co za tym idzie, nawet rozwiązanie umowy o pracę z pracownikiem. Wypełnianie podanych obowiązków przez zatrudnionego, który ma świadomość ponoszenia odpowiedzialności za nie jest podstawą wykonywanych przez niego zajęć.

Istnieją także inne akty normatywne, w których są zapisy dotyczące regulacji przestrzegania tajemnicy państwowej i służbowej, odnoszące się do wykonywanego zawodu, czy np. stosunku do pracy. Są to takie akty, jak np.: Ustawa o służbie cywilnej z 21.11.2008[245] i jej zapis mówiący o obowiązku dochowania tajemnicy chronionej ustawowo, spoczywającym na członku korpusu służby cywilnej. Za jej naruszenie może być on wydalony ze służby, bądź w mniejszym stopniu odpowiadać dyscyplinarnie za swoje czyny. Regulacje prawne w stosunku do pracowników samorządowych również posiadają taki zapis w ustawie jak podano powyżej. Zobowiązania w kwestii przestrzegania tajemnicy państwowej i służbowej ujęte również zostały w niektórych przyrzeczeniach funkcjonariuszy służb mundurowych. Jak dostrzega A. Jędruszczak „osoby na stanowiskach kierowniczych, odpowiedzialne za funkcjonowanie sytemu ochrony informacji niejawnych w jednostce organizacyjnej, w tym samorządu terytorialnego, w przypadku stwierdzenia naruszeń przepisów o ochronie informacji, posiadają różnorodne instrumenty prawne i dyscyplinarne dotyczące skutków działania lub zaniechania wbrew przepisom o ochronie informacji"[246].

[242] B. Nowakowski, *Ochrona danych osobowych*… cyt. wyd., s. 237.
[243] Ustawa z 26.czerwca.1974 r. – Kodeks pracy (Dz. z 1994 r. Nr 24, poz. 141).
[244] Kodeks pracy, art. 100 §2.
[245] Ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz.U. 2008 nr 227 poz. 1505).
[246] A. Jędruszczak, *Odpowiedzialność za naruszenie przepisów o ochronie informacji niejawnych,* (w.) B. Nowakowski,

Reasumując ten problem rozstrzygającą tezą jest ta, która mówi, że „prawo karne penalizuje ujawnianie osobom nieuprawnionym informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, służbową i zawodową oraz inne czyny godzące w ich ochronę. Jednakże przedmiotem ochrony prawno-karnej nie jest sama tajemnica, lecz ważne interesy polityczne lub gospodarcze państwa, albo inne prawnie chronione interesy”[247].

Informacje niejawne we współczesnym świecie

Kwestie dotyczące bezpieczeństwa państwa nie mogą być rozpatrywane bez odniesienia się do informacji i procesów informacyjnych obejmujących obszar decydowania o sprawach i interesie publicznym. „Informacją w szerokim ujęciu nazywa się treść zaczerpniętą ze świata zewnętrznego, w procesie naszego dostosowania się do niego i przystosowania naszych zamysłów. Informacją w tym znaczeniu jest nie tylko wiadomość o czymś, ale także każda decyzja, zakaz, sugestia czy polecenie. Takie ujęcie informacji zakłada, że może być ona przekazywana w układzie człowiek – człowiek”[248], ale także w innych systemach, w których funkcjonuje. „Role nadawcy i odbiorcy mogą pełnić istoty żywe, maszyny lub inne obiekty”[249]. Polityka zaś jest sposobem rządzenia państwem, a bezpieczeństwo państwa jest sprawą polityczną. Oczywistym jest więc fakt, że informacje o dużym znaczeniu dla polityki państwa, które spowodowały by zagrożenie dla bezpieczeństwa, nie mogą zostać ujawnione i muszą być chronione. W dobie rozwoju profesjonalizacji i technicznego obszaru pozyskiwania i ochrony informacji, czynniki te nie są uwzględniane podczas projektowania systemów mających na celu strzeżenie tajemnic państwowych. „Ustępują przed wymogami tworzonych przez wyspecjalizowane struktury procedur opartych na względnie stałych normach prawa. Nawet jednak najdoskonalsze normy i rozwiązania techniczne, nie uwzględniają politycznej natury informacji niejawnych, nie są jednak dostateczną barierą ochronną. Funkcją informacji jest jej wykorzystanie. Zatem opisywane zjawiska przyjmują postać „naturalnego” wykorzystania przez władzę informacji do realizacji celów politycznych oraz innych, partykularnych i doraźnych, ale w konsekwencji mających również polityczny wymiar”[250]. W wielu krajach zaobserwowano częste przypadki ujawniania informacji niejawnych przez osoby, które posiadają do nich oficjalny dostęp, między innymi funkcjonariuszy publicznych.

Ochrona danych osobowych… cyt. wyd., s. 239.

247 Tamże, s. 102.

248 Informacja w wąskim znaczeniu jest natomiast wiadomością uzyskiwaną przez człowieka poprzez obserwację lub czynność umysłową, podlegającą przekazowi w układzie nadawca (człowiek) – odbiorca (człowiek). Pojęcie informacji ulega zatem w tym wypadku ograniczeniu zarówno co do treści, jak i układu odniesienia. H. Groniewski, *Koordynacja systemu zasilania w informacji, „Przegląd Organizacji”* 1990, nr 11, za: J. Czekaj, *Zarządzanie informacją jako funkcja przedsiębiorstwa* [w:] T. Borkowski, A. Marcinowski, A. Oherow – Urbaniec, *W kręgu zarządzania. Spojrzenie multidyscyplinarne*, Kraków 2000, s. 178.

249 Tamże, s. 178.

250 S. Zalewski, *Informacje niejawne ...., cyt. wyd,* , s. 9.

Osoby te działają często w swoim interesie, bądź też na zlecenie organizacji niepaństwowych.

Powyższe stwierdzenia pozwalają na zidentyfikowanie istniejących napięć, tkwiących w działającym systemie ochronnym, dotyczących formalnego wzrostu znaczenia ochrony informacji niejawnych w państwie, a ich bezpośredniego odbioru, często wywołującego znaczne trudności osobom bezpośrednio odpowiedzialnym za ich ochronę.[251] Problem wymaga wnikliwej analizy ochrony informacji niejawnych we współczesnym świecie. Ważnym jest zatem uchwycenie powiązań między informacją utajnioną ze względu na interes państwa a sferą interesu politycznego narodu, funkcjonującego w warunkach zależności pomiędzy ekonomią a polityką. Jest to dylemat dotyczący zapewnienia ochrony informacji niejawnych w dynamicznie zmieniających się kryteriach funkcjonowania państwa jako podmiotu bezpieczeństwa. Priorytetem jest więc odpowiedź na pytanie dotyczące znaczenia informacji niejawnych we współczesnym świecie.[252]

Informacje niejawne traktuje się jako istotny instrument władzy politycznej. Istotą tego ujęcia jest postrzeganie ich jako środków wywierania wpływu w relacjach społecznych. Tajemnica od dawien dawna jest instrumentem służącym do sprawowania władzy przez jednego człowieka nad resztą społeczeństwa. Służy ona jednostce, ale i różnego rodzaju organizacjom.

Zwyczajowo sfera informacji niejawnych obejmuje zakres wartości uwarunkowanych z trwaniem i przetrwaniem państwa. Są to „integralność terytorialna, suwerenność i niepodległość, na straży których to wartości stoi siła zbrojna[253] – ostateczny instrument, po który może sięgnąć państwo, aby bronić swoich wartości. W tym obszarze również dostrzega się podstawy do zmian. Poszerzenie zakresu podmiotowego ochrony informacji niejawnych nie jest tożsamy z minimalizacją niebezpieczeństwa utraty nad nimi kontroli. W sposób naturalny zwiększa możliwości wykorzystania tych informacji, nie tylko w sposób założony pierwotnie. Tajemnica jest zatem narzędziem polityki państwa, ale również działaniem skierowanym przeciwko niemu. Stosunki międzynarodowe ukazują rolę tajemnicy jako dobra pożądanego z punktu widzenia interesów podmiotów, co ma bezpośredni wpływ na znaczenie dla procesu zapewnienia równowagi w procesach kooperacji, rywalizacji i międzynarodowych konfliktów. Oczywiście odbiega to od przyjętego w przeszłych wiekach wzoru starcia niepodległych państw".

Granica pomiędzy bezpieczeństwem wewnętrznym a zewnętrznym jest coraz to mniej rozpoznawalna i widoczna, można nawet mówić o jej zanikaniu. W sensie podmiotowym odnoszonym do państwa, wyraźnie wpływa to, na funkcjonowania obszaru instytucjonalnego bezpieczeństwa. Znaczenia nabierają natomiast pozapaństwowe i międzynarodowe podmioty. Aczkolwiek wzrost ich znaczenia nie

[251] Tamże.
[252] S. Zalewski, *Dylematy ochrony ....,* cyt. wyd., s. 95.
[253] S. Zalewski, *Informacje niejawne ...,* cyt. wyd., s. 14.

zagraża jeszcze państwom jako podstawowym formom kształtowania organizacji społeczeństwa. Jest tak ponieważ mimo utraty swej pozycji, to nadal państwo ustala sposób życia społecznego na swym obszarze, co za tym idzie dba o zapewnienie bezpieczeństwa obywateli. Wnioskiem jest więc to, że nie uległ zmianie cel istnienia państwa, a warunki w jakich się go osiąga.[254] Dlatego konieczna jest spójność polityki podmiotu, jakim jest państwo w sytuacji, gdy jest ono zależne od otaczającego go otoczenia. Pomimo, iż pewna zależność od otoczenia powoduje trudności w realizowaniu pewnych celów, to można pokładać wiarę w gwarancje z strony sojuszników i członkowstwa w UE, które daje czas na przystosowanie systemu bezpieczeństwa narodowego RP do wyzwań współczesnego świata.

Te wymagania są określane współcześnie poprzez znaczenie informacji, jako elementu wpływającego na zmiany społeczne. Uzasadnione zatem jest uznawanie bezpieczeństwa informacyjnego za jeden z fundamentalnych elementów podsystemu bezpieczeństwa narodowego. „Język współczesnego bezpieczeństwa informacyjnego nie obejmuje i nie odnosi się do kategorii względnych – łatwo dających się interpretować w sposób zróżnicowany znaczeniowo: jak interes narodowy, racja stanu, wartości demokratycznego społeczeństwa otwartego itp. Istnieje zatem potrzeba świadomego stosowania instrumentu, jakim jest zespół procedur ochrony informacji w warunkach niestabilnego otoczenia, upadku tradycyjnych wartości stanowiących o istocie racji pomiędzy obywatelem a państwem-patriotyzmu, czy też kryzysu zaufania obywatela do organów państwa (to wszak obowiązująca w Polsce norma konstytucyjna)."[255]

Po odniesieniach do sfery czysto politycznej działania systemu informacyjnego bezpieczeństwa państwa, koniecznym jest zwrócenie uwagi na walor porządkujący norm prawa i procedur na nich opartych. Wedle powszechnie obowiązującego prawa metodyka ma charakter rozbudowanego zespołu procedur, dzięki czemu ma być zachowany odpowiedni poziom ochrony przedmiotowych informacji.[256] W Polsce przepisy te reguluje, jak wcześniej opisywano, ustawa o ochronie informacji niejawnych i rozporządzenia wydane na jej podstawie. Metodyka ta uznawana jest powszechnie za bardzo skuteczne narzędzie zarządzania zasobami informacyjnymi, które wymagają ochrony. Należy podkreślić, że nie tylko w odniesieniu do państwowych tajemnic. Zauważalne jest więc, iż ma ona charakter kompleksowy i obejmuje wszystkie istotne kwestie „od wytwarzania informacji (oraz nadanie stosownej klauzuli tajności) poprzez jej przekazanie uprawnionym odbiorcom do archiwizacji, bądź zniszczenia."[257] We wszystkich etapach istnienia dokumentu niejawnego system ten funkcjonuje tak, aby odpowiednia uprawniona osoba – kontroler – był w stanie stwierdzić, na jakiego rodzaju nośniku i w którym

[254] Tamże, s. 15.
[255] Tamże
[256] S. Zalewski, *Bezpieczeństwo polityczne państwa, Studium funkcjonalności instytucji*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2010, s. 303.
[257] Tamże, s. 303-304.

miejscu podmiotowa informacja się znajduje, kto miał do niej dostęp (czy tylko osoby do tego uprawnione, które posiadają odpowiednie poświadczenie bezpieczeństwa bądź wykonujące w ramach obowiązków służbowych zadania, do których niezbędna jest wiedza zawarta w dokumencie niejawnym).

Odpowiednio podobny zbiór zasad jakimi są integralność, dostępność i poufność zawierają międzynarodowe normy zajmujące się regulowaniem pewnych kwestii zarządzania informacją, krajowe prawo i normy. Podmioty w celu wykazania swoich określonych walorów, jako że chcą uchodzić za nowoczesne organizacje oparte na wiedzy, podkreślają ścisłe i rzetelne przestrzeganie tych norm. Aktualnie chronienie (ochrona) zasobów informacyjnych, mających znaczenie dla bezpieczeństwa państwa, czy też prywatnego przedsiębiorstwa jest sferą praktyki, jak też polem badań naukowych. To właśnie informacja jest podstawą absolutnie każdej podstawowej działalności człowieka, który mając w zamiarze osiągnąć swoje cele jest zmuszony do rozpoznania zagrożeń i skutecznie im przeciwdziałać.[258]

Wartość procedur ochrony informacji niejawnych jest zatem bezsporna. Zarówno z punktu widzenia dobra chronionego, jakim jest żywotny interes bezpieczeństwa państwa, jak też bardziej instrumentalnego (uporządkowujący obieg informacji w instytucji w sposób zgodny z zasadami wiedzy niezbędnej).

Zapobiegnie wszelkim zagrożeniom bezpieczeństwa narodowego – z perspektywy podmiotowej roli organu, jakim jest państwo – jest aktualnie osiągane w warunkach wzrostu czynnika korelacji, czyli współzależności, bardzo wyraźnie zauważanego w relacjach wspólnotowych i sojuszniczych. Oczywistą tego konsekwencją jest zwiększone znaczenie powiązań instytucjonalnych, jak i zmiany w procesach decyzyjnych, w konsekwencji czego wywoływana jest potrzeba ujednolicenia w zakresie komunikowania i odczytywania znaczeń, ale również instrumentów ochrony informacji niejawnych. Administrowanie informacją nabiera znaczenia zasadniczego. To właśnie te procesy skłaniają do tworzenia procedur i standardów bezpieczeństwa informacji przy zwiększającej się liczbie osób zaangażowanych w wymianę posiadanej wiedzy.[259]

Zakładamy więc z jednej strony wzrost znaczenia tematyki bezpieczeństwa informacji, wzmocnienie możliwości zaangażowania w procesy ochrony, ale również zwiększenia podatności ze strony zagrożeń asymetrycznych. To właśnie zagrożenia asymetryczne w odniesienia do zagrożeń bezpieczeństwa państwa, biegną ze strony często nie w pełni rozpoznawanych struktur przestępczych, np. o międzynarodowym pochodzeniu. Badania nad tymi właśnie procesami wyznaczać będą nowe kierunki myślenia nad zagrożeniami dla ochron informacji niejawnych.

[258] S. Zalewski, *Dylematy ...,* cyt. wyd. , s.95.
[259] Tamże.

Rozpatrywanie znaczenia informacji jako czynnika bezpieczeństwa, nie jest zabiegiem nowym. Informacje można uznać za składową każdej działalności ludzkiej. Jeśli odnieść to do określenia bezpieczeństwa państwa, można rozpoznać rolę informacji dla formowania postępowania podmiotu, zabiegającego o kreowanie pewnych warunków rozwoju i egzystencji. W takim ujęciu informacja jest czynnikiem sprawczym ewolucji w dziedzinie bezpieczeństwa.

Podstawową czynnością jest postrzeganie bezpieczeństwa państwa nie tylko jako stanu wolności od zagrożeń. Należy zwrócić uwagę na ujęcie dynamiczne, to znaczy takie, które obejmuje całokształt starań podejmowanych dla zagwarantowania bezpieczeństwa danego podmiotu. To właśnie w tym rozumieniu procesy informacyjne gwarantują bezpieczeństwo państwa. Pozyskiwane informacje są przetwarzane, a następnie archiwizowane i udostępniane dla odpowiednich organów państwa. Podczas tych wszystkich wyżej wymienionych procesów widoczna jest konieczność zagwarantowania ochrony źródeł informacyjnych, ponieważ ich ujawnienie może zagrozić bezpieczeństwu państwa. Ocena kryteriów tajności informacji nie jest mimo wysiłków ustawodawców dość jasna i klarowna. Pozostawiają one w pełnomocnictwie decyzyjnym organów rządowych, przez to narażane są one na wpływ aktualnie kreowanej polityki. Pomijając wpływ polityki zawsze jednak znajduje się ważna część obywatelskiego systemu komunikowania i to właśnie w tym aspekcie zauważalne są wpływy rewolucji informacyjnej.[260]

Współcześnie warunki, w jakich państwo zarządza ochroną kluczowych z punktu widzenia bezpieczeństwa zasobów informacyjnych, posiadają obiektywny charakter i w dużej mierze pozostają poza zasięgiem narodowych rządów i podporządkowanych im służb.[261] Rewolucja informacyjna spowodowała, że społeczeństwa demokratyczne swoje szanse rozwoju upatrywać zaczynają bardziej w obszarze powszechnej wymiany informacji, a nie jej utajnienia. Problematyczność zjawisk, jakie zachodzą w sferach procesów decyzyjnych oraz ich poziomy w zależności, czy są one na poziomie państwa czy organizacji międzynarodowej – sprawiają, iż niemożliwym staje się pojedynczej jednostce skutecznie wpływać na rozwój sytuacji. Stwarza to konkretne konsekwencje społeczne, które ujmować można zarazem w kategoriach negatywnych, powiązanych z zwiększającym się syndromem biurokratyzacji obszaru zarządzania częścią problemów publicznych. Ale i pozytywnych, jako instrumentu wspomagającego kierowanie współczesnych organizacji min. administracją publiczną.

Odnosząc to do praktyk postępowań prowadzonych na podstawie ustawy o ochronie informacji niejawnych, w tym pierwszym ujęciu zauważalne jest niebezpieczeństwo przewagi czynników oficjalnych procedur nad przedmiotem decyzyjnym. „Owa formalizacja w omawianym aspekcie może rodzic zjawisko „wykorzystywania" tajemnicy przeciwko obywatelowi przez państwo. Tam, gdzie

[260] S. Zalewski, *Informacje niejawne* ..., cyt. wyd., s. 19.
[261] S. Zalewski, *Dylematy* ..., cyt. wyd. ., s. 98-99.

z mocy przepisów prawa powszechnie obowiązującego, utajnia się przed obywatelami informacje dotyczące działań organów państwa, dochodzić może do naruszeń do naruszeń praw i wolności."[262] Tworzy to pokusę obejmowania czynnościami ochrony informacji niejawnych coraz większego obszaru spraw, ale i zatracenia granicy pomiędzy tym, co istotne i wymagającego ochrony, a zagadnieniami nie wymagającymi ochrony, które powiększą koszt ochrony tajemnic. Pomimo dużego znaczenia, które formalnie przypisuje się ochronie informacji ważnych z perspektywy bezpieczeństwo państwa, w praktyce administracja problematykę tą często marginalizuje.[263]

Kolejne pozytywne ujęcie, widoczne jest w konsekwentnej proceduralizacji działań organów państwowych. Funkcjonującego w realiach społeczeństwa informacyjnego to znaczy opartego na wiedzy, propagowaniu metodyki ochrony informacji niejawnych prowadzi do skutecznej ochrony innych informacji prawnie chronionych. Podobne rozwiązania wprowadza się do ochrony danych osobowych w urzędach publicznych, co zwiększa poczucie bezpieczeństwa obywateli. Standaryzacja umożliwia dokonanie oceny działania systemu ochrony informacji, co jest niezbędne w celu usprawnienia jego funkcjonowania. Niewątpliwie wzrasta również zaufanie do instytucji, w których naruszenie zasad integralności, poufności i dostępności są incydentem niż normą.[264]

Podsumowując, rolę informacji niejawnych z perspektywy władzy politycznej, można scharakteryzować przez pryzmat interesów jednostkowych, jak i zbiorowych. Odnosząc to do jednostki uznaje się niejawną sferę jako atrakcję, co za tym idzie rzadkie i pożądane dobro, do którego dostęp posiadają tylko nieliczni. To powoduje pewnego rodzaju integrację ludzi posiadających ten dostęp i w dalszej mierze powoduje zespolenie całej organizacji. Rozwój ochrony informacji niejawnych jest zatem niezbędny w celu zapewnienia bezpieczeństwa państwa, a standaryzacja przepisów sprzyja ociągnięciu tego celu. W realizacji tego celu niezbędne jest rzetelne i fachowe szkolenie kadr dla państwowego i pozapaństwowego sektora bezpieczeństwa oraz monitorowanie zagrożeń poprzez, m. in. sprawowanie konstruktywnego nadzoru w celu eliminowania nieprawidłowości i uszczelniania systemu.

Bibliografia

1. Iwaszko B. *Ochrona informacji niejawnych w praktyce,* Wrocław 2012.
2. Jabłoński M., Radziszewski T., *Bezpieczeństwo fizyczne i teleinformatyczne informacji niejawnych,* Wrocław 2012.
3. Nowakowski B., Jędruszczak A., Gałach A., *Ochrona danych osobowych, informacji niejawnych i systemów teleinformatycznych w sektorze publicznym*, C.H. Beck 2013.

[262] S. Zalewski, *Informacje niejawne* ..., dz. cyt., s. 20.
[263] Tamże
[264] Tamże, s. 21.

4. *Ochrona informacji niejawnych teoria i praktyka*, (red) M. Kubiak, S. Topolewski, Siedlce 2013.
5. *Ochrona informacji niejawnych i danych osobowych. Wymiar teoretyczny i praktyczny.*(red) S. Topolewski, P. Żarkowski, Siedlce 2014.
6. Stankowska I., *Ustaw o ochronie informacji niejawnych. Komentarz,* Warszawa 2011.
7. Stefański R.,(red.) *Komentarz online do Kodeksu karnego*, C.H. Beck 2012.
8. Zalewski S., *Bezpieczeństwo polityczne państwa, Studium funkcjonalności instytucji*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2010.
9. Zalewski S, *Dylematy ochrony informacji niejawnych*, Krajowe Stowarzyszenie Ochrony Informacji Niejawnych, Katowice 2009.
10. Zalewski S., *Informacje niejawne we współczesnym państwie,* Siedlce (w:) *Ochrona informacji niejawnych teoria i praktyka*, (red). M. Kubiak, S. Topolewski, Siedlce 2013.

Akty prawne

1. Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.
2. Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczpospolitej Polskiej, Warszawa 2007.
3. Ustawa o ochronie informacji niejawnych z dnia 5. sierpnia. 2010 r., (Dz.U. z 2010 r. Nr 182, poz. 1228).
4. Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. 1997 nr 133 poz. 883).
5. Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.
6. Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i Służbie Wywiadu Wojskowego.
7. Ustawa z 26.czerwca.1974 r. – Kodeks pracy (Dz. z 1994 r. Nr 24, poz. 141).
8. Ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz. U. 2008 nr 227 poz. 1505).

Liczba znaków ze spacjami: 49785

Informacje o autorze
dr Stanisław Topolewski
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
e-mail: stanislaw_topolewski@wp.pl

Dorota Karwacka

BEZPIECZEŃSTWO SPOŁECZNE STUDENTÓW PSW W BIAŁEJ PODLASKIEJ W KONTEKŚCIE REALIZACJI ZAJĘĆ DODATKOWYCH

Pojęcie bezpieczeństwa, jak wynika z literatury przedmiotu, ma szeroki zakres znaczeniowy i jest pojęciem wielowymiarowym (od bezpieczeństwa narodowego poprzez bezpieczeństwo w ruchu drogowym oraz bezpieczeństwo i higienę pracy). Według Maslowa poczucie bezpieczeństwa znajduje się na samym dole hierarchii potrzeb człowieka i traktowane jest jako priorytetowe do zaspokojenia potrzeb wyższego rzędu (np. samorealizacji). Z tego założenia wynika definicja R. Zięby, który stwierdza, że „w znaczeniu ogólnospołecznym bezpieczeństwo obejmuje zabezpieczenie potrzeb: istnienia, przetrwania, pewności, stabilności, tożsamości (identyczności), niezależności, ochrony poziomu i jakości życia. Bezpieczeństwo, będąc naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, jest zarazem podstawową potrzebą państw i systemów międzynarodowych: jego brak wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia”[265]. Z powyższego stwierdzenia wynika także, że człowiek, społeczeństwo i jego potrzeby powinny być nadrzędnym celem działania i funkcjonowania państwa. Zapewnienie tych potrzeb w sposób właściwy przyczynia się do poczucia bezpieczeństwa ludności, a co za tym idzie sprzyja budowie stabilności państwa i właściwego jego funkcjonowania. Zatem można przyjąć, że bezpieczeństwo w wymiarze jednostkowym[266], odnoszącym się do pojedyńczego obywatela, ma wpływ na bezpieczeństwo narodowe[267].

Na bezpieczeństwo Polski mają wpływ różnego rodzaju czynniki zewnętrzne wynikające z sytuacji na świecie, w Europie, regionie etc. (obecnie ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na Ukrainie). W przypadkach takich zagrożeń, nie tylko bezpośrednich, ale i potencjalnych dla bezpieczeństwa kraju, istotne są m.in. działania dyplomatyczne i militarne gwarantujące bezpieczeństwo na arenie międzynarodowej. Równie jednak ważne i równie groźne, jak ewentualne działania zbrojne, mogą być niektóre zagrożenia niemilitarne i procesy zachodzące wewnątrz struktur państwowych. Do takich można np. zaliczyć sprawność organizacyjną

[265] R. Zięba, *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, Sprawy Międzynarodowe, nr 10 z 1989 r., s.50.
[266] W. Kitler, *Obrona cywilna (niemilitarna) w Polsce*, MON, Warszawa 2002, s. 15.
[267] B. Balcerowicz, *Bezpieczeństwo polityczne Rzeczypospolitej Polskiej*, ZUMS BN, WSO, AON, Warszawa 2004,

państwa i jego podmiotów, wydolność systemu prawnego, stabilność gospodarki, zapewnienie rynków zbytów, tworzenie miejsc pracy, zabezpieczenie socjalne etc. Budowa poczucia bezpieczeństwa spoczywa zatem na systemie państwowym, na jego administracji we wszystkich szczeblach i obszarach. Monitorowanie sytuacji, ocena i wnikliwa analiza zagrożeń, wdrażanie ewentualnych działań zapobiegawczych, to istotne elementy, które wpływają na stan bezpieczeństwa państwa.

Bezpieczeństwo narodowe stanowi jeden z zasadniczych kierunków działalności państwa związanej, zarówno z rozwojem w czasie pokoju[268], jak i funkcjonowaniem w czasie wojny. Stanowi ono o zdolności państwa do prowadzenia skutecznego przeciwdziałania oraz eliminacji zagrożeń dotyczących obywatela i całego państwa. Dziedzina bezpieczeństwa ma charakter kompleksowy i stanowi przedmiot zainteresowania całego aparatu władzy państwowej, administracji publicznej i gospodarki narodowej[269], co dostrzega także J. Bieniek [270] pisząc o systemie bezpieczeństwa narodowego, który funkcjonuje nie w oderwaniu, nie w sposób wyizolowany jako odrębna struktura państwowa, ale w powiązaniu z zadaniami i kompetencjami wszystkich organów państwowych oraz podmiotów gospodarczych pełniących znaczącą rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa. Aktami normatywnymi potwierdzającymi te gwarancje są m.in. Konstytucja RP[271], która nakłada na władze publiczne obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego, wewnętrznego i porządku publicznego, a także Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP[272], która wyznacza cele strategiczne państwa w dziedzinie bezpieczeństwa i są to m.in.: bezpieczeństwo obywatelskie, społeczne (nauka i edukacja), ekonomiczne. Gwarantowane w Konstytucji prawo do edukacji jest jednym z podstawowych praw człowieka, warunkującym korzystanie z innych, w szczególności prawa do świadomego i aktywnego uczestniczenia w życiu społecznym (w tym aktywności na rynku pracy). „Edukacja powszechna i kształcenie na poziomie uniwersyteckim są najważniejszą narodową inwestycją, gwarantującą bezpieczną i dostatnią przyszłość Polski w rodzinie narodów świata i europejskich”[273]. Zapewnienie bezpieczeństwa społecznego w zakresie nauki i edukacji, jakości kształcenia oraz zapewnienie wykwalifikowanych kadr dla rynku pracy spoczywa m.in. na Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Edukacja

[268] 15 sierpnia 2014 r. na ulice Warszawy wyjechały m.in. czołgi Leopard II, transportery Rosomak i ogromne armatohaubice Krab, a na niebie pojawiły się F-16. Była to jedna z największych parad w historii III RP, co według oficjalnego stanowiska MON nie było demonstracją sił w obecnej sytuacji politycznej, a demonstracją sprzętu, na które społeczeństwo poniosło wydatki w ostatnich latach wzmacniając siły zbrojne, [w:] http://polska.newsweek.pl/defilada-w-warszawie-15-sierpnia-2014-swieto-wojska-newsweek-pl,artykuly,344419,1.html. Dostęp: 18.08.2014 r.

[269] J. Wojnarowski, *Gotowość systemu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa, 2010, s. 19.

[270] J. Bieniek, *Bezpieczeństwo i obronność jako nowe dyscypliny naukowe*, Obronność, Zeszyty Naukowe 2/2012, AON, WZiD, s.7.

[271] Artykuł 5 stanowi, iż Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli (...),Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

[272] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z roku 2007*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa, 2007, s. 5.

[273] K. Pietrzyk, A. Sieprawska, O*bywatelska odpowiedzialność za edukację narodową* - założenia powołania i zasad działania Rady Edukacji Narodowej, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa, 2003, s.2

z punktu widzenia wartości istotnych dla państwa jest niezbędna w każdej dziedzinie (od nauk humanistycznych po techniczne, od kształcenia ogólnego po zawodowe) i jest wartością, dzięki której możliwe jest osiągnięcie zamierzonych celów, w tym zawodowych i rozwojowych społeczeństwa.

„Celem ogłoszonej w 2000 roku Strategii Lizbońskiej było stworzenie efektywnej i konkurencyjnej gospodarki. Tym samym, gospodarka oparta na wiedzy stała się wielkim wyzwaniem dla Europy XXI wieku, a jej wdrażanie stanowi polityczny priorytet, wpisywany w plany rozwojowe na szczeblach międzynarodowych, krajowych i regionalnych. W nowoczesnej gospodarce wiedza, stanowiąc strategiczny zasób społeczeństwa, staje się podstawą jej funkcjonowania i rozwoju. Właśnie dlatego szczególną rolę przypisuje się szkołom wyższym – to one stanowią bowiem miejsca tworzenia i rozpowszechniania wiedzy na najwyższym poziomie, a w związku z tym uznać je można za swoiste moderatory wzrostu gospodarczego"[274]. Wychodząc naprzeciw powyższym założeniom należy wspomnieć o inicjatywach podejmowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które monitorując system szkolnictwa wyższego na przestrzeni lat (m.in. za pomocą zintegrowanego systemu Pol-on, organów doradczych, jak Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego czy Polska Komisja Akredytacyjna) przygotowuje się i realizuje zadania zmierzające do przejęcia kontroli nad ewentualnymi niekorzystnymi odchyleniami w drodze zaplanowanych działań wyprzedzających (m.in. w sprawie łagodzenia skutków niżu demograficznego, zapewnienia odpowiedniej jakości kształcenia, rozwoju badań naukowych, internacjonalizacji szkolnictwa wyższego). Do czynników kryzysogennych należy zaliczyć także m.in. spadek liczby maturzystów (pokolenie niżu demograficznego), które w dłuższej perspektywie nabierze jeszcze większego znaczenia w związku ze starzeniem się społeczeństwa, spadającą liczbą urodzeń[275], odpływem społeczeństwa w wyniku migracji w poszukiwaniu pracy, oraz godnego zabezpieczenia społecznego, co z kolei znajdzie przełożenie na niedobory wykwalifikowanej siły roboczej, w szczególności w niektórych segmentach rynku pracy[276,277].

[274] M. Jelonek, J. Skrzyńska, *Jakość kształcenia w szkolnictwie wyższym,* [w] W. Przybylski, S. Rudnicki, A. Szwed (red.), *Ewaluacja jakości dydaktyki w szkolnictwie wyższym metody, narzędzia, dobre praktyki,* Wyższa Szkoła Europejska, Kraków, 2010, s.15.

[275] Przyrost naturalny w Polsce jeszcze kilka lat temu przybierał wartości ujemne (np. – 0,4‰ w 2003 roku, – 0,1‰ w 2005). Działo się tak m. in. za sprawą spadającej liczby urodzeń, na co złożyło się kilka przyczyn: **ekonomiczna** – duża część społeczeństwa żyje w trudnej sytuacji finansowej, która nie sprzyja podejmowaniu decyzji o urodzeniu i wychowaniu dziecka, **kulturowa** – zmienia się model życia, młodzi ludzie coraz bardziej zajęci są karierą zawodową i nie mają czasu na rodzinę oraz dzieci, **demograficzna** – niż demograficzny obejmował grupę ludzi w wieku 30-40 lat. Z drugiej strony na wysokim poziomie utrzymuje się liczba zgonów, co wywołane jest dużą liczebnością roczników starszych. [w:] http://www.wiking.edu.pl/article.php?id=269, dostęp: 10.11.2013 r.

[276] Jak podaje Biznes Interia, w najbliższych latach Polsce może zabraknąć przynajmniej 25 000 pracowników. Po wyjeździe dużej liczby Polaków na rynku pracy powstaje luka i może zabraknąć pracowników. http://biznes.interia.pl/wiadomosci/news/praca-w-polsce-przyciagnie-55-000-imigrantow,1750903,6400, dostęp 10.11.2013 r.

[277] Jak podaje Work Service S.A., deficyt pracowników w rozbiciu na branże będzie wynosił: komunikacja i logistyka 14%, rolnictwo i prace sezonowe 11%, produkcja i przetwórstwo spożywcze 8%, produkcja i montaż 7%, przemysł ciężki 6%, IT i nowe technologie 5%, usługi typu BPO (Business Process Offshoring – Realokacja niektórych procesów biznesowych przedsiębiorstwa poza granice kraju macierzystego. Najważniejszym czynnikiem przemawiającym za transferem jest redukcja kosztów) 4%, oraz finanse i ubezpieczenia 2%.

Szkolnictwo wyższe w Polsce to jeden z najdynamiczniejszych obszarów życia społecznego. W ciągu dwudziestu ostatnich lat przeszło gwałtowne ilościowe oraz instytucjonalne przemiany. Obecnie (stan na listopad 2013 r.) w Polsce funkcjonuje 467 uczelni, z czego 326 to uczelnie niepubliczne. W uczelniach tych kształci się prawie 1,5 miliona studentów[278], a mimo to pokutuje społeczne przekonanie, że dyplom uczelni wyższej nie daje gwarancji zatrudnienia, uczelnie nie kształcą według faktycznie zdiagnozowanych potrzeb rynku pracy, nie współpracują z pracodawcami i nie dają umiejętności praktycznych niezbędnych w podjęciu zatrudnienia. Uczelnie stały się „chłopcem do bicia", a tymczasem pracy nie ma w naszym kraju, a nie po naszych uczelniach[279] – jak twierdzi M. Zawisławska z Uniwersytetu Warszawskiego. W ocenie ekspertów z Polskiego Stowarzyszenia Zarządzania Kadrami, trudności w znalezieniu pracy przez absolwentów wynikają z niekorzystnych uwarunkowań gospodarczych (np. niskiego wzrostu PKB), ale także niedostosowania kompetencji osób kończących różnego rodzaju typy szkół do wymagań rynku pracy[280]. Eksperci z Instytutu Badań Strukturalnych (IBS) wskazują, że stopa bezrobocia wśród osób wchodzących po raz pierwszy na rynek pracy (tj. absolwentów, którzy po ukończeniu szkoły/uczelni chcą podjąć zatrudnienie) jest średnio 3 razy wyższa niż dla ogółu ludności w wieku produkcyjnym. Pocieszający może być fakt, że sytuacja taka ma miejsce nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie.

Długotrwałe bezrobocie wśród młodych ludzi grozi poważnymi skutkami społecznymi – twierdzą autorzy raportu przygotowanego przez specjalistów z Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) i Międzynarodowego Instytutu Studiów Społecznych[281] i wskazują na takie zagrożenie jak syndrom społecznego wykluczenia, który może z czasem utrudnić jakąkolwiek zawodową adaptację młodych ludzi, w konsekwencji zachowania antyspołeczne i wzrost przestępczości. Zdaniem autorów raportu, by zapobiec pogarszaniu się omawianej sytuacji należy, m.in. na wszystkich szczeblach edukacji tworzyć programy aktywizujące młodych ludzi (mogą to być np. staże, praktyki, ale także podejmowane inicjatywy społeczne, projekty, prowadzenie badań etc.) czy wsparcie osób uprawnionych w znalezieniu pracy bądź założenie własnej działalności gospodarczej.

Istotną kwestią z punktu widzenia młodego człowieka jest także kwestia wyboru profilu studiów wyższych. Pomimo, iż od kilku lat można zaobserwować nasycenie rynku absolwentami kierunków np. humanistycznych, a w 2012 r. okazało się, że co drugi absolwent podobnych studiów wyższych nie może znaleźć

[278] Dane pochodzą ze strony MNiSW, http://www.nauka.gov.pl/dane-statystyczne-o-szkolnictwie-wyzszym/, dostęp: 08.07.2014 r.

[279] M. Zawisławska, *Uczelnia zawodowa to nie szkoła zawodowa*, Perspektywy, Nr 6-8, 2014, s.51.

[280] M. Szturo (red.), *Plany i losy zawodowe absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i uczelni wyższych – Raport końcowy 2013*, Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie, Lublin, 2013.

[281] M. Szturo (red.)*, Plany i losy zawodowe absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i uczelni wyższych – Raport końcowy 2013,* Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie, Lublin, 2013, za http://www.dzienniklodzki.pl/artykul/282730,raport-kryzys-zwiekszyl-bezrobocie-wsrod-mlodych-ludzi-na,html?cookie=1, dostęp 12.02.2013 r.

pracy i okres jej poszukiwania wynosił ok. 2 lat, to jedynie 7,7% osób decydowało się na studia inżynierskie, co jest także rozbieżne z potrzebami pracodawców[282]. Przyczyn takiej sytuacji można upatrywać np.w zmianach w systemie kształcenia na poziomie ponadgimnazjalnym (zmiany programowe), które skutkowały m.in. obniżeniem umiejętności matematycznych ich absolwentów, co w dalszej konsekwencji powodowało brak zainteresowania kierunkami ścisłymi. Istotą działań w zakresie oddziaływania na wybory edukacyjne powinna być więc efektywna informacja dotycząca bieżącej i prognozowanej ogólnej sytuacji na rynku pracy, informacja o losach absolwentów różnych uczelni oraz podnoszenie świadomości młodych ludzi, co do wagi wyborów edukacyjnych, które podejmują.

Struktura kształcenia na polskich uczelniach w 2011 r. według grup kierunków[283] wskazuje, że dominują nauki społeczne, gospodarka i prawo (37, 6%), zaś na odległych miejscach plasują się kierunki związane z techniką, przemysłem i budownictwem (16%), które mają być motorem napędowym gospodarki, wyznacznikiem postępu technologicznego innowacji i rozwoju. Konieczne stały się więc działania podejmowane w kierunku zwrócenia uwagi ludzi młodych na kształcenie techniczne i zawodowe. Istotnym wkładem MNiSW był Program Kierunków Zamawianych (na lata 2008-2013), którego beneficjentem była także Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Budownictwo – kierunek zamawiany

Studia inżynierskie I stopnia w bialskiej uczelni na kierunku Budownictwo prowadzone są od roku akademickiego 2010/2011, trwają 3,5 roku (7 semestrów). Studenci mogą wybrać jedną z dwóch specjalności: Budownictwo Ogólne i Ekobudownictwo. Studenci podczas studiów przygotowywani są zarówno teoretycznie, jak i praktycznie do przyszłego zawodu poprzez odbycie m.in. 8-tygodniowych praktyk (geodezyjna, praktyka z geotechniki, praktyka inżynierska). Absolwent studiów uzyskuje tytuł zawodowy inżyniera.

Projekt pt. „Budownictwo – kierunek zamawiany" (realizowany w ramach kierunku Budownictwo, nabór 2012/2013) w terminie 01.06.2012 r. do 31.12.2015 r. ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, priorytet IV Szkolnictwo wyższe i nauka, działanie 4.1 Wzmocnienie i rozwój potencjału dydaktycznego uczelni oraz zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy, poddziałanie 4.1.2 Zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy[284]. Oprócz głównych założeń wymienionych powyżej celem jest także zwiększenie ilości

[282] Z. Dziedzic. A. Kazimierczak, *Czy reforma szkolnictwa zawodowego uzdrowi polski rynek pracy?,* Raport Zespołu Szkolnictwa Zawodowego Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Sp. z o. o. i Zespołu HR Consulting, Warszawa, 2012, s.3.

[283] Raport MEN na podstawie danych GUS, s. 9.

[284] http://www.budownictwo.pswbp.pl, dostęp: 05.08.2014 r.

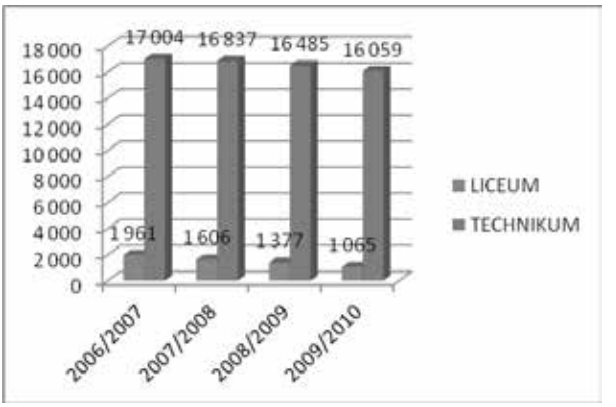
i jakości absolwentów, uatrakcyjnienie procesu kształcenia, a także wsparcia deficytowego rynku pracy (lokalnego i regionalnego) branży budowlanej w wysokokwalifikowanych specjalistów. Projekt ma przyczynić się do zwiększenia wartości absolwentów kierunku Budownictwo na rynku pracy, poprzez wyposażenie ich w dodatkowe, praktyczne umiejętności i niezbędne uprawnienia do rozpoczęcia pracy. Celem pośrednim realizowanego projektu „Budownictwo – kierunek zamawiany" była także zmiana mentalności społecznej w postrzeganiu kierunków technicznych jako trudnych i dostępnych dla wybranych oraz przełamania stereotypów w postrzeganiu zawodu, klasyfikowanego jako typowo męski. Założeniem realizowanego projektu jest również wyjście naprzeciw oczekiwaniom pracodawców, według których absolwenci szkół wyższych posiadają dużą wiedzę teoretyczną, brakuje im jednak wiedzy praktycznej.

Raport „Badanie absolwentów szkół ponadgimnazjalnych oraz szkół wyższych zawodowych, kształcących w zawodach budowlanych"[285] przeprowadzony na grupie 148 przedstawicieli pracodawców branży budowlanej wskazywał, że ponad 70% pracodawców wśród oczekiwań związanych z potencjalnymi pracownikami wskazywało posiadanie odpowiednich cech interpersonalnych, zaś jedynie 14% badanych pracodawców jako istotne cechy wskazało odpowiednie przygotowanie praktyczne do zawodu i wskazało takie niedobory wiedzy, jak np. brak dobrej znajomości obsługi specjalistycznych maszyn i urządzeń związanych z wykonywaniem danego zawodu, brak praktycznej znajomości programów komputerowych do kosztorysowania czy projektowania z zakresu budownictwa, brak umiejętności czytania planów i rysunków, brak wymaganych uprawnień do odbioru i nadzoru prac budowlanych.

Punktem wyjścia do realizacji pomysłu i ubiegania się o grant pt. „Budownictwo – kierunek zamawiany" było przeprowadzenie w 2011 r. analiz danych statystycznych z 2010 r. z GUS oraz przeprowadzenie badań (metody empiryczne: m.in. badanie dokumentów, metoda obserwacji i metody teoretyczne) na podstawie których zdiagnozowano problemy szczegółowe, tj.:

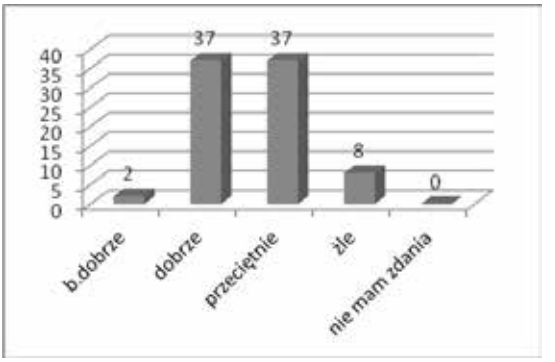
1. Tendencja krajowa wskazująca na zmniejszająca się liczbę kandydatów na studia (niż demograficzny), zmniejszająca się liczba absolwentów szkół ponadgimnazjalnych z maturą).

[285] http://www.efs.gov.pl/analizyraportypodsumowania/baza_projektow_badawczych_efs/documents/pla.pdf, dostęp: 06.08.2014 r.



Rys. 1. Liczba absolwentów poszczególnych typów szkół w latach 2006-2010 w województwie lubelskim
Źródło: opracowanie własne na podstawie M. Szturo (red.), Plany i losy zawodowe absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i uczelni wyższych – Raport końcowy 2013, Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie, Lublin 2013, s. 5.

2. Niskie zainteresowanie absolwentów szkół ponadgimnazjalnych kierunkami technicznymi, czego potwierdzeniem było badanie subiektywnego odczucia maturzystów z wybranych dwóch szkół w Białej Podlaskiej (metoda wywiadu), na podstawie której stwierdzono, że według badanych kierunki ścisłe są zbyt trudne. Stan taki potwierdzają także wyniki egzaminów maturalnych z matematyki (średnia dla woj. lubelskiego 52% poziom podstawowy) i z fizyki (niecałe 48%[286]), oraz przeprowadzony sondaż diagnostyczny metodą ankietowania, którego celem było zebranie opinii studentów I roku na temat motywów wyboru studiów.



Rys. 2. Wyniki samooceny umiejętności i wiedzy matematycznej studentów I roku rozpoczynających studia na kierunku zamawianym Budownictwo w PSW
Źródło: opracowanie własne.

[286] http://www.oke.krakow.pl/inf/filedata/files/Graficzna%20%20prezentacja%20wynik%F3w_2010_2.pdf, dostęp: 07.08.2014 r.

W badaniu wzięło udział 90 osób. Kwestionariusz ankiety realizowano 01.10.2012 r. podczas Dnia Adaptacyjnego. Zdecydowania większość studentów własne umiejętności matematyczne oceniła na poziomie przeciętnym (ocena 3) i dobrym (ocena 4), 8 osób uważa, że matematyka sprawi im duży problem, natomiast jedynie 2 osoby oceniają swoje zdolności na poziomie bardzo dobrym. Jednak w kolejnym pytaniu o formy zajęć dokształcających w jakich studenci I roku chcieliby wziąć udział, zdecydowana większość (74%) zadeklarowała chęć uczestnictwa w zajęciach wyrównawczych z matematyki i fizyki.

3. Znaczny odsetek studentów przerywających studia na kierunkach inżynierskich i spadek liczby dyplomowanych inżynierów.[287] W województwie lubelskim odnotowano spadek liczby studentów budownictwa w stosunku do liczby studentów ogółem[288]. Wśród przyczyn rezygnacji ze studiów wskazywano niepowodzenia na I semestrze lub w I roku kształcenia z powodu luk kompetencyjnych z zakresu przedmiotów ścisłych – matematyka i fizyka[289]. Na podstawie protokołów egzaminacyjnych studentów kierunków inżynierskich PSW z przedmiotu matematyka stwierdzono, że 42,6% studentów nie zdaje egzaminów w pierwszym terminie.

4. Większość studentów PSW w Białej Podlaskiej pochodzi z małych powiatowych miejscowości, z niezamożnych rodzin[290]. Lubelszczyzna to region o niskich dochodach i niskim PKB w skali kraju. Istotne jest więc tworzenie warunków sprzyjających budowaniu bezpieczeństwa ekonomicznego studentów, poprzez zapewnienie środków finansowych, niezbędnych do utrzymania się na studiach, stworzenie warunków i motywacji do podnoszenia i utrzymania wysokich wyników w nauce.

5. Ograniczone możliwości finansowe uczelni wyższych w zakresie motywowania studentów do podejmowania studiów na strategicznych dla gospodarki kierunkach – to kolejny czynnik problematyczny zdiagnozowany w etapie wstępnym. Wśród gratyfikacji finansowych przeznaczonych dla studentów można wymienić[291]: stypendium socjalne, stypendium specjalne dla osób niepełnosprawnych, stypendium rektora dla najlepszych studentów, stypendium ministra za wybitne osiągnięcia, zapomogi, zaś brak w wymienionej liście stypendiów mo-

[287] Zanotowano spadek dyplomowanych inżynierów. W 2010 r. uczelnie techniczne ukończyło o 2 tys. absolwentów mniej niż 10 lat wcześniej. [w] Opracowanie *Kariery absolwentów,* Sedlak&Sedlak, Warszawa 2010.

[288] P. Łysoń (red.), *Szkoły wyższe i ich finanse w 2010 r.,* GUS, Warszawa, 2011, s. 118.

[289] Na podstawie protokołów egzaminacyjnych studentów kierunków inżynierskich PSW z przedmiotu matematyka można stwierdzić, iż 42,6% studentów nie zdaje egzaminów w pierwszym terminie.

[290] Na podstawie składanych w PSW wniosków stypendialnych oraz deklaracji dotyczących miejsca zamieszkania studentów I roku Budownictwa w roku akademickim 2012/2013 – 70% studentów pochodzi z miejscowości do 20 tys. mieszkańców, w tym ponad 35 % z miejscowości do 1 tys. mieszkańców.

[291] http://www.nauka.gov.pl/system-pomocy-materialnej/pomoc-materialna-dla-studentow-w-roku-akademickim-2013-2014.html, dostęp: 06.08.2014 r.

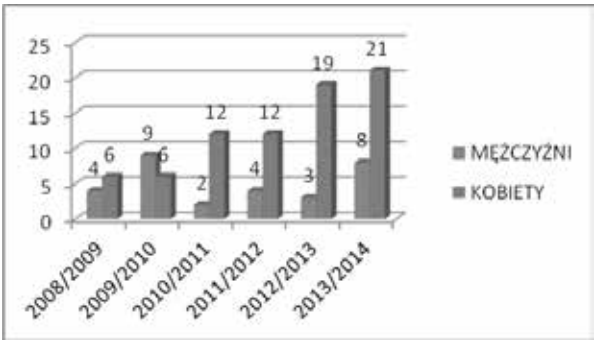
tywacyjnych, środków na praktyki zawodowe, które zachęcałyby do zdobywania nowych umiejętności i podnoszenia wyników w nauce.

6. Zwiększenie starań w celu podnoszenia atrakcyjności absolwentów uczelni na rynku pracy – rozwój nowych dyscyplin (np. ekobudownictwo), nowe trendy i technologie generują zapotrzebowanie na specjalistów z branży. Założeniem projektu było więc umożliwienie studentom poznania strony praktycznej zawodu, który będą wykonywać w przyszłości, w możliwie najszerszych formach i z wykorzystaniem wielu stanowisk pracy.

7. Wzmocnienie współpracy z pracodawcami w regionie – warunek konieczny do zapewnienia równowagi pomiędzy nauką i praktyką, niezbędny do właściwego konstruowania programów kształcenia, ważny dla podniesienia zdolności transferu wiedzy z sektora nauki do przedsiębiorstw (współpraca pomiędzy przedsiębiorcami a np. Centrami Badań Uczelni). Jak twierdzi prof. Józef Garbarczyk, Przewodniczący Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych (KRePSZ) „Przedsiębiorcy oczekują od nas nie tylko odpowiednio przygotowanych absolwentów, ale także wsparcia ich firm usługami badawczymi. Jesteśmy postrzegani jako realny partner wówczas, gdy świadczymy takie usługi. Niekoniecznie chodzi tu o badania na najwyższym poziomie, lecz o te, które wspierają małe i średnie przedsiębiorstwa wprowadzające innowacje techniczne z obszaru zarządzania, organizacji pracy. Tam, gdzie nasze zaplecze badawcze na to pozwala, mamy także znacząco lepszą współpracę z przedsiębiorcami w zakresie studenckich praktyk”[292]. Istotne więc dla absolwentów szkół wyższych jest odbycie praktyk zawodowych w trakcie studiów, ponieważ pracodawcy wymagają od swoich przyszłych pracowników, nie tylko dobrego wykształcenia, ale także doświadczenia zawodowego. Otrzymanie stażu w renomowanej firmie nie jest łatwe, jednak zdarza się, że studenci, którzy dostaną się do jednej z takich firm, nie tylko poznają meandry zawodu w praktyce, ale zwiększają swoje szanse na stałe zatrudnienie lub współpracę.

[292] http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=809:15-lat-pwsz-wygrane-szanse-bariery-rozwoju&catid=87&Itemid=231, dostęp: 08.08.2014 r.

8. Niska mobilność międzynarodowa studentów[293] PSW.



Rys. 3. Mobilność międzynarodowa studentów PSW w Białej Podlaskiej (praktyki + studia) Źródło: opracowanie własne.

Mobilność międzynarodowa studentów PSW wzrasta, jednak wciąż jest niska na tle innych tego typu uczelni w kraju[294].

Po dokonaniu wstępnej weryfikacji głównych barier, określono cel główny oraz cele szczegółowe według strategicznych wytycznych, określonych w dokumentach programowych Program Operacyjny Kapitał Ludzki (POKL). Jako cel główny wyszczególniono: zwiększenie do 2015 r. ilości studentów rozpoczynających VII semestr na kierunku Budownictwo do 80 osób w odniesieniu do roku bazowego (2012/2013). Wśród celów szczegółowych znalazły się m.in.: podniesienie do końca trwania I roku studiów kierunku Budownictwo poziomu wiedzy z matematyki i fizyki, zwiększenie do końca trwania projektu motywacji studentów do osiągania wysokich wyników w nauce, zwiększenie do końca trwania projektu przygotowania praktycznego studentów do potrzeb rynku pracy, zwiększenie międzynarodowej mobilności akademickiej, zwiększenie atrakcyjności studiowania na kierunku Budownictwo.

W wyniku zdiagnozowanych problemów, jak i określonych celów przyporządkowano zadania i narzędzia służące ich realizacji. Wśród preferowanych rozwiązań znalazły się:

[293] Zwiększenie mobilności międzynarodowej wpisuje się w podpisaną 19 czerwca 1999 roku Deklarację Bolońską, która zapoczątkowała proces zmian prowadzących do utworzenia Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego (European Higher Education Area). Proces ten wychodzi naprzeciw problemom dotykającym wiele krajów europejskich i ma stanowić klucz m.in.: do zwiększenia mobilności obywateli, dostosowania systemu szkolnictwa wyższego do potrzeb rynku pracy, przygotowania studentów do bycia aktywnymi obywatelami, rozwoju kształcenia przez całe życie, zwiększenia atrakcyjności oraz konkurencyjności europejskiego systemu szkolnictwa wyższego, za: M. Jelonek, J. Skrzyńska, *Jakość kształcenia w szkolnictwie wyższym,* [w] W. Przybylski, S. Rudnicki, A. Szwed (red.), *Ewaluacja jakości dydaktyki w szkolnictwie wyższym metody, narzędzia, dobre praktyki,* Wyższa Szkoła Europejska, Kraków, 2010, s.15.

[294] Doroczny Ranking uczelni wyższych organizowanych przez magazyn Edukacyjny Perspektywy i gazetę Rzeczpospolita, który wśród wielu istotnych wskaźników służących ocenie uczelni wskazuje także na niski odsetek umiędzynarodowienia studentów PSW (wyjazdy), który w 2013 r. wyniósł na tle PWSZ w kraju zaledwie 2,89%, a w 2014 r. 6,69%.

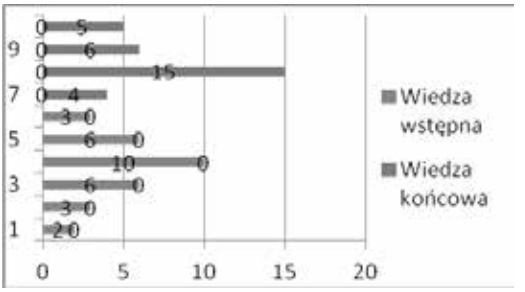
1. Zajęcia wyrównawcze z matematyki i fizyki – z przeznaczeniem dla 30 studentów/ek I roku studiów (30 os. grupa matematyczna + 30 os. grupa fizyczna) zakwalifikowanych na podstawie testu wstępnego, przygotowanego dla studentów rozpoczynających studia (101 osób) w roku akademickim 2012/2013.

Przed rozpoczęciem zajęć wyrównawczych stwierdzono, że 71% studentów (fizyka) i 70% (matematyka) osiągnęło dość wysokie wyniki z testu wstępnego tj. od 7 do 10 punktów/10 możliwych, z kolei zaś 30% badanych osiągnęło bardzo niskie wyniki (od 1 do 6 puntów/7) i te osoby zostały zakwalifikowane do zajęć wyrównawczych.

Celem zajęć wyrównawczych było uzupełnienie wiedzy studentów z przedmiotów ścisłych oraz poszerzenie umiejętności o zagadnienia, które nie zostały zrealizowane w szkołach ponadgimnazjalnych. Istotą podejmowanych działań było także wypracowanie takich metod dydaktycznych (pogadanka problemowa, praca w grupach, rozwiązywanie zadań typowych, ale także z ciekawą treścią czy zaskakującym rozwiązaniem, karty ewaluacyjne weryfikujące przyrost wiedzy[295]), które służyły wsparciu studentów w zakresie samodzielnego zdobywania wiedzy oraz zachęcania do inicjowania działań poprzez pracę własną, w myśl zasady, że wiadomości zdobywane w sposób aktywny są łatwiej i chętniej przyswajane. Studenci na zajęciach utrwalali także wiedzę w zakresie programu obowiązującego na pierwszym roku studiów (adaptacja do akademickich form kształcenia). Dodatkowo studenci otrzymali bezpłatne podręczniki.

Pierwsze ewaluacyjne badanie ankietowe przeprowadzone w grudniu 2012 r. (pod koniec I semestru w momencie, kiedy studenci mieli czas na zaznajomienie się z programem kształcenia). Ankietowani stwierdzili jednoznacznie w obu przypadkach (fizyka 86% i matematyka 89%), że odpowiedni poziom wiedzy z tych przedmiotów jest gwarantem sukcesu w rozumieniu innych przedmiotów na kierunku Budownictwo.

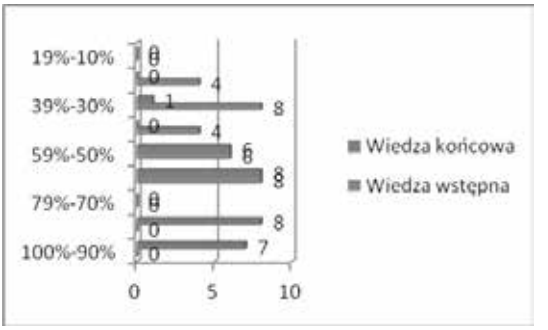
Na koniec II semestru studiów przeprowadzono także test sprawdzający stan wiedzy matematyczno-fizycznej.



Rys. 4. Przyrost wiedzy uczestników zajęć wyrównawczych z fizyki realizowanych w ramach projektu „Budownictwo – kierunek zamawiany" (w 10-punktowej skali oceny)
Źródło: opracowanie własne.

[295] A. Szepeluk, Program autorski zajęć wyrównawczych z matematyki, Projekt „Budownictwo – kierunek zamawiany", Biała Podlaska, 2012, s. 2.

Stwierdzono, że w ciągu I roku studiów na kierunku zamawianym Budownictwo 30 osób (25 mężczyzn + 5 kobiet), uczestniczących w zajęciach wyrównawczych z fizyki osiągnęło znaczną poprawę wiedzy. W stanie wyjściowym osiągano maksymalna skalę 6 punktów, po realizacji zajęć osiągnięto wskaźniki od 7-10 punktów. **Należy przyjąć, że zastosowane metody i narzędzia przyczyniły się do osiągnięcia zakładanego celu tj. podniesienia do końca trwania I roku studiów poziomu wiedzy z fizyki.** Należy przypuszczać, że oferta zajęć wyrównawczych daje szansę na ukończenie kształcenia na kierunku inżynierskim (wyniki na zakończenie projektu w XII 2015 r.).



Rys. 5. Przyrost wiedzy uczestników zajęć wyrównawczych z matematyki realizowanych w ramach projektu „Budownictwo – kierunek zamawiany"
Źródło: opracowanie własne.

W przypadku zajęć wyrównawczych z matematyki również zanotowano przyrost wiedzy. W testach wstępnych połowa badanych uzyskała wyniki poniżej 50%. W teście końcowym sprawdzającym, wyniki uplasowały się powyżej średniej 60% i uzyskało je 77% badanych (23 osoby/30 objętych zajęciami).

2. Program stypendialny – stypendia motywacyjne przyznawane są dla 12 najlepszych studentów/ek w wysokości 1000 zł/m-c przez cały okres studiów (7 sem.) w oparciu o wyniki w nauce. Stypendium takie może otrzymywać student, który rozpoczyna naukę na kierunku zamawianym w PSW w Białej Podlaskiej, po raz pierwszy w trybie stacjonarnym, posiada obywatelstwo polskie lub Kartę Polaka, bierze udział w zajęciach dodatkowych organizowanych w ramach oferty kierunku zamawianego oraz podpisze z uczelnią umowę, w której zobowiązuje się do zwrotu pobranego stypendium w przypadku niezaliczenia semestru lub rezygnacji ze studiów.

W pierwszym semestrze o przyznaniu stypendium motywacyjnego decydowały wyniki ze świadectwa maturalnego. Rozkład próby wg płci był równomierny (6K+6M). Nieco inaczej sytuacja przedstawiała się w II semestrze, gdy o stypen-

dium decydowały już wyniki uzyskane w trakcie studiów. Zanotowano spadek liczby kobiet (5 osób) i wzrost liczby mężczyzn (7 os.).

Ciekawych spostrzeżeń dostarczyła także analiza jakościowa beneficjentów.

Tabela 1. Rozkład próby pod względem przyrostów, spadków i powrotów beneficjentów na listy rankingowe w ramach przyznawanych stypendiów motywacyjnych na kierunku zamawianym Budownictwo.

	SPADEK		PRZYROST (nowi)		POWROTY	
	mężczyźni	kobiety	męzczyźni	kobiety	męzczyźni	kobiety
sem I. 2012/2013	0	0	0	0	0	0
sem.II 2012/2013	5	2	6	1	0	0
2013/2014	1	3	0	4	0	2

Źródło: opracowanie własne na podstawie analizy list rankingowych.

Po pierwszym semestrze studiów na wskutek analizy wyników w nauce z listy rankingowej „wypadło" 58% osób uprawnionych (7 os., w tym 2K+5M). Z kolei w II semestrze na liście rankingowej znalazło się 7 nowych nazwisk (1K+6M). Tym samym na II semestrze nastąpiła zamiana płci i stypendium motywacyjne otrzymywała większa liczba mężczyzn. Z kolej na II roku studiów sytuacja powróciła do stanu wyjściowego pod względem płci (6K+6M), lecz ciekawym zjawiskiem był fakt, że 4 osoby „wypadły" z listy rankingowej (1M+3K), zaś na ich miejsce weszły 2 osoby (K) z pierwszej listy rankingowej (z sem. I). Sytuacja taka świadczy o tym, że stypendium spełnia swoją rolę. Studenci są motywowani do podnoszenia wyników w nauce.

W roku akademickim 2012/2013 przeprowadzono badania ewaluacyjne, w których wzięło udział 12 osób, którym przyznano stypendia motywacyjne w I semestrze. Wyniki badań będące odzwierciedleniem subiektywnej oceny beneficjentów wskazują m.in. następujące fakty: zdecydowana większość badanych stwierdziła, że decyzje o podjęciu nauki na kierunku technicznym ułatwiła perspektywa otrzymania stypendium motywacyjnego, 90% respondentów uważa, że na kierunku zamawianym dość trudno osiągnąć najwyższe wyniki w nauce, większość studentów uważa, że dzięki uzyskanemu stypendium zdobędą dodatkowe umiejętności, zaś środki przeznaczą na: utrzymanie się na studiach (mieszkanie, wyżywienie – niwelowanie wskazywanej wcześniej bariery finansowej), zakup potrzebnego sprzętu do nauki (w tym książki specjalistyczne), na rozrywkę i na końcu na korepetycje Ponad 80% studentów uważa, że kwota przyznanego stypendium jest atrakcyjna i zadowalająca, wszyscy badani są zdeterminowani, by w przyszłym semestrze utrzymać równie wysoką średnią.

3. Branżowy kurs języka angielskiego – realizowany w celu zwiększenia atrakcyjności zawodowej studentów, praktycznego przygotowania do potrzeb rynku pracy, ułatwienia dostępu do branżowej literatury specjalistycznej, nowych technologii, zwiększenia mobilności międzynarodowej oraz uatrakcyjnienia studiowania. Kurs przeznaczony był dla 15 studentów II roku Budownictwa zakwalifikowanych na podstawie kolejności zgłoszeń i wyników w nauce. Zajęcia w liczbie 45 h odbywały się raz w tygodniu od 04.10.2013 r. do 24.01.2014 r. Monitorowano frekwencję i jakość prowadzonych zajęć. Studenci otrzymali bezpłatne podręczniki, uzyskali dostęp do branżowej literatury anglojęzycznej oraz na zakończenie otrzymali certyfikaty ukończenia kursu. Na pierwszych i ostatnich zajęciach programowych przeprowadzono testy sprawdzające wiedzę. Na etapie testu wstępnego służącego ocenie wiedzy z języka angielskiego stwierdzono, że 5 osób posiada wiedzę poniżej 30%, kolejne 5 osób do 50%, oraz jedna trzecia studentów wykazała się znajomością wiedzy powyżej 50%. Należy zauważyć, że wyniki maksymalne nie przekroczyły 70%. Po 15 tygodniach nauki przeprowadzono test końcowy weryfikujący zdobytą wiedzę i stwierdzono znaczny wzrost wiedzy w stosunku do punktu wyjścia, tj. 80% uczestników kursu zdobyło wysokie noty – 71-90%, zaś dwie osoby przekroczyły próg 91%. Z całą stanowczością należy stwierdzić, że kurs języka branżowego był inicjatywą potrzebną i efektywną.

W konsekwencji przeprowadzonych badań ewaluacyjnych na temat kursu specjalistycznego języka angielskiego organizowanego przez PSW w Białej Podlaskiej w ramach kierunku zamawianego Budownictwo uzyskano następujące wyniki: 50% uczestników nie korzystało wcześniej z dodatkowych kursów języka angielskiego, studenci byli świadomi, że wiedza związana ze znajomością języka angielskiego jest przydatna w życiu codziennym, studenci II roku wybierając kierunek inżynierski liczyli się z koniecznością rozwijania języka w kierunku branżowym, ankietowani wykazali się wysoką świadomością faktu, że branża budowlana jest branżą ogólnoświatową, z uwagi na rozwój nowoczesnych technologii, trendów, rynków inwestycyjnych etc., jednogłośnie uznali, że propozycja nauki branżowego języka angielskiego w ramach kierunku zamawianego jest decyzją trafioną i potrzebną. Respondenci uznali także, że propozycja dodatkowych form kształcenia oprócz standardowej formy zajęć zwiększa atrakcyjność studiowania na kierunku inżynierskim, zdecydowana większość badanych jest świadoma, że dodatkowe kwalifikacje w postaci znajomości języka obcego zwiększają atrakcyjność kandydata na rynku pracy, większością głosów badani wskazali, że znajomość branżowego języka może ułatwić im w przyszłości kontakty z przedstawicielami i pracodawcami. Respondenci nie byli jednomyślni co do opinii, czy specjalistycznym kursem językowym powinni być objęci wszyscy studenci kierunku inżynierskiego.

4. Zagraniczne wyjazdy studyjne – w trakcie realizacji projektu przewidziano 3 wyjazdy do ośrodków akademickich, na targi lub wystawy związane z budownictwem. Celem wyjazdów było zapoznanie studentów z najnowszymi osiągnięciami, technikami i materiałami stosowanymi w budownictwie. Studenci uczestniczyli w pokazach i wykładach na renomowanych uczelniach i w ośrodkach badawczych, nawiązywali kontakty z przedstawicielami firm budowlanych, odwiedzali strategiczne budowy, poznawali zasady funkcjonowania firm, mieli okazję spotkać się z ewentualnymi pracodawcami (perspektywa odbywania staży zagranicznych).

W roku akademickim 2012/2013 w dniach 17-20 stycznia 2013r. odbył się I wyjazd studyjny do Paryża. Dwie studentki i ośmiu studentów, miało możliwość uczestniczenia w zajęciach w Collège des Ingénieurs oraz na paryskiej Sorbonie. W wyniku przeprowadzonego badania ewaluacyjnego przed I wyjazdem zagranicznym uzyskano następujące dane: z grupy 10 studentów biorących udział w wyjeździe, jedynie 3 osoby mają doświadczenie w wyjazdach zagranicznych, pozostała część respondentów wyjeżdżała za granicę po raz pierwszy. Największą barierą dla studentów ograniczającą możliwości wyjazdów zagranicznych są problemy finansowe, taką odpowiedź wskazało 90% badanych, na kolejnych miejscach znalazła się kwestia braku zdolności organizacyjnych oraz brak wiedzy dotyczącej organizacji tego typu wyjazdów. Z tego względu także podczas prowadzonej rekrutacji napotkano na problemy wynikające z braku wystarczającej liczby chętnych (należy zaznaczyć, że oferowano zaledwie 10 miejsc na ponad 100 studentów kierunku Budownictwo). Znajomość języka obcego w przypadku wyjazdów zagranicznych została oceniona przez 3 respondentów na maksymalnym poziomie, czworo studentów oceniło swój poziom języka obcego na poziomie 4 pkt., natomiast trzech studentów oceniło znajomość języka obcego na poziomie 3 pkt. (kurs branżowego języka angielskiego realizowano dopiero na II roku studiów). Grupa 90% studentów stwierdziła, że wyjazd studyjny przyczynił się do poznania najnowszych osiągnięć techniki i technologii budowlanej oraz pogłębiania wiedzy praktycznej. Po zrealizowanym wyjeździe motywacja studentów do udziału w wyjazdach zagranicznych wzrosła. Wszyscy studenci wyrazili chęć uczestnictwa w podobnych wyjazdach w przyszłości. Wszyscy zadeklarowali także, iż będą poszukiwać dodatkowych możliwości wyjazdów zagranicznych (poza projektem).

W roku akademickim 2013/2014 w dniach 28-31.05.2014 r. odbyła się II wizyta studyjna w Oslo School of Architecture w Norwegii. Grupa 10-osobowa studentów zapoznała się ze strukturą uczelni, oferowanymi programami i kierunkami studiów. Studenci odwiedzili laboratoria, w których na co dzień uczą się i pracują nad swoimi projektami norwescy studenci. Wśród studentów biorących udział w II wyjeździe studyjnym 4 osoby brały już udział w wyjeździe do Paryża na I roku studiów, natomiast 6 osób wyjechało po raz pierwszy. Należy zaznaczyć, iż

60% studentów zakwalifikowanych do wyjazdu brało udział w kursie branżowego języka angielskiego[296]. W konfrontacji z rzeczywistością wciąż nisko oceniają swoją znajomość języka obcego (brak praktyki w mowie), posiadają niską wiedzę na temat instytucji i możliwości odbywania zagranicznych wyjazdów studyjnych. Na tej podstawie zasadnym wydaje się zachęcanie studentów do odbywania praktyk, staży i studiów za granicą, co przyczynić się może do praktykowania za granicą zarówno w kwestiach doświadczenia zawodowego, języka obcego. Studenci są w 100% zadowoleni z takiej formy edukacyjnej, tematycznie przypisanej do kierunku oraz potwierdzają, że oferta przyczynia się do wzrostu atrakcyjności studiowania.

5. Wśród zadań związanych z praktycznym przygotowaniem studentów Budownictwa do potrzeb rynku pracy znalazły się m.in.: Szkolenie z ochrony środowiska naturalnego i rozwiązań proekologicznych – przeznaczone dla wszystkich studentów I roku. W ramach dwudniowego szkolenia przewidziano dwa moduły tematyczne uzupełniające program studiów tj. „Pozwolenia środowiskowe, opłaty za korzystanie ze środowiska" oraz moduł II „Gospodarka odpadami w przedsiębiorstwie". Szkolenie AutoCAD – dla najzdolniejszych studentów przeprowadzono także szkolenie specjalistyczne z oprogramowania Auto CAD 2D, 3D i Revit Structure[297]. Szkolenie przeprowadzone w okresie wakacyjnym zakończyło się egzaminem, po którym studenci otrzymali oficjalne certyfikaty Autodesk.

6. Dodatkowym rozwiązaniem związanym z uzupełnieniem programu kształcenia były warsztaty korozji materiałów budowlanych. Absolwenci kierunku Budownictwo powinni wiedzieć, że profilaktyka w ochronie budynków zaczyna się w fazie projektowania i polega na odpowiednim doborze rozwiązań technicznych i materiałów. Standardy nauczania na I stopniu studiów kierunku Budownictwo nie uwzględniają przedmiotów, które poruszałyby temat remontów i ochrony przed korozją obiektów budowlanych, w związku z powyższym powstał pomysł na uzupełnienie zagadnień w ramach realizowanego projektu[298]. Warsztaty zorganizowane dla chętnych, najlepszych studentów (średnia ocen po I sem.), realizowane były w II semestrze. Zajęcia prowadzili specjaliści – praktycy. Na potrzeby realizacji szkolenia wyposażono specjalistyczne pracownie tj.: pracownię korozji materiałów budowlanych do badania, m.in. stopnia zasolenia materiałów pobranych z obiektów (drewno, beton, cegła, kamień), badania skuteczności zabezpieczenia materiałów budowlanych przed wilgocią, etc. Do celów analiz wyposażono także pracownię informatyczną i zakupiono stosowne oprogramowanie.

7. Warunkiem poprawy praktycznego przygotowania studentów Budownictwa do rynku pracy, a także zwiększenia atrakcyjności studiowania są staże studenc-

[296] Na podstawie list zajęć z języka angielskiego oraz list rankingowych osób zakwalifikowanych do wyjazdu studyjnego.

[297] Szkolenie specjalistyczne, poszukiwane na rynku pracy, idealne dla architektów i inżynierów projektantów z wykorzystaniem najbardziej zaawansowanych narzędzi do projektowania i tworzenia dokumentacji (w tym przestrzennych).

[298] Wniosek o dofinansowanie projektu „Budownictwo – kierunek zamawiany", POKL, str. 8.

kie u pracodawców. Grupa 25 osób (kryterium ocen) po II (VII-IX 2014 r.) i III roku (VII-IX 2015 r.) studiów weźmie udział w dwumiesięcznych płatnych stażach w firmach budowlanych. Celem jest zdobycie zawodowego doświadczenia i niezbędnych umiejętności, jakimi powinien dysponować inżynier budownictwa (poznanie zasad funkcjonowania firmy budowlanej, praca z dokumentami, posługiwanie się specjalistycznymi programami, możliwość samodzielnego wykonywania powierzonych zadań, rozwój umiejętności współpracy z kierownictwem, współpraca w zespole etc.), ale także działania służące konfrontacji zdobytej wiedzy z praktyką. Staże u pracodawców są także szansą na poznanie wielu aspektów branży budowlanej, które służyć mogą przyszłym wyborom zawodowym studentów. Realizowane staże są płatne, zarówno student, jak i opiekun otrzymują stosowne wynagrodzenia. Wysokość otrzymanego stypendium stażowego jest atrakcyjna, pozwalająca na odbycie stażu i utrzymanie się, nie tylko na lokalnym czy regionalnym rynku pracy, ale także w renomowanych firmach, w dużych aglomeracjach miejskich oraz za granicą (uczestnik projektu ma prawo do samodzielnego wyboru przedsiębiorstwa przyjmującego studenta na staż[299]). Po zakończeniu praktyk przeprowadzone zostaną ankiety ewaluacyjne: pierwsza skierowana do przedstawicieli przedsiębiorstw dotycząca oceny kompetencji i przygotowania zawodowego studentów, druga skierowana do studentów, dotycząca samooceny kompetencji i przygotowania zawodowego. Analiza wyników będzie podstawą do wprowadzania zmian i korekt w programach stażowych.

8. Wśród innych działań zaplanowanych do realizacji znajdą się: Szkolenie z kosztorysowania z certyfikatem (realizacja na VI. semestrze studiów tj. w 2015 r.), Letnia Szkoła Przedsiębiorczości – wakacyjne szkolenie, którego celem jest poznanie praktycznych metod budowania firmy, zakładania działalności gospodarczej, poznania prawa pracy, skutecznego zarządzania ryzykiem, ale także nauka tzw. kompetencji miękkich, np. zarządzania personelem, podnoszenia konkurencyjności przedsiębiorstwa itd. (wskazane preferencje pracodawców).

Wśród wniosków wynikających z dotychczasowej realizacji projektu można wymienić następujące: w wyniku realizacji zajęć dodatkowych studenci otrzymują wiedzę, kwalifikacje i uprawnienia poszukiwane na rynku pracy, aktywne formy nauki w małych grupach są bardziej atrakcyjne z punktu widzenia studentów, wyposażone pracownie i zakupione oprogramowanie wzbogaciły metody przekazywania wiedzy, proponowane zajęcia wyrównawcze z matematyki i fizyki pozwalają na uzupełnienie wiedzy niezbędnej do rozumienia innych przedmiotów na kierunku inżynierskim, zajęcia z branżowego języka angielskiego oraz zagraniczne wyjazdy studyjne przyczyniać się mogą do wzrostu mobilności studentów oraz podnoszą atrakcyjność studiowania. Kwalifikacja do zajęć dodatkowych na

[299] Regulamin staży zawodowych dla studentów studiów stacjonarnych I stopnia kierunku Budownictwo Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej realizowanych w ramach projektu nr POKL.04.01.02-00-196/12-02 „Budownictwo – kierunek zamawiany", http://www.budownictwo.pswbp.pl/wp-content/uploads/2014/04/regulamin_stazu_2.pdf, dostęp: 13.08.2014 r.

podstawie wyników w nauce oraz kolejności zgłoszeń studentów jest czynnikiem motywującym, poprzez realizację staży u pracodawców studenci otrzymują szanse na rozwijanie wiedzy i kompetencji, współpraca z pracodawcami na rynku krajowym daje realną szansę na poprawę wskaźnika rankingowego PSW związanego z prestiżem (preferencje pracodawców). Poprzez realizację wyjazdów studyjnych studenci mają okazję poznać międzynarodowy rynek budowlany, pracodawców, nowe technologie oraz ćwiczyć język obcy w praktyce, stypendia motywacyjne są stymulatorem do podnoszenia wyników w nauce, umożliwiają także studentom utrzymanie się na studiach, i są czynnikiem niezbędnym do podnoszenia jakości nauki (podręczniki, korepetycje itd.). Należy rozważyć wdrożenie dodatkowych form szkoleń specjalistycznych w ramach oferty związanej z kształceniem ustawicznym, skierowanym do studentów w zakresie: specjalistycznego języka branżowego, specjalistycznych szkoleń branżowych dających uprawnienia, bądź certyfikaty honorowane na rynku pracy, a także szkolenia w zakresie kompetencji miękkich, których studenci nie otrzymują w podstawach programowych oraz stażach, tj. doradztwo zawodowe, coaching kariery, warsztaty rozwijające umiejętności społeczne i personalne etc. Pomysłem wartym uwagi może być także wydłużenie okresu praktyk zawodowych (na zasadzie dobrowolności)[300]. Pełnej analizy efektów realizowanego w PSW w Białej Podlaskiej projektu pt. „ Budownictwo – kierunek" będzie można się spodziewać po jego zakończeniu tj. XII 2015 r.

Zakończenie

Celem Programu Kierunków Zamawianych na lata 2008-2013 wdrażanych przez MNiSW była zmiana niekorzystnej struktury kształcenia na uczelniach wyższych i motywowanie studentów do podejmowania studiów na kierunkach strategicznych dla gospodarki (np. Budownictwo, Informatyka, Inżynieria środowiskowa, Automatyka i robotyka, Biotechnologia, Energetyka) oraz stworzenie zachęt i motywatorów skierowanych do młodych ludzi, w celu wzbudzenia zainteresowania ich zdobywaniem wykształcenia i kompetencji, które pomogą im na rynku pracy. Istotnym elementem było także zachęcanie uczelni do współpracy z pracodawcami na rzecz poprawy jakości kształcenia i dostosowania programów kształcenia oraz praktyk do rzeczywistych potrzeb, a także do wzajemnego poznania swoich możliwości i wypracowania metod efektywnej współpracy np. w postaci realizowanych badań.

[300] Instytut Finansów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie uruchomił projekt ponadprogramowych praktyk zawodowych, które cieszą się dużym zainteresowaniem zarówno pracodawców jak i studentów. Mogą z nich skorzystać wszyscy chętni studenci po pierwszym roku studiów. Pracownicy Instytutu stwierdzili, że praktyki programowe są za krótkie, ponieważ trwają zaledwie dwa tygodnie, student musi je zaliczyć po pierwszym i ponownie po drugim roku studiów. Istotą jest, by praktyka była ciągła, ponieważ wtedy wiedzę zdobytą podczas zajęć można od razu zastosować w praktyce, http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=1672:dobrowolne-praktyki-szansa-na-zawodowa-przyszlosc&catid=80&Itemid=226, dostęp: 08.08.2014 r.

Realizowane przez uczelnie wyższe projekty w skali kraju dały ministerstwu wiedzę na temat efektów podejmowanych działań. W minionym już okresie programowania MNiSW kładło nacisk na realizację konkretnych kierunków, zaś w nowej perspektywie finansowej na lata 2014-2020 zamawiać będzie konkretne kompetencje na wszystkich kierunkach studiów(Program Rozwoju Kompetencji[301]). Intencją jest kontynuacja działań w zakresie zwiększania atrakcyjności absolwentów na rynku pracy, ale także poszukiwanie narzędzi do zmniejszenia bezrobocia wśród ludzi młodych.

Zapobieganie sytuacjom kryzysowym, zapewnienie pewnego poziomu życia osobom, grupom społecznym oraz niedopuszczenie do ich marginalizacji i wykluczenia społecznego, a zwłaszcza zapewnienie pomocy ludziom, którzy czasowo lub trwale są niezdolni do pracy zawodowej to działania, które powinny być realizowane przez podmioty rządowe, pozarządowe oraz samych obywateli, za pomocą różnych środków (prawnych, organizacyjnych, finansowych, wychowawczych, edukacyjnych). Omawiane w artykule zagadnienia mieszczą się w zakresie pojęcia bezpieczeństwa społecznego i mają wpływ na bezpieczeństwo narodowe kraju. Zastosowane rozwiązania w PSW w Białej Podlaskiej, a także rozwiązania MNiSW, przyczyniają się do niwelowania różnic edukacyjnych pomiędzy szkołami ponadgimnazjalnymi a programem kształcenia na studiach wyższych. Zastosowane narzędzia wspierają studentów w kierunku ich efektywnego kształcenia. Szeroka oferta szkoleń, kursów, studiów podyplomowych, wyjazdów zagranicznych na studia czy praktyki w ramach np. programu Erasmus, a także możliwość rozwijania pasji i zainteresowań naukowych w Centrach Badań przez studentów, to działania bialskiej uczelni, które dają szerokie możliwości młodym ludziom do zdobywania już w trakcie studiów dodatkowych uprawnień niezbędnych na rynku pracy.

Ocena ryzyka kryzysowego w edukacji oraz wychwytywanie czynników kryzysogennych, np. zmiana motywacji i dokonywanych wyborów przez absolwentów szkół ponadgimnazjalnych, odejście od kierunków strategicznych dla gospodarki w kierunku obszarów, na których od lat notuje się nasycenie rynku i najwyższe wskaźniki bezrobocia, monitoring i dobór metod kształcenia atrakcyjnych dla młodych ludzi zachęcających ich do zdobywania wiedzy i rozwijania umiejętności, wypracowanie systemu wsparcia finansowego zachęcającego do podnoszenia wyników w nauce, ma kluczowe znaczenie dla jakości absolwentów tj. osób wychodzących na rynek pracy. Od właściwej ich edukacji, programów kształcenia, a także odpowiedniej motywacji zależy, czy takie osoby odnajdą się na rynku pracy, czy nie staną się dodatkowym obciążeniem dla budżetu państwa zasilając kolejne szeregi bezrobotnych. Utrzymujące się bezrobocie wpływa na gospodarkę kraju, na jej rozwój, jest obciążeniem finansowym państwa i obywateli, wpływa na wydolność systemu emerytalnego i zabezpieczenie społeczne. Tak więc odpowiednia eduka-

[301] http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/program-rozwoju-kompetencji-zastapi-kierunki-zamawiane.html, dostęp: 05.08.2014 r.

cja ma wpływ na bezpieczeństwo społeczne, to zaś jest obszarem bezpieczeństwa narodowego Polski, który nabiera kluczowego znaczenia w XXI w. Na tematykę bezpieczeństwa edukacyjnego zwracają uwagę A. Smarzewska i E. Melaniuk[302], które dostrzegają jego wpływ zarówno na możliwość realizacji rozwoju osobistego, naukowego i zawodowego kandydatów na studia, ale także wpływ na rozwój i funkcjonowanie jednostki edukacyjnej, na zdolności twórcze związane z badaniami naukowymi oraz możliwością tworzenia miejsc pracy. Na mocy rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego[303] wprowadzono nowy podział obszarów wiedzy i dziedzin nauki. Przestały funkcjonować nauki wojskowe, a utworzono dwie nowe dyscypliny, jakimi są nauki o bezpieczeństwie oraz nauki o obronności. Dyscypliny te należą do dziedziny nauk społecznych w obszarze nauk społecznych, co daje także podstawy do rozpatrywania bezpieczeństwa także w wymiarze społecznym, w jednym z jego obszarów jakim jest edukacja.

Bibliografia

1. Balcerowicz B., *Bezpieczeństwo polityczne Rzeczypospolitej Polskiej*, ZUMS BN, WSO, AON, Warszawa 2004.
2. Bieniek J., *Bezpieczeństwo i obronność jako nowe dyscypliny naukowe*, „Obronność", Zeszyty Naukowe, nr 2/2012.
3. Dziedzic Z., Kazimierczak A., *Czy reforma szkolnictwa zawodowego uzdrowi polski rynek pracy?* Raport Zespołu Szkolnictwa Zawodowego, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne i Zespołu HR Consulting, Warszawa 2012.
4. Jelonek M., Skrzyńska J., *Jakość kształcenia w szkolnictwie wyższym,* [w:] W. Przybylski, S. Rudnicki, A. Szwed (red.), *Ewaluacja jakości dydaktyki w szkolnictwie wyższym metody, narzędzia, dobre praktyki,* Wyższa Szkoła Europejska, Kraków 2010.
5. *Kariery absolwentów,* Sedlak&Sedlak, Warszawa 2010.
6. Kitler W., *Obrona cywilna (niemilitarna) w Polsce*, MON, Warszawa 2002.
7. Łysoń P. (red.), *Szkoły wyższe i ich finanse w 2010 r.,* GUS, Warszawa, 2011.
8. Pietrzyk K., Sieprawska A., O*bywatelska odpowiedzialność za edukację narodową – założenia powołania i zasad działania Rady Edukacji Narodowej*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2003.
9. Smarzewska A., Melaniuk E., *Bezpieczeństwo edukacyjne absolwentów szkół ponadgimnazjalnych z powiatu bialskiego i miasta Biała Podlaska zapewniane przez PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej w latach 2010-2012*, „Rozprawy Społeczne", tom VII, nr 2, 2013.
10. *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z roku 2007*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2007.
11. Szepeluk A., *Program autorski zajęć wyrównawczych z matematyki, Projekt „Budownictwo – kierunek zamawiany"*, Biała Podlaska 2012.

[302] A. Smarzewska, E. Melaniuk, Bezpieczeństwo edukacyjne absolwentów szkół ponadgimnazjalnych z powiatu bialskiego i miasta Biała Podlaska zapewniane przez PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej w latach 2010-2012, Rozprawy Społeczne, Tom VII, Nr 2, PSW, Biała Podlaska 2013, s. 192.

[303] *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych*, Dz. U. nr 179, poz. 1065 z dnia 8 sierpnia 2011 r.

12. Szturo M. (red.), *Plany i losy zawodowe absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i uczelni wyższych - Raport końcowy 2013*, Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie, Lublin 2013.
13. *Wniosek o dofinansowanie projektu „Budownictwo – kierunek zamawiany”,* POKL.
14. Wojnarowski J., *Gotowość systemu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2010.
15. Zawisławska M., *Uczelnia zawodowa to nie szkoła zawodowa*, „Perspektywy”, Nr 6-8, 2014.
16. Zięba R., *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 10, 1989.

Akty prawne

17. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.
18. *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych*, Dz. U. nr 179, poz. 1065 z dnia 8 sierpnia 2011 r.

Strony internetowe

19. http://polska.newsweek.pl/defilada-w-warszawie-15-sierpnia-2014-swieto-wojska-newsweek-pl,artykuly,344419,1.html, dostęp: 18.08.2014 r.
20. http://biznes.interia.pl/wiadomosci/news/praca-w-polsce-przyciagnie-55-000-imigrantow,1750903,6400, dostęp 10.11.2013 r.
21. http://www.nauka.gov.pl/dane-statystyczne-o-szkolnictwie-wyzszym/, dostęp: 08.07.2014 r.
22. http://www.dzienniklodzki.pl/artykul/282730,raport-kryzys-zwiekszyl-bezrobocie-wsrod-mlodych-ludzi-na,html?cookie=1, dostęp 12.02.2013 r.
23. http://www.efs.gov.pl/analizyraportypodsumowania/baza_projektow_badawczych_efs/documents/pla.pdf, dostęp: 06.08.2014 r.
24. http://www.oke.krakow.pl/inf/filedata/files/Graficzna%20%20prezentacja%20wynik%F3w_2010_2.pdf, dostęp: 07.08.2014 r.
25. http://www.nauka.gov.pl/system-pomocy-materialnej/pomoc-materialna-dla-studentow-w-roku-akademickim-2013-2014.html, dostęp: 06.08.2014 r.
26. http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=809:15-lat-pwsz-wygrane-szanse-bariery-rozwoju&catid=87&Itemid=231, dostęp: 08.08.2014 r.
27. http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=1672:-dobrowolne-praktyki-szansa-na-zawodowa-przyszlosc&catid=80&Itemid=226, dostęp: 08.08.2014 r.
28. http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/program-rozwoju-kompetencji-zastapi-kierunki-zamawiane.html, dostęp: 05.08.2014 r.
29. http://www.wiking.edu.pl/article.php?id=269, dostęp: 10.11.2013 r.
30. http://www.budownictwo.pswbp.pl/wp-content/uploads/2014/04/regulamin_stazu_2.pdf, dostęp: 13.08.2014 r.
31. http://www.budownictwo.pswbp.pl, dostęp: 05.08.2014 r.

Liczba znaków ze spacjami: 58080

Informacje o autorze
dr Dorota Karwacka
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
e-mail: d.karwacka@pswbp.pl

**Agnieszka Dymicka, Agnieszka Smarzewska,
Ewelina Melaniuk, Adam Szepeluk**

PRAKTYKI ZAWODOWE JAKO ELEMENT BEZPIECZEŃSTWA EDUKACYJNEGO

Wprowadzenie

Szkolnictwo wyższe, patrząc z pewnej perspektywy czasowej stoi w obliczu permanentnych transformacji, obejmujących przeszłość, teraźniejszość i zapewne przyszłość świata nauki. Teraźniejszość stawia przed szkolnictwem wyższym nowe wyzwania, wśród których mocno akcentowanym jest obok istniejącego ogólnoakademickiego, profil praktyczny, wprowadzonych ustawą z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw. Zgodnie z zapisami art. 2 ust.1 pkt 18ea profil praktyczny to "profil programu kształcenia obejmującego moduły zajęć służące zdobywaniu przez studenta umiejętności praktycznych i kompetencji społecznych, realizowanych przy założeniu, że ponad połowa programu studiów określonego w punktach ECTS obejmuje zajęcia praktyczne kształtujące te umiejętności uzyskiwane na zajęciach warsztatowych, które są prowadzone przez osoby posiadające doświadczenie zawodowe zdobyte poza uczelnią"[304].

Znamienną kwestią jest fakt, iż prerogatywa prowadzenia kształcenia na studiach o profilu ogólnoakademickim przez jednostki, o których mowa w art.11 ust.3 pkt 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym (nieposiadające uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w obszarze i dziedzinie, do których jest przyporządkowany kierunek studiów i nieposiadające uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w obszarze i dziedzinie, do których jest przyporządkowany kierunek studiów), obliguje jednostki, które w dniu wejścia w życie ustawy, prowadzą studia o profilu ogólnoakademickim do zaimplikowania w ramach posiadanych uprawnień, kształcenia na studiach o profilu praktycznym. Ustawodawca w znowelizowanej ustawie przewiduje możliwość przejścia na profil ogólnoakademicki przez uczelnie zobligowane do wdrożenia profili praktycznych, pod pewnymi rygorami, którymi są: prowadzenie badań naukowych w dziedzinie związanej z kierunkiem studiów, uzyskanie co najmniej pozytywnej oceny jakości kształcenia wydanej przez Polską Komisję Akredytacyjną, nie wcześniej jednak niż po zakończeniu pełnego cyklu kształcenia. Dodatkowym

[304] Ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz.1198 art.2 ust.1 pkt 18ea).

wyzwaniem będzie spełnienie wymogów kadrowych, określonych w sposób wyraźny w ustawie[305].

Daje się zatem zauważyć widoczną tendencję ustawodawcy zmierzającą do wyraźnego sprofilowania uczelni. W pewnym sensie obecna sytuacja zbliża do pewnej dychotomii w szkolnictwie wyższym, która uwidoczniła się z momentem powstania wyższych szkół zawodowych.

W kontekście omawianej problematyki skupiono się na uregulowaniach zawartych w ustawie z dnia 26.06.1997 r. o wyższych szkołach zawodowych, uchylonej co prawda dnia 01.09.2005 r., ale obrazującej istotę funkcjonowania profili w szkołach zawodowych, gdzie w wersji przed nowelizacją, w art.5 ust.1 jest mowa o tym, iż "studia zawodowe obejmują okres co najmniej 6 semestrów zajęć dydaktycznych i co najmniej 15 tygodni praktyki"[306].

Można zatem domniemać, iż w pewnym sensie postawienie obligatoryjnych rozwiązań dotyczących realizacji praktyk przeżywa swój renesans w znowelizowanej i obecnie obowiązującej ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym, gdzie art.9 ust.11 mówi, iż "uczelnia prowadząca kształcenie o profilu praktycznym jest obowiązana uwzględnić w programie kształcenia co najmniej trzymiesięczne praktyki zawodowe"[307].

Nie jest to pełen katalog wytycznych dotyczących kształcenia na studiach o profilu praktycznym. Ze względu jednak na zaproponowaną tematykę opracowania, skoncentrowano się na analizie związanej z formami praktyk organizowanymi i realizowanymi obecnie w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, jak również podjęto wyzwanie zaproponowania pewnych rozwiązań w realizacji praktyk na studiach o profilu praktycznym.

Uzasadnieniem podjęcia rozważań jest dość ogólnie zarysowany przez ustawodawcę profil praktyczny. W pewną ogólność wpisuje się chociażby brak aktów wykonawczych do ustawy, w tym dotyczących finansowania studiów o profilu praktycznym. Te niedopowiedziane, w momencie podjętej analizy kwestie, z jednej strony stwarzają duże spektrum możliwości kreowania własnych możliwości rozwiązań, z drugiej zaś mogą budzić obawy czy przyjęte rozwiązania będą efektywne.

Analizując kwestie profili praktycznych można pokusić się o konkluzję dotyczącą wcześniej przytoczonego zapisu obligującego jednostki organizacyjne, niespełniające określonych wymogów ustawowych, do wdrożenia studiów o profilu praktycznym na wszystkich kierunkach. Sama koncepcja wydaje się jak najbardziej trafna, kwestią pozostającą do rozważenia pozostaje czy na wszystkich kierunkach? Barierą może być tu możliwość właściwego zabezpieczenia organizacji

[305] Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. 2005 nr 164 poz.1365 z późn. zm., art.11 ust.3 pkt 2).

[306] Ustawa z dnia 26.06.1997 r. o wyższych szkołach zawodowych (Dz.U. nr 96 poz. 590 art. 5 ust.1).

[307] Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U.2005 nr 164 poz.1365 z późn. zm., art.9 ust.11).

praktyk na kierunkach, gdzie nie ma wystarczającego zaplecza do zorganizowania praktyk w wymiarze podanym w projekcie znowelizowanej ustawy. Każda z wyższych uczelni włączona jest w specyficzne dla siebie otoczenie gospodarcze, stąd kolejna sugestia, z pozytywną akceptacją praktycznego kształcenia studentów, jednak z rozważeniem możliwości wprowadzenia takiego kształcenia nie na wszystkich, a wybranych przez uczelnię kierunkach.

Również jeden z kolejnych zapisów podanych w ustawie, dotyczących kształcenia praktycznego, mówiący o tym, iż jednostka może organizować kształcenie przemienne w formie zajęć dydaktycznych realizowanych w uczelni i w formie praktyk odbywanych u pracodawcy, uwzględniając realizację wszystkich efektów kształcenia przewidzianych w programie kształcenia dla danego kierunku, poziomu i profilu kształcenia[308], może budzić pewne obawy. W sytuacji bowiem braku podanych zasad finansowania profili praktycznych trudność może polegać na budowaniu koncepcji ich realizacji. W tej sytuacji, wprowadzenie obok praktyk, zajęć praktycznych, nasuwa perspektywę ich organizacji w małych grupach, angażowanie praktyków w proces kształcenia, ocenianie konkretnych umiejętności, ścisłą współpracę praktykodawców w procesie kształcenia i doskonalenia programu praktyk, wiąże się nierozerwalnie ze zwiększeniem kosztów kształcenia.

Ważną kwestią, nie tylko w przypadku kształcenia praktycznego, ale również realizacji praktyk przez studentów jest wyniesienie trójstronnej satysfakcji dla stron biorących udział w procesie kształcenia: student, uczelnia, praktykodawca. Zaangażowanie zakładowego opiekuna praktyk często warunkowane jest możliwością bądź nie, otrzymania wynagrodzenia. Stąd należałoby rozważyć dotację celową na organizację praktyk, umożliwiającą, m.in. wynagrodzenie dla zakładowego opiekuna praktyk. Kwestie finansowe zarysowują się jeszcze wyraźniej w przypadku kształcenia praktycznego, gdzie pod uwagę należy wziąć, nie tylko wynagrodzenie dla opiekuna, ale przewidzieć możliwość rekompensaty dla zakładu przyjmującego studenta na praktykę (chociażby za możliwość korzystania z pomieszczeń, urządzeń), jak również koszt różnego rodzaju ubezpieczeń ograniczających ryzyko, m.in. odpowiedzialności cywilnej, odpowiedzialności za powierzone mienie, itp. W obliczu nowych uregulowań istotną kwestią kształcenia praktycznego jest przygotowanie do realizacji określonych zadań, które mogłyby mieć miejsce podczas zajęć praktycznych oraz samodzielnego wykonywania określonych czynności przez studenta – praktykanta, podczas realizacji praktyk. Jeżeli miałoby to charakter świadczonej pracy, wówczas należałoby rozważyć możliwość wynagrodzenia dla praktykanta, stosownie do rodzaju wykonywanej pracy, jak miało to miejsce w dobrze wypracowanych wzorcach kształcenia praktycznego w latach sześćdziesiątych.

Kolejnym bodźcem pobudzającym dobrą organizację praktyk, mogłyby być różnego rodzaju przywileje należne praktykodawcom, zagwarantowane systemo-

[308] Tamże, art.11 ust.9.

wo w postaci, np. różnego rodzaju ulg, chociażby podatkowych, czy programów ze środków pomocowych realizowanych systemowo, z których mogliby korzystać praktykodawcy, wyposażając swoje zakłady w odpowiednie zaplecze służące wykonywaniu określonej pracy, a zarazem świadczenia praktyk na rzecz uczelni.

Wszystkie kwestie dotyczące organizacji praktyk nie stanowią barier. Propozycje rozwiązań organizacyjnych można bowiem mnożyć. Najistotniejsze wydają się bodźce finansowe i właściwe dofinansowanie organizacji praktyk, jak również właściwe regulacje, które uporządkują i wyznaczą standardy ich realizacji. To wszystko ma na celu dbanie o bezpieczeństwo edukacyjne studentów.

Obecna sytuacja w szkolnictwie wyższym wymusza stawianie wielu pytań tym bardziej, że od czasu wejścia w życie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 sierpnia 1991 r. w sprawie studenckich praktyk zawodowych[309], uchylonym dnia 01.09.2005 roku oraz aktualnie obowiązującego Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 stycznia 2012 roku w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela[310], nie ma innych aktów wykonawczych precyzujących sposób i formę organizacji praktyk oraz źródeł ich finansowania. Być może do czasu wyznaczonego na dostosowanie profili i programów kształcenia studiów pierwszego stopnia, który zgodnie z ustawą upływa z terminem miesiąca od dnia podjęcia uchwały przez senat uczelni, nie później jednak niż do dnia 31 stycznia 2017 roku oraz do dnia 31 stycznia 2018 roku – w przypadku dostosowania profili i programów kształcenia studiów drugiego stopnia i jednolitych studiów magisterskich[311], doczeka się bardziej szczegółowych uregulowań.

Obecnie kształcenie w PSW sprofilowane jest ogólnoakademicko, oprócz kierunków pielęgniarstwo, ratownictwo medyczne, fizjoterapia oraz inżynieria geologiczna, na których prowadzone są studia o profilu praktycznym. Na kierunkach filologia oraz pedagogika uczelnia prowadzi kształcenie na podstawie Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 stycznia 2012 roku w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela[312].

Organizacja praktyk odbywa się w oparciu o Regulamin praktyk[313], którego integralną część stanowią programy praktyk. Sposób organizacji praktyk został uregulowany w obustronnym porozumieniu zawartym między placówką a uczelnią, regulując wzajemne obowiązki i uprawnienia obu stron. Student może realizo-

[309] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 sierpnia 1991 r. w sprawie studenckich praktyk zawodowych (Dz.U. 1991 nr 73 poz. 323).

[310] Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 stycznia 2012 roku w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela (Dz.U. 2012 poz.131).

[311] List MNiSW skierowany do rektorów uczelni wyższych, z dnia 13 listopada 2014 r. (DSW.ZLS.6031.2.2014) s. 2.

[312] Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 stycznia 2012 roku w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela (Dz.U. 2012 poz.131).

[313] Regulamin Praktyk Wydziału Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych (WNoZiNS), Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych (WNET) Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej z dnia 25 maja 2014 r.

wać praktyki w oparciu o porozumienia, które znajdują się w elektronicznej bazie uczelni udostępnionej studentom, jak również w oparciu o porozumienia zawierane indywidualnie z zakładem wskazanym przez studenta. Praktyki w PSW mogą być również realizowane w ramach zorganizowanej przez uczelnię działalności, pozwalającej osiągnąć zakładany cel praktyki wraz z zakładanymi efektami, jak również w ramach realizowanych programów Unii Europejskiej czy wymian zagranicznych skierowanych do studentów.

Praktyki zawodowe w PSW podlegają obowiązkowemu zaliczeniu i stanowią integralną część procesu kształcenia studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia. Za przygotowanie studentów do realizacji praktyk, w tym za sprawowanie nadzoru dydaktyczno-wychowawczego, odpowiada dydaktyczny opiekun praktyk wyznaczony przez uczelnię. Funkcję opiekuna ze strony zakładu pracy, sprawującego nadzór nad wykonywaniem przez studentów zadań wynikających z programu praktyki pełni mentor. Regulamin praktyk określa w sposób szczegółowy cele, rodzaje i organizację praktyk oraz obowiązki organizatorów i uczestników praktyk[314].

Pewną wskazówką w sposobie organizacji kształcenia na studiach o profilu praktycznym, w odniesieniu do organizacji praktyk mogą być rekomendacje wypracowane w dniu 6 listopada 2014 roku podczas warsztatów Okrągłego Stołu Wysokiej Jakości Praktyk Studenckich w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, z których wynika, iż często pojawiającym się postulatem jest udział pracodawców w przygotowaniu programu praktyki, który zawierałby konkretne efekty kształcenia na konkretnych kierunkach studiów. Obopólną korzyścią dla obu stron byłyby również oferty praktyk „zamawianych" przez pracodawców. Pojawia się wówczas sytuacja, w której efektem finalnym byłby konkretny produkt celowany na potrzeby pracodawcy[315]. Jedno z pytań skierowanych do pracodawców dotyczyło dopasowania praktyk zawodowych do potrzeb interesariuszy: uczelni, studentów i pracodawców. Przedstawiciele 16 przedsiębiorstw, 2 uczelni oraz przedstawiciele Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości wskazali następujące rekomendacje[316]:

- zbieranie opinii po praktykach od wszystkich stron,
- informowanie o losach absolwentów pracodawców, którzy organizowali praktyki,
- badanie efektywności praktyk,
- intensyfikacja działań między uczelnią a pracodawcami: na stronach uczelni dane kontaktowe dla pracodawcy – jeden punkt informacyjny, jasno komunikowany,
- uczelnie powinny badać w regionach zapotrzebowanie na kompetencje,

[314] Tamże.
[315] www.nauka.gov.pl, dostęp z dnia 30 listopada2014 r.
[316] Tamże.

- umożliwienie, na większą skalę, pisania prac dyplomowych we współpracy z pracodawcami,
- nawiązanie współpracy pracodawców z organizacjami studenckimi,
- większa liczba dedykowanych programów studiów – tworzonych w porozumieniu z pracodawcami,
- zapraszanie wykładowców do firm oraz praktyków biznesu na uczelnie dla wymiany informacji,
- informowanie pracodawców, co kryje się pod konkretnym programem studiów, zdobycie jakich umiejętności,
- tworzenie profili studentów/absolwentów dla pracodawców,
- komunikacja dobrych praktyk w sposób merytoryczny, który pozwoli na ich implementację w innych organizacjach, szeroko rozpowszechniony, np. na stronie internetowej, w mailingu,
- otwarcie się uczelni i pracodawców na mobilność praktykantów – wymiana informacji, między dedykowanymi do kontaktu osobami z różnych regionów.

Ważnym zaznaczenia wydaje się fakt, iż kwestia organizacji dobrej jakości praktyk była poruszana na zorganizowanym w dniu 03 grudnia 2014 roku na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym Kongresie Akademickich Biur Karier w ramach kampanii Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego promującego wysokiej jakości praktyki studenckie.

Wśród rekomendacji wspierających przygotowanie studentów do odbywania praktyk można wskazać również i te, które dotyczyłyby organizacji warsztatów i szkoleń z zakresu umiejętności miękkich, ważnych z punktu widzenia pracodawców, jak również organizację wspólnych wydarzeń z pracodawcami skierowanych do studentów[317].

Organizacja praktyki zawodowej

Przedstawiony materiał, zawierający obecną sytuację w odniesieniu do rysu historycznego to próba włączenia się do polemiki na temat sposobów i możliwości realizacji wysokiej jakości kształcenia praktycznego, a także podjęcia analiz już organizowanych praktyk zawodowych w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej na przykładzie kierunku bezpieczeństwo narodowe (profil ogólnoakademicki).

Praktyka zawodowa na tym kierunku stanowi obowiązkowy element planu studiów i programu kształcenia. Studenci studiów stacjonarnych i niestacjonarnych pierwszego stopnia odbywają praktykę zawodową po pierwszym roku studiów w wymiarze 2 tygodni oraz po drugim roku – 4 tygodni. Po zaliczeniu prak-

[317] www.rgnisw.nauka.gov.pl, dostęp z dnia 07 grudnia 2014 r.

tyki zawodowej student uzyskuje odpowiednio 2 ECTS w drugim semestrze oraz 4 ECTS w czwartym semestrze studiów[318].

Wybór miejsca odbywania praktyki przez studentów jest ułatwiony dzięki zawartym przez Uczelnię porozumieniom z placówkami, gwarantującym studentom kierowanym na praktykę odpowiednie warunki do realizacji programu praktyki, zatwierdzonego dla kierunku studiów[319]. Uczelnia podpisała porozumienia w sprawie prowadzenia praktyk zawodowych na kierunku bezpieczeństwo narodowe z 66 podmiotami, m.in. Nadbużańskim Oddziałem Straży Granicznej w Chełmie, Zakładem Karnym w Zamościu, Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej, Komendą Powiatową Policji we Włodawie, Izbą Celną w Białej Podlaskiej. Spośród pracodawców współpracujących z Uczelnią w tym zakresie 57 podmiotów przyjęło studentów na praktyki zawodowe w roku akademickim 2012/2013. W grupie studentów realizujących praktyki 30 osób podjęło decyzję o samodzielnym wyborze miejsca odbycia praktyki w 14 podmiotach, m. in. w Kancelarii Tajnej PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Wojskowej Komendzie Uzupełnień w Zamościu, Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej w Małaszewiczach, Komisariacie Policji w Janowie Podlaskim. Ogółem w roku akademickim 2012/2013 miejsca praktyk dla studentów kierunku bezpieczeństwo narodowe przygotowało 80 pracodawców.

Zgodnie z Programem praktyki zawodowej obowiązującej na kierunku bezpieczeństwo narodowe studenci realizują obowiązkową praktykę zawodową w okresie wakacyjnym, tj. od lipca do września br., natomiast jej zaliczenia dokonuje opiekun praktyki z ramienia uczelni w październiku br. na podstawie przedłożonych przez studenta dokumentów (wypełnionego dzienniczka praktyk, sprawozdania z praktyki zawierającego schemat struktury organizacyjnej placówki, w której była odbywana praktyka)[320].

Celem praktyki zawodowej na kierunku bezpieczeństwo narodowe jest weryfikacja wiedzy teoretycznej zdobytej podczas zajęć dydaktycznych na uczelni, poznanie zasad funkcjonowania instytucji i podmiotów gospodarczych uczestniczących w procesach z zakresu bezpieczeństwa narodowego, zarządzania kryzysowego, bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego[321].

Organizacja badań

W roku akademickim 2012/2013 na praktykę zawodową skierowano 235 studentów kierunku bezpieczeństwo narodowe studiów stacjonarnych i niestacjonar-

[318] Plan studiów i program kształcenia na kierunku bezpieczeństwo narodowe.

[319] Regulamin praktyk Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, załącznik do Zarządzenia Rektora nr 06/2011 z dnia 01.03.2011 r.

[320] Program studenckiej praktyki zawodowej obowiązujący na kierunku bezpieczeństwo narodowe Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

[321] Tamże.

nych pierwszego stopnia, z czego 23 studentów zostało zwolnionych z obowiązku odbycia praktyki z tytułu branżowej aktywności zawodowej. Pozostałych 212 studentów odbyło praktykę zgodnie z Programem praktyki zawodowej zatwierdzonym dla kierunku bezpieczeństwo narodowe. W badaniu wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego, a podstawowym narzędziem badawczym był autorski kwestionariusz ankiety. Wyniki badań poddano analizie statystycznej przy użyciu programu STATISTICA 10. Ze względu na charakter zadawanych pytań (pytania wielokrotnego wyboru) obliczono procent wskazań każdej odpowiedzi na poszczególne pytanie oraz przy użyciu testu Chi kwadrat Pearsona zbadano istnienie różnic istotnych statystycznie. We wszystkich analizowanych przypadkach przyjęto poziom istotności p=0,05. Odpowiedzi studentów różniące się istotnie statystycznie oznaczono gwiazdką (*).

W tabeli 1 dokonano zestawienia ilościowego liczby studentów (z podziałem na tryb studiów) i czasu praktyki.

Tabela 1. Studenci kierunku bezpieczeństwo narodowe odbywający dwu- i czterotygodniową praktykę zawodową

Rok studiów/liczba tygodni praktyki	Studia stacjonarne	Studia niestacjonarne	Ogółem
pierwszy rok/2 tygodnie	100	15	115
drugi rok/4 tygodnie	72	25	97
Ogółem	**172**	**40**	**212**

Źródło: opracowanie własne.

Protokoły studentów, którzy zaliczyli praktykę zawodową umożliwiły rozpoczęcie budowy imiennej bazy danych (w okresie listopad-grudzień 2013 r.) zawierającej:

- miejsce odbywania praktyki zawodowej,
- opiekuna praktyki z ramienia pracodawcy,
- czas realizacji praktyki.

W styczniu 2014 roku do 80 pracodawców, którzy w roku akademickim 2012/2013 przyjęli na praktykę zawodową 212 studentów kierunku bezpieczeństwo narodowe wysłano 212 kwestionariuszy ankiet celem poznania opinii na temat skuteczności programu praktyk oraz przygotowania do zawodu. Przyjęto trzymiesięczny czas na zwrot kwestionariuszy ankiet. Po tym okresie otrzymano 155 wypełnionych poprawnie ankiet, co stanowiło 73,1% ogółu wysłanych kwestionariuszy.

Analiza wyników badań

W badanej grupie studentów ponad połowa z nich (53,5%) realizowała praktykę zawodową w wymiarze dwutygodniowym, czyli po drugim semestrze studiów.

Studenci po czwartym semestrze, realizujący wymiar czterotygodniowej praktyki stanowili 46,5% ogółu badanych.

Istotnym elementem przeprowadzonego badania wśród pracodawców było stwierdzenie zgodności realizowanej praktyki z kierunkiem studiów, adekwatności stanowiska praktykanta do wykształcenia, przygotowania studenta do wykonywania zawodu oraz wpływu oceny na dyplomie absolwenta na możliwość zatrudnienia w instytucji, w której odbywał praktykę. Pełne zestawienie wyników prezentowanych treści zamieszczono w tabeli 2.

Tabela 2. Informacje na temat odbytych praktyk

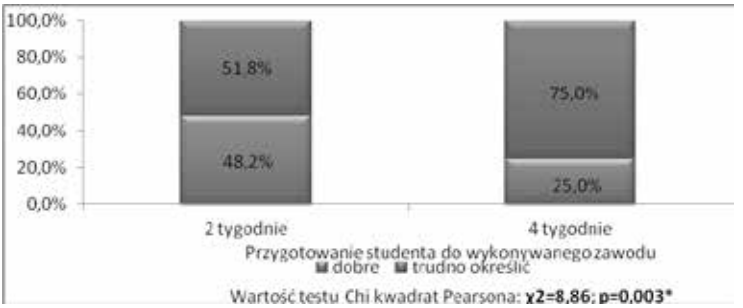
Zmienna	n	%
Okres odbywania praktyk		
dwa tygodnie	83	53,5
cztery tygodnie	72	46,5
Zgodność realizowanej praktyki z kierunkiem studiów		
tak	127	81,9
nie	28	18,1
Adekwatność stanowiska praktykanta do wykształcenia		
tak	127	81,9
nie	28	18,1
Przygotowanie studenta do wykonywania zawodu		
dobre	58	37,4
trudno określić	97	62,6
Wpływ oceny na dyplomie absolwenta na możliwość zatrudnienia w instytucji, w której odbywał praktykę		
tak	118	76,1
nie	37	23,9

Źródło: opracowanie własne.

Ponad 80,0% pracodawców potwierdziło zgodność realizowanej praktyki zawodowej z kierunkiem studiów oraz adekwatność stanowiska praktykanta do wykształcenia. Podobnie blisko 80% z nich stwierdziło wpływ oceny na dyplomie na możliwość zatrudnienia w instytucji, w której student odbywał praktykę. Odnosząc się zaś do przygotowania studenta do wykonywania zawodu 2/3 oceniających wybrało odpowiedź "trudno powiedzieć", co wynika prawdopodobnie z faktu, iż nazwa kierunku studiów nie oddaje szczegółowo charakteru stanowiska pracy, ani miejsca odbycia praktyki zawodowej. Warto jednak zaznaczyć, iż grupa blisko 40% pracodawców dobrze oceniła przygotowanie studenta do wykonywania zawodu.

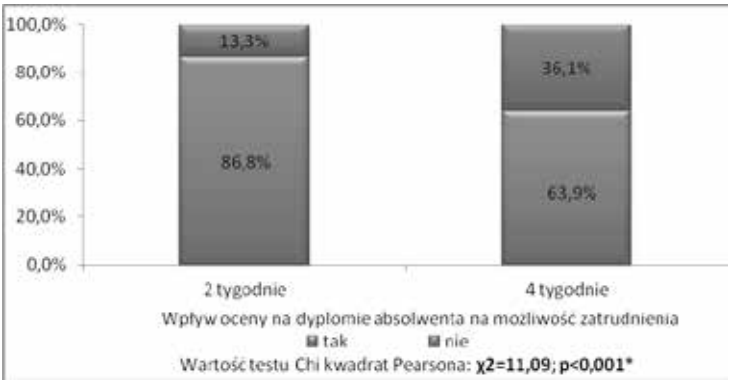
Wyszczególnione zmienne w tabeli 2 stanowiły podstawę do pogłębionych analiz statystycznych w zakresie zbadania zależności zmiennych oraz stwierdzenia ich istotności.

Analiza wykazała istotne statystycznie zróżnicowanie w ocenie przygotowania studenta do wykonywania zawodu względem długości trwania praktyki. Pracodawcy, u których badani studenci odbywali dwutygodniową praktykę w większym stopniu uznali, że studenci są dobrze przygotowani do podjęcia pracy. Podczas praktyk czterotygodniowych pracodawcy mieli możliwość lepszego poznania studentów i prawdopodobnie ocenienia ich niżej (rys. 1).



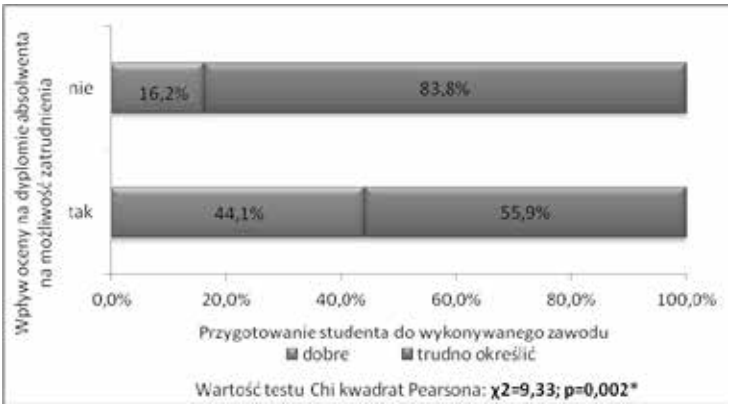
Rys. 1. Przygotowanie studenta do wykonywania zawodu przy uwzględnieniu czasu trwania praktyki
Źródło: opracowanie własne.

Ocena z dyplomu dla większości pracodawców jest bardzo ważnym wskaźnikiem umiejętności przyszłego pracownika, ponieważ odzwierciedla stopień zaangażowania w powierzone obowiązki oraz jakość ich wykonania. Analiza wykazała istotny wpływ czasu trwania praktyki na związek oceny na dyplomie na możliwość zatrudnienia studenta w miejscu, w którym odbywał praktykę. Dłuższy okres praktyki umożliwia pracodawcy dostrzeżenie pozytywnych cech studenta, które nie zawsze odzwierciedla średnia ze studiów (rys. 2).



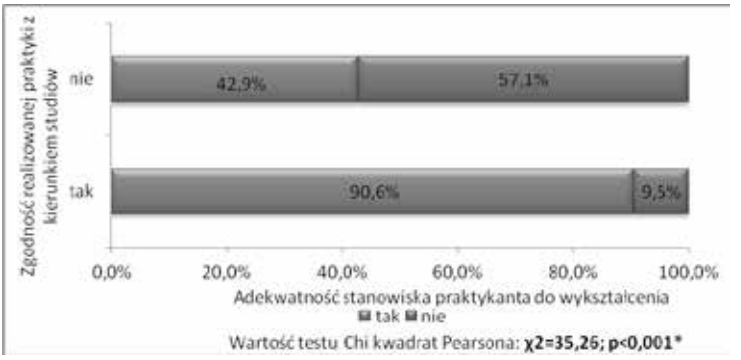
Rys. 2. Wpływ oceny na dyplomie absolwenta na możliwość zatrudnienia przy uwzględnieniu czasu trwania praktyki
Źródło: opracowanie własne.

Pracodawcy biorący pod uwagę ocenę na dyplomie przy zatrudnieniu absolwenta w wyżej ocenili przygotowanie studenta do zawodu, niż pracodawcy deklarujący, że ocena na dyplomie nie ma znaczenia. Dla osób niebiorących pod uwagę oceny na dyplomie podczas zatrudniania pracowników liczy się posiadana wiedza praktyczna, którą bardziej dostrzegają (rys. 3).



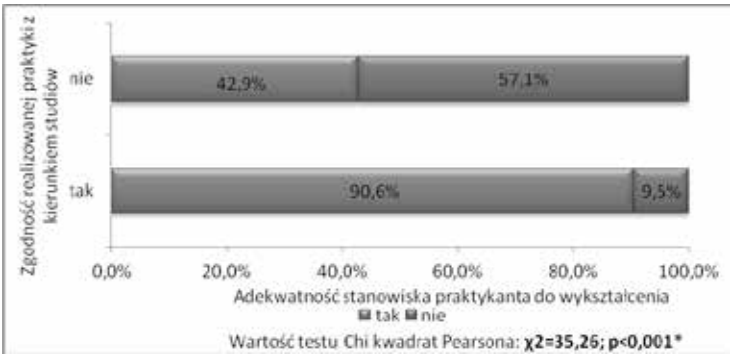
Rys. 3. Przygotowanie studenta do wykonywania zawodu przy uwzględnieniu wpływu oceny na dyplomie na możliwość zatrudnienia
Źródło: opracowanie własne.

Pracodawcy, którzy stwierdzili, że realizowana praktyka jest zgodna z kierunkiem studiów, w większości potwierdzili zajmowane stanowisko praktykanta było adekwatne do jego wykształcenia. Niemniej ponad 40,0% pracodawców, którzy uważają, że zrealizowana praktyka niebyła zgodna z kierunkiem studiów byli w stanie znaleźć u siebie stanowisko, które odpowiadałoby umiejętnościom praktykanta zdobytym w trakcie studiów (rys. 4).



Rys. 4. Adekwatność stanowiska praktykanta do wykształcenia przy uwzględnieniu zgodności realizowanej praktyki z kierunkiem studiów
Źródło: opracowanie własne.

Pracodawcy, u których studenci realizowali praktykę zgodną z kierunkiem studiów w blisko 45,0% ocenili, że studenci są dobrze przygotowani do wykonywania zawodu. Badani, którzy uważają, że kierunek studiów nie był zgodny z realizowaną praktyką w większości wskazywali, że nie są w stanie określić stopnia przygotowania studenta (rys. 5).



Rys. 5. Przygotowanie studenta do wykonywania zawodu przy uwzględnieniu zgodności realizowanej praktyki z kierunkiem studiów
Źródło: opracowanie własne.

Dyskusja i wnioski

Analiza materiału badawczego w zakresie bezpieczeństwa edukacyjnego w odniesieniu do praktyk zawodowych pozwoliła na sformułowanie następujących wniosków:

1. Im dłuższy czas trwania praktyki zawodowej, tym bardziej rośnie możliwość obiektywnej oceny studenta przez pracodawcę.
2. Im dłuższy czas trwania praktyki zawodowej, tym maleje wpływ oceny na dyplomie na możliwość zatrudnienia.
3. Zgodność realizowanej praktyki z kierunkiem studiów wpływa na opinie pracodawcy w zakresie adekwatności stanowiska z wykształceniem.
4. Brak zgodności realizowanej praktyki z kierunkiem studiów wpływa na trudność w określeniu stopnia przygotowania studenta do wykonywania zawodu.

Powyższe wnioski wpisują się w poruszaną problematykę artykułu, szczególnie w zakresie rekomendacji Okrągłego Stołu Wysokiej Jakości Praktyk Studenckich i stają się tym samym postulatami wdrożeniowymi. Oznacza to, iż w zapewnieniu bezpieczeństwa edukacyjnego poprzez ocenę programu praktyk na kierunku bezpieczeństwo narodowe należy rozważyć przede wszystkim zwiększenie czasu odbywania praktyki zawodowej przez studentów oraz dobór stanowisk do realizacji praktyk z uwzględnieniem zgodności z kierunkiem studiów. Postulaty te są

kompatybilne z aktualnymi zaleceniami w aktach prawnych oraz odpowiadają potrzebom kształcenia w profilu praktycznym. W związku z powyższym wydaje się, iż nie bez zasady kierunek bezpieczeństwo narodowe w PSW w Białej Podlaskiej powinien ewoluować z profilu ogólnoakademickiego na profil praktyczny.

Bibliografia

Akty prawne

1. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 sierpnia 1991 r. w sprawie studenckich praktyk zawodowych (Dz.U. 1991 nr 73 poz. 323).
2. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 stycznia 2012 roku w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela (Dz.U. 2012 poz.131).
3. Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. 2005 nr 164 poz. 1365 z późn. zm.).
4. Ustawa z dnia 11 lipca 2014r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1198).

Inne

5. List MNiSW skierowany do rektorów uczelni wyższych, z dnia 13 listopada 2014 r. (DSW. ZLS.6031.2.2014).
6. Regulamin Praktyk Wydziału Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych (WNoZiNS), Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych (WNET) Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej z dnia 25 maja 2014 r.

Strony internetowe

7. www.nauka.gov.pl, dostęp z dnia 30 listopada2014 r.
8. www.rgnisw.nauka.gov.pl, dostęp z dnia 07 grudnia 2014 r.

Liczba znaków ze spacjami: 28385

Informacje o autorach
mgr Agnieszka Dymicka
dr inż. Agnieszka Smarzewska
mgr inż. Ewelina Melaniuk
mgr Adam Szepeluk
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
e-mail: a.dymicka@pswbp.pl

Piotr Kociubiński

ZBIERANIE PRZEZ WŁADZE PUBLICZNE INFORMACJI O JEDNOSTCE ZA POMOCĄ ŚRODKÓW TECHNICZNYCH – ASPEKTY PRAWNE

Atak na World Trade Center z dnia 11 września 2001 roku w znacznej mierze przewartościował sposób myślenia społeczeństw współczesnego, szeroko rozumianego Zachodu. Ludzie „sytego" Pierwszego Świata uświadomili sobie, że dobrodziejstwa postępu technicznego i technologicznego mogą być wykorzystane również przeciwko nim. Za strachem wywołanym tą „iluminacją" poszło pragnienie maksymalnego ograniczania płynących stąd zagrożeń, a w konsekwencji i przyzwolenie na rozszerzenie uprawnień i kompetencji różnorakich służb specjalnych, czy to w zakresie tzw. specjalnych metod przesłuchań, czy to w zakresie daleko posuniętej ingerencji w prywatność i część jednostki, przejawiającej się choćby szczególnie rygorystycznymi kontrolami na lotniskach czy właśnie tzw. kontrolą komunikacji jednostek, potocznie zwaną podsłuchami.

Nie inaczej było w przypadku Polski – jakby nie było na tle całego świata również kwalifikującej się do grona krajów zamożnych, a więc szczególnie zagrożonych zachowaniem przedstawicieli społeczeństw uboższych. W krajowym prawodawstwie można się dopatrzyć szeregu uregulowań przyznających najróżniejszym służbom umocowanie do podejmowania tego rodzaju kroków, by wskazać na:

I. art. 237 § 1-4 *ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego*[322], w myśl których to przepisów „§ 1. Po wszczęciu postępowania sąd na wniosek prokuratora może zarządzić kontrolę i utrwalanie treści rozmów telefonicznych w celu wykrycia i uzyskania dowodów dla toczącego się postępowania lub zapobieżenia popełnieniu nowego przestępstwa. § 2. W wypadkach niecierpiących zwłoki kontrolę i utrwalanie treści rozmów telefonicznych może zarządzić prokurator, który jest obowiązany zwrócić się w terminie 3 dni do sądu z wnioskiem o zatwierdzenie postanowienia. Sąd wydaje postanowienie w przedmiocie wniosku w terminie 5 dni na posiedzeniu bez udziału stron. W wypadku niezatwierdzenia postanowienia prokuratora sąd w postanowieniu wydanym w przedmiocie wniosku zarządza zniszczenie wszystkich utrwalonych zapisów. Zaskarżenie postanowienia wstrzymuje jego wykonanie. § 3. Kontrola i utrwa-

322 Dz. U. z 1997 roku, Nr 89, poz. 555 z późn. zm.

lanie treści rozmów telefonicznych są dopuszczalne tylko wtedy, gdy toczące się postępowanie lub uzasadniona obawa popełnienia nowego przestępstwa dotyczy:

1. zabójstwa,
2. narażenia na niebezpieczeństwo powszechne lub sprowadzenia katastrofy,
3. handlu ludźmi,
4. uprowadzenia osoby,
5. wymuszania okupu,
6. uprowadzenia statku powietrznego lub wodnego,
7. rozboju, kradzieży rozbójniczej lub wymuszenia rozbójniczego,
8. zamachu na niepodległość lub integralność państwa,
9. zamachu na konstytucyjny ustrój państwa lub jego naczelne organy, albo na jednostkę Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej,
10. szpiegostwa lub ujawnienia informacji niejawnych o klauzuli tajności „tajne" lub „ściśle tajne",
11. gromadzenia broni, materiałów wybuchowych lub radioaktywnych,
12. fałszowania oraz obrotu fałszywymi pieniędzmi, środkami lub instrumentami płatniczymi albo zbywalnymi dokumentami uprawniającymi do otrzymania sumy pieniężnej, towaru, ładunku albo wygranej rzeczowej albo zawierającymi obowiązek wpłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach lub stwierdzenie uczestnictwa w spółce,
13. wytwarzania, przetwarzania, obrotu i przemytu środków odurzających, prekursorów, środków zastępczych lub substancji psychotropowych,
14. zorganizowanej grupy przestępczej,
15. mienia znacznej wartości,
16. użycia przemocy lub groźby bezprawnej w związku z postępowaniem karnym,
17. łapownictwa i płatnej protekcji,
18. stręczycielstwa, kuplerstwa i sutenerstwa,
19. przestępstw określonych w rozdziale XVI ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.) oraz w art. 5-8 Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzonego w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 78, poz. 708), zwanego dalej „Statutem". § 4. Kontrola i utrwalanie treści rozmów telefonicznych są dopuszczalne w stosunku do osoby podejrzanej, oskarżonego oraz w stosunku do pokrzywdzonego lub innej osoby, z którą może się kontaktować oskarżony albo która może mieć związek ze sprawcą lub z grożącym przestępstwem";

II. art. 19 ust. 1 i 6 *ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji*[323], stosownie do których brzmienia „1. Przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych, podejmowanych przez Policję w celu zapobieżenia, wykrycia, ustalenia

323 Dz. U. z 2011 roku, Nr 287, poz. 1687 z późn. zm.

sprawców, a także uzyskania i utrwalenia dowodów ściganych z oskarżenia publicznego, umyślnych przestępstw:

1. przeciwko życiu, określonych w art. 148-150 Kodeksu karnego,
2. określonych w art. 134, art. 135 § 1, art. 136 § 1, art. 156 § 1 i 3, art. 163 § 1 i 3, art. 164 § 1, art. 165 § 1 i 3, art. 166, art. 167, art. 173 § 1 i 3, art. 189, art. 189a, art. 211a, art. 223, art. 228 § 1 i 3-5, art. 229 § 1 i 3-5, art. 230 § 1, art. 230a § 1, art. 231 § 2, art. 232, art. 245, art. 246, art. 252 § 1-3, art. 258, art. 269, art. 280-282, art. 285 § 1, art. 286 § 1, art. 296 § 1-3, art. 296a § 1, 2 i 4, art. 299 § 1-6 oraz art. 310 § 1, 2 i 4 Kodeksu karnego,

2 a) określonych w art. 46 ust. 1, 2 i 4, art. 47 oraz art. 48 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. Nr 127, poz. 857, z późn. zm.),

3. przeciwko obrotowi gospodarczemu, określonych w art. 297-306 Kodeksu karnego, powodujących szkodę majątkową lub skierowanych przeciwko mieniu, jeżeli wysokość szkody lub wartość mienia przekracza pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,

3 a) przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, gdy pokrzywdzonym jest małoletni albo gdy treści pornograficzne, o których mowa w art. 202 Kodeksu karnego, obejmują udział małoletniego,

4. skarbowych, jeżeli wartość przedmiotu czynu lub uszczuplenie należności publicznoprawnej przekraczają pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,

4 a) skarbowych, o których mowa w art. 107 § 1 Kodeksu karnego skarbowego,

5. nielegalnego wytwarzania, posiadania lub obrotu bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi albo ich prekursorami oraz materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi,
6. określonych w art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554, z późn. zm.),
7. określonych w art. 43-46 ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (Dz. U. Nr 169, poz. 1411, z 2009 r. Nr 141, poz. 1149, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654),
8. ściganych na mocy umów i porozumień międzynarodowych, gdy inne środki okazały się bezskuteczne albo będą nieprzydatne, sąd okręgowy może, w drodze postanowienia, zarządzić kontrolę operacyjną, na pisemny wniosek Komendanta Głównego Policji, złożony po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego, albo na pisemny wniosek komendanta

wojewódzkiego Policji, złożony po uzyskaniu pisemnej zgody prokuratora okręgowego właściwego ze względu na siedzibę składającego wniosek organu Policji. 6. Kontrola operacyjna prowadzona jest niejawnie i polega na:
1. kontrolowaniu treści korespondencji,
2. kontrolowaniu zawartości przesyłek,
3. stosowaniu środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób niejawny informacji i dowodów oraz ich utrwalanie, a w szczególności treści rozmów telefonicznych i innych informacji przekazywanych za pomocą sieci telekomunikacyjnych";

III. art. 9e ust. 1 *ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej*[324], stanowiący, że „przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych, podejmowanych przez Straż Graniczną w celu zapobieżenia, wykrycia, ustalenia sprawców oraz uzyskania i utrwalenia dowodów, ściganych z oskarżenia publicznego, umyślnych przestępstw:

1. określonych w art. 163 § 1, art. 164 § 1, art. 165 § 1, art. 166 § 1 i 2, art. 167, art. 168, art. 171, art. 172, art. 173 § 1, art. 258, art. 264 § 2 i 3 i art. 299 § 1 Kodeksu karnego,
2. określonych w art. 270-275 Kodeksu karnego w zakresie dokumentów uprawniających do przekraczania granicy państwowej,
3. skarbowych, o których mowa w art. 134 § 1 pkt 1 Kodeksu karnego skarbowego, jeżeli wartość przedmiotu czynu lub uszczuplenie należności publicznej przekraczają pięćdziesięciokrotną wysokość najniższego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,
4. pozostających w związku z przekraczaniem granicy państwowej lub przemieszczaniem przez granicę państwową towarów oraz wyrobów akcyzowych podlegających obowiązkowi oznaczania znakami akcyzy, jak również przedmiotów określonych w przepisach o broni, amunicji oraz o materiałach wybuchowych, a także o przeciwdziałaniu narkomanii,
5. określonego w art. 464 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach,
6. określonych w art. 228, 229 i 231 Kodeksu karnego, popełnionych przez funkcjonariuszy lub pracowników Straży Granicznej w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych,

6 a) określonych w art. 229 Kodeksu karnego, popełnionych przez osoby niebędące funkcjonariuszami lub pracownikami Straży Granicznej w związku z wykonywaniem czynności służbowych przez funkcjonariuszy lub pracowników Straży Granicznej,

6 b) określonych w art. 264a Kodeksu karnego oraz art. 10 ustawy z dnia 15 czerwca 2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,

[324] Dz. U. z 2011 roku, Nr 116, poz. 675 z późn. zm.

6 c) określonych w art. 189a Kodeksu karnego i w art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny,

7. ściganych na mocy umów międzynarodowych, gdy inne środki okazały się bezskuteczne albo będą nieprzydatne, sąd, na pisemny wniosek Komendanta Głównego Straży Granicznej, po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego, lub na pisemny wniosek komendanta oddziału Straży Granicznej, po uzyskaniu pisemnej zgody właściwego prokuratora okręgowego, może, w drodze postanowienia, zarządzić kontrolę operacyjną";

IV. art. 17 ust. 1 i 5 w zw. z art. 18 ust. 1 pkt 1 *ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym*[325], przewidujące, iż art. 17. 1. Przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych, podejmowanych przez CBA w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw, a także uzyskania i utrwalenia dowodów przestępstw:

1. określonych w art. 228-231, 250a, 258, 286, 296-297, 299, 310 § 1, 2 i 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny,
2. skarbowych, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 1 lit. d, jeżeli wartość przedmiotu czynu lub uszczuplenie należności publicznoprawnej przekraczają pięćdziesięciokrotną wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679, z 2004 r. Nr 240, poz. 2407 oraz z 2005 r. Nr 157, poz. 1314) gdy inne środki okazały się bezskuteczne albo będą nieprzydatne, sąd, na pisemny wniosek Szefa CBA, złożony po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego, może, w drodze postanowienia, zarządzić kontrolę operacyjną. Kontrola operacyjna prowadzona jest niejawnie i polega na:
    1. kontrolowaniu treści korespondencji,
    2. kontrolowaniu zawartości przesyłek,
    3. stosowaniu środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób niejawny informacji i dowodów oraz ich utrwalanie, a w szczególności treści rozmów telefonicznych i innych informacji przekazywanych za pomocą sieci telekomunikacyjnych. Art. 18. 1. Obowiązek uzyskania zgody sądu, o której mowa w art. 17, nie dotyczy informacji niezbędnych do realizacji przez CBA zadań określonych w art. 2, w postaci danych:
        1. o których mowa w art. 180c oraz 180d ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 171, poz. 1800, z późn. zm.), zwanych dalej »danymi telekomunikacyjnymi«;

V. art. 36c ust. 1 i 4 *ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej*[326], w myśl których to przepisów 1. W ramach czynności operacyjno-rozpo-

[325] Dz. U. z 2012 roku, poz. 621 z późn. zm.
[326] Dz. U. z 2011 roku, Nr 41, poz. 214 z późn. zm.

znawczych, podejmowanych przez wywiad skarbowy w celu wykrycia, ustalenia sprawców oraz uzyskania i utrwalenia dowodów przestępstw:

1. skarbowych, jeżeli wartość przedmiotu czynu lub uszczuplenie należności publicznoprawnej przekracza w dacie popełnienia czynu zabronionego pięćdziesięciokrotną wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,
   a) skarbowych, o których mowa w art. 107 § 1 Kodeksu karnego skarbowego,
2. przeciwko obrotowi gospodarczemu, powodujących szkodę majątkową, jeżeli wysokość szkody przekracza w dacie popełnienia czynu zabronionego pięćdziesięciokrotną wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,
3. przeciwko mieniu, jeżeli wartość mienia przekracza w dacie popełnienia czynu zabronionego pięćdziesięciokrotną wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę określonego na podstawie odrębnych przepisów,
4. przyjmowania lub wręczania korzyści majątkowej w związku z pełnioną funkcją publiczną lub funkcją związaną ze szczególną odpowiedzialnością,
5. ściganych na mocy umów i porozumień międzynarodowych jeżeli inne środki okazały się bezskuteczne albo będą nieprzydatne, Sąd Okręgowy w Warszawie, zwany dalej »Sądem«, na pisemny wniosek Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, złożony po uzyskaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego, może, w drodze postanowienia, zarządzić kontrolę operacyjną. Kontrola operacyjna jest prowadzona niejawnie i polega na:
   1. kontrolowaniu treści korespondencji,
   2. kontrolowaniu zawartości przesyłek,
   3. stosowaniu środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób niejawny informacji i dowodów oraz ich utrwalanie, a w szczególności obrazu, treści rozmów telefonicznych i innych informacji przekazywanych przy pomocy sieci telekomunikacyjnych.

Powyżej wymieniono tylko przykładowe uregulowania, dość bowiem wskazać, że we wnioskach Rzecznika Praw Obywatelskich i Prokuratora Generalnego skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego o kontrolę legalności unormowań przewidujących tzw. kontrolę operacyjną wyliczenia potrafiły kończyć się na punkcie XVI.

Co istotne, przedmiotowe uprawnienia nie przysługują wyłącznie organom zwanym potocznie służbami specjalnym. Inwigilacja z zastosowaniem środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób niejawny informacji i dowodów oraz ich utrwalanie może być także prowadzona przez „zwykłą" policję czy prokuraturę. W konsekwencji celowe jest opisanie wszystkich tych podmiotów ogólnym mianem organów władzy publicznej, na tle którego to pojęcia Try-

bunał Konstytucyjny podniósł w swym orzecznictwie, że „obejmuje wszystkie władze w sensie konstytucyjnym – ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Należy podkreślić, że pojęcia organu państwa oraz organu władzy publicznej nie są tożsame. W pojęciu »władzy publicznej« mieszczą się bowiem także inne instytucje niż państwowe lub samorządowe, o ile wykonują funkcje „władzy publicznej" w wyniku powierzenia czy przekazania im tych funkcji przez organ władzy państwowej lub samorządowej. Wykonywanie władzy publicznej dotyczy wszelkich form działalności państwa, samorządu terytorialnego i innych instytucji publicznych, które obejmują bardzo zróżnicowane formy aktywności. Wykonywanie takich funkcji łączy się z reguły, chociaż nie zawsze, z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Dotyczy to obszaru, na którym może dojść do naruszenia praw i wolności jednostki ze strony władzy publicznej. (…) Nazwa „organ" władzy publicznej użyta w art. 77 ust. 1 Konstytucji oznacza instytucję, strukturę organizacyjną, jednostkę władzy publicznej, z której działalnością wiąże się wyrządzenie szkody, nie zaś organ osoby prawnej w kategoriach prawa cywilnego. Odpowiedzialność oparta na tym przepisie obciąża strukturę (instytucję), a nie osoby z nią związane (jej funkcjonariuszy). Podstawowe znaczenie ma ustalenie, czy działanie organu władzy publicznej związane jest z realizacją jego prerogatyw. Formalny charakter powiązań pomiędzy bezpośrednim sprawcą szkody a władzą publiczną jest mniej istotny. Ustalenie statusu osoby, która jest bezpośrednim sprawcą szkody ułatwia jednak przypisanie danego działania organowi władzy publicznej."[327]

Nie sposób także nie zauważyć zróżnicowania podmiotów, które mogą stać się obiektem inwigilacji, przy czym czasami po prostu brak jakiegokolwiek dookreślenia w tym zakresie, co sugeruje, że podmiotem podsłuchu może być dosłownie każdy, a określenia w rodzaju „człowiek", „osoba fizyczna i prawna" czy nawet „podmiot prawny" byłyby zbyt wąskie – z tych też względów w tytule niniejszego artykułu postanowiono – w ślad za komunikatem Trybunału Konstytucyjnego[328] – posłużyć się słowem „jednostka".

Przechodząc do meritum, nie wdając się szczegółowo w analizę treści zapytań Prokuratora Generalnego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich – dość bowiem zważyć, iż już sama ich objętość znacząco by przekraczała ramy niniejszego opracowania[329] – problemy o naturze konstytucyjnej nasuwające się na tle danych przepisów można sprowadzić do następujących grup:

- brak sądowej – tudzież innej niezależnej – kontroli ingerencji powołanych organów w sferę prywatności jednostki poprzez wykorzystanie środków wskazanych w ustawie pod kątem ich legalności,

[327] Wyrok TK z dnia 4 grudnia 2001 roku, sygn. akt SK 18/00.

[328] http://trybunal.gov.pl/rozprawy/wokanda/art/2014-okreslenie-katalogu-zbieranych-informacji-o-jednostce-za-pomoca-srodkow-technicznych-w-dzialani-2/.

[329] Łącznie sama treść pism procesowych wskazanych organów – nie licząc stanowisk innych uczestników – sprowadza się do trzycyfrowej liczby stron maszynopisu.

- brak jakichkolwiek efektywnych gwarancji niezwłocznego, komisyjnego i protokolarnego zniszczenia materiałów zawierających informacje objęte zakazami dowodowymi, co do których sąd nie uchylił tajemnicy zawodowej, **bądź uchylenie było niedopuszczalne,**
- brak uregulowań przewidujących zniszczenie materiałów uzyskanych zgodnie z ustawą, lecz które nie zawierają informacji mających znaczenie dla prowadzonych postępowań,
- odesłanie do szeroko rozumianych umów międzynarodowych jako przesłanka dopuszczalności kontroli operacyjnej, w sytuacji, gdy część tych umów może mieć charakter wręcz niejawny.

Wspomnianym wyżej naczelnym prawnym dobrem chronionym, w które następuje ingerencja w drodze kontroli operacyjnej jest zdefiniowane nade wszystko w art. 47 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym, jak też stanowiąca pewien wyraz, doprecyzowanie tego prawa[330] zdefiniowana w art. 49 wolność i ochrona tajemnicy komunikowania się – lecz nie tylko, bowiem nie sposób nie dostrzec także oddziaływania danych regulacji na wolność słowa i swobodę głoszenia określonych informacji.

Między wskazanymi regulacjami niestety brak jakiejkolwiek spójności, często bowiem sprawiając wrażenie tworzonych niejako „przez kalkę" zawierają jednak pewne szczegółowe rozbieżności, nieuzasadnione jednak żadnymi racjonalnymi względami, co już samo w sobie może stanowić podstawę dla twierdzenia o uchwalaniu ich z pogwałceniem wywodzonej z art. 2 *Konstytucji* tzw. zasady przyzwoitej legislacji, jakkolwiek stosunkowo dość wąsko rozumianej w orzecznictwie polskiego sądu konstytucyjnego.

Po pierwsze, co zostało – jak się zdaje[331] – stanowczo zdezawuowane przez Trybunał Konstytucyjny przy okazji wyroku z dnia 30 lipca 2014 roku[332], nie jest dopuszczalne rozwiązanie przewidujące prowadzenie kontroli operacyjnej bez wiedzy i zgody niezależnego organu, przy czym należy domniemywać, że takowym ze względu na strukturę podziału władz właściwego dla polskiego modelu ustrojowego winien być sąd, zwłaszcza że art. 45 ust. 1 obowiązującej Ustawy Zasadniczej przewiduje prawo do sądowego rozpoznania sprawy dotyczącej jednostki.

Oczywiście tego rodzaju rozwiązanie rodzi pewien dyskomfort z perspektywy funkcjonariuszy stosownych służb, może w szczególności rodzić obawy o możliwość wystąpienia „przecieku", i to choćby z tej przyczyny, że z danymi materiała-

[330] P. Sarnecki, *Komentarz do art. 49 Konstytucji RP* (w:) L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. III*, Warszawa 2003, s. 1-2.

[331] Na chwilę opracowania niniejszego artykułu znana jest treść sentencji, ale uzasadnienie pisemne nie jest jeszcze dostępne.

[332] Sygn. akt K 23/11.

mi, często o daleko niejawnym charakterze, z natury rzeczy do czynienia będzie bowiem miał nie tylko sędzia, ale także pracownicy obsługi administracyjnej sądów. Z drugiej jednak strony ma to chronić prywatność jednostki przed zupełnie nieuzasadnioną ingerencją, uzależnioną od swobodnego uznania piastuna organu, motywowaną nie mającym jakiekolwiek podstawy podejrzeniami, lecz zwykłą niezdrową ciekawością, wścibstwem.

Co niepozbawione także znaczenia, w polskim porządku prawnym nie obowiązuje w chwili obecnej[333] tzw. doktryna owoców z zatrutego drzewa, właściwa zwłaszcza dla systemów anglosaskich, czyli zakazu prowadzenia postępowania dowodowego w oparciu o materiały pozyskane w sposób nielegalny. Wyjątek był dotychczas zastrzeżony właśnie dla przypadków naruszenia tajemnicy komunikowania się, przy czym nade wszystko w razie naruszenia wymogów sądowej kontroli.

Niestety, uwadze tak Rzecznika Praw Obywatelskich, jak i Prokuratora Generalnego umknął fakt, że przedmiotowy zakaz nie obowiązuje[334] w innych postępowaniach, w szczególności w postępowaniu cywilnym. Tym większe znaczenie ma więc na tym tle kwestia zniszczenia materiałów pozyskanych w drodze szeroko rozumianych podsłuchów, a które okazują się zbędne z punktu widzenia postępowania właściwego dla organów inicjujących stosowną kontrolę – a więc z reguły postępowania karnego, tudzież karno-skarbowego. Trybunał Konstytucyjny stanowczo odrzucił możliwość zalegania tego rodzaju materiałów w archiwach etc., z których mogłyby one w okresie późniejszym w sposób mniej czy bardziej legalny oraz oficjalny zostać wydobyte, i to bynajmniej nie w celu, w jakim zostały sporządzone. Polski sąd konstytucyjny stanowczo określił, że materiały pozyskane w drodze kontroli operacyjnej mają być ukierunkowane na stanowczo wskazany sądowi cel i bezpośrednio dla jego realizacji, a w razie odpadnięcia którejkolwiek z tych przesłanek mają one zostać niezwłocznie i w sposób rzetelny – niejako wymuszony przez stosowną kontrolę – zlikwidowane. Gromadzenie materiałów pochodzących z podsłuchów etc. nie może stać się celem samym w sobie i nie może przybrać charakteru powszechnej inwigilacji.

W końcu, najbardziej enigmatyczny z punktu widzenia zwykłego obywatela jest ostatni zarzut stawiany dotychczasowym regulacjom przewidującym prowadzenie tzw. kontroli operacyjnej – a mianowicie wskazanie jako przesłanki ich dokonywania konieczności przeciwdziałania czynom określonym w umowach międzynarodowych, których stroną jest Rzeczpospolita Polska. Otóż stosownie do brzmienia art. 87 *Konstytucji* jednym ze źródeł powszechnie obowiązujące-

[333] Stosowny zakaz wejdzie w życie dnia 1 lipca 2015 roku.

[334] Co prawda w orzecznictwie czasami wyrażany jest tego rodzaju pogląd, niemniej nie ma on charakteru jednolitego i utrwalonego, trudno bowiem nie dostrzec faktu, że brak dla niego podstawy prawnej, zwłaszcza wobec obowiązywania regulacji wprost przewidującej dążenie do ustalenia tzw. prawdy materialnej (np. na tle wykorzystania nagrań rozmów z drugą osobą przeciw: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 roku, sygn. akt I CKN 1150/00; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 stycznia 2008 roku, sygn. akt I ACa 1057/07; za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 grudnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 504/11).

go prawa w Rzeczypospolitej Polskiej są ratyfikowane umowy międzynarodowe, przy czym w przypadku, gdy do ratyfikacji dojdzie za uprzednią zgodą wyrażoną w drodze ustawy, to taka umowa w myśl art. 91 ust. 2 ma pierwszeństwo przed (każdą) ustawą, której brzmienia nie da się pogodzić z brzmieniem tego rodzaju umowy.

Oś problemu sprowadza się do tego, że nie każda umowa międzynarodowa, która ma stanowić element polskiego porządku prawnego, musi być ratyfikowana za zgodą wyrażoną w drodze ustawy, może to bowiem nastąpić także bez „pytania o zdanie" polskiego parlamentu (choć już nie przy jego niewiedzy, w myśl bowiem art. 89 ust. 2 aktu z dnia 2 kwietnia 1997 roku Prezes Rady Ministrów winien zawiadomić Sejm o zamiarze przedłożenia Prezydentowi Rzeczypospolitej do ratyfikacji takich umów międzynarodowych).

Po pierwsze jednak, wątpliwe jest, czy w ogóle tego rodzaju „pozaparlamentarna" ratyfikacja byłaby dopuszczalna. Otóż w myśl art. 89 ust. 1 pkt. 2 *Konstytucji* każdorazowo uprzedniego uchwalenia ustawy wyrażającej zgodę na ratyfikację wymagają m.in. umowy międzynarodowe dotyczące wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji. Skoro więc tego rodzaju porozumienia międzynarodowe mają wskazywać na czyny, dla których ścigania w myśl ustawy miałaby być dopuszczalna np. kontrola rozmów – czyli ingerencja w konstytucyjne prawo do prywatności – to oznacza, że w istocie jest to umowa dotycząca konstytucyjnych wolności i praw.

Co gorsza jednak, zasadniczą praktyką współpracujących ze sobą międzynarodowo służb jest zawieranie porozumień poufnych (tajnych), co zresztą samo w sobie w myśl polskiego prawa nie jest zakazane, mało tego, również do respektowania tego rodzaju umów nasz kraj (jego władze) jest w myśl art. 9 *Konstytucji* – stwierdzającego, iż Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego – zobowiązany. Umowy takie „tylko" nie mają waloru prawa powszechnie obowiązującego, co oznacza, że nie mogą stanowić podstawy ingerencji w prawa jednostki. Tymczasem wskazane regulacje ustawowe niejako „tylnymi drzwiami" wprowadzały te umowy do polskiego porządku prawnego, gdyż z reguły stanowiąc o przestępstwach (czynach) ściganych na mocy umów międzynarodowych w żaden sposób nie rozróżniały charakteru tych traktatów, a więc *lege non distinguente* należało przyjąć, że umożliwiają one przeprowadzenie ingerencji w prywatność jednostek także w celu osiągnięcia celów niepoddanych kontroli parlamentarnej. Skalę zagrożenia z tym związanego najlepiej oddają okoliczności związane z tajnymi więzieniami CIA w Polsce.

Na tym tle Trybunał Konstytucyjny wydał tzw. orzeczenie interpretacyjne[335], stwierdzające, że kontrola operacyjna w celu przeciwdziałania przestępstwom określonym w umowach międzynarodowych jest dopuszczalna, ale wyłącznie pod warunkiem, że są to konwencje ratyfikowane, i to za uprzednią zgodą wyrażoną

[335] M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne*, Poznań 2006, s. 93-94.

w drodze ustawy. Jakikolwiek podsłuch nakierowany na przeciwdziałanie czynom określonym wyłącznie w umowie tajnej jest więc nielegalny.

Niestety, wszystkie gwarancje wypływające ze wspomnianego judykatu z dnia 30 lipca 2014 roku zostały osłabione przez polski sąd konstytucyjny poprzez konstrukcję wyroku. Otóż Trybunał Konstytucyjny nie zdecydował się na bezpośrednie stwierdzenie niezgodności części zakwestionowanych uregulowań, lecz orzekł w sposób zakresowy[336] na tle tzw. pominięć ustawodawczych. Problem z tym związany sprowadza się jednak do tego, że w istocie Trybunał ma przymiot tzw. ustawodawcy negatywnego, czyli sam nie może zaimplementować do polskiego porządku prawnego określonej normy, lecz co najwyżej może ją derogować. Przez sam fakt stwierdzenia przez polski sąd konstytucyjny, że określony przepis ze względu na nieprzewidzenie określonych gwarancji procesowych jest niekonstytucyjny, jeszcze te gwarancje nie powstają – dopiero muszą być uchwalone przez parlament. Tymczasem forma orzeczenia w żaden sposób nie motywuje polskiego prawodawcy do poprawy danych uregulowań – gdy bowiem upłynie okres osiemnastomiesięcznego odroczenia wejścia w życie tego wyroku, dane przepisy dalej nie będą przewidywały gwarancji niezwłocznego, komisyjnego i protokolarnego zniszczenia materiałów zawierających informacje objęte zakazami dowodowymi, co do których sąd nie uchylił tajemnicy zawodowej, bądź uchylenie było niedopuszczalne tudzież procedury zniszczenia danych niemających znaczenia dla prowadzonego postępowania, ale dalsze prowadzenie kontroli operacyjnej będzie możliwe. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny nie będzie uprawniony do ponownego orzekania na tle tych regulacji – w celu zaostrzenia sankcji – a to ze względu na wynikający wprost z art. 190 ust. 1 Konstytucji zasadę ostateczności jego judykatów.

Wyżej opisane niebezpieczeństwo bierności polskiej władzy ustawodawczej tymczasem łatwo było uniknąć – a to wprost poprzez orzeczenie, że dane unormowanie jest w całości niekonstytucyjne, a to poprzez brak odpowiednich gwarancji etc., przymuszając w ten sposób prawodawcę do ponownego uchwalenia tego rodzaju unormowań, ale wzbogaconych o stosowne zabezpieczenia przed ich nadużywaniem. A tak pozostaje wyłącznie obserwacja praworządności i poszanowania wyroków przez krajowych parlamentarzystów.

Podsumowując, należy wskazać, iż wspomniany na wstępie atak na World Trade Center wywołał znacznie głębsze skutki, niż to się pozornie wydaje – dokonał on bowiem znaczącego przeobrażenia wartości wyznawanych przez społeczeństwa zachodnie. Tytułem przykładu o ile przed 11 września 2001 roku panował konsensus, że tortury są bezwzględnie i w każdych okolicznościach zakazane, o tyle już po tej dacie stanowisko w tej materii zaczęło być coraz bardziej niuansowane. Podobnie rzecz się miała ze skalą społecznie akceptowalnej ingerencji w prywatność drugiego człowieka, w szczególności poprzez podsłuchiwanie go

[336] *Ibidem*, s. 103-105.

w każdej sytuacji i w każdych okolicznościach, przy miałkich lub wręcz znikomych podstawach ku temu – a publiczne głoszenie postulatów w zakresie poszerzenia uprawnień służb w tym zakresie przestało być traktowane jako epigoniczne, przeciwnie, zwykło uzyskiwać niemały poklask ze strony społeczeństwa. Przy całym szacunku dla ofiar wspomnianych ataków terrorystycznych i ich rodzin, to właśnie w danej zmianie światopoglądowej należy chyba upatrywać największego sukcesu zamachowców z Al-Ka'idy.

Bibliografia

1. M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne*, Poznań 2006.
2. P. Sarnecki, *Komentarz do art. 49 Konstytucji RP* (w:) L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. III*, Warszawa 2003.
3. http://trybunal.gov.pl/rozprawy/wokanda/art/2014-okreslenie-katalogu-zbieranych-informacji-o-jednostce-za-pomoca-srodkow-technicznych-w-dzialani-2/
4. http://www.hfhr.pl/dostep-do-statystyk-o-podsluchach-wsa-uchylil-decyzje-szefa-cba/
5. *Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji.*
6. *Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej.*
7. *Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej.*
8. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.
9. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego.
10. Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

Liczba znaków ze spacjami: 31117

Informacje o autorze
dr Piotr Kociubiński
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
e-mail: piotr@kociubinski.pl

Andrzej Wawrzusiszyn

STRAŻ GRANICZNA W KREOWANIU BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO PAŃSTWA

Państwo jest sferą instytucjonalną, która w swej genezie wiąże się z ochroną bezpieczeństwa państwa. Dbałość o stabilność wewnętrzną i bezpieczeństwo kraju są głównymi zadaniami państwa. Polityka (wewnętrzna i zagraniczna) państwa powinna być tak prowadzona, aby nie sprzyjała powstawaniu sytuacji i zjawisk konfliktotwórczych, doprowadzających do destabilizacji wewnętrznej i ograniczania suwerenności państwa[337].

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, iż „nadrzędnym celem strategicznym Rzeczypospolitej Polskiej jest zapewnienie korzystnych i bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych poprzez eliminację zewnętrznych i wewnętrznych zagrożeń, redukowanie ryzyka oraz odpowiednie oszacowanie podejmowanych wyzwań i umiejętne wykorzystanie pojawiających się szans”[338]. Cel ten nazywany także egzystencjalnym dotyczyć może, w skrajnych przypadkach, możliwości przeżycia narodu. Podstawą zapewnienia bezpieczeństwa jest sprawnie działający system bezpieczeństwa i obrony. Jego istotą jest siła wewnętrzna i potencjał państwa, w ramach którego, funkcjonują wyspecjalizowane i profesjonalnie działające instytucje i służby publiczne państwa[339].

Problematyka bezpieczeństwa granic państwowych i ich ochrony nie utraciła aktualności ani znaczenia teoretycznego i praktycznego. Ponieważ pełnią one funkcję kontrolną, jednocześnie są, w wielkim lub mniejszym stopniu, barierą ograniczającą migracje ludzi, swobodną wymianę towarów, środków finansowych, a czasami również możliwości wzajemnego oddziaływania kulturowego i ideologicznego.

[337] S. Dworecki, *Wybrane problemy kształtowania bezpieczeństwa państwa,* [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej na tle innych państw Unii Europejskiej,* M. Lisiecki, M. Raczkowska-Lipińska, B. Sitek, W. Pokruszyński (red.), Józefów 2009, s. 87.

[338] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007, s. 5.

[339] Zob. J. Czaja, *Bezpieczeństwo Polski pod koniec I dekady XXI wieku,* „Realia i co dalej”, Grudzień nr 6 (15) 2009, s. 50-51.

Zadania Straży Granicznej w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa

Każde państwo posiada określoną organizację ochrony swoich granic, jest to bowiem jeden z ważniejszych czynników mających bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne państwa. Uznaje się, że dobrze i skutecznie strzeżona granica jest odbierana przez społeczeństwo jako świadectwo siły i sprawności państwa, jako wyraz bezpieczeństwa jego obywateli[340]. Jest to zadanie o charakterze wielopłaszczyznowym, polegającym na organizacji zespołu przedsięwzięć administracyjno-politycznych, sanitarnych oraz militarnych, o różnym zakresie rygorów, podejmowanych przez każde suwerenne państwo w celu niedopuszczenia do nielegalnego przekraczania granicy państwowej i przewożenia bez zezwolenia określonych towarów […], zapobiegania przenikaniu przez granicę chorób zakaźnych[341].

Ochrona granicy państwowej obejmuje ochronę polityczną, gospodarczą i ekologiczną. Do ochrony politycznej granicy należy zaliczyć ogół czynności podejmowanych w kraju i za granicą dla zachowania suwerenności państwa, ładu konstytucyjnego, bezpieczeństwa i porządku publicznego. Ochrona gospodarcza zajmuje się przeciwdziałaniem wszelkich zjawisk hamujących rozwój gospodarczy państwa. Z kolei ochrona ekologiczna granicy zapobiega przemieszczaniu z zagranicy zanieczyszczeń, materiałów i chorób zagrażających środowisku ludzkiemu, zwierzęcemu, roślinnemu[342].

Strategia działania Straży Granicznej jest kompatybilna z czterostopniowym systemem ochrony granic zewnętrznych UE/Schengen. Priorytetem formacji, jako służby graniczno-imigracyjnej, jest i nadal pozostanie, zapewnienie skutecznej ochrony odcinków granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej stanowiących granicę zewnętrzną Unii Europejskiej oraz Strefy Schengen. Drugim priorytetowym obszarem pozostaną działania prowadzone na terytorium Polski, w tym na szlakach komunikacyjnych o szczególnym znaczeniu międzynarodowym, ukierunkowane na wykonywanie kontroli imigracyjnych (kontrola legalności pobytu, pracy i zatrudnienia cudzoziemców), a także rozpoznawanie, zapobieganie i zwalczanie przestępczości, w tym przestępczości transgranicznej w zakresie właściwości Straży Granicznej.

Straż Graniczna to formacja typu policyjnego, przystosowana zarówno swoim charakterem, strukturami, jak i metodami pełnienia służby do ogólnych przepisów prawnych obowiązujących w państwach Unii Europejskiej, a także do współpracy ze służbami granicznymi tych państw. Przeznaczona jest do ochrony granicy państwowej na lądzie i na morzu oraz kontroli ruchu granicznego.

---

340 Zob. S. Ziółkowski, *W ochronie granicy państwowej,* „Polska Zbrojna" z dnia 12.06.1995 r., s. 6.

341 Por. M. Laprus (red.), *Leksykon wiedzy wojskowej,* Warszawa 1979, s. 250.

342 Zob. M. Lisiecki, *Obrona i ochrona granicy państwowej Polski jako element bezpieczeństwa państwa,* „Studia i materiały", materiały do Raportu o stanie bezpieczeństwa narodowego nr 13, Warszawa 1993, s. 3.

Ze względu na różne formy przestępczości granicznej oraz przesłanki jej wystąpienia ustawodawca określił w ustawie o Straży Granicznej liczne jej zadania. Do głównych zadań Straży Granicznej należy[343]:

- kontrola ruchu granicznego oraz ochrona odcinków granicy państwowej RP, stanowiących granice zewnętrzne UE/Schengen,
- przeciwdziałanie i zwalczanie nielegalnej migracji (nielegalnego pobytu, nielegalnej pracy oraz nielegalnego zatrudnienia cudzoziemców) na całym terytorium Polski,
- rozpoznawanie, zapobieganie i zwalczanie przestępczości, uwzględniającej udział cudzoziemców lub mającej charakter transgraniczny – w zakresie właściwości formacji,
- realizacja zobowiązań wynikających z członkostwa Polski w UE/Schengen (przyjmowanie i przekazywanie osób, wymiana informacji) oraz umów bilateralnych (wspólne patrole, współpraca graniczna),
- prowadzenie współpracy międzynarodowej z organami i instytucjami właściwymi w sprawach ochrony granic państwowych,
- administrowanie granicą państwową RP,
- tymczasowe przywrócenie kontroli granicznej na granicy wewnętrznej UE/Schengen.

Dla potrzeb niniejszych analiz istotnego znaczenia nabierają zadania Straży Granicznej związane z zapewnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Priorytetem staje się zapobieganie nielegalnej imigracji ludności. W ramach tego zadania Straż Graniczna:

- prowadzi oraz uczestniczy w postępowaniach administracyjnych wobec cudzoziemców w zakresie unieważniania wiz, powrotów oraz legalizacji pobytu,
- organizuje oraz prowadzi rozpoznanie środowisk cudzoziemców oraz zjawisk migracyjnych w celu wykrywania, zapobiegania i zwalczania naruszeń przepisów, związanych z nielegalnym pobytem oraz nielegalnym zatrudnianiem cudzoziemców,
- sprawuje wobec cudzoziemców funkcje kontrolne w zakresie legalności pobytu, wykonywania pracy oraz prowadzenia działalności gospodarczej,
- wnioskuje do wojewody i nakłada sankcje administracyjne i karne na cudzoziemców w związku z nielegalnym pobytem i/lub wykonywaniem pracy, a także prowadzeniem działalności gospodarczej,
- realizuje czynności mające na celu wykonanie decyzji nakazującej cudzoziemcowi wyjazd z terytorium RP, czy to w formie powrotu wspomaganego, czy też powrotu przymusowego, z uwzględnieniem prowadzenia działań mających na celu potwierdzenie tożsamości oraz wydanie zastępczego

[343] Ustawa o Straży Granicznej z dnia 12 października 1990 r., Dz. U. z 2011 r., Nr 116, poz. 675.

dokumentu na powrót wobec wyżej wymienionych kategorii cudzoziemców,
- prowadzi ośrodki strzeżone dla cudzoziemców oraz areszty w celu wydalenia.
- planuje, organizuje i realizuje czynności techniczne związane z doprowadzeniem cudzoziemców, zarówno drogą lądową, jak również lotniczą i morską, w celu wykonania decyzji o wydaleniu,
- realizuje czynności w zakresie przyjmowania i przekazywania osób w oparciu o współpracę z organami innych państw na podstawie umów o readmisji, jak również rozporządzenia Rady i Parlamentu Europejskiego tzw. Dublin II,
- uczestniczy w czynnościach związanych z ubieganiem się cudzoziemców o ochronę w Polsce,
- prowadzi czynności w celu rozpoznawania i przeciwdziałania zagrożeniom terroryzmu,
- prowadzi czynności związane z weryfikacją oświadczeń cudzoziemców, składających wnioski o pobyt na terytorium RP, z uwzględnieniem przeprowadzania wywiadów środowiskowych oraz sprawdzania lokalu, w którym zamieszkuje cudzoziemiec,
- uczestniczy w czynnościach związanych z ubieganiem się o przyznanie wizy, w tym wydawaniu zezwoleń na przekroczenie granicy państwowej (wizy, przepustki marynarskie),
- ochrania szlaki komunikacyjne o szczególnym znaczeniu międzynarodowym przed przestępczością, której zwalczanie należy do właściwości Straży Granicznej,
- wykonuje warty ochronne na pokładzie samolotów (*sky-marshals*),

Oprócz wyżej wymienionych, istotne są również następujące zadania:
- rozpoznanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstwa i wykroczenia oraz ściganie ich sprawców w zakresie:
  - przestępstw i wykroczeń dotyczących zgodności przekraczania granicy państwowej z przepisami, związanych z jej oznakowaniem oraz dotyczących wiarygodności dokumentów uprawniających do przekraczania granicy państwowej,
  - przestępstw skarbowych i wykroczeń skarbowych wymienionych w art. 134 § 1 pkt 1 Kodeksu karnego skarbowego,
  - przestępstw i wykroczeń pozostających w związku z przekraczaniem granicy państwowej lub przemieszczaniem przez granicę państwową towarów oraz wyrobów akcyzowych, podlegających obowiązkowi oznaczania znakami akcyzy, jak również przedmiotów, określonych w przepisach o broni i amunicji, o materiałach wybuchowych, o ochro-

nie dóbr kultury, o narodowym zasobie archiwalnym, o przeciwdziałaniu narkomanii oraz o ewidencji ludności i dowodach osobistych,
  - przestępstw przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, pozostających w związku z wykonywaniem komunikacji lotniczej,
  - przestępstw określonych w art. 228, 229 i 231 Kodeksu karnego, popełnionych przez pracowników Straży Granicznej, w związku z wykonywaniem czynności służbowych,
  - przestępstw określonych w art. 229 Kodeksu karnego, popełnionych przez osoby niebędące funkcjonariuszami lub pracownikami Straży Granicznej w związku z wykonywaniem czynności służbowych przez funkcjonariuszy lub pracowników Straży Granicznej,
  - przestępstw określonych w art. 190, 222, 223 i 226 Kodeksu karnego skierowanych przeciwko funkcjonariuszom Straży Granicznej podczas, lub w związku, z pełnieniem obowiązków służbowych.
- zapobieganie transportowaniu, bez zezwolenia wymaganego w myśl odrębnych przepisów, przez granicę państwową odpadów, szkodliwych substancji chemicznych oraz materiałów jądrowych i promieniotwórczych, a także zanieczyszczaniu wód granicznych,
- zapobieganie przemieszczaniu, bez wymaganego zezwolenia w myśl odrębnych przepisów, przez granicę państwową środków odurzających i substancji psychotropowych oraz broni, amunicji i materiałów wybuchowych,
- administrowanie granicą państwową, w tym osadzanie i utrzymywanie znaków granicznych, a także sporządzanie, aktualizowanie i przechowywanie graniczne dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej,
- współdziałanie z właściwymi polskimi służbami bezpieczeństwa publicznego (m.in. Policją, Służbą Celną, ABW),
- współpracowanie ze służbami granicznymi państw sąsiednich.

Współpraca Straży Granicznej ze służbami i instytucjami krajowymi w ramach zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa

Współpraca i współdziałanie nie są nowymi obszarami działania Straży Granicznej. Ich istota i zakres podlegały i podlegają ciągłym zmianom. Współczesny wymiar ochrony granicy państwowej i kontroli ruchu granicznego charakteryzuje się szerokim rozmachem, ograniczeniami czasowymi, a także ciągłością podejmowanych działań.

O zapewnieniu bezpieczeństwa transgranicznego, a tym samym państwa, decyduje nie tylko proces przygotowania współpracy i współdziałania, ile okres

realizacji uzgodnionych przedsięwzięć. Dlatego też obszar ten wymaga dużej wyobraźni, znajomości przepisów prawa i umiejętności ich stosowania w praktyce[344].

Straż Graniczna może podpisywać umowy, które noszą nazwę porozumień. Komendant Główny Straży Granicznej jako organ administracji centralnej podpisuje porozumienia z innymi organami działającymi na terenie całej Polski. Współdziałanie Straży Granicznej z instytucjami określone jest również w zarządzeniach i rozporządzeniach prezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i innych.

Potrzeba kooperacji z wieloma instytucjami państwowymi, które zgodnie z przyznanymi przez prawo kompetencjami w zakresie zapewniania bezpieczeństwa państwa, znajduje odzwierciedlenie w bieżącej działalności Straży Granicznej.

Współpraca z instytucjami krajowymi, w zakresie postępowań administracyjnych z cudzoziemcami

Jednostki oraz komórki organizacyjne do spraw cudzoziemców prowadzą współpracę z niżej wymienionymi instytucjami krajowymi[345]:

- urzędami wojewódzkimi na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 czerwca 2003 roku o cudzoziemcach, przede wszystkim w zakresie postępowań administracyjnych, dotyczących legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także postępowań skutkujących wydaleniem cudzoziemców z naszego terytorium. W 2012 roku właściwe organy Straży Granicznej wystąpiły z ponad 800 wnioskami o wydalenie cudzoziemca z terytorium Polski. Spośród około 2800 zatrzymanych cudzoziemców Straż Graniczna przeprowadziła ponad 15000 wywiadów środowiskowych oraz ponad 50 sprawdzeń lokalu. Ponadto współpraca dotyczyła wykonalności decyzji o wydaleniu z terytorium Polski cudzoziemców, wobec których została wydana zgoda na pobyt tolerowany lub toczy się postępowanie o udzielenie zgody na taki pobyt,
- Urzędem do Spraw Cudzoziemców na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 czerwca 2003 roku o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przede wszystkim w zakresie procedury uchodźczej, tj. przyjmowania wniosków o nadanie statusu uchodźcy na terytorium Polski oraz przyjmowania, w określonych okolicznościach, do strzeżonych ośrodków i aresztów w celu wydalenia cudzoziemców, którzy złożyli takie wnioski. Ogółem w 2012 roku przyjęto około 5,5 tys. wniosków o nadanie statusu uchodźcy obejmujące około 11 tys. osób. W ramach

[344] Zob. J. Prońko, *Współdziałanie i współpraca Straży Granicznej,* [w:] *Współczesny wymiar funkcjonowania Straży Granicznej,* B. Wiśniewski, Z. Piątek (red.), Warszawa 2006, s. 34.

[345] *Sprawozdanie z działalności Straży Granicznej w 2012 roku,* portal intranetowy Straży Granicznej, dostęp 12. XI.2013 r.

procedury dublińskiej przyjęto do Polski około 1400 osób, a przekazano z Polski 1200 cudzoziemców. Ponadto współpraca dotyczyła wykonalności decyzji o wydaleniu z terytorium RP w sprawie cudzoziemców, wobec których została wydana zgoda na pobyt tolerowany lub toczy się postępowanie o udzielenie zgody na taki pobyt,

- sądami rejonowymi, przede wszystkim, w zakresie stosowania na podstawie postanowienia sądowego wobec cudzoziemców oczekujących na wydalenie z terytorium Polski środka detencyjnego w postaci pobytu w strzeżonym ośrodku lub areszcie w celu wydalenia. W 2012 roku umieszczono około 1500 cudzoziemców w ośrodkach strzeżonych oraz aresztach. Ponadto na podstawie art. 10d ust. 21 Ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej, organy Straży Granicznej wobec około 400 osób skierowały wnioski do sądów o ukaranie za naruszenia przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy,
- Państwową Inspekcją Pracy na podstawie Porozumienia Komendanta Głównego Straży Granicznej i Głównego Inspektora Pracy z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie zasad współdziałania Straży Granicznej i Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie realizacji wzajemnego współdziałania przy realizacji zadań dotyczących kontroli legalności zatrudnienia cudzoziemców. W 2012 roku zrealizowano 43 wspólnych kontroli,
- Dowództwem Sił Powietrznych na podstawie Porozumienia między Ministrem Obrony Narodowej a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji zawartego w dniu 30 grudnia 2009 r. w sprawie korzystania z wojskowych transportowych statków powietrznych przez formacje podległe Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji. Straż Graniczna współpracuje z Dowództwem Sił Powietrznych w zakresie czarterowania samolotów w celu organizacji wydaleń cudzoziemców z terytorium Polski. W 2012 roku Straż Graniczna zorganizowała 5 czarterowych lotów krajowych, w tym 1 czarterowy lot wspólnotowy ze Stroną litewską, gdzie wydalono z terytorium Polski, przy użyciu wojskowych statków transportowych, 84 osoby.

Współpraca ze Służbą Celną

Współpraca Straży Granicznej i Służby Celnej prowadzona była w oparciu o Porozumienie między Szefem Służby Celnej a Komendantem Głównym Straży Granicznej z dnia 7 maja 2010 r. w sprawie współdziałania Służby Celnej i Straży Granicznej. Współpraca polegała głównie na:

- podejmowaniu wspólnych działań zmierzających do zapewnienia sprawnego funkcjonowania przejść granicznych poprzez dostosowanie organizacji kontroli granicznej i odpraw celnych do ich infrastruktury,

- podejmowaniu wspólnych interwencji u służb granicznych państw sąsiednich w celu zapewnienia płynności ruchu granicznego w przejściach granicznych,
- wzmożeniu współpracy w zakresie ujawniania osób pochodzących z krajów tzw. „wysokiego ryzyka",
- podejmowaniu wspólnych działań z grupami mobilnymi,
- zapobieganiu wprowadzania na polski obszar celny towarów objętych zakazem,
- przeciwdziałaniu zagrożeniom związanym z terroryzmem,
- wzajemnym informowaniu o sytuacjach i zjawiskach noszących znamiona korupcji z udziałem funkcjonariuszy obu służb.

Istotne znaczenie w zapewnieniu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa jest obustronna wymiana informacji. Terenowe organy Straży Granicznej przekazały terenowym organom Służby Celnej ponad 11 tys. informacji, które dotyczyły między innymi:

- ujawnienia towarów bez polskich znaków skarbowych akcyzy i dewiz,
- usiłowania naruszeń przepisów celnych,
- danych statystycznych dotyczących ruchu granicznego,
- danych z zakresu transportu odpadami,
- zagrożeń nielegalną migracją,
- właściwego zabezpieczenia przejść granicznych przed dostępem osób postronnych.

a od Służby Celnej otrzymały ponad 20 tys. informacji, które w głównej mierze dotyczyły przypadków zawracania towaru (zwłaszcza wyrobów tytoniowych i alkoholu) oraz osób z powrotem za granicę.

W 2012 roku przeprowadzono wspólnie ponad 1200 działań, w wyniku których zatrzymano 24 osoby oraz ujawniono i zatrzymano między innymi następujący asortyment[346]:

- ponad 24 mln sztuk papierosów bez znaków skarbowych akcyzy o wartości około 14 mln zł,
- 25 tys. kg tytoniu o wartości około 5,5 mln zł,
- 2 linie do produkcji papierosów o wartości około 196 tys. zł,
- ponad 11 tys. litrów alkoholu bez znaków skarbowych akcyzy o wartości około 991 tys. zł,
- podróbki odzieży i kosmetyków markowych firm o wartości około 240 tys. zł,
- 31 niezalegalizowanych automatów do gier hazardowych o wartości około 357 tys. zł,
- płyty DVD o wartości ponad 14 tys. zł,
- 4 pojazdy,
- 17 kg bursztynu o wartości ponad 17 tys. zł,

[346] Ibidem.

- 80 sztuk felg aluminiowych o wartości ponad 41 tys. zł,
- narkotyki o wartości około 662 tys. zł,
- sprzęt AGD o wartości około 233 tys. zł,
- około 45 tys. litrów paliwa (olej, benzyna) o wartości około 239 tys. złotych,
- 6475 sztuk sfałszowanych znaków skarbowych akcyzy, oraz
- inne wyroby o wartości około 185 tys. zł.

Regularnie odbywały się prace przedstawicieli obu instytucji ukierunkowane na koncepcyjne rozwiązania organizacyjne, zapewniające maksymalną przepustowość przejść granicznych.

Współpraca z Policją

Podstawą współpracy Straży Granicznej i Policji jest Porozumienie Nr 8 Komendanta Głównego Straży Granicznej i Komendanta Głównego Policji z 17 czerwca 2004 r. w sprawie współdziałania Straży Granicznej i Policji. Wspólne działania w 2012 roku miały na celu przede wszystkim utrzymanie bezpieczeństwa, zwalczanie przestępczości granicznej i kryminalnej w strefie nadgranicznej i poza nią, a w szczególności[347]:

- przeciwdziałania nielegalnej migracji (realizując zapisy ustawy o cudzoziemcach), zorganizowano około 1000 działań. W ramach powyższej współpracy zatrzymano 6 obywateli RP i 73 cudzoziemców,
- zapobiegania przemytowi narkotyków, środków odurzających i psychotropowych realizując Krajowy Program Przeciwdziałania Narkomanii. Zorganizowano 242 akcje, zatrzymano: 1,4 g amfetaminy, 25 g marihuany, 660 g haszyszu, 135 g kokainy, 120 g amfetaminy z efedryną, 5,5 g ekstazy, 31 g meta amfetaminy, 30 g heroiny,
- przemytu samochodów osobowych i innych środków transportu. Zatrzymano 267 pojazdów pochodzących z kradzieży lub wprowadzone na polski obszar celny wbrew obowiązującym przepisom,
- utrzymania ładu i porządku publicznego. Funkcjonariusze oddziałów SG wspólnie z funkcjonariuszami Policji przeprowadzili około 6000 działań w strefie nadgranicznej pod kryptonimem Bezpieczny weekend, Bezpieczne ferie, Niechroniony uczestnik ruchu drogowego, Prędkość, Bus, Pasy, Truck, Bezpieczny gimnazjalista, Trzeźwy poranek, Bezpieczny wypoczynek dzieci i młodzieży, Kryłów 2012, Bezpieczna droga do szkoły, Ostatki, Znicz, w których wzięło udział 8 tys. funkcjonariuszy Straży Granicznej i 8 tys. funkcjonariuszy Policji; nałożono około 7,5 tys. mandatów karnych, zatrzymano prawie 500 osób.

Prowadzone są na bieżąco również działania w pionie operacyjno-śledczym. Przedmiotowa współpraca, w głównej mierze, dotyczy rozpracowania zorgani-

[347] Ibidem.

zowanych grup przestępczych zajmujących się przemytem, gromadzeniem i dystrybucją wyrobów akcyzowych zza wschodniej granicy, przewozem, jak również nielegalną migracją.

Współpraca z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego

Bezpośrednia współpraca pomiędzy Zarządem Operacyjno-Śledczym Komendy Głównej Straży Granicznej a Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego odbywa się za pośrednictwem bezpośrednich kontaktów funkcjonariuszy SG i ABW w ramach bilateralnych i multilateralnych spotkań.

W systemie ciągłym służbę pełnią funkcjonariusze Straży Granicznej oddelegowani na stanowisko Oficera Służby Dyżurnej-Operacyjnej Centrum Antyterrorystycznego ABW. Do dyspozycji funkcjonariuszy Straży Granicznej w Centrum pozostaje sprzęt techniczno-informacyjny pozwalający na dokonywanie bezpośrednich sprawdzeń w systemach bazodanowych. Sprawdzenia w bazach pozwalają na szybką weryfikację uzyskanych przez Służbę Dyżurną-Operacyjną Centrum informacji o osobach i zdarzeniach mających bezpośredni wpływ na wzrost potencjalnego zagrożenia bezpieczeństwa w Polsce i Europie.

W przypadku zaistnienia konieczności dokonania sprawdzenia w innych, niejawnych bazach pionu operacyjno-śledczego, rolę koordynacyjną w tym zakresie wykonuje Zarząd Operacyjno-Śledczy Komendy Głównej Straży Granicznej oraz Sztab Komendanta Głównego Straży Granicznej. Informacje dotyczące incydentów, zdarzeń o charakterze terrorystycznym uzyskiwane przez KG SG przekazywane są przez Zarząd Operacyjno-Śledczy KG SG do jednostek organizacyjnych Straży Granicznej w celu ich uzupełnienia i pogłębienia oraz w celu ich służbowego wykorzystania w ramach realizacji ustawowych zadań SG. Następnie w formie opracowania przesyłane są za pośrednictwem Centrum do zainteresowanych służb, celem dalszego wykorzystania służbowego. Efekty współpracy Straży Granicznej z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Współpraca Straży Granicznej z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego – ujawnienia i zatrzymania w 2012 roku

	Papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy (szt.)		**Pojazdy (szt.)**		**Materiały niebezpieczne**	
	ilość	**wartość (PLN)**	**ilość**	**wartość (PLN)**	**ilość**	**wartość (PLN)**
RAZEM	4467640	264994,34	3	150000	Zapalnik i dwa ładunki trotylu o łącznej wadze 400 g	X

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Komendy Głównej Straży Granicznej.

Wszelkie uwagi i zastrzeżenia, co do funkcjonalności i merytorycznego poziomu współpracy pomiędzy ABW oraz CAT ABW i SG przekazywane są i dyskutowane w ramach posiedzeń Międzyresortowego Zespołu ds. Zagrożeń Terroryzmem przy MSW oraz spotkań Zespołu Zadaniowego Stałej Grupy Eksperckiej.

Informacje przekazywane Straży Granicznej dotyczące zagrożeń incydentami o charakterze terrorystycznym, czy osobach będących w zainteresowaniu służb współpracujących, zawarte w Raportach Operacyjnych i Raportach Sytuacyjnych CAT ABW są weryfikowane, pogłębiane i uzupełniane, a następnie zwrotnie przekazywane do zainteresowanych służb/instytucji współdziałających.

Współpraca z Inspekcją Transportu Drogowego

W 2012 roku w ramach realizacji Porozumienia pomiędzy Komendantem Głównym Straży Granicznej a Głównym Inspektorem Transportu Drogowego w sprawie współdziałania przeprowadzono ponad 650 wspólnych kontroli, w których uczestniczyło około 1200 funkcjonariuszy SG oraz 1200 inspektorów ITD. Podczas prowadzonych działań[348]:

- skontrolowano 7,5 tys. pojazdów zarejestrowanych kraju i zagranicą,
- nałożono około 400 kar na łączną kwotę ponad 362 tys. zł,
- ukarano 113 przewoźników polskich,
- ukarano 284 przewoźników zagranicznych.

W ramach współpracy zorganizowano również 57 wspólne szkolenia na szczeblu regionalnym, pomiędzy jednostkami organizacyjnymi SG a wojewódzkimi inspektoratami ITD.

Współpraca z innymi służbami w ramach zapewnienia bezpieczeństwa na obszarach kolejowych

Wynikiem realizacji Porozumienia Nr 9 zawartego w dniu 6 lipca 2004 r. pomiędzy Komendantem Głównym Policji, Straży Granicznej i Żandarmerii Wojskowej a spółką Polskie Koleje Państwowe S.A. o współdziałaniu w zakresie strategii zmierzającej do poprawy stanu bezpieczeństwa na obszarach kolejowych, w 2012 roku zostało[349]:

- zorganizowanych ponad 2200 patroli na obszarach kolejowych wspólnie ze Strażą Ochrony Kolei, Żandarmerią Wojskową i Policją, w których uczestniczyło ponad 9000 funkcjonariuszy i żołnierzy,
- przeprowadzonych około 350 wspólnych działań prewencyjno-porządkowych,
- wylegitymowano ponad 14,5 tys. osób,

[348] Ibidem.
[349] Ibidem.

- pouczonych około 200 osób,
- zatrzymanych 54 osoby,
- ujawnionych około 400 tys. szt. przemycanych papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy o łącznej wartości około 200 tys. zł,
- przeprowadzonych ponad 4 tys. kontroli taboru kolejowego oraz 560 kontroli bagażu.

Inne efekty współpracy Straży Granicznej ze Strażą Ochrony Kolei to:

- podniesienie poziomu bezpieczeństwa podróżujących w okresie świątecznym i wakacyjnym,
- eliminowanie zjawiska wyrzutów towarów akcyzowych z pociągów (na odcinkach od granicy państwa do kolejowej stacji granicznej),
- skuteczne zabezpieczanie tras przejazdu pociągów osobowych na odcinkach od granicy państwa do stacji granicznych (pod kątem ujawniania nielegalnych imigrantów) oraz monitorowanie przez SOK grup cudzoziemców podróżujących koleją,
- zabezpieczanie postojów pociągów przewożących towary niebezpieczne, rozpoznawanie i przeciwdziałanie zagrożeniom terrorystycznym.

Udział w wybranych krajowych programach, resortowych i międzyresortowych zespołach, komisjach w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego

Straż Graniczna wykazuje wysoką aktywność w działaniach wykraczających poza zadania ustawowe, mające przede wszystkim na celu poprawę bezpieczeństwa państwa i obywateli. W 2012 roku przedstawiciele Straży Granicznej brali udział w wielu przedsięwzięciach realizowanych w kraju, m.in.[350]:

- Rządowy Program Ograniczania Przestępczości i Aspołecznych Zachowań „*Razem bezpieczniej*". Straż Graniczna została włączona do wspomagania realizacji części zadań w obszarach: bezpieczeństwo w ruchu drogowym, bezpieczeństwo w miejscach publicznych i miejscu zamieszkania, bezpieczeństwa w szkole, ochrona dziedzictwa narodowego, bezpieczeństwo w środkach komunikacji publicznej,
- Międzyresortowy Zespół do spraw zapobiegania nielegalnemu rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia i implementacji „*Inicjatywy Krakowskiej*" – Proliferation Security Initiative (PSI) – w ramach jego prac przedstawiciel ZG KGSG uczestniczył w aktualizacji projektu „*Narodowego Mechanizmu Przechwytywania*" określającego kompetencje poszczególnych podmiotów państwowych w zakresie nieproliferacji,
- Stała Grupa Ekspercka Międzyresortowego Zespołu do Spraw Zagrożeń Terrorystycznych, którego celem jest monitorowanie, analiza i ocena zagrożeń terrorystycznych oraz monitoring działań podejmowanych przez

[350] Ibidem.

właściwe organy administracji rządowej w zakresie wykorzystania informacji o zagrożeniach terrorystycznych, a także ocena przygotowania administracji publicznej RP do rozpoznawania, przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu,
- Zespół do spraw Zagospodarowania Granicy Państwowej z zadaniem przygotowania propozycji podziału rezerwy celowej na modernizację i utrzymanie przejść granicznych oraz utrzymanie i likwidację obiektów pozostałych po przejściach granicznych na wewnętrznych granicach Schengen,
- Ogólnopolska kampania „*Rowerem bezpiecznie do celu*" promująca bezpieczeństwo w ruchu drogowym rowerzystów, w szczególności dzieci i młodzieży,
- Krajowy program przeciwdziałania narkomanii na lata 2011-2016 – powołano zespół, którego zadaniem jest zapewnienie właściwej koordynacji działań podejmowanych przez Straż Graniczną w zakresie zwalczania przestępczości narkotykowej, a zwłaszcza przemytu środków odurzających, substancji psychotropowych i prekursorów, m.in. poprzez wdrożenie jednolitej *Strategii zwalczania przestępczości narkotykowej realizowanej przez Straż Graniczną na lata 2013-2016*,
- Międzyresortowy Zespół do Spraw Zagrożeń Terrorystycznych, w ramach którego kontynuowane były prace prewencyjne.

Warsztat wykorzystywany na co dzień przez współpracujące strony wymaga permanentnego doskonalenia, ponieważ wpływ współpracy na poziom bezpieczeństwa, zarówno w wymiarze makro, jak i mikro jest ogromny. Aby zapewnić wysoką jakość i efektywność współpracy należy zredukować do minimum wszystkie możliwe zjawiska negatywne. Spełnienie tego wymogu prowadzi do sformalizowania procesu współpracy, czyli wcześniejszego uzgodnienia wszystkich, nawet najdrobniejszych kwestii dotyczących wzajemnych kontaktów, przepływu informacji, odpowiedzialności za realizację poszczególnych działań. Ponieważ *a priori* nie jest możliwe przewidzenie wszystkich możliwych zdarzeń, należy również precyzyjnie określić zasady rozstrzygania sporów i niejasności na różnych płaszczyznach współpracy[351].

Podsumowanie

Rolą państwa jest zapewnienie porządku i bezpieczeństwa wewnątrz kraju. Najważniejszym celem każdej władzy jest stworzenie obywatelom takich warunków w państwie, w których, zarówno ich bezpieczeństwo, jak i rozwój jest im zagwarantowany. Odpowiedzialność za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa

[351] Por. J. Prońko, B. Wiśniewski, *Ogólna charakterystyka organizacji współdziałania ogniw systemu obronnego,* [w:] *Resort spraw wewnętrznych i administracji w systemie obronnym państwa,* R. Kulczycki, B. Wiśniewski (red.), Warszawa 2004, s. 167-168.

spoczywa w Polsce na wielu podmiotach. Istotną rolę w systemie bezpieczeństwa państwa spełnia Straż Graniczna, organizacja powołana do ochrony granic, bezpieczeństwa wewnętrznego i zapewnienia porządku publicznego. Jest ważnym elementem zapewniającym sprawność funkcjonowania aparatu państwa. Potrzeba kooperacji z wieloma instytucjami państwowymi, które zgodnie z przyznanymi przez prawo kompetencjami w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, znajduje odzwierciedlenie w bieżącej działalności Straży Granicznej, bowiem ochrona granicy państwowej jest istotnym narzędziem zapewnienia spójności i integralności terytorialnej, społecznej oraz ekonomicznej.

Bibliografia

1. Czaja J., *Bezpieczeństwo Polski pod koniec I dekady XXI wieku,* „Realia i co dalej", Grudzień nr 6 (15) 2009.
2. Dworecki S., *Wybrane problemy kształtowania bezpieczeństwa państwa,* [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej na tle innych państw Unii Europejskiej,* M. Lisiecki, M. Raczkowska-Lipińska, B. Sitek, W. Pokruszyński (red.), Józefów 2009.
3. Laprus M. (red.), *Leksykon wiedzy wojskowej,* Warszawa 1979.
4. Lisiecki M., *Obrona i ochrona granicy państwowej Polski jako element bezpieczeństwa państwa,* „Studia i materiały", materiały do Raportu o stanie bezpieczeństwa narodowego nr 13, Warszawa 1993.
5. Prońko J., Wiśniewski B., *Ogólna charakterystyka organizacji współdziałania ogniw systemu obronnego,* [w:] *Resort spraw wewnętrznych i administracji w systemie obronnym państwa,* R. Kulczycki, B. Wiśniewski (red.), Warszawa 2004.
6. Prońko J., *Współdziałanie i współpraca Straży Granicznej,* [w:] *Współczesny wymiar funkcjonowania Straży Granicznej,* B. Wiśniewski, Z. Piątek (red.), Warszawa 2006.
7. Ziółkowski S., *W ochronie granicy państwowej,* „Polska Zbrojna" z dnia 12.06.1995 r.

Liczba znaków ze spacjami: 32491

Informacje o autorze
dr Andrzej Wawrzusiszyn
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
e-mail: ulaiandrzejw@wp.pl

Anna Wachulak

WYBRANE ASPEKTY PRZECIWDZIAŁANIA NIELEGALNEJ IMIGRACJI W POLSCE

Problemy imigracji, z jakimi zmaga się Unia Europejska są skutkiem przyjęcia fundamentalnych zasad m.in. jest to swoboda przepływu osób. Wyrazem tego są niespójności w tworzeniu wspólnej polityki imigracyjnej. Niespójności i problemy stały się udziałem Polski, w trakcie przystąpienia w 2004 r. w szeregi Unii Europejskiej Polska została zobligowana do stosowania rozwiązań prawnych wypracowanych w ramach UE. Migracja, oprócz pozytywnego wpływu na wzrost gospodarczy, jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa międzynarodowego i wewnętrznego. Przejawem jest nielegalna imigracja. Termin nielegalna imigracja jest stosowany do opisania różnych zjawisk, m.in. określa się obywateli państw trzecich, którzy nielegalnie wjeżdżają na terytorium państwa członkowskiego, często z wykorzystaniem fałszywych dokumentów, albo za pośrednictwem przemytników i nielegalnych handlarzy. Polska, jak i państwa strefy Schengen stoją przed wyzwaniami, które są wynikiem aktualnej sytuacji migracyjnej w świecie. Istnieje duża rozbieżność między krajami bogatymi a biednymi, na tym tle rośnie frustracja społeczeństw, epidemię zakłócają bezpieczeństwo granic państw[352]. Eliminacja deficytu bezpieczeństwa możliwa jest jedynie poprzez realizację tzw. środków kompensacyjnych zapewniających utrzymywanie i rozwijanie Unii Europejskiej, jako przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości[353].

W zakresie nielegalnej migracji stosowany jest obecnie Tytuł IV Traktatu o Wspólnocie Europejskiej „Wizy, azyl i inne polityki związane ze swobodnym przepływem osób"[354].

Komisja Europejska w Komunikacie określiła priorytety w zwalczaniu nielegalnej imigracji obywateli państw trzecich KOM (2006) 402 zostały wymienione dziedziny, w których powinny być podjęte działania[355]:

- polityka wizowa,
- zarządzanie granicami,
- współpraca policyjna,

[352] A. Wawrzusiszyn: *Wybrane problemy transgranicznego bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 2012 str. 130-131.

[353] Art.1 Protokołu do Traktatu Amsterdamskiego o włączeniu dorobku prawnego Schengen w poczet UE. Dz.U. z 2004r. nr 90, poz. 864/30.

[354] Dyrektywa 2008/115/WE w sprawie wspólnych norm i procedur stosowanych przez państwa członkowskie w odniesieniu do powrotów nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich.

[355] E. Borawska-Kedzierska, K. Strąk, *Przestrzeń Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości Unii Europejskiej Zarzadzanie granicami, polityka wizowa, azylowa i imigracyjna*, Warszawa 2011, str. 122.

- zaostrzenie przepisów w dziedzinach tj. handel i przemyt ludzi, nielegalne zatrudnienie,
- powroty i readmisja.

Do krajowych aktów prawnych regulujących problematykę przeciwdziałania nielegalnej imigracji należą:

- Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach (Dz.U. 2012, poz. 1650),
- Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy(Dz. U. z 2008 r. Nr 69,poz. 415 z późn. zm.),
- Ustawa z dnia 20 maja 1971 r.- Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2010 r. Nr 46, poz.275 z późn. zm.),
- Ustawa z dnia 6 czerwiec 1997 r.- Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.),
- Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2011 r. Nr 116, poz. 675, z późn. zm.),
- Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz. U. Nr 89, poz. 589, z późn. zm.).

Zgodnie z art. 3 pkt. 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/115/WE z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie wspólnych norm i procedur stosowanych przez państwa członkowskie w odniesieniu do powrotów nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich[356] „nielegalny pobyt oznacza „obecność na terytorium państwa członkowskiego obywatela państwa trzeciego, który nie spełnia lub przestał spełniać warunki wjazdu do państwa członkowskiego, określone w art.5 kodeksu granicznego Schengen albo innych warunków wjazdu, pobytu lub zamieszkania w tym państwie członkowskim.

Środkami niezbędnymi przeciwdziałania nielegalnej imigracji są:

- kontrola wstępna,
- ochrona granicy państwowej oraz kontrola w trakcie przekraczania granicy,
- kontrola na terytorium kraju,
  - –kontrola prowadzona w trakcie postępowania administracyjnego dotyczącego legalizacji pobytu,
  - –odpowiedzialność cudzoziemca w związku z nielegalnym wjazdem i pobytem,
  - –przeciwdziałanie nielegalnemu zatrudnieniu,
- polityka powrotów,
- abolicja.

Kontrola wstępna, która podejmowana jest przed wjazdem cudzoziemca na terytorium Polski polega na czynnościach sprawdzająco-kontrolnych. Czynności sprawdzająco-kontrolne przeprowadza konsul, w trakcie podejmowania decyzji o wydaniu wizy. Wspólnotowy Kodeks Wizowy określa wymogi i standardy, które nakładają

[356] Dz.U. UE nr L 348/98 z 24.12.2008 r.

na polskie placówki konsularne tryb działania[357]. Rolą w tych działaniach jest proces współpracy oraz systemy, w tym system informacyjno-konsularny VISION z organami centralnymi państw Schengen. Obowiązkiem konsula jest sprawdzenie systemu SIS i VIS. Procedurą konsultacji wizowych jest czynność przekazania przez konsula Szefowi Urzędu do Spraw Cudzoziemców informacji o okolicznościach stanowiących podstawę do odmowy wydania wizy. Do czynności sprawdzająco-kontrolnych podejmowane są ustalenia celu podróży, nawiązywane są kontakty z podmiotami zapraszającymi, podejmowana jest kontrola z terenowymi jednostkami organów Straży Granicznej, Urzędami Wojewódzkimi oraz Powiatowymi Urzędami Pracy. Aby usprawnić pracę w trakcie kontroli wstępnej przez polskie placówki konsularne Uczelnie mogą pomóc w przeciwdziałaniu nielegalnej imigracji nawiązując kontakt z kandydatami, którzy (w ramach wymiany międzyuczelnianej) będą studentami Uczelni, z zapytaniem gdzie kandydat będzie wnioskował o wizę. Uczelnie mogą przesłać pismo do danego konsulatu z prośbą o pomoc w wystawieniu wizy dla osoby wskazanej w piśmie. Pismo powinno zawierać dane kandydata-studenta, imię nazwisko, miejsce i datę urodzenia, miejsce zameldowania (zamieszkania) oraz serię i numer paszportu. Jeżeli student nie zgłosi się do uczelni w celu podjęcia nauki lub został skreślony z listy studentów, taką informację należy przesłać do Komendy Głównej Straży Granicznej, ponieważ cudzoziemiec może przebywać na terytorium Polski (strefa Schengen) niezgodnie z celem podróży.

Wydanie wizy cudzoziemcowi ma charakter decyzji wstępnej. Ta decyzja jest poddawana kontroli przez Straż Graniczną w trakcie przekraczania granicy. Kontrola dokumentów ma za zadanie ustalenie celu i okoliczności pobytu na terytorium Polski. Wynikiem może być odmowa wjazdu, jeżeli cudzoziemiec[358]:

- nie potrafi uzasadnić celu i warunków planowanego pobytu,
- nie posiada ważnego dokumentu podróży, ważnej wizy lub innych dokumentów uprawniających do wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i do pobytu na tym terytorium, lub
- nie posiada dokumentu potwierdzającego ubezpieczenie zdrowotne, lub podróżnego ubezpieczenia medycznego o minimalnej kwocie ubezpieczenia w wysokości 30 000 euro,
- nie posiada środków finansowych wystarczających na pokrycie kosztów planowanego pobytu oraz podróży powrotnej do państwa pochodzenia lub zamieszkania lub kosztów tranzytu do państwa trzeciego, które udzieli pozwolenia na wjazd, albo dokument potwierdzający możliwość uzyskania takich środków zgodnie z prawem,
- wykorzystał dopuszczalny okres pobytu na terytorium państw obszaru Schengen wynoszący 90 dniu w każdym okresie 180 dni chyba, że umowy międzynarodowe stanowią inaczej, lub

[357] Rozporządzenie PE i Rady (WE) nr 810/2009 z dnia 13 lipca 2009 r. ustanawiające wspólnotowy kodeks wizowy (kodeks wizowy) (Dz. Urz. UE L 243 z 15.09.2008).

[358] Dz.U. 30 grudnia 2013 poz. 1650.

- posiada podrobiony lub przerobiony dokument podróży, wizę lub inny dokument uprawniający go do wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i pobytu na tym terytorium, lub
- jego wjazd następuje w okresie obowiązywania wpisu do wykazu cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany, lub
- jego dane znajdują się w Systemie Informacyjnym Schengen do celów odmowy wjazdu, lub
- jego wjazd na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub pobyt na tym terytorium może stanowić zagrożenie dla zdrowia publicznego, lub
- wymagają tego względy obronności lub bezpieczeństwa państwa lub ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego lub stosunki międzynarodowe Rzeczypospolitej Polskiej lub innego państwa członkowskiego UE.

Funkcjonariusz Straży Granicznej może odmówić wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, może również anulować wizę, np. zaszły okoliczności, które zmieniają cel pobytu (cudzoziemiec jedzie do pracy jednak w trakcie aplikacji o wizę, firma zawiesiła swoją działalność).

Legalność pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej podlega, m.in. na kontroli Straży Granicznej, Policji, Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców, Wojewody, Służby Celnej.

Zgodnie z Ustawą z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2011 r. Nr 116, poz. 675) Do zadań Straży Granicznej należą:

1. ochrona granicy państwowej na lądzie i morzu,
2. organizowanie i dokonywanie kontroli ruchu granicznego,

2. a) zapobieganie i przeciwdziałanie nielegalnej migracji poprzez:
   a. kontrolę przestrzegania przepisów dotyczących wjazdu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i pobytu na tym terytorium,
   b. rozpoznawanie i analizowanie zagrożeń migracyjnych,
   c. zwalczanie zagrożeń migracyjnych, w tym przestępczości związanej z nielegalną migracją,
   d. realizowanie, w zakresie swojej właściwości, zadań określonych w ustawie z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. poz. 1650 oraz z 2014 r. poz. 463),
   e. współdziałanie z organami i podmiotami właściwymi w sprawach udzielania cudzoziemcom zezwoleń na wjazd na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub pobyt na tym terytorium, w tym wykonywanie czynności na wniosek tych organów i podmiotów, na zasadach określonych odrębnymi przepisami,

3. wydawanie zezwoleń na przekraczanie granicy państwowej, w tym wiz,

4. rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców, w zakresie właściwości Straży Granicznej, a w szczególności:
   a. przestępstw i wykroczeń dotyczących zgodności przekraczania granicy państwowej z przepisami, związanych z jej oznakowaniem oraz dotyczących wiarygodności dokumentów uprawniających do przekraczania granicy państwowej,
   b. przestępstw skarbowych i wykroczeń skarbowych wymienionych w art. 134 § 1 pkt 1 Kodeksu karnego skarbowego,
   c. przestępstw i wykroczeń pozostających w związku z przekraczaniem granicy państwowej lub przemieszczaniem przez granicę państwową towarów oraz wyrobów akcyzowych podlegających obowiązkowi oznaczania znakami akcyzy, jak również przedmiotów określonych w przepisach o broni i amunicji, o materiałach wybuchowych, o ochronie dóbr kultury, o narodowym zasobie archiwalnym, o przeciwdziałaniu narkomanii oraz o ewidencji ludności i dowodach osobistych,
   d. przestępstw i wykroczeń określonych w ustawie z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach oraz w ustawie z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2012 r. poz. 680),
5. a) przeprowadzanie kontroli bezpieczeństwa:
   a. w środkach transportu w komunikacji międzynarodowej,
   b. w zasięgu terytorialnym drogowego, kolejowego, morskiego i rzecznego przejścia granicznego,
   c. w portach lotniczych na zasadach określonych w przepisach dotyczących ochrony lotnictwa cywilnego[359],
5. b) zapewnienie bezpieczeństwa na pokładzie statków powietrznych wykonujących przewóz lotniczy pasażerów,
5. c) współdziałanie z innymi organami i służbami w zakresie rozpoznawania zagrożeń terroryzmem i przeciwdziałania tym zagrożeniom,
6. osadzanie i utrzymywanie znaków granicznych na lądzie oraz sporządzanie, aktualizacja i przechowywanie granicznej dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej,
7. ochrona nienaruszalności znaków i urządzeń służących do ochrony granicy państwowej,
8. gromadzenie i przetwarzanie informacji z zakresu ochrony granicy państwowej, kontroli ruchu granicznego, zapobiegania i przeciwdziałania nielegalnej migracji oraz udostępnianie ich właściwym organom państwowym,

[359] Przepis art. 1 ust. 2 pkt. 5a lit. c był stosowany, zgodnie z art. 19 ustawy z dnia 30 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 170, poz. 1015), do dnia 18 marca 2013 r.

9. ochrona granicy państwowej w przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej przez prowadzenie obserwacji statków powietrznych i obiektów latających, przelatujących przez granicę państwową na małych wysokościach, oraz informowanie o tych przelotach właściwych jednostek Sił Powietrznych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej,
10. zapobieganie transportowaniu, bez zezwolenia wymaganego w myśl odrębnych przepisów, przez granicę państwową odpadów, szkodliwych substancji chemicznych oraz materiałów jądrowych i promieniotwórczych, a także zanieczyszczeniu wód granicznych,
11. zapobieganie przemieszczaniu, bez zezwolenia wymaganego w myśl odrębnych przepisów, przez granicę państwową środków odurzających i substancji psychotropowych oraz broni, amunicji i materiałów wybuchowych,
11. a) przeprowadzanie kontroli legalności wykonywania pracy przez cudzoziemców, prowadzenia działalności gospodarczej przez cudzoziemców, powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom.

Straż Graniczna poprzez porozumienia z innymi organami sprawuje kontrolę na terytorium kraju w zakresie legalności pobytu.

Straż Graniczna współpracuje ze Służbą Celną, współpraca jest realizowana na podstawie podpisanego Porozumienia z dnia 7 maja 2010 r. między Szefem Służby Celnej a Komendantem Głównym Straży Granicznej. Współpraca polega na[360]:

- sprawnej organizacji kontroli granicznej i odpraw celnych na przejściach granicznych,
- interwencjach u służb granicznych państw sąsiednich w celu sprawnej obsługi ruchu granicznego,
- ujawnianie osób pochodzących z krajów "wysokiego ryzyka",
- wspólnych działaniach z grupami,
- przeciwdziałanie wprowadzania na obszar celny Rzeczypospolitej Polskiej towarów objętych zakazem,
- przeciwdziałanie zagrożeniom związanym z terroryzmem.

Współpraca Straży Granicznej z Policją realizowana jest na podstawie Porozumienia Nr 8 podpisanego dnia 17 czerwca 2004 r. przez Komendanta Głównego Straży Granicznej i Komendanta Głównego Policji. Wspólnymi działaniami są:

- zwalczanie przestępczości granicznej, kryminalnej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej,
- zwalczanie nielegalnej migracji i przemytu towarów bez znaków skarbowych akcyzy,
- działania prewencyjne polegające na wspólnym patrolowaniu dróg prowadzących do granicy państwowej.

[360] A. Wawrzusiszyn: *Wybrane problemy transgranicznego bezpieczeństwa Polski*, s. 180.

W ramach zapobiegania nielegalnej imigracji są realizowane wspólne działania mające na celu przeszukiwanie posesji, targowisk, dworców PKP i PKS oraz kontrola pojazdów osób wjeżdżających do Polski[361].

Zapobieganie nielegalnej imigracji odbywa się również za pośrednictwem bezpośrednich kontaktów między funkcjonariuszami Straży Granicznej a Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Funkcjonariusze SG pełnią funkcję Oficera Służby Dyżurnej-Operacyjnej Centrum Antyterrorystycznego ABW. Funkcjonariusz ma za zadanie wyszukiwanie w systemach informacji o osobach i zdarzeniach mających wpływ na zagrożenie Polski i UE[362].

Kontrolę na terytorium kraju prowadzi wraz ze Strażą Graniczną również Inspekcja Transportu Drogowego w ramach Porozumienia między Komendantem Głównym Straży Granicznej a Głównym Inspektorem Transportu Drogowego z dnia 26 listopada 2007 r. w sprawie współdziałania Straży Granicznej i Inspekcją Transportu Drogowego.

Współpraca polega na wspólnych kontrolach pojazdów, wymianie informacji i danych dla zapewnienia bezpieczeństwa w transporcie drogowym, międzynarodowym i zwalczaniu nielegalnej imigracji.

Kontrola na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej prowadzona jest również w trakcie postępowania administracyjnego, dotyczącego legalizacji pobytu. Straż Graniczna przeprowadza kontrolę w formie:

- wywiadu środowiskowego na podstawie przepisów ustawy o cudzoziemcach,
- ustaleniu miejsca pobytu małżonka lub innego członka rodziny cudzoziemca,
- sprawdzeniu lokalu wskazanym przez cudzoziemca, jako miejsce pobytu,
- udzielaniu informacji właściwym wojewodom o niewykonalności wydalenia cudzoziemca z przyczyn niezależnych z przyczyn niezależnych od organów wykonującego decyzję o wydaleniu z terytorium RP.

Owe czynności sprawdzająco-kontrolne sprzyjają zmniejszeniu nielegalnej imigracji. Według Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 24 grudnia 2008r. w sprawie trybu sprawdzania lokalu przez funkcjonariusza Straży Granicznej (Dz. U. z 2008 Nr 236, poz.1648) Straż Graniczna ma obowiązek powiadomienia cudzoziemca o kontroli na 10 dni przed planowaną kontrolą, co powoduje, że cudzoziemiec może się do niej przygotować.

W przypadku stwierdzenia faktu nielegalnej imigracji w kraju sankcje mogą przebrać formę:

- sankcji karnych i administracyjnych,
- wpisu do wykazu cudzoziemców, których pobyt jest niepożądany,

[361] Tamże, s. 181.
[362] Tamże, s. 182.

- umieszczenie cudzoziemca w areszcie w celu wydalenia lub w ośrodku strzeżonym oraz doprowadzenie do granicy,
- wydalenie z terytorium kraju cudzoziemców oraz ponoszenie przez cudzoziemca i podmiot zapraszający kosztów takiego wydalenia.

Sankcją karną wobec cudzoziemca według Ustawy z dnia 20 maja 1971r. Kodeks wykroczeń (Dz.U. 2010 Nr 46, poz. 275 z późn. zm.) art. 49 a §1. Stwierdza, iż każdy, kto wbrew przepisom przekracza granicę Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze grzywny. Z kolei według Ustawy z dnia 6 czerwca 1997r. (Kodeks Karny Dz.U. Nr 88, poz.553 z późn. zm.) art., 264 §2 kto, wbrew przepisom przekracza granicę Rzeczypospolitej Polskiej, używając przemocy, groźby, podstępu lub we współdziałaniu z innymi osobami, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Sankcją administracyjną wg art. 35.1 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach (Dz. U poz.1650) cudzoziemiec może być niezwłocznie doprowadzony do granicy, jeżeli został zatrzymany w strefie nadgranicznej bezpośrednio po przekroczeniu granicy nieumyślnie i wbrew przepisom prawa. Decyzję o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu wydaje:

- z urzędu komendant oddziału Straży Granicznej lub komendant placówki Straży Granicznej, który stwierdził przesłanki uzasadniające wydanie decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu,
- na wniosek wojewody, Ministra Obrony Narodowej, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Agencji Wywiadu, organu Służby Celnej, komendanta wojewódzkiego lub komendanta powiatowego (miejskiego) Policji, komendant oddziału Straży Granicznej lub komendant placówki Straży Granicznej, właściwy ze względu na siedzibę organu występującego z wnioskiem albo miejsce pobytu cudzoziemca.

W decyzji o zobowiązaniu cudzoziemców do powrotu określa się termin dobrowolnego powrotu, który wynosi od 15 do 30 dni, liczony od dnia doręczania decyzji[363]. Sankcją jest wpis do wykazu cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany. W art. 435 ustawy o cudzoziemcach wskazane zostały przesłanki, które powodują wpis danych cudzoziemca do wykazu osób, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany. Należy do nich: wydana decyzja o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu z orzeczonym zakazem wjazdu na terytorium Polski lub zakazem wjazdu na terytorium Polski i innych państw Schengen, cudzoziemiec został skazany prawomocnym wyrokiem w Rzeczypospolitej Polskiej i innym państwie niż państwo obszaru Schengen lub innym państwie obszaru Schengen, wjazd lub pobyt cudzoziemca jest niepożądany ze względu na zobowiązania wynikające z postanowień ratyfikowanych umów międzynarodowych, obowiązujących Rzeczypospolitą Polską, wymagają tego względy obronności lub bezpieczeństwa państwa lub ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego lub interes Rzeczypospolitej

[363] Dz. U. 30 grudnia 2013 poz. 1650.

Polskiej, cudzoziemiec po uprzednim zatrzymaniu w związku z przekroczeniem granicy wbrew przepisom prawa został przekazany do państwa trzeciego na podstawie umowy międzynarodowej o przekazywaniu i przyjmowaniu osób. Według art. 438 ustawy o cudzoziemcach dane cudzoziemca umieszcza się w wykazie na okres określony w decyzji, jednak nie dłuższy niż 5 lat, z możliwością przedłużenia na kolejne okresy, z których żaden nie przekracza 5 lat.

Sankcją cudzoziemca nielegalnie przebywającego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest umieszczenie go w ośrodku strzeżonym lub w areszcie w celu doprowadzenia do granicy. Według art. 388 ustawy o cudzoziemcach decyzja o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu podlega przymusowemu wykonaniu przez doprowadzenie cudzoziemca do granicy, albo do portu lotniczego, albo morskiego państwa, do którego zostaje doprowadzony. Zgodnie z art. 398 ustawy o cudzoziemcach. Cudzoziemca umieszcza się w strzeżonym ośrodku, jeżeli:

- istnieje prawdopodobieństwo wydania decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu bez określenia terminu dobrowolnego powrotu, lub
- wydano decyzję o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu bez określenia terminu dobrowolnego powrotu, lub
- cudzoziemiec nie opuścił terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w terminie określonym w decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu, a natychmiastowe wykonanie tej decyzji nie jest możliwe, lub
- cudzoziemiec nie wywiązuje się z obowiązków określonych w postanowieniu o zastosowaniu wobec niego środków.

Na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej funkcjonuje sześć strzeżonych ośrodków dla cudzoziemców i sześć aresztów w celu wydalenia.

Przeciwdziałanie nielegalnemu zatrudnieniu jest również przeciwdziałaniem nielegalnej imigracji. „Podpisana w dniu 18 czerwca 2009 r. dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/52 przewidującej minimalne normy w odniesieniu do kar i środków stosowanych wobec pracodawców zatrudniających nielegalnie przebywających obywateli krajów trzecich”[364]. Wprowadziła zakaz zatrudniania obywateli państw trzecich przebywających nielegalnie na obszarze UE. Instrumentem przeciwdziałania nielegalnemu zatrudnieniu jest kontrola legalności pobytu i zatrudnienia przeprowadzana przez Państwową Inspekcję Pracy, Straż Graniczną, Policję, Urzędy Skarbowe czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Według art. 120 ust.1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wskazuje, że pracodawca, który powierza pracę z tytułu nielegalnego wykonywania pracy cudzoziemcowi podlega karze grzywny nie niższej niż 3000 zł. Również o skutkach powierzenia pracy z tytułu nielegalnego wykonywania pracy wskazuje art. 9 ustawy z dnia 15 czerwca 2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z dnia 6 lipca 2012 Nr 679)

[364] Dz. U. UE 2009 L 168/24.

stanowi on, że pracodawca, który powierza pracę cudzoziemcowi bez ważnego dokumentu podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Koszty wydalenia cudzoziemca nielegalnie wykonującego pracę na terytorium Polski ponosi pracodawca lub osoba, która powierzyła pracę. Zgodnie z art. 337 pkt. 5 ustawy o cudzoziemcach[365] jednostka naukowa, która przyjęła cudzoziemca w celu realizacji projektu badawczego ponosi koszty związane z wydaniem i wykonanie decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu.

Polityka powrotów jest postrzegana jako narzędzie przeciwdziałania nielegalnym imigracjom. Polityka powrotów kreowana jest przez Dyrektywę 2008/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 grudnia 2008r. w sprawie ustanowienia w państwach członkowskich wspólnych norm i procedur wydalania obywateli państw trzecich, którzy przebywają nielegalnie w Unii Europejskiej[366]. W Polsce pomoc w powrocie cudzoziemcowi do kraju pochodzenia możliwa jest poprzez wykorzystanie jednego z trzech rozwiązań prawnych. Pierwszym rozwiązaniem jest pomoc cudzoziemcowi wg art. 334 ustawy o cudzoziemcach[367] w organizacji powrotu do kraju pochodzenia. Komendant Główny Straży Granicznej może zapewnić cudzoziemcowi finansowanie kosztów podróży, opłat administracyjnych, kosztów wyżywienia w podróży, opieki medycznej, organizacji dobrowolnego pobytu przez podmiot, kosztów związanych z zapewnieniem cudzoziemcowi bezpiecznego i humanitarnego powrotu. Koszty pomocy są pokrywane z budżetu państwa z części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw wewnętrznych, a środki przeznaczone na cel pomocy powrotów dobrowolnych znajdują się w dyspozycji Komendanta Głównego Straży Granicznej. Drugim rozwiązaniem jest realizowany program dobrowolnych powrotów na podstawie Porozumienia z dnia 12 lipca 2005 r. między Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji a Międzynarodową Organizacją do Spraw Migracji w sprawie współpracy w zakresie dobrowolnych powrotów cudzoziemców opuszczających terytorium Rzeczypospolitej Polskiej[368]. Organizacja powrotu cudzoziemca jest realizowana przez organizację, zaś koszty ponosi Urząd do Spraw Cudzoziemców i Straż Graniczna. Trzecim rozwiązaniem jest IOM – Międzynarodowa Organizacja do Spraw Migracji, która, działa w Polsce od 2002 roku. Program realizowany jest w oparciu o porozumienie z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji i współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Powrotu Imigrantów. Pomoc udzielana przez IOM obejmuje[369]:

- doradztwo w zakresie powrotu, w tym szczegółowe informacje o kraju powrotu,
- pomoc w uzyskaniu dokumentu podróży, gdy to konieczne,
- badania medyczne, gdy to konieczne,

[365] Dz.U. 30 grudnia 2013 poz. 1650.
[366] Dz.U. UE 2008 L 348/98.
[367] Dz.U. 30 grudnia 2013 poz. 1650.
[368] M.P. 2006 nr 3 poz. 46.
[369] http://www.iom.pl/item.aspx?id=12 dostęp 01.08.2014 r.

- organizację podróży powrotnej do miejsca docelowego w kraju powrotu,
- pomoc reintegracyjną.

Rozwiązania są skierowane do cudzoziemców, którzy nie uzyskali w Polsce statusu uchodźcy, ani innej formy ochrony, zrezygnowali z ubiegania się o nadanie statusu uchodźcy, a także do pozostałych cudzoziemców, którzy nie mogą pozostać w Polsce.

Polityce powrotów służą umowy o readmisji, które są zawierane, jako porozumienie przyjęcia przez dane państwo bez zbędnych formalności własnych obywateli oraz obywateli innych państw nielegalnie przebywających na terytorium innego państwa, jak też wyrażenie zgody na tranzyt przez własne terytorium osób deportowanych[370]. Polska zawiera porozumienia o readmisji w celu wzmocnienia współpracy w podejmowanych działaniach w przeciwdziałaniu nielegalnej imigracji, a także ustanowienia procedur i ujednolicenia zasad postępowania w przypadkach osób przebywających nielegalnie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Polska zawarła dwadzieścia umów o readmisji z Austrią, Bułgarią, Chorwacją, Czechami, Grecją, Hiszpanią, Irlandia, Litwą, Łotwą, Macedonią, Mołdawią, Niemcami, Rumunią, Słowacją, Słowenią, Konfederacją Szwajcarską, Wietnamem, Szwecją, Ukrainą oraz Węgrami. Na szczeblu Unii Europejskiej umowy o readmisji z państwami trzecimi są to: Umowa ze Specjalnym Regionem Administracyjnym Makao Chińskiej Republiki Ludowej, Specjalnym Regionem Administracyjnym Hongkong Chińskiej Republiki Ludowej, Umowa z Demokratyczno-Socjalistyczną Republiką Sri Lanki, Umowa z Republiką Albanii, Umowa z Federacją Rosyjską, Umowa z Ukrainą, Umowa z Bośnią i Hercegowiną, Umowa z Republiką Serbii, Umowa z Republiką Czarnogóry, Macedonią, Mołdawią i Gruzją[371].

Zalegalizowanie pobytu cudzoziemców ma również przeciwdziałać nielegalnej imigracji. Zgodnie z Ustawą z dnia 28 lipca 2011 r. o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach.(Dz. U. z 28 lipca Nr 191 poz. 1133) art. 1 wymienia osoby mogące skorzystać z abolicji:

- nieprzerwanie przebywa w Polsce, co najmniej od 20 grudnia, 2007r. których pobyt w dniu wejścia w życie ustawy jest nielegalny,
- nieprzerwanie przebywa, co najmniej od dnia 1 stycznia 2010 r., którym przed tym dniem została wydana ostateczna decyzja o odmowie nadania statusu uchodźcy, zawierająca orzeczenie o wydaleniu i których pobyt na tym terytorium w dniu wejścia w życie ustawy jest nielegalny,

[370] E. Borawska-Kędzierska, K. Strąk, *Przestrzeń Wolności*, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości Unii Europejskiej, s. 132.

[371] www.msz.gov.pl, dostęp 01.08.2014.

- wobec, których w dniu 1 stycznia 2010 r. trwało postępowanie w sprawie nadania statusu uchodźcy wszczęte na skutek kolejnego wniosku.

Ograniczona w ten sposób funkcja abolicji wynika z dwóch powodów. Po pierwsze abolicja zawsze usuwa skutek, a nie przyczyny powstania nielegalności. Jest z założenia reaktywna, a nie prewencyjna. Abolicja jest zawsze odpowiedzią na pytanie, jak postąpić wobec cudzoziemca, który przebywa nielegalnie, a nie, czemu on zaczął przebywać nielegalnie. Polityka zwalczania nielegalnej imigracji abolicją jest obarczona paradoksem. Skoro przesłanki wejścia w stan nielegalności pozostają, to w konsekwencji może dojść do odtworzenia grupy osób nielegalnie przebywających. A skoro uzasadnieniem abolicji ma być występowanie nielegalnej imigracji, to przy kolejnej jej fali należy po raz kolejny zorganizować abolicję. W ten sposób abolicja staje się stałym, powtarzalnym elementem polityki imigracyjnej. Jest zmianą w życiu cudzoziemca, lecz nie skutkuje zmianą społeczną." Abolicja jest narzędziem polityki społecznej ma sens wówczas tylko, gdy jest za zmianą usunięcia przyczyn nielegalności[372].

W dokumencie przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 31 lipca 2012 r. „Polityka Migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania" zostały zawarte rekomendacje, jakie powinny być wykonane w celu poprawienia jakości w przeciwdziałaniu nielegalnej imigracji, m.in. wzmocnienie systemu konsultacji wizowych, przeciwdziałanie nadużyciom w postępowaniu dotyczącym wjazdu i legalizacji pobytu (fikcyjne małżeństwa), wzmocnienie współpracy między służbami i instytucjami odpowiedzialnymi za problematykę zwalczania nielegalnej imigracji, budowę systemów pozyskiwania danych na temat pobytu i pracy cudzoziemców, konieczność zmiany przepisów dotyczących przeprowadzania przez Straż Graniczną sprawdzenia lokalu (brak informowania o czasie sprawdzenia) wprowadzenie zmian przepisów informowania pracodawców o zamiarze przeprowadzenia kontroli przez Państwową Inspekcje Pracy. Polityka powrotowa jest bardzo ważnym mechanizmem w zwalczaniu nielegalnej imigracji. Powinien istnieć system upowszechniania informacji zachęcających cudzoziemców o nieuregulowanym statusie do wyjazdu z terytorium Polski. W kwestii zobowiązań do powrotu usprawnienie powinno być skierowane w działaniach pozwalających na skrócenie czasu niezbędnego do wydalenia cudzoziemca z terytorium Polski. Powinny być podjęte działania mające na celu skrócenie okresu pobytu małoletnich cudzoziemców w ośrodkach detencyjnych. Mechanizmem pozwalającym na skuteczne odsyłanie cudzoziemców do krajów pochodzenia są umowy o readmisji. Polska powinna wspierać zawieranie takich umów dwustronnych, jak i wielostronnych, gdzie stroną jest Unia Europejska. W organizacji wydaleń w ramach umów readmisyjnych Polska powinna w większym stopniu uwzględniać współpracę z krajami UE i Europejskiej Agencji Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach UE (Agencją FRONTEX). Zasadne jest wprowadze-

[372] Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich, nr 11 Przestrzeganie praw cudzoziemców w Polsce, Warszawa 2012 s. 40.

nie mechanizmu pozwalającego na zalegalizowanie pobytu cudzoziemców w indywidualnych przypadkach. Należy ustanowić system „monitorowania losów" cudzoziemca, którego pobyt został zalegalizowany w oparciu o przepisy abolicyjne. Natomiast organy państwowe powinny być zobowiązane do regularnych analiz dotyczących abolicji[373].

Należy zaznaczyć, że ochrona granicy państwowej należy do podstawowych wartości, których należy strzec, aby zapewnić bezpieczeństwo państwa. Członkostwo Polski w UE wywiera wielki wpływ na wymiar ochrony granicy państwowej RP, a tym samym zewnętrznej granicy UE. Masowe migracje ludności z państw trzecich i przeświadczenie o możliwości poruszania się bez kontroli w strefie Schengen, motywują do działania przestępczego. Jedyną trudnością jest przekroczenie granicy, nakłada to obowiązek służb kontrolnych do wykrywania przestępczości transgranicznej. Istotna jest współpraca i wymiana informacji na szczeblu międzynarodowym. Współpraca na szczeblu międzynarodowym pozytywnie może kreować współczesne środki ochrony granicy Sojuszu, a realizacja przez państwa polityki granicznej podniesie poziom służb i skuteczności ich w realizacji zadań[374].

Bibliografia

1. Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich, nr 11, Przestrzeganie praw cudzoziemców w Polsce, Warszawa 2012.
2. E. Borawska-Kędzierska, K. Strąk, *Przestrzeń Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości Unii Europejskiej Zarządzanie granicami, polityka wizowa, azylowa i imigracyjna*, Warszawa 2011.
3. Wawrzusiszyn A., *Wybrane problemy transgranicznego bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 2012.
4. Wachulak A., *Rola Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście ochrony zewnętrznej granicy Unii Europejskiej*, Szczurek T. (red.), *Militarne i niemilitarne aspekty bezpieczeństwa Polski w Unii Europejskiej*, wyd. WAT, 2014.

Akty normatywne

5. Protokół do Traktatu Amsterdamskiego o włączeniu dorobku prawnego Schengen w poczet UE (Dz.U. z 2004r. nr 90, poz. 864/30).
6. Dyrektywa 2008/115/WE w sprawie wspólnych norm i procedur stosowanych przez państwa członkowskie w odniesieniu do powrotów nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich, (Dz.U.UE nr L 348/98 z 24.12.2008).
7. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/52 przewidującej minimalne normy w odniesieniu do kar i środków stosowanych wobec pracodawców zatrudniających nielegalnie przebywających obywateli krajów trzecich (Dz. U. UE 2009 L 168/24).
8. Rozporządzenie PE i Rady (WE) nr 810/2009 z dnia 13 lipca 2009 r. ustanawiające wspólnotowy kodeks wizowy (kodeks wizowy) (Dz. Urz. UE L 243 z 15.09.2008).

[373] Polityka migracyjna Polski-stan obecny i postulowane działania, Zespół do Spraw Migracji 2012, s. 51-55.

[374] A. Wachulak, *Rola Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście ochrony zewnętrznej granicy Unii Europejskiej*, s. 204 Szczurek T. (red.), *„Militarne i niemilitarne aspekty bezpieczeństwa Polski w Unii Europejskiej*, wyd. WAT, 2014.

9. Komunikat Komisji Europejskiej odnośnie do priorytetów polityki zwalczania nielegalnej imigracji obywateli krajów trzecich (COM (*2006*) *402*).
10. Ustawa z dnia 13 czerwca 2003r. o cudzoziemcach (Dz.U. 2012, poz. 1650).
11. Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008r Nr 69,poz. 415 z późn. zm.).
12. Ustawa z dnia 20 maja 1971r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2010r. Nr 46, poz.275 z późn. zm.).
13. Ustawa z dnia 6 czerwiec 1997r.- Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.)
14. Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2011r. Nr 116, poz. 675, z późn. zm.).
15. Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz. U. Nr 89, poz. 589,z późn. zm.).
16. Ustawa z dnia 15 czerwca 2012 r o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z dnia 6 lipca 2012 Nr 679).
17. Ustawa z dnia 28 lipca 2011 r. o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach.(Dz. U. z 28 lipca Nr 191 poz. 1133).
18. Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 24 grudnia 2008r. w sprawie trybu sprawdzania lokalu przez funkcjonariusza Straży Granicznej (Dz. U. z 2008 Nr 236, poz.1648).
19. Porozumienie z dnia 7 maja 2010r. między Szefem Służby Celnej a Komendantem Głównym Straży Granicznej.
20. Porozumienie Nr 8 podpisana dnia 17 czerwca 2004r. przez Komendanta Głównego Straży Granicznej i Komendanta Głównego Policji.
21. Porozumienie Między Komendantem Głównym Straży Granicznej a Głównym Inspektorem Transportu Drogowego z dnia 26 listopada 2007r. w sprawie współdziałania Straży Granicznej i Inspekcją Transportu Drogowego.
22. Porozumienie z dnia 12 lipca 2005r. między Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji a Międzynarodową Organizacją do Spraw Migracji w sprawie współpracy w zakresie dobrowolnych powrotów cudzoziemców opuszczających terytorium Rzeczypospolitej Polskiej M.P. 2006 nr 3 poz. 46.
23. Polityka migracyjna Polski-stan obecny i postulowane działania, Zespół do Spraw Migracji, Warszawa 2012.

Strony internetowe

24. http://www.iom.pl/item.aspx?id=12 dostęp 01.08.2014 r.
25. www.msz.gov.pl dostęp 01.08.2014 r.

Liczba znaków ze spacjami: 36456

Informacje o autorze:
mgr Anna Wachulak
Akademia Obrony Narodowej w Warszawie
doktorantka
e-mail: awachulak@gmail.com

Ernest Szum

RUCH ANARCHISTYCZNY JAKO ZAGROŻENIE BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO PAŃSTWA

W najnowszej literaturze socjologicznej i kryminologicznej dotyczącej współczesnych form przestępczości (w tym przede wszystkim zorganizowanej), ale także w praktyce jej zwalczania, uwidacznia się rosnące ilościowo i znaczące jakościowo występowanie zjawiska zagrożenia masowego. Zagrożenia już nie tylko dla mieszkańców miast, regionów, państw lub ich federacji – jak np. Unia Europejska, ale dla wręcz całych kręgów religijnych, kulturowych czy cywilizacyjnych – jak np.: wspólnota chrześcijańska albo muzułmanie, czy świat zachodni lub świat arabski[375]. Taki stan rzeczy implikuje konieczność nowego podejścia do tego problemu oraz stosowania nowoczesnych metod i środków zwalczania przestępczości w realiach jego występowania w XXI wieku. Jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla współczesnego świata wielu cywilizacji, a jednocześnie jednym z najszybciej rozwijających się segmentów przestępczości jest terroryzm, u którego podłoża – obok zjawiska zderzenia kultur i religijnego fundamentalizmu – często leży rozprzestrzeniania się wywrotowych ideologii.

Z kolei jedną z podstawowych cech współczesnego terroryzmu, oprócz umocowania w ramach konkretnej idei, jest także jego ewolucyjny charakter. Szczególnie niepokojące jest zjawisko wzrastającej „profesjonalizacji" struktur terrorystycznych. Szereg danych, zarówno naukowych, jak i wywiadowczo-operacyjnych wskazuje na to, że tego rodzaju przestępczość w formie coraz bardziej i coraz lepiej zorganizowanej, ulega intensywnym przemianom. Zmianom tym podlegają tak cele i obszary działania terrorystów, baza społeczna organizacji wywrotowych i rozwiązania strukturalno-organizacyjne grup terrorystycznych, jak i preferowane przez nich formy działalności, używane środki oraz stosowany *modus operandi*. Ewoluuje także model osobowościowy terrorysty, który coraz częściej jest człowiekiem wszechstronnie wykształconym, pochodzącym już nie z najniższej klasy społecznej, mającym powiązania z wpływowymi środowiskami politycznymi i ekonomicznymi.

Działające obecnie grupy terrorystyczne, w znacznie szerszym niż wcześniej zakresie, prowadzą działalność w wymiarze międzyorganizacyjnym i ponadnarodowym. Terroryści uzyskali zdecydowanie większe i łatwiejsze możliwości

[375] Zob. S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998.

bezpośrednich kontaktów, natychmiastowej komunikacji i wymiany informacji, szybkiego przemieszczania się, a także swobodnego obrotu środkami finansowania swojej działalności w wymiarze globalnym[376]. Zakres rozszerzenia dostępu do różnego rodzaju danych i stopnia ich wykorzystania oraz możliwości z tego wynikających, a także skala następstw ewolucji środków wymiany informacji i wdrażania nowych technologii – co wciąż dokonuje się w zawrotnym tempie – są porównywalne do tych, które wcześniej spowodowała rewolucja przemysłowa[377].

Dlatego też, diagnoza kryminologiczna zjawiska terroryzmu musi uwzględniać zachodzące we współczesnym świecie zmiany technologiczne i społeczne, wywołane przede wszystkim czynnikami politycznymi, a także przemiany życia gospodarczego i ewolucję statusu społecznego współczesnych społeczeństw oraz zmianę warunków ich egzystencji i stylu życia. Zmiana społeczna często powoduje destabilizację życia społecznego i osłabienie instytucji państwa, a nierzadko także zachwianie jego fundamentów ustrojowych. To z kolei jest przyczyną wzrostu radykalizacji postaw i zachowań społecznych. W tego rodzaju rzeczywistości uaktywniają się lub intensyfikują swoją działalność różnego rodzaju ruchy, organizacje i ugrupowania wywrotowe, dążące do diametralnej reorganizacji ładu społecznego. W tą kategorię zjawisk i procesów społecznych wpisuje się ruch anarchistyczny.

Anarchiści – kim są, do czego dążą, jak działają

Żyjący na przełomie wieków XIX i XX światowej sławy autorytet w dziedzinie kryminologii, antropologii i psychiatrii, twórca tzw. antropologicznej szkoły prawa karnego – Cesare Lombroso, postrzegał anarchistów jako przestępców i szaleńców, kultywujących bezsensowną przemoc i szerzących wszechogarniające zniszczenie. Według jego opinii, anarchistów miała cechować ułomność fizyczna, umysłowa i moralna, a przede wszystkim niebezpieczna dla otoczenia tendencja do zachowań agresywnych, skutkujących popełnianiem przestępstw. Ich skłonność do agresywnych zachowań kryminalnych wiązał Lombroso z fizjonomią, określonym kształtem i budową czaszki. Analizując cechy anatomiczne anarchistów dopatrywał się u nich nietypowych asymetrii twarzy, płaskich i anormalnie krótkich kości czaszki w jej części mózgowej, a także ogólnej neuropatologii występującej w tej grupie. Głosił, że anarchistów charakteryzują wystające kości policzkowe, anormalny kształt oczu, uszów, nosa i zębów, a także niezwykły kolor skóry i kąt twarzowy znacznie mniejszy od prostego, co jego zdaniem miało świadczyć o niskiej inteligencji badanych jednostek. Lombroso twierdził,

[376] Zob. M. Castells, *Władza komunikacji*, Warszawa 2013.

[377] T. Białobłocki, J. Moroz, M. Nowina-Konopka, L.W. Zacher, *Społeczeństwo informacyjne. Istota, rozwój, wyzwania*, Warszawa 2006, s. 124. Zob. też M. Castells, *Społeczeństwo sieci*, Warszawa 2010.

że są to dziedziczone kryminogenne anomalie natury biologicznej. W jego opinii anarchizm, to nic więcej, jak „polityczna histeria i epilepsja"[378].

Krytycy teorii Lombroso – wśród nich także rzecznicy anarchizmu – wykazali, że jego badania dotyczące anarchistów były prowadzone na podstawie niepoprawnej metodologicznie selekcji danych, a tezy formułowane po przeanalizowaniu wyników opierały się na – również błędnej – subiektywnej interpretacji uzyskanych danych. Jednakże, mimo tego, model anarchisty jako „*degenerieten individua*", dzięki autorytetowi Lombroso, stworzył kanon, na którym opierali się kontynuatorzy jego dociekań. Jeszcze w 1950 roku, kiedy koncepcja biologicznego podłoża przestępczości (której przeciwstawiano już zdecydowanie środowiskowe uwarunkowania natury społecznej) była od dawna kwestionowana przez naukę, badacz struktury społecznej C.W. Mills opublikował książkę pod tytułem *Anarchius, Criminals, Deviants*, niewątpliwie deprecjonującym anarchistów[379].

Jedna z odezw warszawskiej Federacyjnej Grupy Anarchistów-Komunistów „Internacjonał", wydana w listopadzie 1905 roku, głosiła m.in. „Burza rozszaleje się. Groźna i potężna przyjdzie ona [...]. Jakikolwiek będzie ustrój rządowy, samowładztwo albo demokratyczna republika, nic nie zmieni się dla głodnego ludu. Lud nie ma czego oczekiwać od parlamentu burżuazyjnego. [...] Nie może być wolności dla głodnych. Fałszem i kłamstwem jest wszelka wolność, póki istniej niepewność ekonomiczna. A więc precz z demokracją! [...] Falą szeroką powinien wszędzie rozlać się terror masowy i indywidualny. [...] Terror we wszystkiej formie, walka rewolucyjna za swoje interesy klasowe – to jest hasło proletariatu. Nie demokracja jest potrzebna proletariatowi, ale klasowa walka, ciągłe napady na prywatną własność i rząd broniący ją. I w czasie najbliższym, kiedy proletariat potężnie i groźnie powstanie do walki, on musi zrzec się wszelkich żądań konstytucyjnych, jego hasłem powinien być powszechny, rewolucyjny – ekonomiczny – strajk, próba dostania do swoich rąk miast i ogłoszenie anarchistycznej komuny. Śmierć burżuazji! Precz z demokracją! Niech żyje rewolucyjna klasowa walka proletariatu! Niech żyje komuna anarchistyczna!"[380].

Odezwa ta jest reprezentatywna dla wydawanych przez anarchistów w tym okresie manifestów i wezwań do walki. Zarówno jej wywrotowa treść, jak i ostra stylistycznie forma, dobrze oddają radykalizm anarchistycznej ideologii oraz propagowane przez ówczesnych anarchistów formy dążenia do zmiany społecznej[381]. Przemoc, gwałt i totalna destrukcja negowanego przez anarchistów porządku społecznego, miały być instrumentami prowadzącymi do zmiany społecznej i całkowitej reorganizacji społeczeństwa.

---

[378] C. Lombroso, *Die anarchisten. Eine Kriminalpsychologische und soziologische Studie*, Hamburg 1895, passim.

[379] D. Grinberg, *Dziewiętnastowieczni anarchiści*, [w:] tenże, *Publikacje zebrane*, Zielona Góra 1997, s. 2.

[380] Archiwum Główne Akt Dawnych, Zespół Akt Kancelarii Generał-Gubernatora Warszawskiego, sygn. 106682, k. 152. Zob. też P. Frankowski, *Działalność warszawskiej Federacyjnej Grupy Anarchistów-Komunistów „Internacjonał" w latach 1905-1908*, Zielona Góra 1997.

[381] *Odezwy i proklamacje polskich grup anarchistycznych*, red. D. Kaczmarek, Poznań 2002, passim. Zob. A. Malinowski, *Mit wolności: szkice o anarchizmie*, Warszawa 1983.

Współcześnie, a więc ponad sto lat po wydaniu cytowanej powyżej odezwy, anarchiści równie stanowczo nie godzą się na formułę organizacji społecznego świata, ale nie dążą już do jej zmiany przemocą. Swoje cele chcą oni nadal realizować na drodze rewolucyjnej, ale dążą do ich osiągnięcia poprzez zmianę sposobu myślenia jednostek tworzących społeczeństwa i wynikającą z tego zmianę postaw i zachowań, co w konsekwencji ma doprowadzić do wielkiej zmiany społecznej. Rewolucja współczesnych anarchistów ma być raczej przewrotem mentalnym, dokonującym się w sposób pokojowy i w ramach demokratycznych mechanizmów państwowych. Ideowe i prawne ramy dla tego rodzaju działalności społeczno-politycznej stwarza współczesne państwo. Jest to demokratyczne i pluralistyczne państwo prawa, a tworzące je struktury społeczne coraz bardziej zmierzają w kierunku decentralizacji władzy i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Geneza ruchu anarchistycznego

Ruch anarchistyczny jako oparty na wolnościowej ideologii system strukturalno-funkcjonalny, chociaż istniejący w dużej mierze nieformalnie, powstał w drugiej połowie XIX wieku, ale intensywnie kształtował się jeszcze na przełomie stulecia XIX i XX. Jednak idee postrzegane dziś jako anarchistyczne mają swoje filozoficzne źródła w epokach wcześniejszych, występują w zarysie już w starożytnych teoriach filozoficznych, np. u stoików i cyników, czy taoistów. Oryginalną koncepcję społeczeństwa idealnego stworzyli stoicy. Miała nim być ogólnoludzka wspólnota, opierająca się na zasadach wzajemnej miłości i równości, gdzie zniesiony byłby podział na biednych i bogatych, panów i niewolników, Hellenów i barbarzyńców. Myśl anarchistyczna była obecna także w koncepcjach średniowiecznych sekt religijnych, np. bogomiłów, katarów i taborytów. Później – w XVI wieku, także w radykalnym nurcie Braci Polskich (zwanych też arianami), uznawanych za prekursorów polskiego ruchu anarchistycznego. Idee bliskie myśli anarchistycznej miały istotne znaczenie także w rozważaniach oświeceniowych reprezentantów teorii „prawa natury" i „umowy społecznej". Jednak rozwiniętą doktryną społeczną i polityczną anarchizm stał się dopiero w XIX stuleciu. Wówczas wyodrębniło się w nim szereg kierunków. Wszystkie jednakże skupiały się wokół głównego celu – bezpaństwowej organizacji społeczeństwa[382].

Na początku XX wieku w europejskich społeczeństwach państw kapitalistycznych, rozpowszechniły się, powstałe jeszcze w stuleciu XIX, idee anarchistyczne. Stały się one ponętną dla mas alternatywą wobec panującego systemu ekonomiczno-społeczno-politycznego, ale z drugiej strony także dla coraz powszechniejsze-

[382] Zob. D. Grinberg, *Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914*, Warszawa 1994, tenże, *Anarchizm w XX wieku. Zarys historii*, Zielona Góra 1997, P. Laskowski, *Szkice z dziejów anarchizmu*, Warszawa 2006, G. Moska, *Historia doktryn politycznych od Starożytności do naszych czasów*, Warszawa 1996, D. Kaczmarek, *Początki anarchizmu polskiego. Rys historyczny z wyborem publikacji źródłowych*, Poznań 2004, G. Seidler, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa-Poznań, 1974.

go wśród robotników socjalizmu, czy komunizmu, które pojmowano wówczas zupełnie inaczej niż robili to później bolszewicy, a mianowicie jako pierwotny i naturalny stan życia społecznego ludzkości. Anarchiści głosili konieczność budowy nowego społeczeństwa bezpaństwowego, opartego na wolności osobistej jednostek oraz na swobodnych związkach tworzonych przez nie gmin[383].

Terminu anarchizm dla określenia swoich poglądów jako pierwszy użył w 1840 roku Pierre-Joseph Proudhon. Innymi klasykami teorii anarchizmu są m.in.: Max Stirner, Michaił Bakunin, Piotr Kropotkin, Lew Tołstoj, chociaż każdy z nich reprezentuje nieco inny jego nurt. Samo słowo „anarchizm" wywodzi się z greckiego pojęcia „arche" – władza, kierownictwo, przywództwo; poprzedzonego również greckim przedrostkiem „an" – brak, nieobecność.

Anarchizm jako doktryna społeczno-polityczna upatruje zasadnicze źródło wyzysku, ucisku i niesprawiedliwości społecznej w istnieniu państwa i jego instytucji. Zniesienie państwa i stworzenie społeczeństwa bezpaństwowego, opartego na wolnych od jakiejkolwiek formy przymusu, spontanicznie powstających związkach producentów i konsumentów, jest – zdaniem teoretyków anarchizmu – warunkiem koniecznym dla osiągnięcia przez społeczeństwo niczym nie skrępowanej absolutnej wolności. Idea anarchizmu traktuje fakt ustanowienia władzy państwowej jako zasadniczą przyczynę istnienia ekonomicznej, politycznej i społecznej struktury społeczeństwa klasowego, a także nierówności i braku wolności. W związku z tym, obalenie państwa i jego władzy jest głównym zadaniem rewolucji, której przeprowadzenie jest – zdaniem anarchistów – konieczne. Nie ma przy tym znaczenia jaki jest ustrój państwa i jego charakter. W myśl teorii anarchistycznych – nowa, bezpaństwowa organizacja społeczeństwa, oparta na sprawiedliwości społecznej, zagwarantuje absolutną wolność jednostki i stanie się podstawą rozwoju społecznego[384].

Zasadę sprawiedliwości społecznej – zdaniem anarchistów – zrealizować można dopiero wówczas, gdy przymusową władzę polityczną zastąpi dobrowolna umowa wolnych ludzi, instytucje rządowe zastąpią organizacje przemysłowe, a ustawy i rozporządzenia zastąpi się układami pracy. Podobnie, istniejące klasy społeczne winny być zastąpione przez organizacje syndykalne – wolne związki wytwórcze, np. rolników, rzemieślników, kupców, etc. Przymus państwowy powinien ustąpić miejsca autorytetowi wspólnoty. W tak zorganizowanym społeczeństwie nie będzie występować potrzeba utrzymywania policji i wojska, a naturalna jednolitość dążeń wszystkich jednostek tworzących zbiorowość doprowadzi do zaniku potrzeby powoływania jakichkolwiek instytucji państwowych[385].

[383] W. Kołodziej, *Spory teoretyczne anarchistów z socjalistami w latach 1903-1908 na temat przyszłości Rosji*, „Athenaeum", 1999, nr 3, s. 173-185, tenże, *Tezy wystąpienia: Anarchizm a marksizm – na konferencji naukowej na temat: z dziejów polskiego anarchizmu. Pobierowo 2-3 XII 2010 organizowanej przez Uniwersytet Szczeciński*, „Krakowskie Studia Małopolskie", 2011, nr 16, s. 321-326.

[384] W. Kołodziej, *Wolność w doktrynie anarchistycznej*, „Athenaeum", 1997, nr 1, s. 171-179.

[385] P-J. Proudhon, *Wybór pism*, Warszawa 1974, passim. Confer J.J. Rousseau, *Umowa społeczna*, Warszawa 1966.

Anarchizm jest wewnętrznie zróżnicowany teoretycznie, ale dla wszystkich jego nurtów charakterystyczne jest dążenie do obalenia państwa i władzy jego instytucji, poprzez spontaniczną, żywiołową akcję rewolucyjną, wspartą aktami przemocy i zastąpienie tej władzy wprowadzeniem absolutnej wolności jednostki. Obalenie państwa i władzy państwowej anarchiści zawsze uzasadniali wewnętrznymi sprzecznościami i niesprawiedliwością społeczną, będącą skutkiem istnienia państwa. Uważali, że państwo stworzyło własność prywatną i kapitał, a następnie zapewniło mu ochronę[386]. Według teorii anarchistycznych państwo powstało na fundamencie aspiracji określonej, nielicznej grupy ludzi – tzw. elit, które zawłaszczyły władzę i sprawują ją ze szkodą dla większości społeczeństwa[387]. W opiniach teoretyków anarchizmu zło władzy tkwi w niej od zarania jej istnienia. Dopóki istnieje władza, nie może istnieć wolność, i odwrotnie. Zdaniem anarchistów każda władza zmierza nieuchronnie w kierunku absolutyzmu i wypacza naturalne stosunki między jednostkami w społeczeństwie. Dlatego państwo i jego instytucje wymagają całkowitego unicestwienia. Powinno ono nastąpić w drodze masowego, spontanicznego, rewolucyjnego wystąpienia społeczeństwa, wspomaganego aktami przemocy[388].

Od połowy XIX wieku w całej Europie zaczęły powstawać tajne, nierzadko międzynarodowe, organizacje spiskowe, które miały na celu realizację idei anarchistycznych[389]. Najszybciej i najszerzej ruch anarchistyczny rozwijał się we Francji, Włoszech, Hiszpanii oraz w Rosji. Na pozostających pod rosyjskim zaborem ziemiach polskich znaczącymi ośrodkami anarchizmu były przede wszystkim duże miasta: Białystok, Warszawa, Łódź[390]. W późniejszym okresie bardzo aktywne były również komórki w Belgii i Szwajcarii, jako Federacja Jurajska wchodzące w skład Pierwszej Międzynarodówki, a następnie – po usunięciu z niej Michaiła Bakunina i jego zwolenników, federacja stała się fundamentem Międzynarodówki Anarchistycznej [391].

Wywodzący się z idei ariańskich polski ruch anarchistyczny znalazł swoje miejsce w myśli dziewiętnastowiecznej demokracji radykalnej (np. Joachima Lelewela), która wyraźnie skłaniała się do koncepcji gminowładztwa, rozumianego jako niezależność i samorządność gmin. Gminowładztwo postulowane przez Towarzystwo Demokratyczne Polskie miało łączyć demokratyczną wolność i równość jednostek z silną więzią moralną wspólnot przez nie tworzonych. Rozwój teorii gminowładztwa w polskiej myśli społeczno-politycznej związany był niewątpliwie z wpływami europejskiego anarchizmu, o czym świadczy gorące przyjęcie przez

[386] M. Wacławik, A. Waliczek, F. Ziemski, *Poszukiwania i manowce. Ruchy i myśl polityczna współczesnego świata*, Warszawa 1980, s. 122.
[387] Zob.: V. Pareto, *Uczucia i działania. Fragmenty socjologiczne*, Warszawa 1994, C.W. Mills, *Elita władzy*, Warszawa 1961, C. Znamierowski, *Elita i demokracja*, Warszawa 1992.
[388] Wacławik i in., dz. cyt., s. 122.
[389] Laskowski, dz. cyt., s. 232-255.
[390] Zob.: Kaczmarek, dz. cyt., D. Grinberg, *Z dziejów polskiego anarchizmu*, [w:] tenże, *Publikacje zebrane*...
[391] P. Kropotkin, *Wspomnienia rewolucjonisty*, Warszawa 1959, passim.

polskich demokratów poglądów Michała Bakunina. Wielu polskich emigrantów trafiło do bakuninowskiego Stowarzyszenia Braci Międzynarodowych[392]. Pierwszą znaną z nazwy polską grupą odwołującą się do idei anarchizmu było Towarzystwo Polskie Socjalno-Rewolucyjne (w początkowej fazie swojej działalności), założone w 1872 roku przez emigrantów polskich w Zurychu. Autorem nawołującego do rewolucji społecznej programu tej organizacji był Bakunin[393].

Równolegle z rozwojem idei anarchistycznych, następowało rozprzestrzenianie się aktów przemocy wymierzonych w przedstawicieli władzy państwowej. Akcje przeprowadzane przez grupy anarchistyczne spowodowały stanowczą reakcję władz i instytucji państwowych[394]. Nastąpiły prowadzone na coraz większą skalę represje wobec aktywistów anarchistycznych i aresztowania bojowców. W wielu krajach „anarchizowanie" uznawano za przestępstwo, chociaż nigdy nie było ono skodyfikowane *expressis verbis*. Do skazywania za „anarchizowanie" sądy używały dowolnie różnych przepisów prawnych, zwykle związanych z szeroko definiowaną działalnością przeciwko państwu. Działalność w grupach anarchistycznych, a nawet samą przynależność do ruchu anarchistycznego, często karano śmiercią[395]. Szczególnie wyróżniało się w tym względzie Imperium Rosyjskie, gdzie funkcjonowały nieformalnie kategorie przestępstw politycznych, absolutnie nieznanych w krajach demokracji parlamentarnej. Carskie władze kwalifikowały do kręgu przestępców politycznych jednostki przejawiające „podejrzany sposób myślenia", „nieprawomyślność", lub „styczność z przestępstwem". Kiedy śledczym lub sądom brakowało materiału dowodowego, który umożliwiłby ukaranie anarchistów na drodze postępowania sądowego, powszechnie stosowano niezwykle represyjny system kar administracyjnych[396].

Pod koniec XIX wieku idee anarchistyczne przeniknęły do związkowego ruchu robotniczego i zdobywały w środowisku robotniczym coraz większą popularność, jako koncepcje anarchosyndykalistyczne. Anarchiści nie godzili się z faktem wykorzystywania robotników przez partie polityczne, które tworzyły sobie z nich zaplecze wyborcze, pod pozorem dążenia do poprawy sytuacji egzystencjalnej i społecznej proletariatu. Anarchosyndykaliści za jedynie właściwą organizację zrzeszającą i reprezentującą robotników uznawali związki zawodowe, nie zaś partie polityczne. Natomiast jako skuteczną formę walki politycznej uważali rewolucję zapoczątkowaną strajkiem generalnym i poprzedzające ją akcje terrorystyczne[397]. Celem pozostawało nieodmiennie obalenie instytucji państwa.

[392] Kaczmarek, dz. cyt., s. 5-7.
[393] Grinberg, *Z dziejów polskiego anarchizmu*..., s. 4.
[394] Zob. A. Pawłowski, *Terroryzm w Europie XIX i XX wieku*, Zielona Góra 1994.
[395] Wacławik i in., dz. cyt., s. 123.
[396] W. Śliwowska, Przypisy, [w:] Kropotkin, dz. cyt., s. 538-539, Bazylow, *Działalność narodnictwa rosyjskiego w latach 1878-1881*, Wrocław 1960, s. 116 i n., R. Pipes, *Rosja carów*, Warszawa 2006, s. 301 i n.
[397] Grinberg, *Ruch anarchistyczny w Europie*..., s. 159-176, Laskowski, dz. cyt., s. 331-407, A. Malinowski, *Ruchy anarchistyczne w rozwiniętych państwach kapitalistycznych*, [w:] *Ideologia i polityka współczesnego lewactwa*, red. J. Janicki i J. Muszyński, Warszawa 1976, s. 134.

Wbrew nadziejom anarchistów demonstracja siły i propaganda czynem, poprzez akcje terrorystyczne, nie przyniosła spodziewanych efektów. Mimo sięgania po tak ekstremalne środki i metody anarchistyczna myśl społeczna i polityczna nie zyskiwała nowych zwolenników, ale nawet straciła wielu wcześniej przychylnych jej sympatyków. Metody walki stosowane przez anarchistów spotykały się z potępieniem, zarówno ze strony sfer oficjalnych, jak i nawet środowisk radykalnych.

Anarchizm i anarchiści w XX wieku w Polsce

Grupy anarchistyczne funkcjonowały w Polsce także w okresie II Rzeczypospolitej. Największą i najważniejszą z nich była Anarchistyczna Federacja Polski (AFP), a nieliczne istniały nawet w czasie II wojny światowej. Nie były one wówczas szczególnie aktywne, ograniczając się raczej do propagandy ideologicznej. Działały w głębokiej konspiracji, ponieważ samo propagowanie idei anarchizmu karano wówczas kilkuletnim więzieniem. AFP została utworzona przez środowisko młodzieży żydowskiej wywodzącej się z partii socjalistycznej Ferajnigte, która w tym celu – na bazie idei anarchistycznej – podjęła współpracę z grupą warszawskich robotników drzewnych (wcześniej działających w strukturach Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy oraz w związkach zawodowych). Federacja zrzeszała mniejsze grupy z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Częstochowy i Tarnowa i innych polskich miast. Członkowie AFP (według danych policyjnych – w liczbie co najmniej 130 osób) zorganizowali szereg strajków i demonstracji, w których brali aktywny udział. Organizacja wydawała wywrotowe pisma Głos Anarchisty, Walka Klas oraz bardziej teoretyzujące Nasze Życie i adresowane do młodzieży Młody Rewolucjonista. W okresie II wojny światowej wojny część członków AFP współtworzyła Syndykalistyczną Organizację „Wolność", a część (relatywnie duża grupa) jeszcze przed jej wybuchem wyjechała do Palestyny[398].

W pierwszych latach istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) ruch anarchistyczny na ziemiach polskich zamarł i został zupełnie zmarginalizowany, chociaż niektórzy komunistyczni doktrynerzy próbowali sięgać po jego potencjał w swoich celach propagandowych. Począwszy od lat pięćdziesiątych XX wieku, elementy anarchistyczne, pojawiały się najpierw w działalności niektórych środowisk artystycznych, np. Akademii Ruchu, czy Teatru Ósmego Dnia, a później także w subkulturowych ruchach młodzieżowych – bikiniarzy, hipisów, punków.

Odrodzenie idei anarchizmu i wzmożona aktywność jej propagatorów w Polsce nastąpiły dopiero w latach osiemdziesiątych[399]. Powstało wówczas wiele grup opozycyjnych w stosunku do ówczesnej władzy, w tym szereg anarchistycznych – np. Grupa Anarchistyczna Solidarność, Czarna Galicja, Komuna Otwock. Ze

[398] Zob. P.L. Marek, *Na krawędzi życia. Wspomnienia anarchisty 1943-1944*, Kraków 2006, tamże (Suplement C – organizacje), *Anarchistyczna Federacja Polski*, s. 311-312.

[399] Zob. R. Antonów, *Pod czarnym sztandarem. Anarchizm w Polsce po 1980 roku*, Wrocław 2004.

współpracy części z nich wykształciły się najbardziej znaczące: Ruch Społeczeństwa Alternatywnego (RSA) i powstała z tzw. Międzymiastówki Anarchistycznej (MA) – Federacja Anarchistyczna (FA), która stała się największą i najważniejszą federacyjną organizacją anarchistyczną w III Rzeczypospolitej. Grupy te przyjęły pokojowe metody walki o swoje cele i realizowały swoją działalność w ramach mechanizmów demokratycznych.

Ruch Społeczeństwa Alternatywnego (RSA) wywodzi się z gdańskiego środowiska anarchistycznego. Zalążki grupy, jako niesformalizowanego kolektywu osób świadomie działających w sferze społeczno-politycznej alternatywy z pogranicza opozycji i kontrkultury, „pojawiły się" w roku 1982[400]. Chociaż jego lider Janusz Waluszko wspominał, że dopiero jesienią 1981 roku dowiedział się, że jego poglądy określać należy mianem anarchizmu. W jednym z późniejszych wywiadów mówił: „Kiedy zacząłem bawić się w politykę, tworzyć swój obraz rzeczywistości, to najpierw stworzyłem ten obraz, a dopiero potem ktoś mi powiedział, że to jest anarchizm. Jeśli nikt by mi tego nie powiedział, to może do dziś nie wiedziałbym, że jestem anarchistą"[401].

Natomiast pochodzenie nazwy RSA Janusz Waluszko tłumaczył następująco: „Jakaś hipisowska ulotka (grupy młodzieży na rzecz społeczeństwa alternatywnego) oraz publikacje w rocznicę maja 1968 roku popchnęły nas ku neoanarchizmowi (lewacko-kontrkulturowemu). Pojawiła się nazwa Ruch Społeczeństwa Alternatywnego, będąca jednocześnie programem naszej grupy („ruch" jako luźna forma organizacji, bez przywódców itd.; „społeczeństwa", bo to ono, a nie zdobycie władzy politycznej nas interesowało; wreszcie „alternatywnego" – tak wobec tego, co jest, jak i jako model współistnienia różnych form organizacji życia zbiorowego w tym lepszym świecie)"[402].

Źródła działalności RSA były dość prozaiczne. Na początku lat osiemdziesiątych XX wieku ruch „wykiełkował" jako środowisko opozycyjne wobec władzy – wówczas PRL-owskiej. Początkowo grupę tworzyła młodzież skupiona wokół czasopisma Gilotyna, założonego w 1980 roku przez uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku. Pierwotnie Gilotyna była szkolną gazetką ścienną, ale od marca 1981 roku zaczęła ukazywać się w formie papierowej, drukowanej za pomocą prymitywnego powielacza. Jej twórcami i redaktorami byli Janusz Waluszko, Krzysztof Skiba, Marcin Tryksza, Wojciech Lipka, Marek Skakuj, Maciej Kosycarz, Tomasz Bójny, Cezary Waluszko[403].

Na fali sukcesu Solidarności w jej konfrontacji z komunistyczną władzą, jesienią 1980 roku, środowisko Gilotyny znacząco się upolitycznio. Anarchiści szybko popadli w konflikt z władzą oraz akceptowanymi przez nią grupami młodzie-

[400] *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego – cele działania*, Zielona Góra 1992, s. 2.
[401] J. Waluszko, *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego*, [w:] *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego 1983-1991*, red. D. Kaczmarek, Poznań 2009, s. 5-6.
[402] Tamże, s. 6. Por. *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego – cele...*, s. 2.
[403] Antonów, dz. cyt., s. 139-141.

żowymi. Nawet dla środowiska solidarnościowego ich radykalizm był zbyt daleko idący i tym samym niemożliwy do przyjęcia. Po wprowadzeniu stanu wojennego Gilotyna zeszła do głębokiej konspiracji. Ukazywała się pod tytułami Dialog i Podaj Dalej. Z końcem 1981 roku gdańscy anarchiści nawiązali ściślejszy kontakt z podziemną Solidarnością, ale nie do końca odpowiadała im propagowana przez nią koncepcja „samoograniczającej się rewolucji". Anarchiści zdecydowali się na samodzielne działanie, które pozwoliło im zachować integralność ideologiczną i pełną niezależność w działaniu. Tak widział to wówczas jeden z liderów punkrockowego zespołu Kult: „Solidarność sama w sobie jako ruch zdecydowanie anarchizujący była dla nas do przyjęcia. Dla nas sierpień 1980 roku to rewolucja anarcho-syndykalna. Dopóki Solidarność była anarchistyczna, dopóty było nam po drodze"[404].

Początek zorganizowanej działalności RSA na szerszą skalę wiąże się z ogłoszeniem w czerwcu 1983 roku przez braci Waluszko, Wojciecha Jankowskiego ps. „Jacob" oraz Krzysztofa Skibę (podpisanych pseudonimami) Manifestu Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego i rozpoczęcie we wrześniu tegoż roku wydawania dwutygodnika Homek[405], a także prowadzenie klubu dyskusyjnego[406]. Na łamach Homka, w numerze ósmym z 1984 roku, Janusz Waluszko (pod pseudonimem Adam Rabe) tak precyzował cele działania RSA: „[...] celem walki na dziś jest utrzymanie i utrwalenie zdobyczy Sierpnia 1980, poszerzenie tego marginesu wolności, niezależności od państwa, a także rozwijanie świadomości społeczeństwa i umiejętności bycia sobą, życia bez państwa... środkiem do tego celu wiodącym są prasa niezależna, własne wydawnictwa i kluby samopomocy itp. Zadaniem na dziś jest również obrona poziomu życia społeczeństwa, walka z podwyżkami cen, walka o poprawę warunków i bezpieczeństwa pracy, obronę ludzi prześladowanych i więzionych za przekonania i działalność niezależną. Tu metodami walki winny być strajki, demonstracje, ścisłe przestrzeganie przepisów BHP. [...] RSA postuluje ograniczenie roli państwa do zera. Społeczeństwo winno być zorganizowane nie w oparciu o zasadę terytorialną, lecz osobową. Wszystkie potrzeby człowieka zaspokajałyby dobrowolne stowarzyszenia wytwórców, towarzystwa kulturalne, naukowe, konsumenckie, rozrywkowe itp. Nadto postulujemy zniesienie własności środków produkcji – zarządzaliby nimi tylko ci, którzy „na nich" pracują: ziemią władaliby rolnicy, fabrykami robotnicy, a nie państwowi czy

[404] Cyt. za: Żuk, dz. cyt., s. 11.

[405] Homek był rodzajem zina (skrót od fanzin, słowo pochodzące od ang. fan magazine) – pisma wydawanego bez formalnej rejestracji, poza cenzurą, amatorskimi metodami i środkami. Wydawcami tego rodzaju czasopism są najczęściej entuzjaści danego zjawiska lub zagadnienia, zaś odbiorcami – ich środowisko społeczne. W okresie PRL-u ziny zaliczały się do tzw. samizdatów (z ros. *samodiejatielnoje izdatielstwo* – wydawnictwo samodzielne), a więc literatury drugiego obiegu wydawanej nielegalnie (podobnie było w innych krajach bloku wschodniego). Obecnie ziny funkcjonują na całym świecie w ramach szerszej idei tzw. DIY (z ang. *do it yourself* – zrób to sam), czyli niezależnej działalności z inicjatywy oddolnej, realizowanej poza strukturą instytucji państwowych.

[406] K. Skiba, J. Janiszewski, P. Konjo Konnak, *Artyści, wariaci, anarchiści. Opowieść o gdańskiej alternatywie lat 80*, Warszawa 2011, passim.

prywatni kapitaliści. Formę przejściową mógłby stanowić model proponowany na I KZD „S" – program Samorządnej Rzeczypospolitej"[407].

Program Samorządnej Rzeczypospolitej (w postaci bliskiej anarchistycznym ideom Abramowskiego[408]) uchwalony według koncepcji Bronisława Geremka 7 października 1981 roku na zakończenie I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność" (oskarżanej przez komunistyczne władze o anarchizm), był w tym momencie poniekąd zbieżny z ideologią RSA (przede wszystkim w perspektywie anarchosyndykalizmu), ale z czasem współpraca ruchu z Solidarnością stawała się coraz mniej możliwa[409]. W pewnym momencie Janusz Waluszko stwierdził: „Drogi, nasza i „Solidarności", coraz bardziej się rozchodziły. Z dawnych czasów zachowaliśmy jednak sentyment dla programu I KZD NSZZ „S" – „Samorządnej Rzeczypospolitej", który przywódcy związku i wiele grup z niego wyrosłych sprzedali za wizję ugody z komuną i mit wolnego rynku. W drugiej połowie lat 80. bliższe nam były pacyfizm, ekologia i kontrkultura, zaś „S" kojarzyła się nam ze zdradą ideałów Sierpnia '80. Nie tylko nam zresztą, także licznym grupom młodzieżowym, jak FMW czy „Solidarność Młodych", oraz radykalnym grupom wywodzącym się z dawnej „Solidarności", jak „Solidarność Walcząca" czy grupa skupiona wokół Andrzeja Gwiazdy. Z nimi też współpracowaliśmy i walczyliśmy na ulicach przeciw ZOMO w tym okresie, będąc łącznikiem pomiędzy radykalną opozycją a kontrkulturą"[410]. Później anarchistów bardzo raził kontrast między niedawną chrześcijańską, patriotyczną i socjalistyczną etyką „Solidarności" a jej nowym etosem rozbójniczego kapitalizmu i towarzyszącą mu rzeczywistością społeczną, w pewnym sensie przypominającą schyłek epoki feudalizmu[411].

Ważną rolę w ruchu anarchistycznym tego okresu odgrywało pismo Homek. Samizdat ten prezentował alternatywne stanowiska dotyczące najbardziej istotnych problemów ówczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej. Głoszone tam poglądy i wyrażane stanowisko były inspiracją i przewodnikiem dla działalności wielu innych środowisk niezależnych i przedsięwzięć wydawniczych. W tekstach publikowanych w Homku wyraziście akcentowane były poglądy anarchistyczne, ale sam termin „anarchizm" w pierwszych numerach pisma nie pojawił się ani razu. Na łamach poruszane były nie tylko tematy bezpośrednio związane z anarchizmem, ale obszernie pisano także o pacyfizmie, antymilitaryzmie, ekologii, czy socjologii miasta. Czasopismo wydawane było do roku 1993 i w tym czasie ukazało się łącznie 51 numerów[412].

[407] Cyt. za: M. Blaut, *Prasa anarchistyczna w PRL*, „Biuletyn Poznańskiej Biblioteki Anarchistycznej", 2006, nr 4, s. 19.

[408] Edward Abramowski, filozof i socjolog, formułując swoją myśl społeczno-polityczną w okresie zaborów, nazwał postulowany przez siebie przyszły ustrój społeczny „rzeczpospolitą przyjaciół". Zob. E. Abramowski, *Rzeczpospolita przyjaciół. Wybór pism społecznych i politycznych*, Warszawa 1986.

[409] P.S. Załęski, *Neoliberalizm i społeczeństwo obywatelskie*, Toruń 2012, s. 111-121.

[410] J. Waluszko, *Kręte ścieżki (naszej współpracy z) NSZZ „Solidarność"*, [w:] *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego...*, s. 42 i n.

[411] A. Żuk, *Etyka anarchistów – mity wiecznie żywe*, Zielona Góra 1999, s. 11.

[412] Blaut, dz. cyt., s. 17-21.

Latem 1984 roku aktywiści RSA doprowadzili do powstania Porozumienia Grup Niezależnych (PGN) „Wolność". Miało ono na celu koordynowanie działalności niezależnej od „nieudolnej" – w opinii J. Waluszki – polityki regionu gdańskiej Solidarności. W skład PGN „Wolność" weszły poza RSA także: Gdański Ruch Oporu Młodzieży „Pokolenie", Polska Młodzież Walcząca oraz Oficyna Wydawnicza „Kres"[413]. Jako główne obszary aktywności Porozumienia przyjęto po pierwsze organizowanie demonstracji (szerokim echem odbiły się zwłaszcza dwie: 1 maja 1985 roku, kiedy to demonstrujący tłum na ponad pół godziny zatrzymał oficjalny pochód rządowy, a w wyniku zamieszek ranne zostały wtedy 74 osoby, a 2 zginęły, a także 13 października 1985 roku, kiedy to protestowano przeciwko wyborom do sejmu [1 maja RSA pierwszy raz wystąpił pod czarnymi sztandarami, a jego członkowie rozdali kilka tysięcy ulotek propagujących anarchizm]) oraz po drugie prowadzenie akcji agitacyjno-propagandowych w formie działań informacyjno-agitacyjnych (ulotkowych), np. przeciwko służbie wojskowej i po trzecie – działalność wydawniczą[414].

Swojego rodzaju zwieńczeniem wzmożonej aktywności RSA był zorganizowany przezeń w lipcu 1985 roku Zlot Młodzieży Wegetującej „Hyde Park". Wzięło w nim aktywny udział około 200 osób związanych z działalnością alternatywną w różnych dziedzinach życia społecznego. Jak z sentymentem wspominał Waluszko, w ramach zlotu „były teatry, muzyka, gazety oraz dyskusje o duszy i anarchii", a stwierdzenie to dobrze oddaje atmosferę towarzyszącą działalności ruchu w tym czasie[415].

W roku 1986 RSA popadł w kryzys, co związane było m.in. z ogłoszoną przez władze amnestią, gdyż część opozycjonistów rozpoczęła legalną działalność, a RSA – oskarżany o terroryzm – pozostał w konspiracji. W tym czasie członkowie ruchu zaniedbywali prowadzenie klubów dyskusyjnych i wydawanie czasopism. Wielu czołowych działaczy mimo amnestii pozostało w więzieniu, ponieważ skazani byli na podstawie przepisów dotyczących przestępstw kryminalnych, a część anarchistów przeszło do pacyfistycznego ruchu Wolność i Pokój (WiP). Wskutek wspólnych antywojennych działań RSA i ruchu WiP pojawiła się możliwość odbywania zastępczej służby wojskowej. W efekcie RSA odszedł od swojej orientacji społeczno-politycznej i zbliżył się do kontrkulturowej Formacji Tranzytoryjnej „Totart", podejmując działania z pogranicza opozycji politycznej i kontrkultury, nasyconych jednakże anarchistycznym charakterem[416].

WiP był opozycyjnym wobec władz komunistycznych ugrupowaniem społeczno-politycznym o charakterze pacyfistycznym. Odwoływał się do idei pokoju, jako ładu społecznego i moralnego. Impulsem do jego powstania było zdarzenie z grudnia 1984 roku, kiedy to student matematyki i działacz szczecińskiego od-

[413] Waluszko, *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego...*, s. 7.
[414] Antonów, dz. cyt., s. 145.
[415] Waluszko, *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego...*, s. 8.
[416] Antonów, dz. cyt., s. 147 i n., Waluszko, *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego...*, s. 8.

działu Niezależnego Zrzeszenia Studentów (NZS), a także jeden z liderów Akademickiego Ruchu Oporu – Marek Adamkiewicz, został skazany na karę dwóch lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności za odmowę złożenia przysięgi wojskowej (był to pierwszy taki wyrok sądowy w historii PRL), a następnie osadzony w Zakładzie Karnym w Stargardzie Szczecińskim. Wówczas grupa osób otwarcie wystąpiła w jego obronie[417]. Następnie w dniach 17-23 marca 1985 roku w kościele św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej w ramach akcji protestacyjnej grupa osób z różnych miast, w liczbie około dwudziestu (w większości związanych z NZS), przeprowadziła głodówkę. Cała akcja zakończyła się konferencją, na której pojawił się również jeden z liderów politycznej opozycji Jacek Kuroń, a także inni jej działacze: Jarema Dubiel, Leszek Budrewicz, Roland Kruk, Tomasz Wacko i Jacek Czaputowicz, a więc także późniejsi liderzy WiP. Dyskutowano o ideach łączących uczestników ruchu i zapowiedziano formalne powołanie ruchu pokojowego, co nastąpiło już 14 kwietnia w Krakowie, kiedy publicznie ogłoszono deklarację założycielską[418].

WiP był konglomeratem środowisk o bardzo różnych orientacjach światopoglądowych i zapatrywaniach ideowych. Współtworzyli go, zarówno młodzi pacyfiści, anarchiści i ekolodzy, jak też demokraci, konserwatyści i katolicy starszego pokolenia, których nierzadko wiele dzieliło, ale łączyło jedno – „antykomunizm i poszukiwanie nowej formuły funkcjonowania w opozycji"[419]. W apogeum swojego rozwoju liczył kilkuset aktywistów i dużo więcej sympatyków, skupionych wokół umownego programu dotyczącego takich kwestii, jak obrona praw człowieka, powiększanie obszaru swobód obywatelskich, ochrona praw mniejszości, zniesienie kary śmierci, ekologia, pacyfizm, walka o swobody nie tylko polityczne, ale też obyczajowe. Propagowaną prze członków ruchu metodą działania był bierny opór[420].

Ruch WiP oficjalnie funkcjonował w latach 1985-1992. W tym okresie szereg utożsamiających się z ruchem osób z całej Polski, przeprowadziło liczne akcje propagandowe i protestacyjne. Do najbardziej znanych należą akcje proekologiczne: sprzeciw wobec planów budowy elektrowni atomowej w Żarnowcu i protest przeciwko budowie zapory wodnej w Czorsztynie. Działacze ruchu znacząco przyczynili się do przemian społeczno-politycznych w Polsce, które rozpoczęły się w 1989 roku. Realizację swoich sztandarowych postulatów – zmianę roty przysięgi wojskowej i wprowadzenie służby zastępczej – wywalczyli wspólnie z RSA już w roku 1988[421].

[417] A. Kubaj, *Sierpień 1988 roku w Szczecinie*, „Biuletyn IPN", nr 4 (87) 2008, s. 52, H. Głębocki, *Dzieje „Solidarności" w podziemiu (1981 -1989)*, [w:] *Droga do niepodległości. „Solidarność 1980-2005*, Warszawa 2005, s. 214.
[418] A. Smółka-Gnauck, *Między wolnością a pokojem. Zarys historii Ruchu „Wolność i Pokój"*, Warszawa 2012, passim.
[419] Tamże, s. 32.
[420] Tamże, passim.
[421] Tamże.

Specyficzny rodzaj działalności oparty na prześmiewczych happeningach preferowała wrocławska Pomarańczowa Alternatywa (PA). Początkowo była to opozycyjna grupa o konotacjach anarchistycznych, którą tworzyły osoby wywodzące się najczęściej z ruchu hippisowskiego. Następnie PA przekształciła się w ruch happeningowy ze źródłami we Wrocławiu, ale działający również w innych dużych miastach Polski. Największa aktywność PA przypadła na lata osiemdziesiąte XX wieku, ale ruch funkcjonował również w latach dziewięćdziesiątych. Liderem grupy wrocławskiej, a zarazem całego ruchu, był pochodzący z Torunia Waldemar Fydrych ps. „Major". PA organizowała swoje happeningi najczęściej z okazji rzeczywistych lub fikcyjnych świąt i zdarzeń. Odnosiły się one do szarej polskiej rzeczywistości społeczno-politycznej, a ich tematyka krążyła głównie wokół oficjalnych wydarzeń związanych z polityką, obchodami rocznic i uroczystości państwowych[422].

W końcówce lat osiemdziesiątych funkcjonowało w Polsce wiele grup anarchistycznych i nawiązujących do idei, bądź *praxis* anarchizmu. Zaistniała więc konieczność integracji różnego rodzaju środowisk wolnościowych. Na skutek rozmów podjętych członków RSA, Totart i anarchistów z WiP-u, latem 1988 roku proklamowano utworzenie – na bazie RSA – organizacji federacyjnej, która przyjęła nazwę Międzymiastówki Anarchistycznej. Następstwem tego wydarzenia było powstawanie na terenie całego kraju nowych grup, m.in. w Warszawie, Białymstoku, Chełmnie, Zakopanem (jeszcze w 1988 roku), a później także w Nowej Hucie, Poznaniu, Szczecinie i innych miastach (od roku 1989). Nowa struktura ruchu przybrała dość specyficzną – bardzo anarchistyczną zresztą – formę. Jak deklarowali jej twórcy „uczestnikiem Ruchu jest każdy, kto w danej chwili coś dla Ruchu robi [...]. Wszystkie grupy mają pełną autonomię i powstają przez firmowanie swoich akcji nazwą Ruchu, a nie przez „zapisanie się", bo nie ma też gdzie się zapisać – nie istnieje żadne kierownictwo („Ruchem kieruje ten, kto w danym momencie coś dla Ruchu robi – inni w dobrym pójdą za nim"). Brak struktur sprawia, że Ruchu nie można rozbić, a brak kierownictwa – że nie ma kogo przekupić, jak to się zdarza z innymi grupami opozycji [...]"[423].

Okres społeczno-politycznego przełomu 1989 roku i towarzyszących mu zmian ekonomiczno-gospodarczych był czasem znaczących zmian dla polskiego społeczeństwa we wszystkich wymiarach jego bytu i funkcjonowania. W odpowiedzi na następujące lawinowo zmiany i towarzyszące im przejawy niesprawiedliwości społecznej oraz pluralizm polityczny swoją aktywność wzmogli wówczas również anarchiści. W kwietniu 1988 roku wznowili działalność klubu dyskusyjnego, który swoją siedzibę miał teraz w słynnym gdańskim kościele św. Brygidy i nosił miano Duszpasterstwa Anarchistycznego. Zważywszy na antyreligijność

[422] *Pomarańczowa Alternatywa – Rewolucja Krasnoludków*, Warszawa 2008, passim, Zob. też: Skiba i in., dz. cyt., Ł. Kamiński, *Krasnoludki i żołnierze. Wrocławska opozycja lat osiemdziesiątych*, „Pamięć i Przyszłość", nr 2, 2008, s. 7-19.

[423] *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego – cele...*, s. 2.

idei anarchizmu z założenia oraz daleko posunięty antyklerykalizm większości anarchistów, był to pomysł bardzo niezwykły[424]. W tym samym czasie Janusz Waluszko i Krzysztof Galiński z WiP-u wykoncypowali utworzenie Międzymiastówki Anarchistycznej, rozumianej przez nich jako „sieć wymiany pozytywnej". Opracowali odezwę wzywającą do stworzenia MA, w której przekonywali, że mimo, iż można walczyć z państwem w pojedynkę, to jednak zdecydowanie lepiej jest robić to razem z innymi[425].

Rok później (w czerwcu 1989 roku) odbyło się robocze spotkanie środowiska anarchistycznego w Dobrzeniu Wielkim k. Opola. Głównym celem „zlotu" było skonsolidowanie rozrastającego się i intensywnie już działającego polskiego ruchu anarchistycznego. Międzymiastówkę Anarchistyczną, działającą dotychczas przede wszystkim jako sieć wymiany informacji, przekształcono w Federację Międzymiastówki Anarchistycznej (FMA). W następstwie uzgodnionych działań, w listopadzie 1989 roku doszło do kolejnego spotkania środowiska wolnościowego, które tym razem odbyło się w Warszawie, gdzie FMA przemianowana została na Federację Anarchistyczną (FA)[426].

W ramach FA działały osoby odwołujące się do różnego rodzaju nurtów anarchizmu. FA miała na celu stworzenie samorządnego społeczeństwa, w którym udział poszczególnych jednostek miał się opierać na zasadzie dobrowolności. Formami funkcjonowania ruchu anarchistycznego, proponowanymi przez autorów manifestu FA, miały być zloty i festiwale, wzajemna pomoc w organizowaniu imprez kulturalnych, wykładów i dyskusji naukowych, prelekcji popularyzatorskich, demonstracji i manifestacji i happeningów, a także działalność wydawnicza i tworzenie bibliotek anarchistycznych. Jednostki organizacyjne FA stworzyły poszczególne sekcje. Ich autonomiczną pracę koordynowało Biuro Informacyjne FA. Za jego pośrednictwem, w okresie między zjazdami federacji, podejmowane były przez anarchistów decyzje dotyczące spraw bieżących. Biuro działało jako łącznik pomiędzy sekcjami i podejmowało uchwały w imieniu całej organizacji. FA nie uznała ciągłości organizacyjnej z przedwojenną AFP[427].

W swoistej opozycji do środowiska RSA i FA działał – także anarchistyczny – Ludowy Front Wyzwolenia (LFW), znany też jako Oddział Trzynastego Grudnia. Grupa powstała w 1989 roku. Jej członkowie, którzy rekrutowali się z różnych formacji antykomunistycznych i anarchistycznych, takich jak Solidarność Walcząca i FA, uznawali pokojowe metody walki za nie gwarantujące pożądanych przemian społecznych i nieefektywne z punktu widzenia dążenia do rewolucyjnej zmiany struktury społecznej. Postulowali więc podjęcie akcji bezpośredniej i działanie z użyciem przemocy. Podkładali bomby, używali granatów z gazem łzawiącym, nadawali wybuchowe przesyłki pocztowe, minowali tory kolejowe. Ich działania

[424] Antonów, dz. cyt., s. 145.
[425] Tamże, s. 295.
[426] P. Malendowicz, *Polski ruch anarchistyczny wobec współczesnych wyzwań politycznych*, Piła 2007, s. 29.
[427] *Ruch Anarchistyczny - Tak!*, [w:] *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego...*, s. 120 i n.

o charakterze terrorystycznym w dużo większej mierze nakierowane były jednak na wywołanie szoku, paniki i atmosfery strachu, niż na rzeczywiste wyrządzanie fizycznych krzywd osobom i instytucjom przeciw którym występowali. W 1991 roku bojówkarze LFW zaatakowali butelkami z benzyną radziecki konsulat w Gdańsku, co było reakcją na domniemane zamordowanie przez KGB rosyjskiego anarchisty Piotra Siudy. Akcja LFW była pierwszym od czasów przedwojennych zbrojnym działaniem przedstawicieli ruchu anarchistycznego w Polsce. Później członkowie grupy podejmowali też ataki na ambasady ZSRR i Izraela, a także przeprowadził kilka akcji wymierzonych w różne sfery aktywności państwa polskiego, np. zamach na Wojskową Komendę Uzupełnień w Grudziądzu. Kres działalności LFW położyło aresztowanie lidera grupy Piotra Ratyńskiego i skazanie go przez sąd na dwa i pół roku więzienia[428]. Z dzisiejszej perspektywy – coraz większej „profesjonalizacji", determinacji i brutalności działań terrorystów – akcje LFW jawią się jako nieporadna „amatorszczyzna", improwizowane wybryki grupki niedostosowanych społecznie młodzieńców. Podejmowane przez nich akcje, mimo iż w ówczesnej pogrążonej w marazmie rzeczywistości społecznej były wydarzeniami z pewnością niezwykłymi, to nie stanowiły *de facto* żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, ani też żadnych trudności dla służb za nie odpowiedzialnych – w kwestii identyfikacji i ujęcia zaangażowanych w akcje osób, a tym samym likwidacji organizacji.

Zdecydowana większość uczestników ówczesnego polskiego ruchu anarchistycznego odcinała się od radykalnych działań LFW, a część z nich oskarżało LFW o to, że był inspirowany i sterowany przez Urząd Ochrony Państwa, ale na to nigdy nie przedstawiono żadnych dowodów. Natomiast z drugiej strony, LFW oskarżał anarchistów ze środowiska umiarkowanego o kanalizowanie młodzieżowego buntu w formy niegroźne dla pozycji i interesów instytucji i osób sprawujących władzę w polskim państwie.

Latem 1989 roku powstała również federacyjna grupa „X-Pawilon". W skład tego porozumienia weszli członkowie RSA, WiP-u, Totartu, Solidarności Młodych Wywrotowców, Solidarności Walczącej, Federacji Młodzieży Walczącej i Konfederacji Polski Niepodległej (KPN). „X-Pawilon" walczył o legalizację działalności grup nieformalnych bez ich rejestracji sądowej, a także o „Hyde Park" i klub niezależny. Władze Gdańska zawarły ostatecznie porozumienie z „niepokornymi" i w lipcu 1989 roku na placu 1 Maja powstał tzw. Hyde Park, gdzie odbywały się happeningi, koncerty i demonstracje. Stosunkowo szybko, bo jeszcze pod koniec tego roku, zakończył on swoją działalność. Niejako w jego miejsce, rok później w lokalu udostępnionym anarchistom przez miasto powstał Klub Inicjatyw Społecznych C-14. W latach 1992-1993 zorganizowano tam około osiemdziesięciu różnego rodzaju imprez – wystaw, koncertów, spotkań[429].

[428] *Wróg nr 1* (film dokumentalny o LFW), http://www.youtube.com/watch?v=BO3IgrwzsFg (dostęp 30.05.2014).
[429] Waluszko, *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego...*, s. 10, Antonów, dz. cyt., s. 151 i n.

W 1992 roku z inicjatywy anarchistów działających w Klubie Inicjatyw Społecznych, członków RSA, sopockiej grupy „Czarny Alians" i środowiska redakcja gdyńskiego pisma „Rotten Life", powstała trójmiejska sekcja FA. Wtedy to nazwa RSA zastąpiona została nową – Federacja Anarchistyczna Sekcja Trójmiasto. Jednakże gdańscy anarchiści używali jej tylko do 1997 roku, kiedy to powrócili do nazwy pierwotnej. Waluszko uzasadniał recesję nieumiejętnością współpracy pomiędzy polskimi grupami anarchistycznymi, ale jego zdaniem nie oznaczało to zerwania współpracy z FA, a jedynie zdystansowanie się od pewnych tendencji w jej łonie[430].

Na początku pierwszej dekady XX wieku trójmiejscy anarchiści z RSA i WiP protestowali przeciwko budowie elektrowni jądrowej w Żarnowcu i zainicjowali spotkania Porozumienia na rzecz Energetyki Alternatywnej. W 1992 roku rozpoczęli współpracę z Wolnymi Związkami Zawodowymi (WZZ) Andrzeja Gwiazdy. Uczestniczyli w manifestacjach z okazji 1 maja, brali udział w demonstracjach emerytów i rencistów, a także wystąpili w obronie kupców z gdańskiego Targu Siennego oraz Hali Targowej. Występowali również przeciw cenzurze pornografii i prohibicji narkotyków. Organizowali też akcje antyfaszystowskie i antynacjonalistyczne. W latach 1994-1996 anarchiści brali udział w pikietach w rocznice masakry na placu Tian'anmen, demonstrowali przeciwko funkcjonowaniu sieci restauracji McDonald's i firmom z branży futrzarskiej, organizowali akcje antywyborcze, protesty antypodatkowe, a także antypolicyjne i solidarnościowe na rzecz aktywistów zatrzymanych i represjonowanych przez policję. Anarchiści angażowali się w problemy Tybetu i Czeczenii. W ramach Obywatelskiej Ligi Ekologicznej działali na rzecz lokalnego środowiska przyrodniczego, społecznego i kulturowego. Propagowane idee szerzyli za pomocą wydawanych niezależnie pism (samizdatów), jak wspomniany już Homek, czy Gdańska Alternatywa, LaBestia, Rotten Life, Mać Pariadka, Ulica, Wolny Magazyn[431].W latach osiemdziesiątych XX wieku uczestnikami ruchu anarchistycznego w Polsce byli młodzi ludzie pochodzący przed wszystkim z kręgów robotniczych, ale także ze środowisk inteligenckich. W tym okresie rozwarstwienie społeczne polskiego społeczeństwa nie było jeszcze tak duże i istotne, jak już dekadę później. Janusz Waluszko – jeden z twórców RSA i głównych aktywistów polskiego ruchu anarchistycznego w tym okresie – wspominał „w starym RSA działała młodzież w wieku od piętnastu do dwudziestu lat, uczęszczająca do szkół średnich, po których zakończeniu jedynie nieliczni podejmowali dalszą naukę"[432]. Jednakże w innych (niż gdański czy trójmiejski) ośrodkach ruchu anarchistycznego, oprócz licealistów licznie reprezentowani byli studenci, w znakomitej większości dyscyplin humanistycznych[433].

[430] Malendowicz, dz. cyt., s. 37, Antonów, dz. cyt., s. 161 i n.
[431] Waluszko, *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego...*, s. 11, Malendowicz, dz. cyt., s. 37-38, Antonów, dz. cyt., s. 153-155.
[432] Cyt. za: Antonów, dz. cyt., s. 164.
[433] Tamże.

Kategoria pochodzenia społecznego polskich anarchistów zmieniła się znacząco w latach dziewięćdziesiątych XX stulecia. Jak wykazały badania z 1996 roku, wówczas zdecydowana większość uczestników polskiego ruchu anarchistycznego wywodziła się już z rodzin inteligenckich[434]. Anarchizm pozostawał nadal zjawiskiem angażującym głównie młodych ludzi. Była to młodzież pochodzącą z terenów w wysokim stopniu zurbanizowanych, rzadziej mieszkańcy małych miast, a bardzo rzadko wsi. U większości młodych anarchistów, czas wejścia w dorosłe życie – założenia rodziny, stabilizacji zawodowej i życiowej, był granicznym momentem znacznego osłabienia lub nawet całkowitego wyłączenia się z działalności w ruchu anarchistycznym[435].

Anarchizmu odrodzony po II wojnie światowej, dla odróżnienia od jego obecnego kształtu, określany jest również mianem neoanarchizmu. Na płaszczyźnie ideologicznej wyraźne rozgraniczenie obu typów ideologii anarchistycznej jest bardzo trudne, a zdaniem niektórych znawców zagadnienia – nawet nie możliwe[436]. Można jednak wskazać pewne różnice między anarchizmem w klasycznej postaci i współczesnym neoanarchizmem. W obu przypadkach mamy do czynienia z doktryną, która za elementarną i najwyższą wartość przyjmuje wolność jednostki i jej pochodne: równość społeczną, sprawiedliwość, solidarność i wspólnotowe braterstwo. W tym obszarze postulaty i dążenia anarchistów są wciąż aktualne i niezmiennie pozostają uniwersalne. Z reprezentowanym przez ruch anarchistyczny sprzeciwem wobec nierówności, dominacji i ucisku, od początku nowego milenium utożsamia się coraz więcej ludzi na całym świecie. Są to członkowie społeczeństw należących do różnych cywilizacji, którzy jednak nie zawsze w szerszym wymiarze utożsamiają się z ideami anarchistycznymi, a teorii je głoszących często nawet nie znają[437]. Jednak wskutek postępującej globalizacji wymiana idei oraz kontakty i wzajemne wpływy między jednostkami i grupami je reprezentującymi wciąż poszerzają swój zakres.

Różnice między anarchizmem w klasycznej postaci i współczesnym neoanarchizmem można dostrzec przede wszystkim w priorytetach celów i środkach służących ich realizacji. O ile dziewiętnastowieczni teoretycy anarchizmu opowiadali się jednoznacznie za likwidacją państwa, to dzisiejsi anarchiści nie stawiają już tej kwestii tak kategorycznie. W klasycznym nurcie anarchizmu można wskazać różne koncepcje dotyczące wprost problemu likwidacji państwa, zaś w anarchizmie współczesnym nie ma już tak wyraźnego ich wyodrębnienia. Kolejna różnica wynika ze zmniejszenie się rażących dysproporcji statusu społecznego członków współczesnych społeczeństw, w odniesieniu do przełomem XIX i XX stulecia.

[434] Na 35 badanych respondentów 13 z nich miało oboje rodziców z wyższym wykształceniem, tyle samo badanych deklarowało wyższe wykształcenie jednego oraz średnie wykształcenie drugiego rodzica. Wyniki badań podaję za: P. Żuk, *Ekolodzy, feministki, skłotersi. Socjologiczna analiza nowych ruchów społecznych w Polsce*, Wrocław 2000, s. 81.

[435] Zob. Antonów, dz. cyt., s. 164 i n.

[436] Zob. R. Antonów, *Za wolnością – przeciwko państwu. Poglądy współczesnych polskich anarchistów*, Toruń 2012.

[437] Zob. Huntington, dz. cyt.

Efektem tego stanu rzeczy jest zanik radykalizmu u większej części społeczeństwa, co powoduje zmniejszenie się szans na ziszczenie haseł głoszonych przez zwolenników doktryny anarchizmu[438]. Obecnie anarchiści kontestują w mniej lub bardziej radykalnej formie instytucję państwa i głoszą potrzebę społeczno-politycznej samoorganizacji wspólnot ludzkich na poziomie gminnym, ale nie postulują już tak zdecydowanie natychmiastowej likwidacji państwa.

W XX wieku doszło do pełnego zwrotu w zakresie metod i środków używanych przez polskich anarchistów – od akcji bezpośredniej oraz broni palnej i materiałów wybuchowych, które na początku tego stulecia stanowiły pierwszoplanowy element aktywności anarchistów, do działalności propagandowo-ideologicznej i popularyzatorskiej, realizowanej w obszarze coraz bardziej pluralistycznej polityki opartej na mechanizmach demokratycznych (od 1989 roku), a także w sferze artystycznej (w latach osiemdziesiątych ściśle związanej z niezależnymi działaniami utożsamianymi w sztuce i estetyce z kierunkiem punk).

Wydawane poza cenzurą anarchopunkowe czasopismo „Rdzeń", redagowane w Poznaniu w 1988 roku wzywało młodych anarchistów do politycznej aktywności, argumentując „Musisz zdać sobie sprawę, co tutaj robisz, gdzie i w jakich czasach żyjesz. Jest najwyższa pora, byś pokazał, że masz coś do powiedzenia. Musisz powiedzieć wreszcie coś głośno! Apolityczność już się skończyła, przynajmniej powinna, i to szczególnie tu, w tym kraju"[439]. I chociaż tekst ten wprost nie nawołuje do podejmowania działań o charakterze terrorystycznym, to jego radykalny ton i pobudzająca do działania wymowa pozostają w tym samym duchu, co pochodząca sprzed z górą stu lat cytowana na wstępie odezwa anarchistów z „Internacjonału".

Współczesny ruch anarchistyczny

Czy w Polsce anarchizm ma rację bytu? – pytał na początku XX wieku znany propagator anarchizmu na ziemiach polskich Józef Zieliński[440]. Po stu latach społeczno-polityczna rzeczywistość początku XXI wieku i będąca reakcją na nią działalność polskich anarchistów odpowiada na to pytanie twierdząco. Problemy nurtujące anarchistów w poprzednich stuleciach pozostały nierozwiązane, chociaż przybrały inne oblicze. Zasadne stało się pytanie – jaki anarchizm ma w Polsce dzisiaj rację bytu? Współczesny anarchizm, pozostając na dawnym fundamencie ideologicznym i zmierzając do odwiecznej istoty myśli anarchistycznej – likwidacji państwa, jest jednocześnie ideologią zupełnie inną, zarówno rzeczowo, jak i formalnie, niż przed z górą stu laty.

[438] Antonów, dz. cyt., s. 21-22.
[439] Cyt. za: R. Kasprzycki, *Dekada buntu. Punk w Polsce i krajach sąsiednich w latach 1977-1989*, Kraków 2013, s. 391.
[440] J. Zieliński, *Czy w Polsce anarchizm ma rację bytu*, [w:] *Anarchizm i anarchiści na ziemiach Polskich do 1914 roku*, zebrał i oprac. H. Rappaport, Warszawa 1981, s. 227-241.

W kolejne stulecie swojego istnienia anarchizm wszedł w formule łagodnej jak nigdy dotąd. Na początku XXI wieku anarchiści kontynuowali działalność społeczną, a siłą rzeczy także polityczną. Aktywiści i zwolennicy ruchu prowadzili liczne akcje antymilitarne i antywojenne (Irak, Afganistan), a także proekologiczne, w tym np. na rzecz ochrony lasów, czy zwierząt. Angażowali się też w zwalczanie korporacji (których symbolem jest McDonald's) oraz obronę jednostek i grup dyskryminowanych lub takich, których prawa były łamane, np. pracowników (Inicjatywa Pracownicza), lokatorów (np. Wielkopolskie Stowarzyszenie Lokatorów), czy więźniów, w tym przede wszystkim politycznych (Anarchistyczny Czarny Krzyż) oraz uchodźców. Jednak działalność w tym zakresie prowadzili przeważnie w ramach obowiązującego w państwie polskim porządku prawnego, a w przypadkach wykraczających poza ład prawny, stawiano im zarzuty o wykroczenia i przestępstwa natury kryminalnej (wedle oficjalnej kwalifikacji). Członkowie ruchu anarchistycznego żywo interesowali się też kwestiami międzynarodowymi, np. wydarzeniami z 11 września 2001 roku, czy problemem głodu w krajach „trzeciego świata" oraz problemami związanymi z biedą, także w państwach bogatych.

W grudniu 2001 roku zainicjowano w Gdańsku cykliczną akcję pod nazwą Jedzenie Zamiast Bomb. Było to nawiązanie do ogólnoświatowej inicjatywy, znanej jako *Food Not Bombs*, polegającej na rozdawaniu bezpłatnych wegetariańskich posiłków osobom potrzebującym takiej pomocy. Pierwsza tego rodzaju akcja miała miejsce w 1980 roku, kiedy zapoczątkowali ją amerykańscy aktywiści protestujący przeciwko zbrojeniom. Anarchiści prowadzący akcję *Food Not Bombs* akcentują fakt, że głód i niedożywienie nie wynikają z niedoboru żywności na Ziemi, ale z polityki bogatych państw manipulujących jej przetwarzaniem i dystrybucją. Według ustaleń anarchistów „suma pieniędzy wydawana w ciągu tygodnia na zbrojenia jest równa kosztom wyżywienia głodujących ludzi na całym świecie przez okres jednego roku"[441]. Ponadto akcje tego typu mają zwrócić uwagę na problem głodu i niedożywienia, który występuje na całym świecie. Akcja Jedzenie Zamiast Bomb jest nadal kontynuowana i stała się symbolem społecznego zaangażowania anarchistycznej młodzieży nie tylko w dużych miastach, ale również na polskiej prowincji.

Czy anarchiści stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa?

Idea anarchizmu i działalność aktywistów anarchistycznych w pewnych okresach dziejów ludzkości i historii instytucji państwa stanowiła istotne zagrożenia dla jego wewnętrznego bezpieczeństwa. Dlatego anarchiści byli bezwzględnie zwalczani, a nawet okrutnie prześladowani, zarówno w demokratycznych krajach kapitalistycznych, jak i w bolszewickiej Rosji, czy innych państwach rządzonych

[441] Cyt. za ulotką: *19 urodziny Rozbratu*, Poznań 2013, s. 2.

autorytarnie. Współcześnie ich marginalne w wymiarze całości społeczno-politycznego funkcjonowania systemu państwowego działania, są przez ludzi władzy z pełną świadomością lekceważone i ignorowane. Anarchiści wzbudzają u polityków i przedsiębiorców co najwyżej „kpiący uśmiech", a z pewnością nie lęk czy obawy – jak to miało miejsce dawniej, ponieważ ci drudzy doskonale zdają sobie sprawę z faktu donkiszotowskiej bezradności dzisiejszych anarchistów (którym bliżej do pacyfistycznego anarchizmu Tołstoja[442], niż do radykalizmu „propagandy czynem"[443]) w konfrontacji z potęgą nowoczesnego państwa.

W nawiązaniu do znanego stwierdzenia Wiktora Hugo, mówiącego o tym, że „można odeprzeć inwazję wojsk, ale nie ideę, której czas nadszedł", należy jednoznacznie stwierdzić, że czas idei anarchizmu – w kontekście niesionych przez nią zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa – nie tylko już nadszedł, ale i przeminął. Swoje apogeum w tym wymiarze „wojujący" anarchizm osiągnął w XIX wieku, kiedy to miał swoje „pięć minut" w dziejach świata, a jego echa ostatecznie przeminęły w stuleciu następnym, dziś pozostając jedynie jedną z kart historii.

Obraz diagnostyczny współczesnego anarchizmu, uzyskany na podstawie opisu i wyjaśnieniu w kategoriach przyczynowo-skutkowych i celowościowych wskazuje na to, że aktualnie jest on jedną z wielu (chociaż może bardziej niż inne barwną) idei i rodzajów działalności społeczno-politycznej, mieszczących się w pluralistycznym systemie nowoczesnego państwa. Dzisiejsi anarchiści, to głównie idealistyczna młodzież, która dość pokornie funkcjonuje w ramach danej rzeczywistości społeczno-politycznej, a w prowadzonej działalności sięga co najwyżej po środki obywatelskiego sprzeciwu – jak demonstracje, pikiety, wiece protestacyjne, bojkot, akcje informacyjne itp., ale z pewnością już nie po „bomby i dynamit", jak robili to jej protoplaści. Działalność dzisiejszych anarchistów zdecydowanie bliższa jest „rewolucji założonych rąk", niż „akcji bezpośredniej". A tak naprawdę najbliższa jest już nawet nie rewolucji, ale ewolucji, zrównoważonej ewolucji mentalnej. Tyle tylko, że jest to metoda mało skuteczna, a bardzo czasochłonna i nie dająca gwarancji sukcesu. Historia myśli społecznej i doktryn politycznych zna już wiele przypadków rozczarowania różnego rodzaju ideologów, którzy ponosząc porażkę stwierdzali, że ich idea jest doskonała, „ale społeczeństwo do niej nie dorosło".

W XXI wieku anarchiści z pewnością nie są już wyjętymi spod prawa wywrotowcami. Są świadomymi i aktywnymi członkami społeczeństwa obywatelskiego, często młodymi naukowcami, albo artystami, czasem zaangażowanymi politycznie społecznikami, np. broniącymi praw pracowniczych czy lokatorskich. Traktują swoją działalność bardziej jako sposób na ciekawe przeżycie młodości i możliwość uzyskania poczucia przynależności do bardzo oryginalnej wspólnoty, niż jako metodę zmiany niesprawiedliwej i amoralnej rzeczywistości społeczno-

[442] Zob. Laskowski, dz. cyt., s. 427-441.
[443] Zob. Grinberg, *Ruch anarchistyczny w Europie...*, s. 220-235.

-politycznej oraz zmakdonaldyzowanego porządku społecznego świata. Często wraz z zakończeniem procesu dojrzewania „nowi anarchiści" porzucają swoje utopijne ideały i bezboleśnie wkomponowują się w istniejący porządek społeczny i system polityczny, a tym samym rezygnują z dążenia do bezpaństwowej organizacji życia społecznego.

Współcześni anarchiści i formy działalności, jakie obecnie preferują, nie tylko nie stanowią żadnego zagrożenia dla wewnętrznego bezpieczeństwa państwa, ale nawet stanowią czynnik pozytywnie oddziałujący na społeczno-polityczny ład w nim panujący. Są elementem bezpiecznie regulującym funkcjonowanie państwa, ponieważ nierzadko ukazują wypaczenia i patologie systemu państwowego, nie dokonując jednak jego korekt poprzez zmiany rewolucyjne. Działają niejako informacyjnie – czasem także wywierając presję na władzę, tworzą materiał i wskazują kierunek zmian reformatorskich.

Anarchiści stanowią jedną z wielu mniejszości w społeczno-politycznym systemie państwa i w jego ramach (w charakterze swoistego subsystemu) funkcjonują, chociaż – z własnego wyboru – na swojego rodzaju marginesie życia państwowego. Jednak ich obecność w tym systemie, jak też działalność (mniej lub bardziej radykalna) są wpisane w jego istnienie i nigdy nie stanowią wstrząsu na tyle znaczącego, by mógłby sprawić – czy choćby tylko zainicjować – istotną zmianę społeczną.

Dziś anarchiści i ich akcje są jedynie specyficzną odmianą folkloru w społeczno-politycznej rzeczywistości, atrakcją dla żądnych niezwykłych i spektakularnych wydarzeń mediów, formą organizacji aktywności życiowej i czasu wolnego. Nierzadko działalność w ruchu anarchistycznym staje się dla młodych ludzi pierwszym etapem kariery w lewicowych partiach politycznych, na łonie których szybko zapominają o swoich ideałach i wchodzą w tryby machiny, przeciwko której jeszcze nie dawno agresywnie się buntowali. Wówczas, podejmując polityczną grę wyborczą, stają się częścią instytucji państwa, którą wcześniej tak zawzięcie krytykowali.

Bibliografia

1. Abramowski E., *Rzeczpospolita przyjaciół. Wybór pism społecznych i politycznych*, Warszawa 1986.
2. Antonów R., *Pod czarnym sztandarem. Anarchizm w Polsce po 1980 roku*, Wrocław 2004.
3. Antonów R., *Za wolnością – przeciwko państwu. Poglądy współczesnych polskich anarchistów*, Toruń 2012.
4. Bazylow, *Działalność narodnictwa rosyjskiego w latach 1878-1881*, Wrocław 1960.
5. Białobłocki T., Moroz J., Nowina-Konopka M., Zacher L.W., *Społeczeństwo informacyjne. Istota, rozwój, wyzwania*, Warszawa 2006, s. 124. Zob. też M. Castells, *Społeczeństwo sieci*, Warszawa 2010.

6. Blaut M., *Prasa anarchistyczna w PRL*, „Biuletyn Poznańskiej Biblioteki Anarchistycznej", 2006, nr 4.
7. Castells M., *Władza komunikacji*, Warszawa 2013.
8. Frankowski P., *Działalność warszawskiej Federacyjnej Grupy Anarchistów-Komunistów „Internacjonał" w latach 1905-1908*, Zielona Góra 1997.
9. Głębocki H., *Dzieje „Solidarności" w podziemiu (1981 -1989)*, [w:] *Droga do niepodległości. „Solidarność 1980-2005*, Warszawa 2005.
10. Grinberg D., *Anarchizm w XX wieku. Zarys historii*, Zielona Góra 1997.
11. Grinberg D., *Dziewiętnastowieczni anarchiści*, [w:] tenże, *Publikacje zebrane*, Zielona Góra 1997.
12. Grinberg D., *Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914*, Warszawa 1994.
13. Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998.
14. Kaczmarek D. (red.), *Odezwy i proklamacje polskich grup anarchistycznych*, Poznań 2002.
15. Kaczmarek D., *Początki anarchizmu polskiego. Rys historyczny z wyborem publikacji źródłowych*, Poznań 2004.
16. Kamiński Ł., *Krasnoludki i żołnierze. Wrocławska opozycja lat osiemdziesiątych*, „Pamięć i Przyszłość", nr 2, 2008.
17. Kasprzycki R., *Dekada buntu. Punk w Polsce i krajach sąsiednich w latach 1977-1989*, Kraków 2013.
18. Kołodziej W., *Spory teoretyczne anarchistów z socjalistami w latach 1903-1908 na temat przyszłości Rosji*, „Athenaeum", 1999, nr 3, s. 173-185.
19. Kołodziej W., *Tezy wystąpienia: Anarchizm a marksizm – na konferencji naukowej na temat: z dziejów polskiego anarchizmu. Pobierowo 2-3 XII 2010 organizowanej przez Uniwersytet Szczeciński*, „Krakowskie Studia Małopolskie", 2011, nr 16, s. 321-326.
20. Kołodziej W., *Wolność w doktrynie anarchistycznej*, „Athenaeum", 1997, nr 1, s. 171-179.
21. Kropotkin P., *Wspomnienia rewolucjonisty*, Warszawa 1959.
22. Kubaj A., *Sierpień 1988 roku w Szczecinie*, „Biuletyn IPN", nr 4 (87) 2008.
23. Laskowski P., *Szkice z dziejów anarchizmu*, Warszawa 2006.
24. Lombroso C., *Die anarchisten. Eine Kriminalpsychologische und soziologische Studie*, Hamburg 1895.
25. Malendowicz P., *Polski ruch anarchistyczny wobec współczesnych wyzwań politycznych*, Piła 2007.
26. Malinowski A., *Mit wolności: szkice o anarchizmie*, Warszawa 1983.
27. Malinowski A., *Ruchy anarchistyczne w rozwiniętych państwach kapitalistycznych*, [w:] *Ideologia i polityka współczesnego lewactwa*, red. J. Janicki i J. Muszyński, Warszawa 1976.
28. Marek P.L., *Anarchistyczna Federacja Polski*.
29. Marek P.L., *Na krawędzi życia. Wspomnienia anarchisty 1943-1944*, Kraków 2006.
30. Mills C.W., *Elita władzy*, Warszawa 1961.
31. Moska G., *Historia doktryn politycznych od Starożytności do naszych czasów*, Warszawa 1996.
32. Pareto V., *Uczucia i działania. Fragmenty socjologiczne*, Warszawa 1994.
33. Pawłowski A., *Terroryzm w Europie XIX i XX wieku*, Zielona Góra 1994.
34. Pipes R., *Rosja carów*, Warszawa 2006.
35. Proudhon P-J., *Wybór pism*, Warszawa 1974.
36. Rousseau Confer J.J., *Umowa społeczna*, Warszawa 1966.
37. Seidler G., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa-Poznań, 1974.
38. Skiba K., Janiszewski J., Konjo Konnak P., *Artyści, wariaci, anarchiści. Opowieść o gdańskiej alternatywie lat 80*, Warszawa 2011.

39. Smółka-Gnauck A., *Między wolnością a pokojem. Zarys historii Ruchu „Wolność i Pokój”*, Warszawa 2012.
40. Wacławik M., Waliczek A., Ziemski F., *Poszukiwania i manowce. Ruchy i myśl polityczna współczesnego świata*, Warszawa 1980.
41. Waluszko J., *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego*, [w:] *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego 1983-1991*, red. D. Kaczmarek, Poznań 2009.
42. Załęski P.S., *Neoliberalizm i społeczeństwo obywatelskie*, Toruń 2012.
43. Zieliński J., *Czy w Polsce anarchizm ma rację bytu*, [w:] *Anarchizm i anarchiści na ziemiach Polskich do 1914 roku*, zebrał i oprac. H. Rappaport, Warszawa 1981.
44. Znamierowski C., *Elita i demokracja*, Warszawa 1992.
45. Żuk A., *Etyka anarchistów – mity wiecznie żywe*, Zielona Góra 1999.
46. Żuk P., *Ekolodzy, feministki, skłotersi. Socjologiczna analiza nowych ruchów społecznych w Polsce*, Wrocław 2000.

Inne

47. Archiwum Główne Akt Dawnych, Zespół Akt Kancelarii Generał-Gubernatora Warszawskiego, sygn. 106682, k. 152.
48. Ulotka *19 urodziny Rozbratu*, Poznań 2013.

Liczba znaków ze spacjami: 70226

Informacje o autorze:
dr Ernest Szum
Studium Służb Ochrony w Białej Podlaskiej
e-mail: e.szum@interia.eu

Krystian Kiszka

PRZEMIANY KULTUROWE W EUROPIE WYZWANIEM DLA BEZPIECZEŃSTWA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Myślenie o przestrzeni społecznej zostało we współczesnym świecie zdominowane przez perspektywę gospodarczą. Tymczasem kultura, jako dobro zbiorowe i zbiorowy dorobek (intelektualny i materialny) twórczego wysiłku niezliczonych pokoleń, wyznacza przestrzeń życia i twórczości współczesnych. Jej znaczenie podkreśla art. 6.1. Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej, który stanowi, że „Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju."

Przechodząca proces transformacji Polska staje przed wyzwaniem pogodzenia swojego dorobku kulturowego, m.in. z obejmującymi Europę procesami globalizacji, integracji oraz napływem imigrantów. Bezpieczeństwo kulturowe (które Jan Czaja zdefiniował jako zdolność państwa do ochrony tożsamości kulturowej, dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, w warunkach otwarcia na świat, umożliwiających rozwój kultury poprzez internalizację wartości niesprzecznych z własną tożsamością) wydaje się więc ważnym aspektem holistycznej wizji bezpieczeństwa Polski w XXI wieku.

„*It's the economy, stupid*" („Gospodarka głupcze") – hasło pod którym w 1992 kampanię prezydencką w USA wygrał Bill Clinton wydaje się odzwierciedlać podejście do problemów społeczno-politycznych współczesnego świata. W Polsce stanowi też pewien niespełniony wyznacznik merytoryczności kierunku debaty publicznej. Hasło bywa interpretowane jako potwierdzenie istnienia jednego możliwego modelu gospodarki. Modelu opartego na akumulacji kapitału i maksymalizacji zysków. Koncepcja taka spycha na dalszy plan dyskusję o sprawach społecznych. Niematerialne sfery ludzkiej egzystencji zostają jakby wtłoczone w kierat ekonomicznego rachunku zysków i strat. Czy nie jest więc stratą czasu podnoszenie przemian kulturowych jako obszaru determinującego bezpieczeństwo Rzeczpospolitej Polskiej?

„Ludzie od zarania cywilizacji starali się chronić swoje osobiste życie i zdrowie, ale także zabiegali o kreację bezpieczeństwa w wymiarze szerszym, społecznym. Można z przekonaniem stwierdzić, że kwestie holistycznie postrzeganego bezpieczeństwa (a zarazem nieodłącznych od niego zagrożeń) towarzyszyły czło-

wiekowi od zawsze, w znacznym stopniu wpływając na kształt i treść wiodących dziedzin egzystencji."[444].

„Państwo jest organizacją polityczną społeczeństwa, występującą na określonym etapie rozwoju ludzkości, gdy pojawiają się właściwe dla tej organizacji składniki konstytutywne. Do tych składników zalicza się ludność, terytorium i władzę publiczną. Składniki te służą do ogólnej charakterystyki państwa i wskazują na jego właściwości organiczne. Wystąpienie ludności, terytorium i władzy publicznej dowodzi rozwinięcia wspólnot ludzkich i wykształcenia wspólnoty politycznej bardziej doskonałej w rozwoju cywilizacji ludzkiej"[445]. Ludność, czyli ogół osób fizycznych, które zamieszkują terytorium państwa i podlegają jego jurysdykcji, jednoczy się zwykle wokół pewnych wartości i symboli, budując swoją tożsamość wspólnotową w ich odmienności od sąsiadów. Tym co wyznacza poczucie odrębności, określając granice wspólnoty ludzkiej jest właśnie kultura. To poczucie wspólnoty, przynależność do określonej grupy daje jednostce i tworzącemu państwo społeczeństwu poczucie bezpieczeństwa.„Z jednej strony człowiek jest jednostką ,indywiduum, osobą, a z drugiej częścią rozmaitych większych całości, struktur, takich jak społeczeństwo, naród, państwo, przyroda itd. Człowiek w zasadzie nie jest zdolny do funkcjonowania poza tymi całościami, a zatem ich bezpieczeństwo jest dla poszczególnych ludzi ważne , a czasem niezbędne"[446]. To właśnie tożsamość kulturowa może się okazać kluczowym czynnikiem rozwoju i przetrwania Unii Europejskiej, jako ponadnarodowego bytu budującego współczesną przestrzeń międzynarodową. Kwestie kulturowe stanowią też wyzwanie dla bezpieczeństwa Rzeczpospolitej Polskiej.

Kultura a bezpieczeństwo

„Jednym ze stosunkowo najnowszych rodzajów bezpieczeństwa jest bezpieczeństwo kulturowe, zajmujące obecnie istotne miejsce pośród pozostałych wymiarów bezpieczeństwa. Chociaż samo pojęcie zostało dopiero niedawno wyartykułowane, to jednak historycznie rzecz ujmując, występowało ono praktycznie od początków cywilizacji ludzkiej. Związane jest to przede wszystkim z istnieniem zagrożeń dla kultury związanych ze zjawiskiem odwiecznych najazdów i konfliktów zbrojnych, podbojów kolonialnych oraz różnego autoramentu wojen. Podczas ich trwania zwykle zwyciężały te kultury„ które dysponowały silniejszym argumentem siły. Bywało jednak i tak, że to zwycięzcy przyjmowali kulturę pokonanych (np. starożytny Rzym uległ wpływom kulturowym podbitej Grecji). Zaświadcza to o niezmiernie wysokiej randze kultury w życiu narodów, która

[444] M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 27.
[445] E. Zieliński, *Nauka o państwie i polityce*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1999, s. 11.
[446] W. Rechlewicz, *Elementy filozofii bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo z perspektywy historii i filozofii polityki*, Difin SA, Warszawa 2012, s. 29-30.

stanowi podstawowy czynnik wpływający na ogólny wizerunek jakości życia (w tym systemu podstawowych wartości) konkretnych społeczeństw"[447].

Opisując, czym jest kultura Jan Czaja opiera się na wyróżnieniu trzech jej aspektów[448]:

1. duchowego (kultura znaczeń obejmująca wartości, znaczenia i symbole, takie jak: język, sztuka, wiedza, moralność, religia i ideologia),[449]
2. materialnego (dobra kultury- antyki, obrazy, zbiory z różnych dziedzin sztuki, rękopisy, stare książki, pałace, zamki, renomowane budowle architektoniczne itp.),
3. społecznego (całokształt życia społecznego danej zbiorowości lub w innych odmianach – jako zbiór reguł postępowania i organizacji dotyczących rodziny, ustroju państwa, ustroju gospodarczego, prawa i moralności, obrzędów, zwyczajów, wychowania, systemu opieki społecznej i zdrowia).

Tak definiowana kultura to zdecydowanie coś więcej, niż współczesne kreacje artystyczne. „Kultura jest dobrem zbiorowym i zbiorowym dorobkiem, owocem twórczego wysiłku niezliczonych pokoleń"[450]. Dorobek intelektualny i materialny tych minionych pokoleń wyznacza przestrzeń życia i twórczości współczesnych. „Powiedziano już dawno, ze społeczeństwo ludzkie składa się z drobnej garstki żyjących i niezmiernej rzeszy umarłych"[451]. Ich wytwory materialne (np. pomniki, narzędzia, rodzaje upraw) i niematerialne[452] (instytucje, prawa, normy moralne, przepisy obcowania, poglądy estetyczne) rzutują na współczesne nam postrzeganie i funkcjonowanie przestrzeni społecznej. Dobrze określa to art. 6.1. Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej, który stanowi, że: „Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju"[453].

Tożsamość buduje poczucie bezpieczeństwa kulturowego jednostki i pozwala jej się poruszać w coraz bardziej dynamicznym świecie współczesnym. Tożsamość kulturowa to także świadomość i wewnętrzna akceptacja przynależności do konkretnego kręgu (obszaru) kulturowego oraz uczuciowo-emocjonalny związek z jego tradycjami, dorobkiem i dniem dzisiejszym. Wspólnota kulturowa bazuje na podstawowych elementach kultury, będących równocześnie ideowym fundamentem narodu. Należą do nich: język, religia, literatura, sztuka, historia i tradycje,

[447] M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 51.

[448] J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczpospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003, s.14-18. Także J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008.

[449] Obszar ten opisują dwie teorie: wzorów kulturowych i teorii struktury społecznej. Teoria wzoru kulturowego opiera się na założeniu, że na kulturę (duchową) składają się wzory sposobów myślenia, odczuwania i reagowania nabyte i przekazywane głównie przez symbole stanowiące wraz z ich wcieleniami w wytworach ludzkich znamienne osiągnięcia grup ludzkich. Zasadniczy trzon kultury stanowią tradycyjne idee, a szczególnie związane z nimi wartości.

[450] S. Czarnowski, *Studia z historii kultury. Dzieła .Tom 1*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956, s.13.

[451] Tamże, s.108.

[452] Tamże, s.108-122.

[453] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, sprost. Dz. U. z 2001r. Nr 28, poz. 319).

symbolika, styl życia (wartości, normy, instytucje, sposoby myślenia)[454].Pojęcie bezpieczeństwa jest doskonale znane historycznie. „Zagrożenia dla kultury istniały od wieków (a nawet tysiącleci) i były skutkiem najazdów zbrojnych, podbojów kolonialnych (a nawet odkryć geograficznych) oraz spotkań kultur"[455]. Również współcześnie kultura jest obszarem rywalizacji i wyzwaniem dla bezpieczeństwa.

„Analogicznie do areny ekonomicznej, arena kulturowa rozmieszczona jest podobnie na osi centrum-półperyferie-peryferie. Centrum zajmują najważniejsi, globalni nadawcy dóbr i wartości ze sfery kultury. Na półperyferiach funkcjonują ci, którzy zarówno recypują globalne produkty kultury, jak i emitują dobra i wartości kultury, lecz zwykle tylko w skali regionalnej. Peryferie natomiast, to ten rejon areny kulturowej, który został zdominowany jedynie przez recepcję dóbr i wartości kultury i z centrum oraz z półperyferii. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż nie oznacza to wcale ubóstwa kultury rodzimej regionów peryferii. W rzeczy samej często obfitują one w bogate i oryginalne produkty kulturowe. Problem w tym, że ich mobilność zwykle ogranicza się do lokalnego obszaru kulturowego, a poza nim jest nieznana"[456].

Opisując istotę bezpieczeństwa kulturowego Jan Czaja definiuje je jako „zdolność państwa do ochrony tożsamości kulturowej, dóbr kultury i dziedzictwa narodowego ,w warunkach otwarcia na świat, umożliwiających rozwój kultury poprzez internalizację wartości niesprzecznych z własną tożsamością"[457].

Wymienia też czynniki bezpieczeństwa kulturowego, które pozwalają powiązać je z polityką wewnętrzną i zagraniczną państwa oraz polityką bezpieczeństwa narodowego i strategią bezpieczeństwa narodowego. Wspomniane czynniki to[458]:

- ochrona wartości kultury symbolicznej (duchowej), istotnych dla tożsamości narodowej (język, religia, zwyczaje, tradycje historyczne, literatura, filozofia, ideologia itd.),
- ochrona materialnych dóbr kultury i dziedzictwa kulturowego (zabytki, pomniki narodowe, obiekty uznane za część dziedzictwa światowego, kościoły, zamki i pałace projektowane przez wybitnych architektów, kompleksy miejskie o starej zabudowie, dzieła sztuki i rzemiosła artystycznego oraz inne obiekty o szczególnej wartości),
- poczucie bezpieczeństwa kulturowego dotyczy zarówno narodu (tożsamość narodowa), jak i jednostek (swoboda tworzenia, kontaktów) i grup etnicznych (odrębności kulturowych związanych z etnicznością, mniejszościami narodowymi), wyrazem tego jest pojawienie się prawa do kultury, prawa człowieka z zakresu praw trzeciej kategorii,

[454] M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 54-55.
[455] J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008, s. 29, 32.
[456] M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 82.
[457] J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008, s. 36-37.
[458] Tamże, s. 37-39.

- pojęcie otwartości kultury, niezwykle ważne dla jej historycznego rozwoju, polega przede wszystkim na zachowaniu stanu równowagi między jej wewnętrznym rozwojem opartym na rodzimych wartościach a ochroną przed niepożądanymi wpływami i jednoczesną internalizacją elementów niesprzecznych, ta równowaga ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa kulturowego w zakresie kultury duchowej,
- ważnym czynnikiem bezpieczeństwa kulturowego jest prowadzenie zagranicznej polityki kulturowej obliczonej z jednej strony na promocję własnej kultury i kraju, z drugiej zaś, na tworzenie sprzyjających warunków zewnętrznych do rozwoju kultury.

Kultura na komponentach zachodnich: Polska – od transformacji do integracji

Jedną z pierwszych i najbardziej charakterystycznych kampanii reklamowych, obecnych w polskiej telewizji lat 90 XX wieku była akcja promująca proszek Pollena 2000. W internecie dostępne są nagrania przypominające słynne wówczas hasło „Ojciec prać". Młodemu, polskiemu konsumentowi przedstawiano też wizję komponentów zachodnich, które miały czynić skład tego proszku wyjątkowym. Wyraźnie pozycjonowało to produkty rodzime jako te gorsze. Reklama ta wydaje się pewnym wyznacznikiem pozycji Polski wobec mających nastąpić procesów.

Jakie zmiany przyniosła globalizacja w obszarze kultury? „Świat wszedł w okres przyspieszonej globalizacji obejmującej swymi skutkami także tereny, które dotąd bezpośrednio lub pośrednio pozostawały ze względów ideologicznych na uboczu. Proces ten w krajach postkomunistycznych wywołał dwie, niekiedy sprzeczne, tendencje. Z jednej strony – efekt otwarcia, dekompresji i masowej konsumpcji kulturowej postrzeganej jako zachodnia (przy negacji często rodzimej kultury), z drugiej zaś strony – narastająca afirmacja świeżo odzyskanej suwerenności i zaniepokojenie napływem do tych krajów produktów taniej kultury zachodniej. Zjawiska te i towarzyszące im okoliczności, takie jak spadek nakładów na rozwój kultury rodzimej czy odchodzenie od opiekuńczej roli państwa, wywoływać zaczęły niepokój o zachowanie tożsamości kulturowej tych państw"[459].

Negatywnym aspektem następującej integracji europejskiej jest tendencja do unifikacji i standaryzacji wzorców, także kulturowych, laicyzacja życia społecznego, propagowanie aborcji, legalizacja w niektórych krajach unijnych eutanazji i małżeństw homoseksualnych. „Kwestie te są inaczej przyjmowane i oceniane przez elity i wyrafinowanych intelektualistów, inaczej zaś – na ogół z mniejszą tolerancją – przez przeciętnych konsumentów kultury i informacji. Ci ostatni, aczkolwiek nieufnie, a niekiedy wrogo, przyjmują tego typu wzorce ze świata zachodniego, stają się jednocześnie masowym odbiorcą kultury niskiej, skrajnie skomercjalizowanej, której symbolem są amerykańskie filmy z gatunku „opery

[459] J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczpospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003, s. 5-6

mydlanej", bądź też inne ich odmiany szafujące wszechobecną zbrodnią i przemocą"[460].

Co prawda dokumenty wyznaczające kierunki polityki państwowej w obszarze kultury (Narodowa Strategia Rozwoju Kultury) stwierdzają, że misją instytucji nimi objętych jest „zrównoważony rozwój kultury jako najwyższej wartości przenoszonej ponad pokoleniami, określającej całokształt historycznego i cywilizacyjnego dorobku polski, wartości warunkującej tożsamość narodową i zapewniającej ci*ą*głość tradycji i rozwój regionów"[461], zaraz jednak podnoszą bardziej wymierne jej znaczenie.

„Kulturę traktuje się jako swoiste laboratorium przyszłości, jednocześnie rozluźniając więzy ze sferą materialną i użytkową praktyki społecznej. Kultura z jednej strony, stanowi warunek nadawania ładu i ciągłości historycznej, z drugiej zaś jest sferą kwestionowania norm i historycznych wzorców"[462]. Innowacyjność i kreatywność twórców jest przekładana na funkcjonowanie tworzącego miejsca pracy poza sektorem publicznym przemysłu kultury.

Narodowa Strategia Rozwoju Kultury podkreśla, że kultura jest podstawowym czynnikiem rozwoju społecznego[463]:

- kreuje potencjał intelektualny regionów, budując kapitał ludzki,
- tworzy, poprzez popularyzację różnorodności kulturowej, społeczeństwo świadome i kierujące się normami etycznymi, otwarte,
- przeciwdziała patologiom społecznym,
- jest spoiwem integracji społecznej,
- jest treścią tożsamości narodowej,
- pielęgnuje więzi lokalne,
- jest bazą nawiązywania współpracy i komunikacji międzyludzkiej,
- realizuje założenia polityki równouprawnienia płci, równości rasowej i solidarności społecznej,
- pomaga przywracać osoby upośledzone i inwalidów do życia społecznego i zawodowego (np. terapie przez kulturę, zmiana mentalności i pokonywanie uprzedzeń),
- zmniejsza dysproporcje rozwoju osobowego obywateli,
- stanowi jedną z form i wymiarów awansu społecznego.

Wspierająca ją dyplomacja kulturalna – „wymiana idei, informacji, sztuki i innych manifestacji kultury pomiędzy narodami, mająca sprzyjać wzajemnemu zrozumieniu"[464] ma co prawda służyć np. promowaniu wartości demokratycznych, musi też pamiętać np. o generowaniu ruchu turystycznego, czy handlu generujące-

[460] Tamże, s. 5-6.
[461] Narodowa Strategia Rozwoju Kultury na lata 2004-2013, Warszawa 2003, s. 6.
[462] M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 212.
[463] *Narodowa Strategia Rozwoju Kultury na lata 2004-2013*, Warszawa 2003, s. 7.
[464] P. Potoroczyn (red.), *Raport od wymiany kulturalnej do nowej inteligentnej siły. Promocja Polski przez kulturę*, Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden z Raportów o Stanie Kultury, s. 7-8.

go PKB. Narodowa Strategii Rozwoju Kultury na lata 2004-2020 traktowana jest jako narzędzie prowadzące do określonych celów efektów[465]:

- zmniejszenie dysproporcji w dostępie do kultury w regionach,
- zwiększenie udziału kultury w PKB,
- zwiększenie liczby MSP oraz liczby zatrudnionych w przemysłach kultury,
- radykalna poprawa podstawowej infrastruktury kultury i stanu zabytków,
- stworzenie markowych produktów turystyki kulturowej,
- wykształcenie więzi pomiędzy kulturą, edukacją i nauką w kształtowaniu kapitału społecznego.

W dokumencie znajdują się również zapisy określające rolę kultury w całościowym systemie funkcjonowania państwa. „Kultura powinna być traktowana jako wartość sama w sobie, niezbędne ogniwo w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego, a także jako znaczący sektor gospodarki (turystyka kulturowa, przemysł kultury). Inwestycje w kulturę to zatem inwestycje, nie tylko niezbędne, ale i opłacalne"[466].

Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego określa promocję polskiej kultury za granicą jednym z zadań państwa polskiego[467]. Określa też rolę i zadania kultury i dyplomacji kulturalnej. Są to:

1. Nowy wymiar kultury traktowanej współcześnie jako produkt rynkowy jest istotnym czynnikiem branym pod uwagę przy ocenie atrakcyjności danego kraju dla inwestorów zagranicznych (FDI). Inwestycje w kulturę są więc ważnymi „mnożnikami rozwoju".
2. W ostatnim dziesięcioleciu w Europie zwiększyło się zainteresowanie sektorem kultury (także w odpowiedzi na globalizację kultury). Sektor kultury i twórczości promuje innowacje w innych gałęziach gospodarki, przyczynia się do rozwoju technologii informacji i komunikacji. Szczególnego znaczenia nabiera rozwój przemysłu kultury i turystyki kulturalnej, które stały się strategicznym i taktycznym celem Unii Europejskiej na najbliższe lata.
3. Poszczególne kraje w różny sposób zarządzają środkami przeznaczonymi na kulturę. Różnice dotyczą stopnia centralizacji, obszarów kultury finansowanych ze środków publicznych, infrastruktury instytucjonalnej sektora itp. i wynikają z tradycji oraz odmiennych potrzeb i możliwości poszczególnych krajów. W każdym modelu to państwo dysponuje skutecznymi i długoterminowymi narzędziami do tworzenia z kultury systemu identyfikacji i promocji na arenie międzynarodowej.
4. Dyplomacja kulturalna jest współcześnie istotnym narzędziem polityki państwa. Nowa era w dyplomacji amerykańskiej przedstawiona jako

[465] *Uzupełnienie Narodowej Strategii Rozwoju Kultury na lata 2004-2020*, Ministerstwo Kultury, Warszawa 2005, s. 62.
[466] Tamże.
[467] P. Potoroczyn (red.), *Raport od wymiany kulturalnej do nowej inteligentnej siły. Promocja Polski przez kulturę*, Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden z Raportów o Stanie Kultury.

„nowa inteligentna siła" (po ang. new smart power) nadaje szczególny wymiar dyplomacji kulturalnej na świecie.

Dokument przedstawia też historię promocji, strukturę organizacyjną oraz dobre praktyki promocji zagranicznej w dziedzinie kultury:

1. Ukształtowany po 1989 roku polski model dyplomacji kulturalnej opiera się na strukturze tworzonej przez placówki dyplomatyczne, w tym szczególnie instytuty kultury i attachaty kulturalno-naukowe Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jak również instytucje Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Usprawnienie międzyresortowej współpracy w dziedzinie promocji Polski przez kulturę zostało powierzone powołanemu w 2000 roku Instytutowi Adama Mickiewicza.
2. Intensyfikacja promocji Polski przez kulturę nabrała znaczenia w latach 2000-2004 i była związana z procesem integracji z Unią Europejską. Powstały wówczas strategie promocji, zwiększyła się liczba projektów międzynarodowych i imprez kulturalnych realizowanych za granicą, zainicjowano nowe projekty europejskie, na przykład pierwszy projekt Roku Polskiego.
3. W latach 2000-2004 pojawiły się nowe instytucje i instytuty branżowe (między innymi Międzynarodowe Centrum Kultury, Instytut Teatralny, Państwowy Instytut Sztuki Filmowej, Instytut Książki), wzmacniając i profesjonalizując promocję kultury w poszczególnych dziedzinach. Od początku brakowało jednak koordynacji i spójności większych przedsięwzięć promocyjnych na poziomie narodowym.
4. W ujęciu geopolitycznym od 1989 roku zagraniczna promocja kulturalna obejmowała przede wszystkim działania związane z informacją i promocją wsparcia członkostwa Polski w strukturach atlantyckich i zachodnioeuropejskich. W 2004 roku nastąpił zwrot w kierunku działań realizowanych na Wschodzie, jednak Europa wciąż jest centralnym obszarem działań promocyjnych.
5. Doświadczenie ostatnich dwóch dekad pokazuje, że najskuteczniejszymi narzędziami promocji są: sezony – dni kultury polskiej, wizyty studyjne, popularyzacja sylwetek najwybitniejszych twórców dawnych i współczesnych, udział polskich twórców i artystów w międzynarodowych przedsięwzięciach kulturalnych (festiwalach, wystawach, targach), koprodukcje międzynarodowe polegające na współpracy krajowych i zagranicznych instytucji kultury.

Takie podejście wydaje się nie wystarczające wobec procesów, z którymi musi się zderzyć młoda, polska demokracja. Wymieniając kulturowe zagrożenia bezpieczeństwa Rzeczpospolitej Polskiej Jan Czaja wskazuje[468]:

[468] J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008, s. 52-65. J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003, s. 40-53.

- globalizację,
- regionalizację,
- transformację,
- ruchy migracyjne.

Kwestie te, jakkolwiek trudno nimi obarczać konkretne ministerstwo zdają się w dużej części niknąc z horyzontu zainteresowania państwa polskiego. Usprawiedliwieniem może być jednak ogrom problemów i zadań, z którymi Państwo musiało zmierzyć się po wyjściu z radzieckiej strefy wpływów.

Europa i islam

Europa jest kolebką cywilizacji Zachodu. Opisując pojęcie „tożsamości europejskiej”[469] Timothy Garton Ash stwierdza, że składają się na nią cztery elementy:

1. oddzielenie religii od polityki,
2. wiara w zdolność państwa do korygowania zaburzeń rynku,
3. polityczny system partyjny – złożony z konserwatystów, liberałów i socjalistów, który nieustannie staje wobec „socjopatologicznych konsekwencji kapitalistycznej modernizacji”, a ruchy robotnicze i społeczno-chrześcijańska tradycja, to etos solidarności i uparte żądanie „większej sprawiedliwości społecznej”, przeciwstawione „etosowi indywidualnego osiągnięcia, który akceptuje rażące społeczne nierówności”,
4. stosunek do kary śmierci – ucywilizowanie warunków zastosowania siły przez państwo, wymagające wzajemnych ograniczeń suwerenności.

Przez stulecia Europa była światowym hegemonem narzucającym swój sposób widzenia świata podbijanym społeczeństwom. Obecnie jest jednak raczej centrum wpływów niż miejscem generującym globalne trendy.„Nikt już nie powołuje się na Europę, chociaż to ona stworzyła wolność jako kategorię polityczną, przyczyniła się do ukształtowania świata i przez stulecia dawała dowody wielkiego zrozumienia dla najodleglejszych cywilizacji”[470].

„Choć nie przychodziło to łatwo, Europejczycy musieli przyjąć do wiadomości, że skoro każda kultura ma swój odmienny system znaczeń i wartości, porównywanie ich osiągnięć oraz ocena z punktu widzenia jakiejś uniwersalnej skali staje się trudna, jeśli nie niemożliwa. To zaś prowadziło do stopniowego wyzbywania się eurocentryzmu. Nie miało to oznaczać znaku równości w odbiorze i preferencjach, gdyż związek kultury z wydawaniem sądów wartościujących nadal istniał (i istnieje), ale oznaczało uznanie innych kultur na szerszej płaszczyźnie obejmującej różne wytwory ludzkiej działalności na innych obszarach cywilizacyjnych”[471].

[469] T. Garton Ash, *Wolny świat: dlaczego kryzys Zachodu jest szansą naszych czasów*, Kraków 2005, Wydawnictwo Znak, s. 75.
[470] T. Delpech, *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008, s. 204-205.
[471] J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003, s. 12.

Pozycja Europy wyraźnie słabnie. „Azja stanie się w XXI wieku tym, czym Europa była w XX epicentrum interesów strategicznych, nie tylko po prostu interesów. Jak wyraziła się w prywatnej rozmowie pewna singapurska osobistość oficjalna, zawsze znajdą się jednostki gotowe inwestować, ale wojna i pokój to sprawy zbyt poważne, by pozostawić je przypadkowi. Fakt, że trzeba o tym przypominać, dowodzi, jak bardzo Europa stała się „prowincjonalna", łącząc wdzięk prowincji z odpowiednim do tego oddaleniem od łoskotu świata. Ten prowincjonalizm wynika z utraty przez Europę imperiów kolonialnych, co zacieśniło jej wizję planety oraz z tego, że przez pięćdziesiąt lat była niezdolna do zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Dochodzi do tego niewzruszony egocentryzm i przywiązanie do swego ogródka"[472].

„Społeczeństwa współczesne przenika lęk przed nieznanym, bo ludzie nie rozpoznają już w procesie historycznym przeznaczenia swego gatunku. Jak budować przyszłościowy projekt bez tego rozpoznania?. Chyba utraciliśmy poczucie ciągłości historycznej"[473]. Aspekt nie zawiera w sobie wyraźnej projekcji przyszłości i nie jest wystarczającym czynnikiem budującym trwałość europejskiej wspólnoty. „Obawy przed wewnętrzną dezintegracją społeczeństw europejskich to jeden z zasadniczych powodów negowania zjawiska terroryzmu"[474].

Wśród czynników kształtujących świat w XXI wieku George Weigel, teolog i publicysta, wskazuje na odradzający się islam[475]. Stwierdza też, że niezwykłe odrodzenie religii w skali globalnej jest właściwie nieprzewidzianym owocem nowoczesności. Akcentuje przy tym trzy stwierdzenia:

- na historię nie można patrzeć wyłącznie przez pryzmat polityki, ekonomii czy techniki,
- idee mają poważne konsekwencje, jeżeli chodzi o dynamikę historii,
- żywotność i morale, jak też wiara we własną przyszłość i własne możliwości, są kluczowe dla sukcesu cywilizacyjnego i pozycji kraju w świecie na przestrzeni długiego okresu czasu.

Zauważa, że „sposób w jaki ludzie myślą o Bogu, czy też raczej w jaki o nim nie myślą, ma ogromny wpływ na ich wyobrażenia o sprawiedliwym społeczeństwie i odpowiednich środkach do jego budowy"[476]. Dlatego uważa, że teologie należy traktować poważnie ,to znaczy należy brać pod uwagę poglądy innych na naturę i zamysły Boga, na zobowiązania wynikające z wiary w te poglądy, jak również na tę teologię ,która ukształtowała cywilizację Zachodu.

George Weigel stwierdza, że w Europie ma się do czynienia z dwoma nakładającymi się na siebie płaszczyznami kulturowego konfliktu[477]. Pierwsza dotyczy

[472] T. Delpech, *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008, s. 71-72.
[473] Tamże, s. 299.
[474] Tamże, s. 64.
[475] G. Weigel, *Wiara, rozum i wojna z dżihadyzmem. Wezwanie do działania*, Fronda, Warszawa 2009, s. 13-15.
[476] Tamże, s. 25.
[477] G. Weigel, *Dwie europejskie wojny kulturowe*, Tygodnik idei Europa, nr 26, s. 6-8, [w:] Dziennik, 26 czerwca 2006.

relatywizmu i wartości moralnych, druga sensu, jaki nadaje się takim pojęciom, jak tolerancja czy społeczeństwo obywatelskie. Na pierwszej agresorami są „radykalni sekularyści", którzy chcą usunąć pozostałości kultury judeochrześcijańskiej z postchrześcijańskiej Unii Europejskiej, na drugiej nienawidzący Zachodu „radykalni dżihadyści islamscy".

Relatywizacja wartości jest wynikiem sekularyzacji i odchodzenia od tradycyjnych wartości moralnych. George Weigel zauważa m.in., że premier Hiszpanii Jose Luis Rodriguez Zapatero zaraz po decyzji o legalizacji małżeństw osób tej samej płci i zgodzie na adopcję dzieci przez pary homoseksualne zapowiedział, że na świadectwach urodzenia słowa „ojciec" i „matka" zastąpione zostaną określeniami „rodzic A" i „rodzic B". „Chrystofobię" zalicza autor do „wojny kulturowej A". Wojna ta ma polegać na usuwaniu śladów kultury judeochrześcijańskiej z przestrzeni społecznej.

„Wojna kulturowa B" dotyczy definiowania społeczeństwa obywatelskiego, znaczenia tolerancji i pluralizmu oraz ograniczeń multikulturalizmu. W starzejącej się Europie coraz wyraźniej słychać głos ludności muzułmańskiej. Dążący do islamizacji Europy radykałowie, pragną drogą gwałtownych protestów narzucić zachodnim społeczeństwom muzułmańskie tabu. Biurokratyczne regulacje Unii Europejskiej wprowadzają „terror poprawności politycznej" i w praktyce ograniczają możliwość wyrażania mocnych przekonań politycznych. Zagrożenie dla liberalnego konsensusu widzi się zwykle w manifestujących swe przywiązanie do własnej religii chrześcijanach, a nie islamskich radykałach. Wojna kulturowa A wyraża się w wymuszaniu i narzucaniu zachowań, które uważa się za postępowe, wrażliwe społecznie, czy poprawne politycznie (w skrajnie feministycznym lub multikulturalistycznym rozumieniu).

Próżnię demograficzną w społeczeństwie europejskim od kilku pokoleń wypełnia masowa imigracja ze wszystkich obszarów świata muzułmańskiego. Władze państwowe tracą kontrolę nad terenami przedmieść. Tworzą się enklawy, gdzie muzułmańscy duchowni respektują prawo szariatu. „I rzeczywiście na terenie Europy dochodzi do niepokojących wydarzeń. Zamordowanie Theo van Gogha 2 listopada 2004 roku w Amsterdamie dowodzi, że Europejczycy będą mieli poważne trudności z utrzymaniem lub raczej zawarciem paktu socjalnego z imigrantami, którzy znajdują się na ich ziemi i mają zamiar na niej pozostać. Van Gogh został zasztyletowany, a potem zastrzelony z rewolweru i rozpłatany nożem od ucha do ucha w jednym z najspokojniejszych miast Europy (...)". Patetycznym wyrazem przeżytego przez kraj szoku i trudności ze zrozumieniem tego, co się stało, było uparte przywoływanie holenderskiego ducha tolerancji, jakby nie był on właśnie jedną z przyczyn zbrodni"[478].

Przyczyną obecnych problemów starzejącego się społeczeństwa europejskiego z imigrantami jest brak wizji ich integracji. „Jedną z przyczyn różnic między

[478] T. Delpech, *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008, s. 64-65.

Ameryką a Europą w tej dziedzinie jest to, że Amerykanie zawsze wyznawali pogląd, że imigranci przybywają do Stanów Zjednoczonych po to, by stać się obywatelami amerykańskimi (...)". W Europie przeciwnie, imigrantów przyjmowało się jako pracowników tymczasowych, zostali tu, chociaż ich nie chciano"[479]. Otwarcie granic wewnątrz Unii sprawia, że nie jest to problem zewnętrzny i nie dotyczący Polski. Być może lepiej podjąć odpowiednią refleksję nad jego rozwiązaniem, gdy swoją skalą nie wpływa jeszcze znacząco na politykę wewnętrzną Polski.

Globalizacja

Zmieniający się świat oznacza zmieniające się zasady i nowe wyzwania. „Ukształtowało nas przyśpieszenie historii, które zaczęło się dwa wieki temu. Odnosi się wrażenie, że ludzkość od tego czasu uczestniczy w jakiejś szaleńczej epopei, której bieg coraz mniej rozumie"[480].

Gwałtowne zmiany otoczenia międzynarodowego, które miały miejsce po 1989 roku nie miały odpowiednika w historii. Najbardziej fundamentalną zmianą była globalizacja. „Globalizacja ze swymi wciskającymi się wszędzie wzorami kultury masowej powoduje erozję dotychczasowych, w miarę homogenicznych symboli i wzorców kulturowych. Coraz trudniej jest w tych warunkach określić własną tożsamość poprzez odwołanie się do konkretnego obywatelstwa czy też zawodu. Wzmaga się więc pokusa, aby czynić to na podstawie przynależności do wspólnoty kulturowej, takiej jak grupa etniczna czy religijna, płeć czy sposób zachowania się. Zaczynają się liczyć także symbole (flagi, krzyże, półksiężyce, nakrycia głowy, stroje itp.) i zaczyna się je ostentacyjnie manifestować"[481].

Zbigniew Brzeziński, wybitny strateg polityki zagranicznej i doradca prezydenta Cartera wskazuje na trzy zasadnicze przemiany, kształtujące globalną przestrzeń[482]:

- globalne przebudzenie polityczne – po raz pierwszy w historii cała ludzkość jest politycznie aktywna,
- przesunięcie centrum globalnej potęgi ze świata atlantyckiego na Daleki Wschód – nie jest to upadek świata atlantyckiego, tylko utrata dominacji, którą cieszył się przez pięćset lat,
- zarysowywanie się wspólnych problemów globalnych, z którymi ludzkość musi się jakoś zmierzyć, jeśli nie chce srogo ucierpieć (klimat i środowisko, ale także biedę i niesprawiedliwość).

[479] Tamże, s. 165.

[480] Tamże, s. 13.

[481] J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008, s. 29.

[482] Z. Brzeziński, D. Ignatius, B. Scowcroft, *Ameryka i świat. Rozmowy o globalnym przebudzeniu politycznym*, Wydawnictwo JK, Łódź 2008. Książka jest zapisem wielogodzinnych rozmów, jakie ze Zbigniewem Brzezińskim i Brentem Scowcroftem przeprowadził dziennikarz David Ignatius. Mimo reprezentowania różnych obozów politycznych, Brzeziński (demokrata) i Scowcroft (republikanin), obaj Panowie rzadko się ze sobą różnią co do opisu sytuacji.

Z kolei Witold Maciej Orłowski opisując XXI wiek wylicza, że[483]:

- świat w połowie XXI wieku będzie zamieszkany przez znacznie więcej ludzi,
- jego ludność będzie jednak starsza,
- największy przyrost demograficzny będzie zapewne obserwowany w rejonach, które dzisiaj należą do najuboższych – czasem wręcz rozpaczliwie ubogich.

Zastanawia się również, czy globalny wzrost gospodarczy wystarczy do tego, aby zapewnić obu grupom ludności – mieszkańcom regionów najsłabiej rozwiniętych, stanowiących dziś 85% ludności świata, a w roku 2050 być może nawet więcej oraz starszej części populacji, której odsetek zgodnie z prognozami wzrośnie w roku 2050 do 16% – przyzwoity standard życia? I czy wobec wzrostu ludność w wieku produkcyjnym możliwe będzie stworzenie dla nich dostatecznej liczby nowych miejsc pracy?

„Dziś u początków naszego wieku, umysły są zaniepokojone, inaczej niż sto lat temu, kiedy to, wedle powszechnego mniemania dominowała beztroska. Współcześni wydają się lepiej przygotowani do myślenia o trudnych czasach, niż byli przodkowie. Ale zdają się przytłoczeni ciężarem przeszłości, lękają się wszelkiej zmiany, z obawy by nie doprowadzić do jakichś wstrząsów"[484]. Niechęć do ryzyka przeważa nad innymi uczuciami.

Therese Delpech dostrzega niezadowolenie współczesnych społeczeństw[485]. Podkreśla, że świąt jest zdezorientowany po wstrząsach XX wieku. Wielkie ideologie minionego stulecia wywołały zamęt, którego objawem jest zwątpienie w zdolność umysłu do przekształcania świata. Powoduje to zniechęcenie i chaos (intelektualny i duchowy). Pozbawionych drogowskazów społeczeństwa zachodnie nie dostrzegają kierunku rozwoju. Wiek XX zmiótł ideały i złudzenia, a pojęciu postępu historycznego nadał wątpliwą treść. Obecnie wielkie programy i ideologie budzą więcej nieufności niż zapału.

Międzynarodowa Komisja Interwencji i Suwerenności Państw stwierdza, iż „tradycyjne, ciasne pojmowanie bezpieczeństwa abstrahuje od najbardziej elementarnych i uzasadnionych trosk każdego o bezpieczeństwo w jego życiu codziennym. Kieruje również ku zbrojeniom i siłom zbrojnym poważne ilości materialnych i ludzkich zasobów narodowych, uniemożliwiając w ten sposób krajom ochronę ich obywateli przed chronicznymi formami braku bezpieczeństwa, takimi jak głód, choroby, brak odpowiednich mieszkań, przestępczość, bezrobocie, konflikty socjalne i zagrożenia dla środowiska"[486]. Europa jest jednak coraz bardziej świadoma, że brak ukierunkowanej i silnie powiązanej ze spełnieniem

[483] W. M. Orłowski, Świat do przeróbki. Spekulanci, bankruci, giganci i ich rywale, AGORA S.A., 2011, s. 101.
[484] T. Delpech, *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008, s. 43.
[485] Tamże.
[486] Raport Responsability to Protect został opublikowany w 2002 roku. Tamże, s. 270-271.

określonych warunków polityki pomocy dla krajów rozwijających się sprawia, że Europa będzie musiała stawić czoło wstrząsom politycznym oraz imigracji.

„W opublikowanym w roku 2003 raporcie ONZ na temat świata arabskiego autorzy, ekonomiści, wszyscy należący do tego świata, wskazali jako na główny stwierdzony przez nich problem kwestię formacji intelektualnej i edukacji. Autorytaryzm i zdławienie badań, poszukiwań, inicjatywy mają w świecie arabskim niszczycielskie skutki gospodarcze, społeczne i polityczne. To jedna z pożywek przemocy oraz poparcia dla terroryzmu i radykalizmu politycznego w tej części świata. Nie może jednak ujść naszej uwadze fakt, że Europa również przeżywa schyłek intelektualny, którego poruszającymi objawami są inwektywy, zanik dyskusji, zamęt myślowy. Byłoby rzeczą naturalną, gdybyśmy zaniepokoili się tym drugim zjawiskiem, zanim zaczniemy się skarżyć na pierwsze”[487]. Wizja świata staje się domeną radykalnych środowisk islamskich, której obóz zachodni nie potrafi przeciwstawić swojej, objawiając w ten sposób słabość ideologiczną.

Już na początku XX wieku, opisując człowieka masowego Jose Ortega y Gasse akcentował, że rosnąca specjalizacja powoduje brak zrozumienia szerszego kontekstu zjawisk i ciasnotę umysłową. „Rosnące oczekiwania wobec otoczenia i malejące wobec siebie. Człowiek masowy jest zdemoralizowany przez coraz powszechniejsze „ułatwienia w sprawach materialnych”. Nie pojmuje mechanizmów tworzenia, świat traktuje jak pastwisko. Żywi przekonanie, że „cywilizacja, w której się urodził i z której korzysta jest czymś równie spontanicznym i pierwotnym jak przyroda, *ipso facto* staje się prymitywem”[488].

Konflikty nie rozstrzygnięte w minionym stuleciu stają się obecnie jeszcze bardziej skomplikowane przez wzajemne powiązanie losów całego świata. „Największe niebezpieczeństwo bierze się jednak z sygnałów, pozostawionych przez wiek XX i nigdy nieodebranych. Jest w nich tyle tematów do edukacji historycznej, że nie wiadomo, od czego zacząć. Oto kilka z nich: regresja polityczna, kulturalna i moralna mieści się teraz obrębie naszego widnokręgu politycznego, dehumanizacja, którą odziedziczyliśmy, zagraża naszemu przetrwaniu, pamięć o zbrodniach jest warunkiem bezpieczeństwa międzynarodowego”[489]. Być może Polska jako kraj dotknięty tragedią II Wojny Światowej ma tu do odegrania ważną, tradycyjnie mesjanistyczną rolę świadka pamięci.

Podsumowanie

„Opór przeciwko wpływowi kultury obcej wydaje się mieć swoje źródło w samozachowawczości grupy, tj. w wyobrażeniu mniej lub więcej uświadomionym przez jednostki, niemniej żywym w zbiorowości, że grupa jest zagrożona w tym,

[487] Tamże, s. 95.
[488] S. Filipowicz, *Historia myśli polityczno-prawnej*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2007, s. 359.
[489] T. Delpech, *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008, s. 301.

co stanowi o jej istnieniu i trwaniu taką, jaką jest w swojej własnej świadomości. Każdy element obcy jest odrzucany w tej mierze, w jakiej jest uważany za symbol obcości i za pociągający porzucenie tego, co jest swojskie"[490]. Globalizacja sprawia, że żadne społeczeństwo nie może odciąć się od zewnętrznych wpływów kulturowych.

Złożoność procesów, z którymi teraz lub w przyszłości musi zmierzyć się Polska (integracja, imigracje) sprawia, że rozumienie kultury nie może ograniczać się do wybranych, dających się komercyjnie wykorzystać elementów.

Ochrona dorobku materialnego jest najłatwiejszym, bo najbardziej wymiernym działaniem państwa. Aspekty społeczne (obrzędy, zwyczaje, kuchnia) mogą być użyteczne z punktu widzenia ruchu turystycznego, a tym samym generowania rozwoju gospodarczego. Trudno również podważać znaczenie przemysłu kultury, który dzięki wysokiemu poziomowi innowacyjności i kreatywności może przyczyniać się do wzrostu zatrudnienia i znaczenia środowisk lokalnych.

Holistyczne rozumienie bezpieczeństwa kulturowego nie może jednak uciekać od aspektu duchowego kultury. Wartości, znaczenia i symbole, religie i ideologie są częścią życia tworzących społeczeństwo jednostek. Pluralizm i tolerancja oznaczają oparty na wzajemności szacunek do odmienności, a nie dławienie dyskusji światopoglądowych kagańcem poprawności politycznej. Tolerancja powinna polegać na spokojnym publicznym sporze. Wobec objawiającej się niemocy decyzyjnej środowisk europejskich, szansą Polski na większą rolę polityczną na kontynencie może być właśnie płaszczyzna ideologiczna. W kontaktach ze strukturami unijnymi wydaje się przebijać kompleks „komponentów zachodnich", który uniemożliwia oparty na krytycznej i racjonalnej ocenie dialog o polskich interesach. Odtwarzaniu wzorców zachodnich musi towarzyszyć ich kreacja i modyfikacja do kulturowej specyfiki Polski. Wymaga to rzetelnej oceny argumentów krytyków procesów integracji, czy transformacji. Dialog publiczny nie może być dławiony źle pojętą otwartością. Czy budowanie „wizerunku i solidnej marki Polska"[491] w oparciu o bogactwo i różnorodność polskiej kultury ma się sprowadzać do tworzenia wizerunku dostawcy żywności ekologicznej i atrakcyjnych terenów wypoczynkowych dla turystów? Promocja kulturalna Polski powinna wyjść poza obszar europejski.

Bibliografia

1. Brzeziński Z., Ignatius D., Scowcroft B., *Ameryka i świat. Rozmowy o globalnym przebudzeniu politycznym*, Wydawnictwo JK, Łódź 2008.

[490] S. Czarnowski, *Studia z historii kultury. Dzieła. Tom 1*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956, s. 167.

[491] P. Potoroczyn (red.), *Raport od wymiany kulturalnej do nowej inteligentnej siły. Promocja Polski przez kulturę*, Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden z Raportów o Stanie Kultury.

2. Ash T. G., *Wolny świat: dlaczego kryzys Zachodu jest szansą naszych czasów*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
3. Bodio T., *Między romantyzmem i pragmatyzmem. Psychopolityczne aspekty transformacji w Polsce*, Dom wydawniczy Elipsa, Warszawa 2001.
4. Czaja J., *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003.
5. Czaja J., *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008.
6. Czarnowski S., *Studia z historii kultury. Dzieła. Tom 1*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956.
7. Delpech Th., *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008.
8. Filipowicz S., *Historia myśli polityczno-prawnej*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2007.
9. Huntington S., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Muza S.A., Warszawa 1997.
10. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483; sprost. Dz. U. z 2001 r. Nr 28, poz. 319).
11. Kubiak M., *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2012.
12. Narodowa strategia rozwoju kultury na lata 2004-2013, Warszawa 2003.
13. Orłowski W. M., Świat do przeróbki. Spekulanci, bankruci, giganci i ich rywale, AGORA S.A., 2011.
14. Potoroczyn P. (red.), Raport od wymiany kulturalnej do nowej inteligentnej siły. Promocja Polski przez kulturę, Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden z Raportów o Stanie Kultury.
15. Rechlewicz W., *Elementy filozofii bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo z perspektywy historii i filozofii polityki*, Difin SA, Warszawa 2012.
16. Weigel G., *Dwie europejskie wojny kulturowe*, Tygodnik idei Europa, nr 26, s. 6-8, [w:] Dziennik, 26 czerwca 2006.
17. Weigel G., *Wiara, rozum i wojna z dżihadyzmem. Wezwanie do działania*, Fronda, Warszawa 2009.
18. Zieliński E., *Nauka o państwie i polityce*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1999, s. 11.

Strony internetowe

19. http://adamkorcz.w.interia.pl/kultur.pdf (dostęp: 16.07.2014).
20. http://bip.mkidn.gov.pl/media/docs/Narodowa_Strategia_Rozwoju_Kultury.pdf (dostęp: 16.07.2014).
21. http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportPromocja/promocja[1].kult_raport_w.pelna.pdf.
22. http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportPromocja/promocja_kult_streszczenie.pdf (dostęp: 16.07.2014).
23. Uzupełnienie narodowej strategii rozwoju kultury na lata 2004-2020,
24. http://bip.mkidn.gov.pl/media/docs/050617nsrk-uzupelnienie.pdf (dostęp: 16.07.2014).

Liczba znaków ze spacjami: 44431

Informacje o autorze
mgr Krystian Kiszka
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
doktorant
e-mail: k.kiszka@interia.pl

Noty o autorach

dr hab. Jerzy Bertrandt	Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
dr hab. Robert Borkowski	Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego
mgr Agnieszka Dymicka	Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
dr hab. Stanisław Jarmoszko	Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
dr Dorota Karwacka	Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
dr hab. Waldemar Kawka	Akademia Obrony Narodowej w Warszawie
mgr Krystian Kiszka	Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
dr Piotr Kociubiński	Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
płk dr hab. Tomasz Kośmider	Akademia Obrony Narodowej w Warszawie
mgr inż. Ewelina Melaniuk	Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
dr inż. Agnieszka Smarzewska	Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
mgr Adam Szepeluk	Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
dr Ernest Szum	Studium Służb Ochrony w Białej Podlaskiej
dr Stanisław Topolewski	Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
mgr Anna Wachulak	Akademia Obrony Narodowej w Warszawie
dr Andrzej Wawrzusiszyn	Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

PSWPII
WYDAWNICTWO

ISBN: 978-83-61044-99-4